



Eugeniusz Smolar

Chaos bezsojuszu: Polska i Europa wobec rumowiska starego świata

Fundacja
im. Stefana Batorego

Ninie



**Polska w Europie.
Relacje, tożsamości, gospodarka**

Eugeniusz Smolar

Chaos bezsojuszu: Polska i Europa wobec rumowiska starego świata

Fundacja im. Stefana Batorego

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. (48 22) 536 02 00
fax (48 22) 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Redakcja: Izabella Sariusz-Skąpska

Korekta: Joanna Liczner

Projekt graficzny: hopa studio

Projekt okładki i stron tytułowych: Studio Lekko

Skład dtp: „Tyrsa” Sp. z o.o.

Teksty udostępniane na licencji Creative Commons. Uznanie autorstwa
na tych samych warunkach 3.0 Polska (CC BY SA 3.0 PL)



*Dziękuję Ninie za jej wnikliwe, nieuchronnie krytyczne uwagi, propozycje
oraz wstępną redakcję.*

Autor

ISBN 978-83-68802-24-5

Publikacja jest rozpowszechniana bezpłatnie

Warszawa 2026

Spis treści

W niebezpiecznym świecie, Edwin Bendyk	7
Wprowadzenie. Polska i Europa wobec konkurencyjnej koegzystencji	15
Główne tezy	37
Obrona Ukrainy ma dla bezpieczeństwa Polski znaczenie podstawowe	41
Priorytet Trumpa – gospodarka	47
Dwa imperia a Europa	91
Strategia USA z wojną w tle	105
Polityka nuklearna USA – <i>Russia first!</i>	111
Gra pozorów Trumpa wobec Rosji	137
Wiarygodność gwarancji sojusznicznych	151
Przebudowa stosunków transatlantyckich	165
USA wobec Unii Europejskiej	179
Sprzeczności polityki, czyli Trump w krainie (własnych) czarów	207
Unia Europejska działa, choć...	237
Polska między Europą a USA	301
Dyktatura pragmatyzmu w zarządzaniu zmianami	321
Bez epilogu – cdn.	353
Nota biograficzna	359

W niebezpiecznym świecie

Edwin Bendyk

Rozpad Związku Radzieckiego w 1991 roku i kształtowanie nowego, pozimnowojennego ładu pozbawionego rywalizacji między ideologiczno-politycznymi blokami dawały nadzieję, że nadeszły lepsze, bezpieczniejsze czasy. Państwa, zamiast wydawać pieniądze na wyścig zbrojeń, będą mogły skorzystać z pokojowej dywidendy, koncentrując się na korzyściach wynikających z globalnej integracji gospodarczej i cyfrowej rewolucji technologicznej. Powszechny wzrost dobrobytu miał sprzyjać upowszechnieniu liberalnej demokracji jako optymalnego systemu zarządzania społeczeństwami.

Nadzieje te doskonale wyrażała teza o końcu historii sformułowana przez Francisa Fukuyamę. Szybko stała się sloganem nadużywanym w debacie publicznej, najczęściej bez wczytywania się w myśl autora. W roli sloganu koniec historii przestał być wyrazem politologicznej i geostrategicznej analizy, przekształcając się w wyraz fantazji o świecie w końcu XX wieku. Ta fantazja o bezpiecznym świecie dobrobytu dla wszystkich była promowana w tak głośnych książkach, jak *Lexus i drzewo oliwne*. Zrozumieć cywilizację Thomasa L. Friedmana. Publicysta dziennika „The New York Times” przekonywał m.in., że państwa z działającymi sieciami restauracji McDonald’s nie prowadzą ze sobą wojen.

Oczywiście nie chodziło mu o prosty związek mówiący „chcesz pokoju, szukaj miejsce na McDonald’s”. Zdaniem Friedmana warunki społeczno-ekonomiczne umożliwiające otwarcie amerykańskiej sieci barów szybkiej obsługi są wyrazem takiego poziomu rozwoju społeczeństwa, że nie ma ono zamiaru prowadzić wojen, bo może zająć się pomnażaniem dobrobytu. Teza o pokojowym znaczeniu McDonald’s, podobnie jak wcześniejsza o końcu historii, wyrwana z kontekstu może dobrze służyć ośmieszeniu autora. A Friedman, mimo że swoimi tekstami dostarczał i dostarcza licznych powodów do polemiki, na wyśmiewanie nie zasłużył.

Czujnie spostrzegł, że nawet jeśli McDonald’s jest wyrazem skuteczności działania wolnej ręki rynku, to jest ona skuteczna, bo stoi za nią widzialna pięść amerykańskiej wytwórni lotniczej McDonnell Douglas i armii amerykańskiej. Innymi słowy, gwarantem nowego bezpiecznego świata miały być Stany Zjednoczone w roli politycznego, gospodarczego, militarnego, technologicznego i kulturowego hegemonu.

Dla Polski, która w 1989 roku rozpoczęła transformację do demokracji i kapitalizmu, ścieżka rozwoju wydawała się prosta i oczywista: jak najszybsza i najsilniejsza integracja ze strukturami zachodniego świata. Udział w nich miał służyć optymalnemu wykorzystaniu dywidendy pokojowej, wynikającej z nowej architektury bezpieczeństwa i z globalizacji jako motoru napędzającego gospodarkę. I tak się stało: integracja z Unią Europejską pod parasolem bezpieczeństwa NATO, a *de facto* Stanów Zjednoczonych, umożliwiła bezprecedensowy skok rozwojowy i cywilizacyjny Polski oraz innych państw regionu.

Ład instytucjonalny, w ramach którego realizowano ten plan, nadal istnieje – NATO przyjęło nawet w ostatnim czasie nowe państwa, Unia Europejska prowadzi negocjacje akcesyjne z krajami aspirującymi do członkostwa we Wspólnocie. Mało kto jednak ma wątpliwości co do tego, że nawet jeśli istnieją stare instytucje, to dotychczasowy porządek światowy legł w gruzach. Ład oparty na regułach ustąpił przed siłą, a wojna i zbrojna przemoc stały się instrumentem realizacji celów politycznych państw.

Nastał „czas drapieżców” – puentuje Giuliano da Empoli w głośnym eseju o takim właśnie tytule.

Kiedy jednak świat stał się niebezpieczny? To znaczy kiedy reguły przestały obowiązywać, a zaczęły być zastępowane przez przemoc? Czy 11 września 2001 roku, podczas ataku Al-Kai’dy na Nowy Jork i Waszyngton? Czy po ogłoszeniu przez Stany Zjednoczone wojny z terrorem, której katastrofalnym etapem okazała się inwazja na Irak rozpoczęta w marcu 2003? Rosyjska agresja na Gruzję w 2008 czy aneksja Krymu przez Rosję w 2014 roku? Czy w końcu pełnoskalowa inwazja na Ukrainę 24 lutego 2022? Tę listę można uzupełniać wieloma punktami, rzecz nie w historycznej precyzji – spojrzenie wstecz ma pomóc zdiagnozować teraźniejszość. Co wynika z faktu, że świat stał się niebezpiecznym miejscem?

Warto kwestię ukonkretnić i odnieść to pytanie do Polski i regionu. Nasze bezpieczeństwo polegało dotychczas w głównej mierze na udziale w NATO, czyli w istocie na relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Czy ten układ jeszcze obowiązuje i można na nim opierać bezpieczeństwo Polski? Przecież wątpliwości budzi nie tylko obecna polityka prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa i jego administracji. Już za czasów rządów Baracka Obamy w 2009 roku liderzy państw Europy Środkowej zwracali się do niego z niepokojem, że marginalizuje zaangażowanie w regionie i próbuje znormalizować stosunki z Rosją.

Przypominam tamten czas, bo rozciągnięcie perspektywy pozwala uchwycić istotę zamiaru Eugeniusza Smolara. Podejmuje on wyzwanie analizy strategii politycznej Stanów Zjednoczonych wobec świata, a w szczególności wobec naszego regionu, Europy, Polski, Rosji, Ukrainy. Stawia sobie niełatwy cel wyodrębnienia z potoku informacji szumu wynikającego choćby z ekstrawaganckiego sposobu zachowania i komunikowania Donalda Trumpa, a czyni to w przekonaniu, że w głębi znajdują się bardziej trwałe elementy realizowane dość konsekwentnie strategii.

Zachęcając do lektury, zwrócę uwagę na dwie kwestie. Mam nadzieję, że praca Eugeniusza Smolara pomoże w poszukiwaniu odpowiedzi. W debacie publicznej ciągle dominują opinie, że dla sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi nie ma alternatywy. Uważa się, że państwa europejskie nie są w stanie samodzielnie przeciwstawić się ewentualnej agresji Rosji. Mocnych argumentów potwierdzających to przekonanie nie brakuje i nie będę ich relacjonował. W roku 2026 nie można jednak pominąć istotnej kwestii – doświadczenia wojny, jaką Stany Zjednoczone i Izrael wypowiedziały Iranowi.

Była ona spektakularnym przejawem technologicznej przewagi Stanów Zjednoczonych i jednocześnie ujawniła, że nawet taka potęga nie wystarczy, aby osiągnąć cele polityczne. Co więcej, okazało się, że charakter wojny ze względu na „demokratyzację” technologii militarnych zmienił się tak bardzo, iż nawet mimo radykalnej asymetrii potencjałów stro-
na słabsza – Iran – może zadawać dotkliwe straty agresorowi. Wojna w Iranie nie tylko potwierdziła doświadczenie rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie. Lekcje te zmuszają też do zadania pytania, czy nawet przy utrzymaniu politycznej jedności i zaangażowania Stanów Zjednoczonych w NATO wystarczy to, by rzeczywiście zapewnić bezpieczeństwo w przypadku realnej konfrontacji?

Nad tą kwestią łamią sobie głowę eksperci w dziedzinie bezpieczeństwa i wojskowi. Miejmy nadzieję, że znajdą pozytywną odpowiedź. Jednak nawet jeśli tak się stanie, to wtedy ujawnia się inny problem. Teza o bezalternatywności dla Stanów Zjednoczonych, jako kluczowego elementu polskiej architektury bezpieczeństwa, nawet jeśli jest słuszna w wymiarze realnym, w kategoriach politycznych okazuje się kłopotliwa. Deklaracja bezalternatywności bowiem już na starcie osłabia pozycję negocjacyjną tego, kto tak swoją kondycję przedstawia. Skoro nie ma alternatywy, to każda cena jest dobra i musi być przyjęta. Czy nie tak wyglądają polskie negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi? Zwłaszcza teraz, z prezydentem i administracją chlubiącymi się transakcyjnym podejściem?

Pozostawiam to pytanie, ciekaw, jaką odpowiedź znajdą czytelnicy i czytelniczki podczas lektury opracowania Eugeniusza Smolara. Dostarcza ono wielu ważnych informacji i ich interpretacji. Mamy nadzieję, że zachęcą one do szerokiej dyskusji.

*Walczymy nie za i przeciw ludziom i rzeczom takimi, jakie są,
ale za i przeciw karykaturze, jaką z nich tworzymy.*

Joseph A. Schumpeter¹

*Można się zabawiać z królem, można z nim żartować,
ale to jak zabawa z oswojonym lwem.*

*Można mu chesać grzywę i ciągnąć za uszy, ale cały czas
myśli się o tych pazurach, tych pazurach, tych pazurach.*

Thomas More²

Cały świat stał się jakby kasynem.

Donald Trump³

1 Joseph A. Schumpeter, *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Warszawa 1995.

2 Apokryficzne słowa Thomasa More'a w: H. Mantel, *Na szafocie*, Katowice 2012.

3 Por. S. Ray, *Soldier Charged After Using Classified Intel On Maduro Raid To Win \$400,000 On Polymarket*, „Forbes”, 24.04.2026.

Wprowadzenie

Polska i Europa wobec konkurencyjnej koegzystencji

W miarę doskonalenia się demokracji urząd prezydenta coraz bardziej reprezentuje wewnętrzną duszę narodu. (...) Pewnego wielkiego i chwalebnego dnia zwykli ludzie tego kraju w końcu osiągną pragnienie ich serca i Biały Dom ozdobi zwykły kretyń.

Henry L. Mencken, publicysta amerykański, 1920

Zmiany w polityce Stanów Zjednoczonych wymagają analizy, rozpoznania ich przyczyn, uzasadnień oraz konsekwencji. Czynić to należy nie przez pryzmat naszych wyobrażeń, oczekiwań czy ambicji, lecz poprzez odczytanie priorytetów oraz interesów USA, tak jak je same definiują i przekuwają w działania. Na czele celów znajdują się gospodarka amerykańska oraz zmagania o supremację ekonomiczną, technologiczną, polityczną i wojskową z Chinami, czemu USA podporządkowują wszystkie inne polityki¹.

Zredefiniowanie przez prezydenta Donalda Trumpa globalnej roli USA wymaga wpisania polskiej i europejskiej polityki bezpieczeństwa w ramy, które tworzy polityka Stanów Zjednoczonych, w ich obecną pozycję

¹ Skoro gospodarka odgrywa szczególnie ważną rolę w niniejszym opracowaniu, to lojalnie informuję czytelnika, że po Marcu '68 zostałem usunięty z Wydziału Ekonomii Politycznej UW. Nie śmiem zatem twierdzić, że posiadam w tej dziedzinie szczególne kompetencje, toteż wszelką odpowiedzialność za ewentualne błędy ponoszą – oczywiście – władze PRL. Mimo tego pryncypialnie słusznego stanowiska pokornie przyjmę wszelkie uwagi i sugestie, nie tylko ograniczone do spraw gospodarczych.

i wizję przyszłego położenia, przede wszystkim w stosunkach z innymi mocarstwami nuklearnymi, z oczywistymi konsekwencjami dla sojuszników. Przejście USA do selektywnego zaangażowania i traktowania dotychczasowych sojuszy w sposób wybiórczy oraz transakcyjny stawia Europę przed zasadniczymi wyborami.

Wnioski dla Polski z rozpoznania konsekwencji polityki Stanów Zjednoczonych muszą wynikać z odpowiedzi na podstawowe pytanie:

Czy Polsce lub jej sojusznikom grozi atak Rosji, co by doprowadziło do naszego udziału w wojnie?

Amerykański teatr cieni

Przystąpiłem do pracy nad poniższym tekstem z założeniem zachowania analitycznej bezstronności, poszukując argumentów, które uzasadniałyby przyjętą przez prezydenta Donalda Trumpa politykę, tak w samych Stanach Zjednoczonych, jak i w wymiarze międzynarodowym. Z założeniem, przynajmniej, trudnym do spełnienia, gdyż mowa o egotycznym mitomanie z jego wrogością wobec wartości demokratyczno-liberalnych, szokującymi wypowiedziami i chimerycznymi działaniami. Pozostawiam czytelnikowi ocenę, w jakim stopniu autorowi udało się spełnić to założenie.

Polityka międzynarodowa Trumpa sprawia wrażenie niespójnej, chaotycznej i pełnej sprzeczności – i rzeczywiście taka bywa, gdy oceniamy ją szczególnie przez pryzmat osobowości prezydenta i jego nieraz zaskakujących posunięć. Obraz ten pogłębia się, gdy zauważamy, że Trump często przedkłada motywacje ideologiczne oraz natychmiastowe korzyści ekonomiczne nad realizację celów strategicznych, które – racjonalnie rzecz biorąc – powinny mieć charakter nadrzędny. Mimo powyższych zastrzeżeń sugeruję, że świadomie powodowane destabilizacja, chaos i przemoc mają służyć realizacji przyjętych celów strategicznych:

tworzeniu podstaw gospodarczych nowego porządku światowego, podporządkowanego jednemu wyzwaniu – rywalizacji z Chinami o przyszłość USA i świata.

W postępowaniu prezydenta Trumpa i jego administracji nie odnajdujemy kierowania się klasycznymi zasadami strategii, takimi jak²:

- interes narodowy (*national interest*) – zdefiniowanie najważniejszych interesów państwa;
- zasoby/zdolności (*capabilities*) – identyfikacja dostępnych narzędzi (zasobów finansowych, kadr, wojska, gospodarki, wiedzy itp.) niezbędnych do realizacji celów;
- strategia (*strategy*) – plan wykorzystania zasobów pozwalający osiągnąć przyjęte cele;
- polityka (*policy*) – wyznaczenie zróżnicowanych kursów działań potrzebnych do realizacji strategii;
- taktyka (*tactics*) – sposób prowadzenia konkretnych działań w celu realizacji strategii;
- operacje (*operations*) – integrowanie poszczególnych działań taktycznych w kampanie prowadzące do realizacji polityk, taktyk i ostatecznie strategii.

W posunięciach Trumpa trudno dostrzec podporządkowanie celom strategicznym zhierarchizowanych oraz wzajemnie zintegrowanych, taktycznych form działania. Dotychczasowa ich skuteczność wynikała z potęgi USA, gotowości do użycia siły, a jednocześnie z ostrożności, obaw oraz nieposiadania porównywalnych zdolności przez państwa będące obiektami działań. Poddaję jednak pod rozagę sugestię, że – niezależnie od form oraz stopnia ich realizacji – Trump i jego zaplecze kierują

2 L. Freedman, *Strategy. A history*, Oxford 2015. Fragment zatytułowany *Strategia: historia idei* ukazał się w języku polskim w 2025 roku jako rozdział w zbiorowym opracowaniu *Twórcy nowoczesnej strategii: od starożytności do ery cyfrowej*, red. nauk. H. Brands, tłum. B. Kocowska, M. Głatki, J.F. Dąbrowski, Warszawa 2025.

się zestawem strategicznych założeń i celów o rzeczywiście globalnych konsekwencjach.

Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2025 Białego Domu (*National Security Strategy*, NSS) ujawniła rozpoznanie ograniczeń w utrzymaniu hegemonicznej pozycji USA na świecie i określiła warunki przyszłej pokojowej, konkurencyjnej koegzystencji z Chinami. Także z Rosją – ze względu na zagrożenie wynikające z jej statusu agresywnego mocarstwa jądrowego oraz rewizjonizmu terytorialnego. W konsekwencji Stany Zjednoczone pozycjonują się obok chińskiego państwa jako jedno z dwóch światowych centrów z własnymi sferami interesów. Uznają przeto interesy Pekinu i Moskwy, ale w zakresie, w jakim nie zagrażają one kluczowym celom Ameryki; jednocześnie USA deklarują gotowość obrony swoich celów. Pozostają one głównie w sferze gospodarczej, technologicznej i wojskowej, przy założeniu, że obu stronom uda się uniknąć konfliktu zbrojnego. Niezależnie od publicznej retoryki i gestów czynionych wobec Putina Rosja traktowana jest *de facto* jako potencjalnie niebezpieczne, bo nuklearne, mocarstwo regionalne, którego ambicje oraz interesy są ograniczane przez słabość gospodarczą, technologiczną klęskę rozwojową, zapaść demograficzną i brak innych niż wojskowe zdolności wpływu na państwa z jej otoczenia.

Już nie hegemonia, ale pokojowa konkurencyjna koegzystencja z Pekinem i z Moskwą ma być podstawą nowego ładu międzynarodowego. W jej ramach walce o supremację z Chinami będą służyć dominacja USA w kluczowych rejonach – w obu Amerykach, Arktyce i na Bliskim Wschodzie – oraz ograniczanie swobody działania Pekinu w rejonie Indo-Pacyfiku. Podstawą strategii ma być wzmocnienie własnej potęgi gospodarczej i wojskowej, co doprowadzi do wymuszania neutralizacji przeciwników oraz podporządkowania sojuszników. Dotyczy to także licznych państw tzw. Globalnego Południa, które wobec rosnących wpływów Chin poszukują dla siebie miejsca, źródeł rozwoju i bezpieczeństwa w nowym,

wielobiegunowym świecie, oportunistycznie korzystając z najbardziej opłacalnych ofert ze strony zmagających się ze sobą supermocarstw.

Cyryl jak Cyryl, ale te metody...

Wymuszeniu respektowania interesów amerykańskich mają służyć liczne ataki zbrojne. Celem tego „kapitalizmu kanonierek 2.0”³ jest wykazanie wszechmocy oraz determinacji w:

- zdobyciu kontroli nad gospodarczymi punktami krytycznymi – „wąskimi gardłami” łańcuchów dostaw (*choke points, supply chain bottlenecks*) – nad dostępem do najnowocześniejszych technologii oraz nad wydobywaniem, przetwarzaniem i transportem strategicznie ważnych produktów i minerałów, przede wszystkim ropy, gazu i pierwiastków ziem rzadkich (REE, *rare-earth elements*), kluczowych dla rozwoju nowoczesnej technologii – elektroniki, sztucznej inteligencji, przetwarzania danych w chmurze, także broni, takich jak pociski kierowane, satelity, radary, pojazdy autonomiczne czy drony⁴;
- eliminacji regionalnych punktów zapalnych, które mogą uwikłać USA w niepożądane konflikty oraz stwarzać Chinom okazje do utrwalania swojej w nich obecności.

Przyjęcie takiej perspektywy dążeń do zablokowania ekspansji Chin pozwala zinterpretować działania zbrojne w Wenezueli oraz w Iranie (ze względu na znaczenie Cieśniny Ormuz), przywrócenie kontroli nad Kanałem Panamskim, stosunek do Grenlandii oraz, szerzej, do bezpieczeństwa Arktyki. Nie są to cele przypadkowe, gdyż stanowią one najważniejsze węzły infrastruktury krytycznej i umożliwiają skuteczny pokaz siły, zanim staną się problemem nie do opanowania środkami pokojowymi.

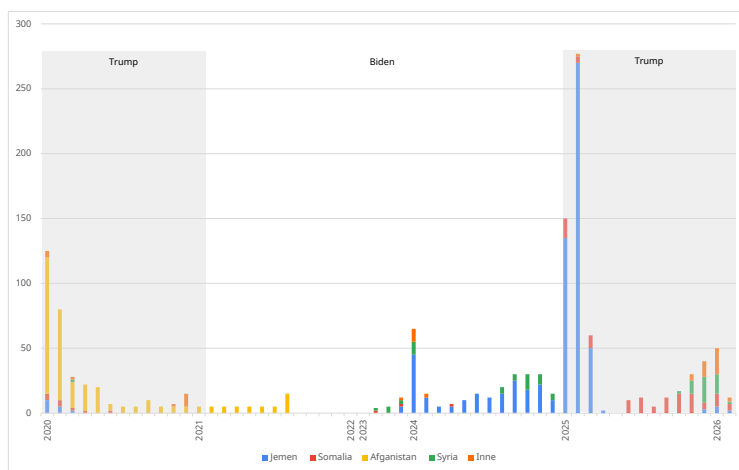
3 Donald Trump nie zdaje sobie sprawy z tego, co zrobił. Zadarł z międzynarodowymi korporacjami. Nadchodzą ciężkie czasy, onet.pl, 27.01.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/usa-ida-na-zwarcie-trump-uruchamia-kapitalizm-kanonierek-na-pelna-skale-a-to-uderzy/k4shyq3> (dostęp do przypisów tu i dalej: 19 czerwca 2026).

4 E. Fishman, *Chokepoints: American Power in the Age of Economic Warfare*, New York 2025.

Istnieje również groźba zablokowania innych ważnych dla światowego handlu szlaków morskich, m.in. Cieśniny Bab al-Mandab, zwanej ze względu na niebezpieczeństwa ataków „Bramą Łez”, łączącej Morze Czerwone z Oceanem Indyjskim, Cieśninę Malakka i Cieśninę Singapurską, które prowadzą z Oceanu Indyjskiego do Azji Południowo-Wschodniej, stanowiąc główną morską drogę handlową Chin (przez nie przepływa 60% chińskiego handlu morskiego i 80% importu ropy).

Donald Trump w kampanii przedwyborczej zdobył poparcie większości Amerykanów, w tym ruchu MAGA, gdyż określał się jako „prezydent pokoju” i ogłaszał powstrzymanie się USA przed zaangażowaniem w „wieczne wojny” na świecie. Wbrew temu podjął liczne działania zbrojne, częstsze w pierwszym roku urzędowania niż prezydent Biden w ciągu czterech lat (diagram ujmuje kończącą się wojnę w Afganistanie, ale nie uwzględnia wojny z Iranem).

Wykres 1. Miesięczna liczba amerykańskich nalotów wedle kadencji prezydenckich w USA



Źródło: Z. Basu, *Trump's lethal presidency*, „Axios”, 2.03.2026, <https://www.axios.com/2026/03/02/trump-iran-war-military-strikes-maga>.

Analiza postępowania Stanów Zjednoczonych sprawia wrażenie obserwacji teatru cieni. Z jednej strony Waszyngton uderza w interesy Pekinu i Moskwy, podejmując rozległe działania gospodarcze, wsparte przez użycie lub groźbę użycia siły wojskowej. Z drugiej, wobec uznania rosnącej potęgi Chin i agresywnej determinacji Rosji, realizacji interesów amerykańskich ma służyć deklarowane dążenie do osłabiania napięć oraz budowania z nimi stosunków opartych na współpracy. Nieprzypadkowo w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2025 Białego Domu Chin pojawiają się dopiero na 23. stronie, ale wyłącznie w kategoriach zagrożenia dla interesów gospodarczych. Rosję zaś zaledwie wspomniano, pisząc, że „niektóre państwa europejskie” – a zatem nie Stany Zjednoczone – „traktują ją jako źródło zagrożenia”⁵.

Determinacja Trumpa i jego gotowość do użycia siły dla obrony interesów USA sprawiły, że Pekin i Moskwa mają ograniczone możliwości skutecznego przeciwdziałania z wyjątkiem decyzji o przystąpieniu do wojny. Stąd ich wysoce stonowane, dyplomatyczne protesty wobec działań zbrojnych w Wenezueli czy Iranie, także wobec zagrożenia dla stabilności rządów na Kubie.

Po ewentualnej zmianie władzy w Waszyngtonie – na co wielu na świecie liczy – może poprawić się atmosfera czy zwiększyć rola klasycznej dyplomacji, ale nie sedno prowadzonej polityki i jej cele. Toteż podporządkowanie strategii wobec Chin wszystkich innych stosunków międzynarodowych, w tym relacji z państwami sojusznicznymi, będzie miało trwały charakter strukturalny.

Ogłoszone selektywne zaangażowanie i transakcyjne traktowanie sojuszników wiąże się z oczekiwaniem USA, że samodzielnie zapewnią bezpieczeństwo sobie i w otaczających ich regionach, gdy Stany Zjednoczone będą występowały jako zdalna siła równoważąca (*offshore balancer*),

5 *National Security Strategy of the United States of America*, Biały Dom, listopad 2025, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/12/2025-National-Security-Strategy.pdf>.

interweniując wyłącznie w wypadku naruszenia równowagi sił, które zagrażą strategicznym interesom amerykańskim⁶. Takie wyznaczniki postępowania USA są zbieżne z perspektywą Zbigniewa Brzezińskiego z 1998 roku, według którego:

Po zakończeniu zimnej wojny Stany Zjednoczone dla utrzymania swojej dominacji powinny, także poprzez wzmacnianie sojuszów (np. NATO), zapobiegać powstawaniu regionalnych hegemonii, które mogłyby zagrażać amerykańskim interesom⁷.

Po latach nacisków, wobec podjęcia przez Europę oczekiwanych wysiłków zbrojeniowych i mimo odmowy zaangażowania się w wojnę z Iranem przez Europejczyków, Trump przestał zapowiadać możliwość wycofania się z NATO. Nadal jednak, co pozostaje w sprzeczności z polityką USA po 1945 roku, NATO i inne sojusze, także poszczególne kraje, nie stanowią już dla Ameryki wartości samej w sobie jako źródło wspólnego bezpieczeństwa oraz narzędzie wzmacniania wpływów (*power enabler*), lecz Stany Zjednoczone postrzegają teraz ich użyteczność w zależności od stopnia, w jakim będą realizować strategiczne i bieżące interesy Waszyngtonu. Nie perspektywicznie, jak u Brzezińskiego, lecz natychmiast, wedle oczekiwań Białego Domu.

Dyktat Trumpa wzmógł w Europie sprzeciw. Zerwanie przez USA z dotychczasowym modelem stosunków sojuszniczych stało się źródłem niepewności oraz wzrostu poczucia zagrożenia, a w konsekwencji podjęcia działań zaradczych – politycznych, gospodarczych i militarnych. Europejscy liderzy polityczni i dowódcy wojskowi kierują się jednak przekonaniem, że ze względu na siłę odstraszania parasola nuklearnego –

6 S.M. Walt, *Taming American Power*, „Foreign Affairs”, wrzesień–październik 2005, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2005-09-01/taming-american-power>.

7 Z. Brzeziński, *Wielka szachownica: Główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998.

***dla zapewnienia bezpieczeństwa Europa potrzebuje Stanów
Zjednoczonych bardziej, niż USA potrzebują Europy.***

Toteż negatywne reakcje tonuje świadomość, że mamy do czynienia z nieprzewidywalnym, niekonsekwentnym i niekontrolowanym przez *establishment* amerykański prezydentem – naczelnym dowódcą sił zbrojnych najpotężniejszego, sojuszniczego mimo wszystko, państwa, od którego zależy bezpieczeństwo Europy, w tym Polski. Zagrożenie rosyjskie sprawia, że niepokój wywołuje polityka Trumpa wobec Putina: ostentacyjne okazywanie zrozumienia dla jego celów połączone z powtarzaną krytyką prezydenta Zełenskigo za jego sprzeciw wobec prób narzucania Ukrainie warunków wstrzymania walk. Przyłożenie słów i taktyki negocjacyjnej Trumpa do rzeczywistych działań ujawnia jednak, że USA maskują rzeczywiste cele polityki wobec Rosji – jej osłabianie gospodarcze i polityczne w wojnie z Ukrainą oraz neutralizację wobec możliwości wojскоwego starcia z Chinami.

Nigdy wcześniej w takim natężeniu nie mieliśmy do czynienia z następstwami osobistych przekonań, preferencji bądź uprzedzeń prezydenta USA, który nie zamierza ograniczać się traktatami, wcześniejszymi zobowiązaniami czy moralnością inną niż własna⁸. Prezydent Trump przez swoje postępowanie i wypowiedzi stał się postacią memiczną, bohaterem niezliczonych dykteryjek, programów satyrycznych czy rysunków i filmików. Nie bez powodu, gdyż samo wysłuchiwanie w telewizji często mało koherentnych i skupionych na sobie wynurzeń wywołuje zażenowanie. Liczni psycholodzy i psychiatrzy uznali podczas jego pierwszej kadencji, że prezydent stanowi zagrożenie dla Stanów Zjednoczonych jako człowiek ogarnięty manią wielkości, brakiem empatii oraz „złośliwym narcystycznym przekonaniem o swojej nieomyślności”⁹.

8 D.E. Sanger et al., *Trump Lays Out a Vision of Power Restrained Only by „My Own Morality”*, „The New York Times”, 8.01.2026, <https://www.nytimes.com/2026/01/08/us/politics/trump-interview-power-morality.html>.

9 *The Dangerous Case of Donald Trump: 27 Psychiatrists and Mental Health Experts Assess a President*, red. B.X. Lee, New York 2017. Także R.A. Friedman, profesor

Dla analityka nie miałoby to większego znaczenia, gdyby krytyczne oceny Trumpa ograniczały się do Facebooka bądź przejawów kultury popularnej, czy też do opinii grona profesorów psychiatrii. Problem nastręczają poważne analizy publikowane w najszacowniejszych pismach politologicznych, w prasie i na platformach internetowych, w których ocenia się wydarzenia z perspektywy osobowości Trumpa, jego często szokujących wypowiedzi i ogłaszanych radykalnych zamierzeń oraz wycofywania się z nich, ich konsekwencji dla stosunków międzynarodowych, także z przyznawania sobie „królewskiej” władzy w USA. Nieliczne analizy postrzegają jednak politykę zagraniczną administracji Trumpa w kontekście mających fundamentalne znaczenie jej celów ekonomicznych, a przecież stan gospodarki amerykańskiej powinien być punktem odniesienia dla rozpatrywania wszystkich innych polityk. Zdecydowanym priorytetem na liście celów administracji Trumpa i jego koncepcyjnego oraz biznesowego zaplecza ma być konsolidacja pozycji USA na bazie rozwoju gospodarki, czego warunkiem jest redukcja deficytu budżetowego, długu federalnego oraz kosztów jego obsługi.

Analizy nagminnie pomijają też rozżew między wypowiedziami czy bieżącym, często niekonsekwentnym postępowaniem Trumpa a rozpoznaniem realnej, mającej wymiar strategiczny, polityki Białego Domu. Za przykład może posłużyć ostentacyjnie przyjazne traktowanie Putina i jego roszczeń wobec Ukrainy, a przy tym pomijanie lub pomniejszanie znaczenia działań, które uderzają w gospodarkę oraz we wpływy międzynarodowe Rosji na świecie, także w jej najbliższym otoczeniu, np. na Kaukazie i w Azji Środkowej.

Ocenie sytuacji nie pomagają też gwałtowny konflikt polityczny w USA, gdzie opinie najczęściej rozkładają się według linii podziałów partyjnych

psychiatrii klinicznej w Weill Cornell Medical College, sugerował potrzebę badań neuropsychiatrycznych ze względu na obserwowane w wystąpieniach Trumpa „niespójność werbalną” i błędy poznawcze. R.A. Friedman, *Trump's Repetitive Speech Is a Bad Sign*, „The Atlantic”, 12.09.2024, <https://www.theatlantic.com/health/archive/2024/09/trump-harris-debate-cognitive-decline/679803/>.

czy światopoglądowych. Koncentrując się na stosunkach międzynarodowych, pozostawiam na boku działania Trumpa wymierzone w demokrację w USA. Łatwo jest uzasadnić licznymi przykładami zarzuty o jego tendencje autorytarne, gdyż udowodnił zdolność do egzekwowania swojej woli, w małym stopniu ograniczanej przez Kongres, przy rosnącej polityzacji administracji federalnej, armii, Gwardii Narodowej, FBI i policji, brutalności formacji antyimigracyjnej – ICE, zastraszania uczestników nawet łagodnych form publicznego sprzeciwu wobec działań administracji oraz narzucania skrajnie prawicowej ortodoksji ruchu MAGA, o często rasistowskim zabarwieniu¹⁰.

Z jednej strony Biały Dom proklamuje świętość wolności wypowiedzi, zarzucając Europie jej ograniczanie, a z drugiej – skuteczny w poważnym stopniu okazał się zamach rządu na wolność mediów, swobodę działania uniwersytetów oraz instytucji kultury. Dla tych, którzy mają za sobą doświadczenia PRL, fascynujące jest, jak szybko te potężne i wpływowe instytucje zaczęły uprawiać autocenzurę i dostosowywać się do oczekiwań Trumpa. Podobnie największe firmy prawnicze czy potężny biznes, który w ogromnej większości wsparł obecną politykę. Sądy odrzucały do tychczas próby pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób uznanych przez Trumpa za przeciwników, wśród których znaleźli się: były dyrektor FBI James B. Comey, Prokurator Generalna Stanu Nowy Jork Letitia James, prezes FED Jerome H. Powell, a także sześciu kongresmanów Partii Demokratycznej, za ich apel do oficerów i żołnierzy, aby odmawiali wykonywania rozkazów niezgodnych z Konstytucją. Działania Departamentu Sprawiedliwości sprawiły, że został określony jako Departament Zemsty... Uwagę zwracają posunięcia zmierzające do kontroli wyborów. Trump osobiście oraz aktywiści ruchu MAGA domagają się odebrania poszczególnym stanom uprawnień do organizowania wyborów i poddania ich

10 E.N. Saunders, *Imperial President at Home, Emperor Abroad. American Foreign Policy in an Age of Unrestrained Executive Power*, „Foreign Affairs”, 16.06.2025, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/imperial-president-home-emperor-abroad>.

wyłącznej kontroli federalnej, co argumentują odwołaniem się do sytuacji nadzwyczajnej dla bezpieczeństwa narodowego¹¹. W celu likwidacji głosowania korespondencyjnego prezydent wydał w 2025 roku rozporządzenie wykonawcze (*executive order*), które zostało zablokowane przez sąd federalny, gdyż takie uprawnienia posiada wyłącznie Kongres. Nie zrezygnował przy tym ze skorzystania z możliwości głosowania korespondencyjnego na Florydzie w wyborach uzupełniających do stanowej Izby Reprezentantów w marcu 2026 roku.

Do GUAC przez FAFO i TACO

Polityka wewnętrzna ma oczywiste przełożenie na postrzeganie stosunków międzynarodowych, tak przez samego prezydenta, jego otoczenie oraz wyborców, jak i przez sojuszników oraz przeciwników USA na świecie. W sferze międzynarodowej emocjonalny Trump często daje przykłady stosowania zasady nieprzewidywalnego i gotowego na wszystko szaleńca (*madman theory*), który dostarcza powodów, aby się go obawiać. Mimo to dla planowania działań choćby w najbliższej przyszłości należy na podstawie dotychczasowych doświadczeń zrekonstruować cele, punkty odniesienia i metody postępowania Białego Domu. Toteż gdy przyglądamy się dynamice poszczególnych wywołanych przez Trumpa kryzysów, z formułowaniem maksymalistycznych żądań i częstym się z nich wycofywaniem, dostrzegamy zbieżność jego działań z regułami, jakie wyłożył w książce *The Art of the Deal*, czyli *sztuka robienia interesów* z 1987 roku¹².

11 W.A. Galston, *Does President Trump have the authority to „nationalize” voting?*, Brookings, 11.02.2026, <https://www.brookings.edu/articles/does-president-trump-have-the-authority-to-nationalize-voting/>; *Preserving and Protecting the Integrity of American Elections*, Executive Orders, 25.03.2025, Biały Dom, <https://www.whitehouse.gov/presidential-actions/2025/03/preserving-and-protecting-the-integrity-of-american-elections/>; J. Renshaw, S. Heavey, *Trump vows to end use of mail-in ballots ahead of 2026 midterm election*, Reuters, 18.08.2025, <https://www.reuters.com/world/us/trump-vows-end-use-mail-in-ballots-ahead-2026-midterm-election-2025-08-18/>.

12 D.J. Trump, T. Schwartz, *Trump: The Art of the Deal*, 1987. Polska edycja: *The Art of the Deal, czyli sztuka robienia interesów*, tłum. B. Pawiński, Warszawa 2017.

- **Myśl na wielką skalę (*Think big*)**

Skala przyciąga uwagę, partnerów i media, a także daje lepszą pozycję startową w negocjacjach.

- **Chroń się przed stratą (*Protect the downside*)**

Dobry interes charakteryzuje się kontrolowalnym poziomem ryzyka w wariancie pesymistycznym.

- **Maksymalizuj opcje (*Maximize your options*)**

Przygotowane warianty wzmacniają pozycję negocjacyjną, podczas gdy brak opcji uzależnia od drugiej strony.

- **Używaj dźwigni i negocjuj twardo (*Use leverage*)**

Negocjacje to gra interesów, a nie ćwiczenie z grzeczności. Dźwigniami w nich mogą być pieniądze, czas, presja medialna, konkurencja lub gotowość odejścia od stołu.

Europie oraz innym sojusznikom na świecie trudno umacniać strategiczne stosunki, gdy zmienne nastroje i taktyki negocjacyjne Trumpa – nie tylko, choć szczególnie w kwestiach handlowych – są określane przez dwie reguły: FAFO i TACO, które podlegają celowi GUAC¹³:

cel GUAC: *Gaining Unmatched American Clout* – zdobycie niezrównanego wpływu Ameryki poprzez posługiwanie się rozmaitymi, głównie gospodarczymi, ale i wojskowymi narzędziami nacisków;

metoda FAFO: *Fuck Around and Find Out* – podskocz, a zobaczysz;

skutki TACO: *Trump Always Chickens Out* – Trump zawsze się wycofuje (lub wymięka), ale osiąga co najmniej część celów.

Niepewność i brak przewidywalności we wzajemnych stosunkach, emocjonalny radykalizm żądań Trumpa, przedkładanie argumentu siły ponad siłę argumentów bądź odmowa odwoływania się do wspólnych

13 Sarkastyczną regułę TACO sformułował dziennikarz brytyjski. Por. R. Armstrong, A. Reiter, *Unhedged*, „The Financial Times”, 2.05.2025, <https://www.ft.com/content/6a5fb114-1d9e-4633-8bb6-2372c1574a17>.

celów czy interesów są źródłem naruszenia poczucia bezpieczeństwa, co wzmacnia skuteczność polityki dyktatu. Osiągnięcie kompromisu ułatwia rozpoznanie, że bezpośrednie korzyści gospodarcze mają dla Trumpa większe znaczenie niż trwałość więzi z sojusznikami. Tym bardziej, gdy jego maksymalistyczne żądania handlowe okazują się często poza negocjacyjną, z której wycofuje się w obliczu stanowczego oporu. Sinusoida licznych wywoływanych przez Trumpa kryzysów, a następnie odstępowanie od przynajmniej części żądań wzmagają nastroj ponurej satysfakcji wśród europejskich partnerów. W konsekwencji wyznacznikiem sukcesu staje się brak katastrofy, co prowadzi do obniżania oczekiwań wobec USA, podczas gdy polityka Trumpa w trwały sposób zmienia charakter wzajemnych stosunków.

Stany Zjednoczone – drapieżny hegemon

Mimo cech charakterologicznych Trumpa i przy uwzględnieniu wszystkich meandrow jego postępowania oraz wywoływanych kryzysów należy przyznać, że za świadomą destabilizacją stosunków międzynarodowych kryją się dalekosiężne, strategiczne cele. Intencję zmiany nakreślił Sekretarz Stanu Marco Rubio:

Powojenny porządek światowy jest nie tylko przestarzały, ale stał się też bronią używaną przeciwko nam. (...) Osiemdziesiąt lat później ponownie stoimy przed wyzwaniem wyłonienia z chaosu wolnego świata, a nie będzie to łatwe¹⁴.

Wess Mitchell, zwolennik obecnej polityki, Podsekretarz Stanu odpowiedzialny za Europę i Eurazję w pierwszej administracji Trumpa, tak nakreślił perspektywę pożądanych zmian:

14 *Secretary-designate Marco Rubio SFRC Confirmation Hearing Opening Remarks January 15, 2025*, „Senate Foreign Relations Committee”, 15.01.2025, https://www.foreign.senate.gov/imo/media/doc/6df93f4b-a83c-89ac-0fac-9b586715afd8/011525_Rubio_Testimony.pdf.

Strategiczne działania Trumpa, a co za tym idzie – także Strategia Bezpieczeństwa USA, są w rzeczywistości zakorzenione w jasnej i przekonującej logice, mocno osadzonej w dyscyplinie wielkiej strategii. Historycznie rzecz biorąc, logika ta nazywana była konsolidacją: próbą proaktywnego umocnienia swojej pozycji przez wielkie mocarstwo w celu zwiększenia swojej dyspozycyjnej potęgi w miarę upływu czasu. Konsolidacja oznacza akceptację krótkoterminowych kompromisów przy jednoczesnym działaniu na rzecz odnowy podstawowych czynników strukturalnych, tak aby wielkie mocarstwo mogło w przyszłości przezwyciężyć lub złagodzić te kompromisy. Innymi słowy, konsolidacja polega na zamianie krótkoterminowego ryzyka na długoterminowe korzyści. (...) Jest ona odpowiedzią na powszechną rzeczywistość w życiu, biznesie i strategii: nadmiernie rozbudowane systemy mają tendencję do załamывania się. W wypadku Stanów Zjednoczonych konsolidacja jest rozsądną odpowiedzią na dwa nadrzędne problemy strategiczne – po pierwsze, kraj nie dysponuje obecnie siłą militarną pozwalającą mu walczyć jednocześnie ze wszystkimi przeciwnikami, gdyby zaistniała taka potrzeba. Po drugie, jego potęga gospodarcza i technologiczna powoli ulega erozji w stosunku do Chin, najgroźniejszego przeciwnika w historii Stanów Zjednoczonych¹⁵.

Komercjalizacja chaosu – słyhać wycie, znakomicie...

Trump świadomie prowokuje chaos w kraju i na świecie. W Stanach Zjednoczonych „polityka buldożera” ma na celu wymuszenie zmiany kursu dzięki przełamaniu instytucjonalnej inercji oraz oporu dotychczasowego *establishmentu* – *deep state*. Podczas pierwszej kadencji jeszcze

15 A.W. Mitchell, *The Grand Strategy Behind Trump's Foreign Policy*, „Foreign Policy”, 14.01.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/01/14/trump-western-hemisphere-national-security-strategy-geopolitics-china-russia-venezuela-greenland-spheres-of-influence/>.

niedoświadczony prezydent natrafił na skuteczny w dużym stopniu opór. Wówczas i obecnie Trump destabilizował więc kraj ogromną liczbą rozporządzeń wykonawczych oraz dyrektyw, aby niezwłocznie wdrażać swoje decyzje bez konieczności uzyskiwania zgody Kongresu.

Przypomina to polskie rządy Zjednoczonej Prawicy w latach 2015–2019, kiedy nowe ustawy goniły kolejne inicjatywy legislacyjne przeprowadzane z ograniczaniem uprawnień opozycji i debat w Sejmie¹⁶, albo taktykę Orbána na Węgrzech, który działał podobnie i zmienił Konstytucję 25 razy. Źródłem satysfakcji Kaczyńskiego i Orbána, podobnie jak Trumpa w stosunku do opozycji i krytyki kłamliwych (zdaniem amerykańskiego prezydenta) mediów, było oczekiwanie przewidywalnych reakcji przeciwników, jak po przejechaniu prętem po ogrodzeniu: „Słysząc wycie, znakomicie”...

Podczas pierwszej kadencji Trump przejawiał niezwykle aktywność w mediach społecznościowych. Niezliczone prowokujące wypowiedzi wywoływały zachwyt jego zaplecza wyborczego oraz konfundowały i oburzały opozycję. Szokowały oczywistym rozżewem ze znanymi powszechnie wydarzeniami. Zespół weryfikatorów faktów (*fact-checkers*) dziennika „The Washington Post” falsyfikował je i obliczył, że przez cztery lata Trump ogłosił 30 573 fałszywych twierdzeń, czyli średnio 21 dziennie¹⁷. Ta swoista forma przemocy werbalnej okazywała się skuteczna, gdyż zanim demokraci, czołowe media bądź ośrodki analityczne zdołali wyciągnąć wnioski z co ważniejszych wypowiedzi prezydenta, stawali w obliczu ogromu kolejnych. Po powrocie do władzy w styczniu 2025 roku, otoczony wyłącznie lojalistami oraz pewny poparcia powolnej mu republikańskiej większości w Kongresie i własnej bazy wyborczej, która

16 Najbardziej kontrowersyjnym wydarzeniem w historii III RP było przeniesienie dnia 16 grudnia 2016 roku obrad Sejmu do Sali Kolumnowej, ograniczenie do niej dostępu posłów opozycji i przegłosowanie z naruszeniem reguł ustawy budżetowej na 2017 rok oraz tzw. ustawy dezubekizacyjnej.

17 G. Kessler, S. Rizzo, M. Kelly, *Trump's false or misleading claims total 30,573 over 4 years*, „The Washington Post”, 24.01.2021, <https://www.washingtonpost.com/politics/2021/01/24/trumps-false-or-misleading-claims-total-30573-over-four-years/>.

oczekiwała od swoich przedstawicieli popierania polityki prezydenta, Trump przystąpił do wprowadzania głównie dekretemi licznych zmian strukturalnych. Trudno podejrzewać prezydenta USA o znajomość myśli Josepha Schumpetera, ale zrozumieniu sytuacji pomoże odniesienie się do koncepcji twórczej destrukcji autorstwa austriackiego ekonomisty¹⁸.

Cele gospodarcze a rywalizacja z Chinami

Konsolidacji środków dla uzdrowienia gospodarki oraz rywalizacji z Chinami ma służyć odejście od prób utrzymywania hegemonii w każdym zakątku świata, połączonych z uznawaniem przez dekady potrzeby ingerowania w często lokalne konflikty, choćby po to, aby uniemożliwić umocnienie się przeciwnika. Krytykę wcześniejszych polityk przedstawił Sekretarz Obrony/Wojny Peter B. Hegseth we wstępie do Strategii Obronnej USA na rok 2026:

Poprzednie administracje zmarnowały nasze przewagi militarne oraz życie [ludzkie], dobrą wolę i zasoby naszego narodu w wielkich projektach budowania państwowości i w cechujących się samozadowoleniem obietnicach utrzymania abstrakcyjnych idei, takich jak oparty na zasadach porządek międzynarodowy¹⁹.

W siedzibie głównej NATO Hegseth mówił o roli polityki siły:

Możemy mówić o wartościach, ile chcemy. Wartości są ważne. Ale nie można strzelać wartościami, nie można strzelać flagami i nie można strzelać mocnymi przemówieniami. Nic nie zastąpi twardej siły²⁰.

18 J.A. Schumpeter, *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, tłum. M. Rusiński, Warszawa 1995.

19 *US National Defence Strategy 2026 – NDS 2026*, <https://media.defense.gov/2026/Jan/23/2003864773/-1/-1/0/2026-NATIONAL-DEFENSE-STRATEGY.PDF>.

20 *Hegseth Tells NATO Hard Power Provides Deterrence, Defense*, U.S. Mission to NATO, 13.02.2026, <https://nato.usmission.gov/hegseth-tells-nato-hard-power-provides-deterrence-defense/>.

Potęga USA ma zatem łączyć wiarygodność odstraszenia i gotowość do użycia siły z unikaniem bezpośredniego starcia wojskowego z mocarstwami nuklearnymi. Mimo uznania utraty dotychczas bezwzględnie hegemonicznej pozycji na świecie, a także w sytuacji rozwoju potęgi Chin, będzie to nadal system USA-centryczny, gdyż Stany Zjednoczone mają pozostać niezrównaną potęgą militarną, gospodarczą i finansową.

Potęga ta wykorzystuje armię i jej nieporównywalne doświadczenie operacyjne, wywiad, atrakcyjność inwestycyjną swojego rynku oraz pozycję dolara jako czołowej waluty rezerwowej, a ponadto jest w stanie używać sankcji i taryf celnych jako skutecznego oręża wobec reszty świata – ze znaczącym, jak się okazało, wyjątkiem Chin. Stany Zjednoczone posiadają więc możliwości skutecznej obrony bezpieczeństwa oraz forsowania interesów – własnych i sojuszników, o ile ci ostatni będą odgrywać oczekiwaną rolę²¹.

Dokumenty strategiczne prezydentury Trumpa

W dyskusjach nad wywołującymi w Europie negatywne reakcje wypowiedziami i działaniami prezydenta Trumpa oraz nad Strategią Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu w cieniu znalazły się dwa inne ważne dokumenty wykonawcze: uchwalana przez Kongres Ustawa o Autoryzacji Obrony Narodowej (*National Defense Authorization Act*, NDAA) oraz opracowana w Pentagonie Narodowa Strategia Obronna 2026 (*US National Defence Strategy 2026*)²². O ile Rosji w Strategii Bezpieczeństwa nie poświęcono nawet odrębnej sekcji, o tyle w obu innych dokumentach Federacja Rosyjska występuje jako zagrożenie, ale tylko dla państw na wschodzie Europy. W tych dokumentach została dostrzeżona także rola sojuszników, tyle że na nich ma spoczywać odpowiedzialność za obronę

21 M. Beckley, *There Is Only One Sphere of Influence. Why America Can Project Power With Little Constraint – and Its Rivals Cannot*, „Foreign Affairs”, 4.02.2026, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/there-only-one-sphere-influence>.

22 *Budget of the U.S. Government. Fiscal Year 2027*, kwiecień 2026, https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2026/04/budget_fy2027.pdf, *US National Defence Strategy 2026*, dz. cyt.

konwencjonalną. Aczkolwiek Strategia Obronna przewiduje „skalibrowanie”, czyli zapowiedziane ograniczenie obecności amerykańskich wojsk w Europie, istota obu dokumentów powinna złagodzić niepokoje o trwałość NATO. Nie należy więc składać Sojuszu do grobu, choć winniśmy pamiętać o amerykańskim powiedzeniu: *shit happens...*

Naruszenie dotychczasowego modelu stosunków z jednoczesnymi objawami dystansowania się od Europy są powiązane z dążeniem Trumpa do realizacji interesów USA poprzez jej przebudowę na wzór założeń ideowych Białego Domu i ruchu MAGA, w tym przez osłabienie i zneutralizowanie dążeń Unii Europejskiej do autonomii.

Pilnym zadaniem jest więc wzmocnienie autonomicznych zdolności obronnych, gospodarczych i technologicznych Europy nie tylko przed zagrożeniem rosyjskim czy chińskim, lecz także przed gospodarczym i kulturowym wyzwaniem amerykańskim. Może to nastąpić nie poprzez polityki sektorowe, lecz w drodze koordynacji polityki bezpieczeństwa z polityką handlową, przemysłową, migracyjną i pomocową na poziomie unijnym oraz bilateralnym. W najbliższych latach będzie to wymagać przede wszystkim woli politycznej do pogłębienia wspólnego działania z równoczesnymi wysiłkami na rzecz utrwalania więzi transatlantycznych – bezpośrednio z USA i w ramach NATO. Presja gospodarcza i polityczna ze strony Waszyngtonu sprawia, że Europa wkroczyła na drogę uniezależniania się militarnego czy gospodarczo-technologicznego nie z myślą o zerwaniu stosunków, lecz poprzez umocnienie się dla zajęcia pozycji liczącego się partnera. Główną przeszkodą są różnice między państwami członkowskimi, głównie między Francją i Niemcami, wokół których grupują się koalicje innych krajów.

Polska odgrywa kluczową rolę na wschodniej flance. Wielkość, rosnące znaczenie dynamicznie rozwijającej się gospodarki oraz intensywne zbrojenia umacniają pozycję kraju. Jednocześnie, w związku z tym, że Waszyngton oczekuje reprezentowania amerykańskich interesów w UE, Polska znajduje się w trudnej sytuacji, gdyż nie może zrezygnować ani z polegania na wsparciu USA w dziedzinie bezpieczeństwa, ani ze źródeł rozwoju gospodarczego i rosnącego stopnia bezpieczeństwa, jakie wynikają z członkostwa w Unii Europejskiej.

Donald Trump w krainie (własnych) czarów

Globalizacji powiązań gospodarczych towarzyszy globalizacja źródeł bezpieczeństwa, toteż gdy rozpatruje się zagrożenia dla Polski i Europy, należy uwzględnić „efekty motyla”, to jest wpływ konfliktów w najbardziej odległych miejscach kuli ziemskiej. Lokalne wydarzenie – upadek banku czy kryzys graniczny – może wywołać potężne i nieprzewidywalne skutki globalne. Przywołajmy przykłady:

- W 1914 roku zastrzelenie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie doprowadziło do wybuchu I wojny światowej, upadku czterech imperiów (rosyjskiego, niemieckiego, austro-węgierskiego i osmańskiego), zmieniło mapę świata, co pośrednio przyczyniło się do wybuchu II wojny światowej.
- W 2008 roku upadek banku Lehman Brothers w USA wywołał kryzys finansowy, sparaliżował globalne rynki finansowe, doprowadził do kryzysu zadłużenia w strefie euro i wzniecił falę populizmu, będącą reakcją na cięcia budżetowe i bezrobocie.
- W 2010 roku będące desperackim protestem samospalenie sprzedawcy owoców Mohameda Bouaziziego wywołało masowe demonstracje w Tunezji i wybuch arabskiej wiosny, która doprowadziła do upadku wieloletnich dyktatur w Egipcie i Libii, rozpętania krwawej wojny domowej w Syrii i kryzysu migracyjnego, zmieniającego scenę polityczną w UE.

Wobec stopnia złożoności problemów, m.in. w dużej mierze autonomicznej roli wielkich koncernów międzynarodowych, które kierują się odmieną racjonalnością działania, politycy, dyplomaci i analitycy nie są najczęściej w stanie przewidzieć dalekosiężnych skutków pojedynczych decyzji. Szczególnie gdy mają do czynienia z tak nieprzewidywalnym aktorem, jakim jest prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump. Toteż w poszukiwaniu tropów oraz rekonstruując zarysy strategii amerykańskiej,

dostrzegamy nie tylko mentalne ograniczenia prezydenta oraz jego poleganie na sile, lecz także nieprzewidziane wcześniej konsekwencje wynikające z głębokich współzależności, co w sumie sprowadza się do banalnego stwierdzenia, że wszystko łączy się ze wszystkim...

Główne tezy

- Cechy charakterologiczne prezydenta Donalda Trumpa i jego chimeryczne działania przysłaniają zidentyfikowanie i analizę strategicznych celów jego administracji.
- Globalnej strategii walki z Chinami o supremację mają służyć:
 - ◇ konsolidacja światowej pozycji USA, której podstawą mają być stymulacja gospodarki amerykańskiej, rozbudowa zdolności wojskowych oraz inwestycja w przyszłościowe technologie, czego warunkiem jest redukcja deficytu budżetowego, długu federalnego oraz kosztów jego obsługi;
 - ◇ zredefiniowanie globalnej roli USA i podporządkowanie rywalizacji z Chinami wszystkich stosunków z innymi państwami oraz sojuszami, także przedkładanie bezpośrednich korzyści gospodarczych ponad kolektywne bezpieczeństwo;
 - ◇ przekonanie przeciwników, że wszechmocne Stany Zjednoczone sięgną po wszelkie środki dla realizacji własnych celów;
 - ◇ destabilizacja stosunków międzynarodowych oraz posługiwanie się siłą wojskową dla wykazania determinacji w przeformułowywaniu podstaw relacji politycznych i gospodarczych mających służyć wzmocnieniu potęgi USA w przyszłości;
 - ◇ opanowanie lub kontrola „wąskich gardeł” globalnej gospodarki dla uwolnienia się od zagranicznych zależności oraz ograniczenia swobody działania Chin, szczególnie w zakresie wydobywania,

przetwarzania, źródeł dostaw oraz transportu w skali globalnej surowców i produktów o strategicznym znaczeniu;

- ◊ eliminacja źródeł lokalnych lub regionalnych konfliktów, które mogą w przyszłości zaangażować USA militarnie lub tworzyć okazje do umocnienia obecności i wpływów Chin.
- W analizie polityki USA, tradycyjnie wobec Rosji i w rosnącym stopniu wobec Chin, należy uwzględniać ostrożność związaną z podstawową kwestią bezpieczeństwa nuklearnego.
- Intencje wzmocnienia stabilizacji i przewidywalności stosunków z Chinami i Rosją ujawnia Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2025, która nie określa tych państw jako przeciwników lub źródła zagrożeń dla bezpieczeństwa USA, mimo intensywnego programu zbrojeń konwencjonalnych i nuklearnych Pekinu oraz deklarowanych przez Moskwę ambicji terytorialnych¹.
- Uwagę zwraca odmiennosc analizy zagrożeń oraz koncepcji polityki bezpieczeństwa zawartych w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu w porównaniu ze Strategią Obronną 2026 Pentagonu i z ustawą budżetową dotyczącą obrony USA. Oba te dokumenty uwzględniają znaczenie stosunków sojuszniczych – w tym NATO – i omawiają, choć znacznie bardziej powściągliwie niż podobne dokumenty z przeszłości, wyzwanie rosyjskie i chińskie dla bezpieczeństwa

¹ Obszernie są opisane w strategii „niesprawiedliwe” stosunki gospodarcze z Chinami oraz zagrożenie dla swobody żeglugi w rejonie Morza Południowochińskiego, a marginalnie zagrożenia dla Tajwanu. Podczas gdy USA uznawały, że w 2020 roku Chińska Republika Ludowa dysponowała około 200 głowicami jądrowymi, obecnie oceniają, że w następstwie ich rozbudowy będzie w 2030 roku posiadała ich ponad tysiąc. Por. *Annual Report to Congress: Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2025*, U.S. Department of Defense, 23.12.2025, <https://media.defense.gov/2025/Dec/23/2003849070/-1/-1/1/ANNUAL-REPORT-TO-CONGRESS-MILITARY-AND-SECURITY-DEVELOPMENTS-INVOLVING-THE-PEOPLES-REPUBLIC-OF-CHINA-2025.PDF>; J. Rodgers, H. Williams, *Parading China's Nuclear Arsenal Out of the Shadows*, CSIS, 4.09.2025, <https://www.csis.org/analysis/parading-chinas-nuclear-arsenal-out-shadows>.

Stanów Zjednoczonych oraz konieczność uniknięcia prowadzenia jednoczesnej wojny z dwoma mocarstwami nuklearnymi.

- Obrona niepodległości Ukrainy ma dla bezpieczeństwa Polski znaczenie podstawowe. Wydatki na obronę i odstraszenie, w tym koszty pomocy Ukrainie dla powstrzymania ewentualnego starcia Rosji z Zachodem, są nieporównanie niższe niż koszty wojny, przy czym nie można zapominać o stratach ludzkich i materialnych.
- Dla prezydenta Trumpa i jego otoczenia los Ukrainy ma charakter drugorzędny. Stąd brutalna presja na Kijów, aby doprowadzić do zamrożenia konfliktu kosztem strat terytorialnych.
- Europa z niewielkimi wyjątkami jest zjednoczona w pomocy dla Ukrainy, przeciwstawiając się ewentualnemu porozumieniu Waszyngtonu z Moskwą kosztem Kijowa.
- Stany Zjednoczone kamuflują rzeczywiste cele polityki wobec Rosji – jej osłabianie gospodarcze i polityczne w wojnie z Ukrainą oraz neutralizację wobec możliwości starcia wojskowego z Chinami. Toteż za fasadą okazywanej przez Trumpa „słabości” do Putina i jego planów w regionie kryją się liczne działania, które uderzają w pozycję międzynarodową oraz w interesy gospodarcze Rosji.
- Deklarowany, także z powodów ideologicznych, dystans wobec sojuszników europejskich osłabia wiarygodność polityki odstraszenia i ośmiela Moskwę. Warunkowanie poparcia dla Europy podważa rolę sojuszu i kolektywnej obrony NATO, gdyż wprowadza we wzajemne stosunki brak zaufania.
- Wobec niepewności co do poziomu zaangażowania Stanów Zjednoczonych w obronę oraz perspektywy odbudowy w ciągu kilku lat zdolności wojskowych Rosji po stratach związanych z wojną z Ukrainą sojusznicy wyciągnęli oczekiwane przez Waszyngton wnioski: Europa musi sama zapewnić sobie bezpieczeństwo w zakresie broni konwencjonalnej.

- Kluczowe są nie tylko pytania o zaufanie do administracji Trumpa, lecz także o poziom zaufania między państwami europejskimi, który umożliwi wspólne podejmowanie skutecznych działań zaradczych.
- W Europie konieczności intensyfikacji wzrostu gospodarczego, w tym w dziedzinie przyszłościowych technologii, towarzyszy obrona interesów gospodarczych poszczególnych państw członkowskich oraz całej Unii wobec presji ekonomicznej Chin i USA.
- Rosną oczekiwania zwiększenia roli UE w dziedzinie obrony, zarządzania kryzysowego i odporności, gdy *gros* decyzji oraz możliwości finansowych znajduje się w rękach rządów i parlamentów państw członkowskich.
- Polityka Trumpa stawia Polskę przed niełatwymi wyborami, gdyż coraz trudniejsze staje się lawirowanie między potrzebą umacniania UE a oczekiwaniami USA co do reprezentowania ich interesów gospodarczych w Unii w zamian za poparcie i obecność wojskową w kraju.
- Utrwalając NATO i sojusz z USA, Polska we własnym interesie winna być aktywnym aktorem w procesie wzmacniania UE przez pragmatyczne pogłębianie integracji krajów członkowskich.
- Poszukująca alternatywy wobec UE polska nacjonalistyczna prawica nie bierze pod uwagę tego, że forsowany przez nią egoistyczny suwerenizm Polski, pozbawiony wsparcia instytucji unijnych, które łagodzą napięcia między interesami narodowymi krajów członkowskich, niechybnie zderzy się z suwerenizmem innych państw, co będzie miało groźne konsekwencje dla bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego kraju.

Obrona Ukrainy ma dla bezpieczeństwa Polski znaczenie podstawowe

Heroicznie broniąca się Ukraina powinna być postrzegana nie tylko jako ofiara agresji, godna wsparcia ze względów pryncypialnych, ale też kluczowy aktor we wspólnej obronie, gdyż oddała rosyjskie zagrożenie potwornym kosztem przelanej krwi oraz strat materialnych. Zdobyte unikatowe zdolności i doświadczenia w prowadzeniu nowego typu pełnoskalowej wojny służą już obecnie armiom w Polsce i na całym świecie.

Dla Białego Domu wojna Rosji z Ukrainą ma charakter drugorzędny – utrudnia osiągnięcie celów, które Stany Zjednoczone uznają za priorytetowe. Toteż zakończenie wojny jest niezbędne dla zredukowania ryzyka konfliktu na większą skalę, grożącego potencjalnym uwikłaniem USA, podczas gdy ustabilizowanie stosunków z Moskwą ma umożliwić skoncentrowanie się na rywalizacji z Chinami. Dla wstrzymania walk Trump:

- wykonuje liczne przyjazne gesty wobec Putina, traktuje jako prawdziwe jego zapewnienia, wykazuje zrozumienie dla interesów regionalnych Rosji, łącząc je z równoczesną presją gospodarczą i ograniczaniem wpływów Moskwy na świecie;
- utrzymuje nieliczne, niemniej istotne formy pomocy dla Ukrainy, w tym m.in. pozwala na zakup przez Europejczyków broni oraz

dostarcza danych wywiadu satelitarnego, które umożliwiają niszczenie celów rosyjskich.

Wobec zmiennych wyników sondaży trudno ocenić krajowe pole manewru Trumpa wobec Rosji i Ukrainy, z uwzględnieniem izolacjonistycznych nastrojów ruchu MAGA i przy założeniu, że prezydent się nimi kieruje, choćby ze względu na wybory uzupełniające do Kongresu w listopadzie 2026. W sondażu z grudnia 2025 roku 73% wyborców Partii Republikańskiej opowiedziało się za dostawami broni dla Ukrainy, a 86% za zwiększeniem presji na agresora i za kolejnymi sankcjami, jeśli Rosja będzie kontynuowała rozlew krwi oraz blokowała postęp w rokowaniach pokojowych¹. W innym, listopadowym sondażu Amerykanie ogólnie są bardziej skłonni popierać pomoc wojskową dla Ukrainy, niż się jej sprzeciwić: 34% dorosłych obywateli USA zwiększyłoby pomoc wojskową dla Ukrainy, podczas gdy 21% utrzymałoby ten sam poziom, 16% całkowicie by ją wstrzymało, a 11% – zmniejszyło².

Europa w ogromnej większości wspiera Ukrainę w jej walce z powodów pryncypialnych – w sprzeciwie wobec agresji i zmiany granic siłą – oraz obronnych ze względu na zagrożenie rosyjskie. Wojna Rosji z Ukrainą stała się *de facto* konfliktem o przyszłość Europy, punktem zwrotnym dla określenia tożsamości i wiarygodności Unii Europejskiej.

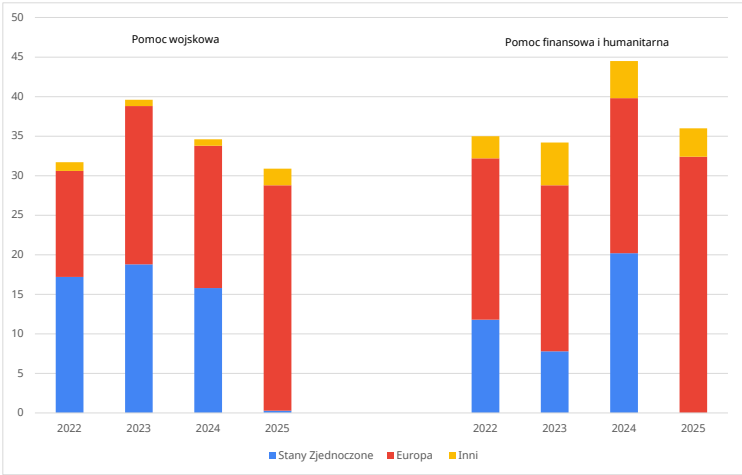
Skoro poza zasięgiem są gwarancje bezpieczeństwa wynikające z członkostwa w NATO, to pomoc w obronie oraz integracja Ukrainy w Unii Europejskiej nie są wyrazem politycznej filantropii, lecz strategiczną inwestycją we wspólne bezpieczeństwo oraz siłę wojskową i gospodarczą w przyszłości. Europa obecnie pokrywa zdecydowanie największą część pomocy

1 Sondaż Harvard CAPS Harris Poll przeprowadzony w dniach 2–4 grudnia 2025, https://harvardharrispoll.com/wp-content/uploads/2025/12/HHP_Dec2025_KeyFindings.pdf.

2 D. Montgomery, *Republican opposition to military aid for Ukraine is rising*, YouGov/ Economist Survey, YouGov, 18.11.2025, <https://today.yougov.com/politics/articles/53431-republican-opposition-military-aid-ukraine-rising-november-15-17-2025-economist-yougov-poll>.

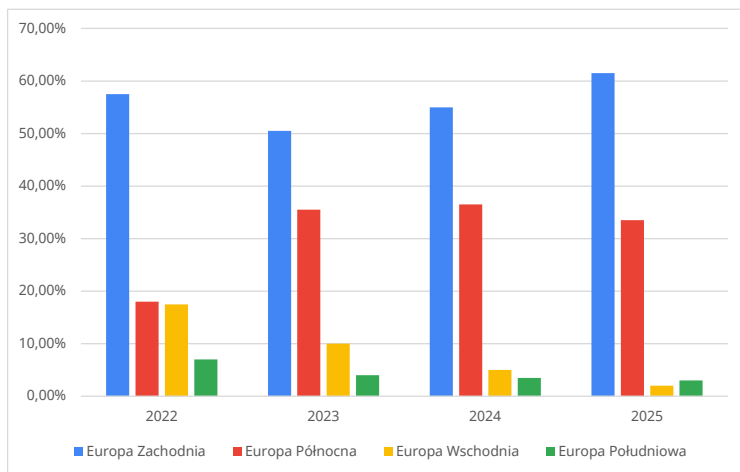
finansowej, wojskowej i humanitarnej. Znaczący jest stosunek wielkości pomocy do PKB poszczególnych krajów, ale w liczbach bezwzględnych stopniowo malała pomoc udzielana Ukrainie przez państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski.

Wykres 2. Cała pomoc dla Ukrainy – wojskowa i humanitarna (w mld EUR)



„Europa” odnosi się do państw członkowskich oraz instytucji UE, a także Islandii, Norwegii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. „Inni” określa pozostałych darczyńców uwzględnionych w zestawieniu (Australia, Kanada, Chiny, Indie, Japonia, Nowa Zelandia, Korea Południowa, Tajwan, Turcja). Wszystkie dane są skorygowane o inflację (w realnych euro z 2021 roku) przy użyciu danych IMF WEO z października 2025 roku.

Źródło: *Ukraine support after 4 years of war: Europe steps up*, Kiel Institute, 11.02.2026, <https://www.kielinstitut.de/publications/news/ukraine-support-after-4-years-of-war-europe-steps-up/>.

Wykres 3. Europejska pomoc wojskowa w układzie regionalnym

Klasyfikacja europejskich subregionów jest zgodna z definicją Urzędu Publikacji Unii Europejskiej:

- Europa Zachodnia: Austria, Belgia, Francja, Niemcy, Irlandia, Luksemburg, Holandia, Szwajcaria i Wielka Brytania.
- Europa Wschodnia: Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Węgry, Polska, Rumunia, Słowacja i Słowenia.
- Europa Południowa: Cypr, Grecja, Włochy, Malta, Portugalia i Hiszpania.
- Europa Północna: Dania, Estonia, Finlandia, Islandia, Łotwa, Litwa, Norwegia i Szwecja.

Źródło: *Ukraine support after 4 years of war: Europe steps up*, Kiel Institute, 11.02.2026, <https://www.kielinstitut.de/publications/news/ukraine-support-after-4-years-of-war-europe-steps-up/>.

Wnioski z analiz przebiegu wojny w Ukrainie dowodzą, że sama broń lub liczba żołnierzy są niezbędną podstawą, ale niekoniecznie będą decydować o wyniku konfliktu: zasadniczą rolę odgrywają determinacja tak wojskowych, jak i cywilów, stan gospodarki i utrzymanie łańcucha dostaw, logistyka, współpraca cywilno-wojskowa, sprawność władz publicznych, także na poziomie lokalnym, oraz zdolności społeczeństwa obywatelskiego do samoorganizacji.

Obecna i przyszła pomoc Ukrainie jako zaporze przed Rosją ma także wymiar finansowy: podczas gdy w latach 2022–2025 Unia Europejska i poszczególne państwa członkowskie wsparły Ukrainę sumą około 200 mld

euro, obrona państw bałtyckich w pierwszym roku rosyjskiej agresji kosztowałyby około 1,3 bln euro³. Doświadczenia wojen w Iraku czy w Afganistanie dowodzą, że realne koszty oraz straty ludzkie i materialne są zazwyczaj znacznie wyższe i wymagają dłuższego zaangażowania, niż zakładały to wstępne szacunki. Wydatki na obronę i na odstraszanie, w tym na pomoc dla Ukrainy w celu zapobieżenia ewentualnemu starciu z Rosją, stratom ludzkim, a także szkodom wyrządzonych gospodarce, będą zatem znacznie niższe niż koszty ewentualnej wojny.

Poważnego wysiłku będzie wymagało zapewnienie dużego udziału Polski w odbudowie Ukrainy i związanych z tym korzyści. Polska nie posiada przewag konkurencyjnych wynikających z kosztów siły roboczej, gdyż Ukraina będzie musiała zapewnić zatrudnienie własnym, a przy tym tańszym pracownikom. Podobnie stanie się z ewentualną dostawą materiałów budowlanych, w tym stali czy betonu, ze względu na zrozumiałe preferowanie surowców i produktów ukraińskich. Ponadto pierwszeństwo będą miały zachodnie przedsiębiorstwa z własnym zapleczem finansowym i technologicznym. Będą one cieszyć się wsparciem swoich władz państwowych, jeśli chodzi o zapewnienie ich udziału w dotacjach i pożyczkach unijnych oraz odzyskanie co najmniej części kosztów pomocy udzielanej Ukrainie podczas wojny, a także zagwarantowanie im pozycji na nowym, w nieodległej przyszłości unijnym rynku. Ich podejście wzmacnia polityka Kijowa, który kieruje się raczej ku Komisji Europejskiej, Berlinowi, Paryżowi czy Londynowi niż ku Warszawie, gdyż stamtąd uzyskuje obecnie znacznie większą pomoc oraz bezcenne poparcie polityczne, także w stosunkach z Waszyngtonem.

Aby mieć realny wpływ i zająć miejsce przy stole, nie wystarczą deklaracje, więc Polska, podobnie jak inni, musi kupić sobie ten przywilej. Przyjęcie takiej perspektywy będzie wymagać:

- ⇒ intensywnego zaangażowania polskiej dyplomacji;
- ⇒ nawiązywania korzystnych porozumień dotyczących współpracy polskich przedsiębiorstw z koncernami zachodnioeuropejskimi;
- ⇒ inwestycji w przyszłość poprzez pozyskanie kilku miliardów euro na wspieranie polskiego udziału w odbudowie Ukrainy, choćby kosztem zwiększenia zadłużenia.

Konflikt na tle roli UPA oraz pamięci historycznej, w tym odebranie prezydentowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego, stawiają pod poważnym znakiem zapytania przychylność Ukrainy wobec roli polskich przedsiębiorstw w jej odbudowie.

3 *State of play: EU support to Ukraine*, Think Tank European Parliament, 7.11.2025, https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/EPRS_BRI%282025%29775834; A. Kokcharov et al., *A Putin War With NATO Would Cost the World \$1.5 Trillion*, Bloomberg, 24.06.2025, <https://www.bloomberg.com/graphics/2025-russia-war-with-nato-cost-world-trillions/>.

Priorytet Trumpa – gospodarka

*Donald Trump nie myśli strategicznie.
Nie myśli też w kategoriach historycznych,
geograficznych, a nawet racjonalnych¹.*

Anne Applebaum

Wypowiedzi i sposoby działania Donalda Trumpa, zwłaszcza jego szokujące roszczenia terytorialne, przysłaniają nadrzędny cel prezydenta i jego ideowego zaplecza: zapewnienie przyszłej potęgi i wpływów na świecie poprzez rozwój gospodarczy jako fundament bezpieczeństwa narodowego, z równoczesnym wzmacnianiem zróżnicowanych zdolności wojskowych w wielu obszarach. Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA podkreśla, że siła gospodarcza jest fundamentem amerykańskiej potęgi i bezpieczeństwa. Dokument kładzie nacisk na wzrost gospodarczy, reindustrializację, niezależność ekonomiczną i dominację energetyczną. Bezwzględными warunkami są zrównoważenie budżetu oraz zmniejszenie zadłużenia kraju i kosztów obsługi długu.

Rozwój gospodarczy Chin i państw średniej wielkości zmniejszył udział USA w światowym PKB, który nadal przekracza 25%².

1 A. Applebaum, *Everyone but Trump Understands What He's Done*, „The Atlantic”, 17.03.2026, <https://www.theatlantic.com/ideas/2026/03/trump-iran-war-allies/686423/> (dostęp do przypisów tu i dalej: 19 czerwca 2026).

2 S. Miran, *A User's Guide to Restructuring the Global Trading System November 2024*, Hudson Bay Capital, listopad 2024, https://www.hudsonbaycapital.com/documents/FG/hudsonbay/research/638199_A_Users_Guide_to_Restructuring_the_Global_Trading_System.pdf.

Wykres 4. Udział Stanów Zjednoczonych w globalnym PKB

Źródło: Bank Światowy (World Bank).

ZADŁUŻENIE: Podczas gdy średni roczny wzrost PKB USA w latach 2016–2025 wyniósł 2,42%³, zadłużenie federalne u wierzycieli krajowych i zagranicznych wzrosło z poziomu 533 mld USD w 1975 roku do 16 bln w 2016, do ponad 38 bln w styczniu 2026 i powiększy się do końca tego roku o kolejny bilion⁴. Koszt obsługi długu wzrósł do ponad biliona dolarów w 2025 roku, stając się trzecim największym wydatkiem federalnym po kosztach socjalnych (*social security*) i opieki medycznej (*medicare*), wyższym niż budżet obronny.

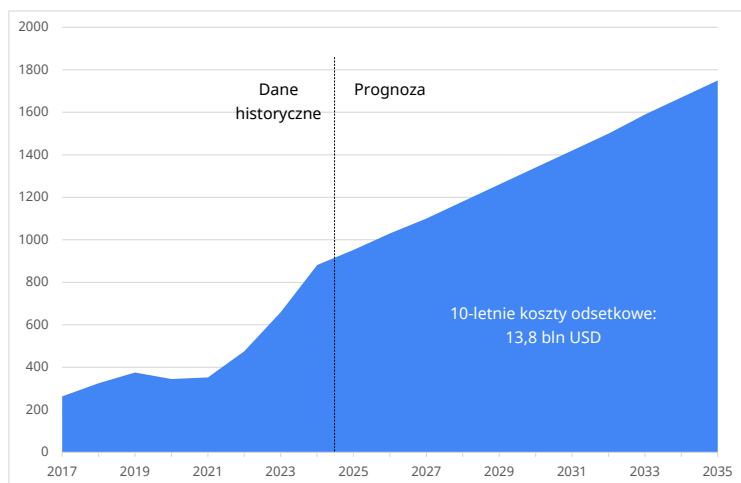
DEFICYT: Poszczególne ośrodki analityczne, w tym Biuro Budżetowe Kongresu (Congressional Budget Office, CBO), posługują się różnymi

³ *Gross Domestic Product (GDP) of the United States*, Worldometer, styczeń 2026, <https://www.worldometers.info/gdp/us-gdp/>.

⁴ *FRED. Federal public debt: Total public dept*, Federal Bank of St. Louis, 22.01.2026, <https://fred.stlouisfed.org/series/GFDEBTN>.

modelami i podają nieco odmienne wyniki. Niemniej zgadzają się, że deficyt budżetowy niebezpiecznie wzrósł na tle historycznych standardów. Podczas gdy w ciągu ostatnich 50 lat deficyt wynosił średnio 3,8% PKB, w roku podatkowym 2025/2026 osiągnie 5,8% PKB (1,9 bln USD), a w 2036 roku wzrośnie do 6,7% (3,1 bln USD)⁵.

Wykres 5. Prognozuje się, że koszty odsetek od długu USA wzrosną gwałtownie



Źródło: *The Budget and Economic Outlook: 2026 to 2036*, Congressional Budget Office.

KOSZT: Analizy Biura Budżetowego Kongresu, instytutów analitycznych i think tanków wskazują na wzrost kosztów obsługi długu: z około 1,0 bln USD w 2026 roku do około 1,8 bln rocznie w 2035, w zależności od polityki fiskalnej i poziomu stóp procentowych. W ciągu najbliższej dekady całkowite wydatki na odsetki mogą wynieść około 13–14 bln USD, przy czym łącznie osiągną poziom ponad 4% PKB do 2035 roku⁶. Stosunek długu

⁵ *The Budget and Economic Outlook: 2026 to 2036*, Congressional Budget Office, luty 2026, <https://www.cbo.gov/publication/62105>.

⁶ *Interest Costs on the National Debt*, Peter G. Peterson Foundation, grudzień 2025, https://tiny.pl/b1tmq3_kb.

publicznego do PKB – około 121% PKB w 2025 roku – jest obecnie najwyższy w historii Stanów Zjednoczonych i przekroczył poziom z czasów II wojny światowej⁷:

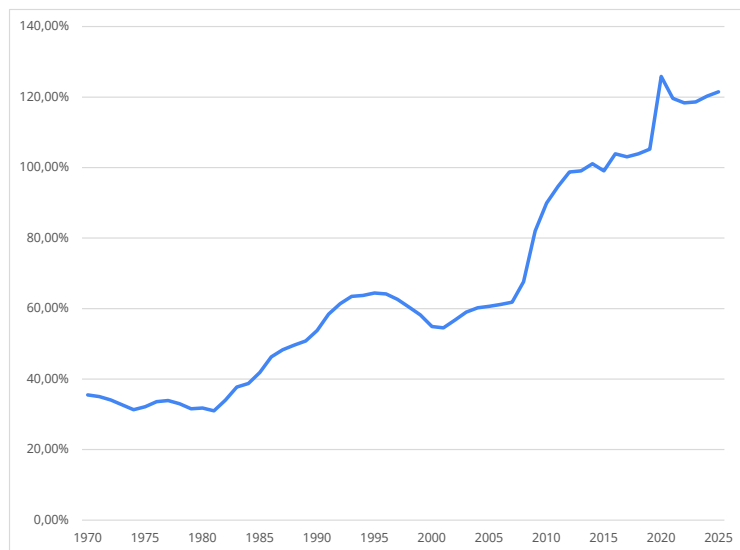
120% w latach 1945–1946

35% – 1975

57% – 2000

121% – 2025.

Wykres 6. Całkowity dług publiczny USA jako procent produktu krajowego brutto (PKB)



Źródło: Federal Reserve Bank of St. Louis (FRED).

Zauważmy, że o ile porównywalny poziom zadłużenia Francji jest uznawany za kryzysowy, o tyle podobnych komentarzy nie wywołuje stan finansów USA. Przyczyn można upatrywać w znacznie szybszym rozwoju

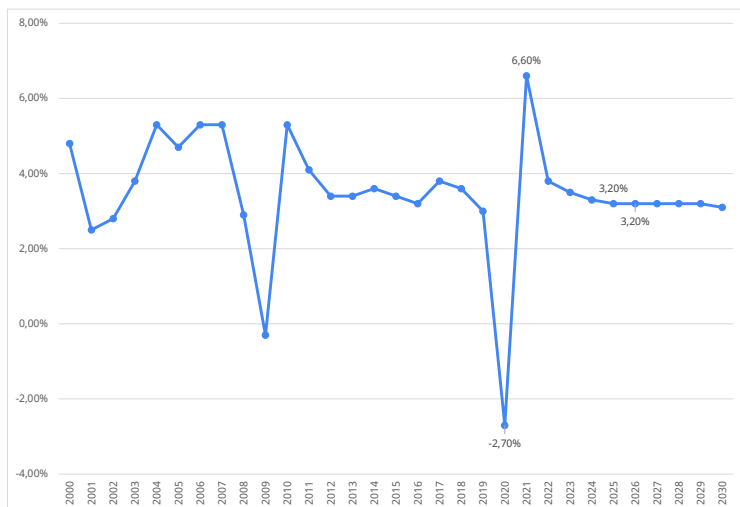
⁷ *Federal Debt: Total Public Debt as Percent of Gross Domestic Product*, Federal Reserve Bank of St. Louis, 22.01.2026, <https://fred.stlouisfed.org/series/GFDEGDQ188S>.

gospodarczym i w światowej roli dolara, niemniej Trump i jego zaplecze, podobnie jak niemal wszyscy amerykańscy ekonomiści oraz *establishment* polityczny, tak republikanie, jak i demokraci, uznają rosnący deficyt budżetowy i wzrost zadłużenia za czynnik hamujący przyszły rozwój. Świadomość tego stanu rzeczy panowała już od lat, ale Trump jest pierwszym prezydentem, który ją przekuł w zdecydowane działania. Toteż stan gospodarki powinien być punktem odniesienia dla analiz wszystkich innych polityk Trumpa.

Poza samymi Stanami Zjednoczonymi zagrożenie wynika z wpływu gospodarki amerykańskiej na światową, podobnie jak miało to miejsce po kryzysie finansowym lat 2008–2010, którego konsekwencje Europa odczuwała przez czas znacznie dłuższy niż USA⁸. Po gwałtownym spadku w 2008 roku i ponownie w 2020 z powodu pandemii COVID-19, która pochłonęła w USA ponad milion ofiar śmiertelnych, po odbiciu w 2021 roku zaznacza się powolne hamowanie tempa wzrostu PKB⁹.

8 K.S. Rogoff, *America's Coming Crash. Will Washington's Debt Addiction Spark the Next Global Crisis?*, „Foreign Affairs”, wrzesień/październik 2025, 19.08.2025, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/americas-coming-crash-rogooff>.

9 *Annual growth of global gross domestic product (GDP) from 2000 to 2030*, Statista 2026, <https://www.statista.com/statistics/273951/growth-of-the-global-gross-domestic-product-gdp/>.

Wykres 7. Roczny wzrost PKB USA w latach 2000–2030 (w %)

Źródło: K.S. Rogoff, *America's Coming Crash*, Foreign Affairs 2025 / Międzynarodowy Fundusz Walutowy (IMF).

Według Biura Budżetowego Kongresu¹⁰:

- Średnia wzrostu PKB od 1947 do 2025 roku wynosiła około 3,2%, jednak wysoki wzrost powojenny w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku zawyża wyniki w stosunku do okresu po 1970 roku. Średni wzrost w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych po okresowych załamaniach oscylował regularnie wokół 3%.
- Rok 2024 zakończył się wzrostem PKB o 3,3%, a 2025 rok o 3,2%.
- W 2026 roku prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz instytucji finansowych, takich jak Goldman Sachs, przewidują wzrost o około 2,8–3% rocznie z powolną tendencją spadkową.

Do obniżenia tempa wzrostu PKB w 2025 roku przyczyniło się ograniczenie wydatków rządu federalnego, w tym oszczędności wynikające

¹⁰ *How Changes in Economic Conditions Might Affect the Federal Budget: 2025 to 2035*, Congressional Budget Office, 13.03.2025, <https://www.cbo.gov/publication/61198>.

ze zlikwidowania wielu tysięcy miejsc pracy w instytucjach federalnych oraz zamrożenie przez Kongres wypłaty środków budżetowych (*government shutdown*) przez najdłuższy w historii okres 43 dni w październiku i listopadzie 2025. Obserwowane wyhamowanie aktywności gospodarczej może mieć zatem charakter przejściowy, a nie strukturalny¹¹. Jest to szczególnie ważne, gdyż wzrost gospodarczy stanowi najbardziej skuteczne źródło poprawy sytuacji fiskalnej i ograniczania deficytu budżetowego, ponieważ podatki indywidualne i korporacyjne stanowią 54% wszystkich dochodów federalnych¹².

- W porównaniu z dochodami federalnymi w wysokości 1,6 bln dolarów w okresie październik 2024–styczeń 2025, w roku budżetowym 2025/2026 dochody wzrosły o 188 mld dolarów, czyli o 12% – w dużym stopniu dzięki dodatkowym wpływom z cel.
- Jeśli realny wzrost PKB będzie o zaledwie 0,1 punktu procentowego wyższy rocznie niż w prognozach, to dochody federalne wzrosną o około 388 mld USD w ciągu 10 lat. Przy wzroście PKB o pełny 1% skumulowany efekt dla budżetu mógłby wynieść blisko 4 bln dolarów w ciągu dekady.

Degradacja infrastruktury

Dążeniom do zapanowania nad rosnącą nierównowagą budżetową towarzyszą potrzeby inwestycyjne, także ze względu na pogarszający się stan infrastruktury. Wycofywanie się od czasów rządów Ronalda Reagana z inwestycji federalnych w usługi publiczne oraz w projekty infrastrukturalne, w budowę i modernizację autostrad, mostów, tuneli, kolei, sieci energetycznych czy lotnisk doprowadziło do ich dostrzegalnej degradacji.

11 J. Frankel, *Why didn't Trump's tariffs crash the economy in 2025?*, „Econbrowser”, 31.12.2025, <https://econbrowser.com/archives/2025/12/guest-contribution-why-didnt-trumps-tariffs-crash-the-economy-in-2025>.

12 *How much revenue has the U.S. government collected this year?*, FiscalData Treasury.gov, styczeń 2026, <https://fiscaldata.treasury.gov/americas-finance-guide/government-revenue/>.

W porównaniu z krajami Europy czy Azji Stany Zjednoczone znalazły się niemal na samym końcu państw G20, jeśli chodzi o podobne inwestycje¹³. Rocznie koszty zaniedbań w tej sferze szacuje się w bilionach dolarów strat dla całej gospodarki (zmniejszenie wzrostu PKB i eksportu oraz utrata setek tysięcy miejsc pracy) oraz w tysiącach dolarów obciążeń dla gospodarstw domowych¹⁴. Ocenia się, że brak odpowiednich inwestycji w najbliższych latach spowoduje m.in.:

- 5 bln USD utraconej produkcji gospodarczej brutto w ciągu 20 lat (2024–2043);
- 244 mld USD dolarów spadku eksportu;
- utratę 344 tys. miejsc pracy do 2033 roku;
- 1,9 bln USD dolarów utraconego dochodu, którym mogłyby rozporządzać rodziny.

Podejmowane przez kolejnych prezydentów – Nixona, Cartera, Clintona i Obamę – inicjatywy, które miały temu zaradzić, były blokowane w Kongresie przez przeciwników politycznych. Dopiero administracji Bidena w 2021 i 2022 roku udało się przekonać republikanów, z którymi demokraci pod hasłem „inwestowania w Amerykę i inwestowania w Amerykanów” doprowadzili do uchwalenia szeregu ustaw inwestycyjnych o bezprecedensowych wymiarach:

- Ustawa o infrastrukturze i zatrudnieniu (*Infrastructure Investment and Jobs Act*) przewidywała w ciągu pięciu lat alokowanie 1,2 bln USD, z czego 550 mld to nowe wydatki federalne;

13 *The State of U.S. Infrastructure*, Council on Foreign Relations, 1.09.2020, aktualizowane 20.09.2023, <https://www.cfr.org/backgrounders/state-us-infrastructure>.

14 *ASCE Report Card Gives U.S. Infrastructure Highest-Ever „C” Grade, Stresses Need for Sustained Investment to Support Economic Growth*, The American Society of Civil Engineers (ASCE), 25.03.2025, <https://www.asce.org/publications-and-news/civil-engineering-source/society-news/article/2025/03/25/asce-report-card-gives-us-infrastructure-highest-ever-c-grade>; *2025 ASCE Infrastructure Report Card*, Tri-State Infrastructure News Network, 11.04.2025, <https://tristateinfrastructurenews.com/2025-asce-infrastructure-report-card/>.

- Ustawa CHIPS i badania (*The CHIPS and Science Act/ Creating Helpful Incentives to Produce Semiconductors and Science Act*) przeznaczyła 280 mld USD nowych funduszy na wsparcie badań i produkcji półprzewodników w USA;
- Ustawa o redukcji inflacji (*The Inflation Reduction Act, IRA*) skierowała 891 mld USD – w tym 783 mld na „zieloną” energetykę i transformację przemysłu.

Gigantyczne subsydia i inwestycje federalne, powiązane z podwyższonymi cłami, zmieniły zasady gry. Działania prezydenta Trumpa zwiększyły presję na Unię Europejską i resztę świata, ale to prezydent Joe Biden, posługując się cłami, subsydiami oraz inwestycjami federalnymi, wszedł na tory protekcjonizmu i zwiększania konkurencyjności gospodarki amerykańskiej kosztem europejskiej.

Wpływ Białego Domu na gospodarkę

Nigdy wcześniej od zakończenia II wojny światowej żaden prezydent nie miał tak bezpośredniego wpływu na gospodarkę amerykańską przez osobiste oddziaływanie na decyzje, ceny, a nawet zatrudnianie w zarządach koncernów. Służyły temu nie tylko podejmowane przez prezydenta decyzje, ale też oświadczenia, publiczne piętnowanie, interwencje osobiste itp. Presja wywierana była poprzez:

- Ogłaszanie dyrektyw i rozporządzeń wykonawczych (*executive orders*), które przyspieszały wydawanie pozwoleń budowlanych oraz wycofywały liczne lub upraszczały pozostałe wymogi środowiskowe dla projektów związanych z rozwojem infrastruktury energetycznej i wydobywczej w sektorze paliw kopalnych.
- Wykorzystywanie zamówień rządowych do wywierania nacisku na przemysł:
 - ◊ Żądania wobec producentów uzbrojenia rozwoju produkcji, obniżki kosztów i powiązania warunków kontraktów z krajowym łańcuchem dostaw. Jeszcze przed inauguracją pierwszej kadencji

w styczniu 2017 Trump publicznie skrytykował koszty programu F-35 i wezwał koncern Lockheed Martin do obniżenia ceny. Po spotkaniu z prezeską firmy prezydent oświadczył, że koszt kolejnej zamówionej partii 90 samolotów zostanie obniżony o 600 mln dolarów przy kontrakcie o wartości 8,2 mld. Podobne żądania Trump kierował także do Boeinga i innych koncernów¹⁵.

- ◇ W styczniu 2026 roku prezydent Trump wydał rozporządzenie wykonawcze, zakazując głównym producentom broni wypłacania dywidend i skupowania akcji własnych firm, dopóki nie poprawią jakości produkcji, terminowości dostaw i efektywności kosztowej¹⁶. Dwa dni wcześniej stwierdził, że managerowie w przemyśle obronnym nie powinni zarabiać więcej niż 5 mln USD rocznie, co stanowi ułamek ich obecnych dochodów¹⁷.
- ◇ W celu zwiększenia efektywności i obniżenia kosztów zakupów zbrojeniowych Trump podpisał w kwietniu 2025 roku rozporządzenie mające usprawnić procesy akwizycji, redukcję biurokracji i przyspieszenie zakupów przez administrację federalną¹⁸.
- ◇ Zwiększenie (w porównaniu z administracją Bidena) subsydiów, grantów i ulg podatkowych dla krajowej produkcji półprzewodników, baterii oraz innych produktów uznanych za krytyczne pod warunkiem lokalizacji ich wytwarzania w USA.

15 J. Pramuk, *Trump claims Lockheed Martin cut \$600 million off cost of F-35 joint strike fighter*, CNBC, 30.01.2017, <https://www.cnbc.com/2017/01/30/trump-claims-lockheed-martin-cut-600-million-off-cost-of-f-35-joint-strike-fighter.html>.

16 *Fact Sheet: President Donald J. Trump Prioritizes the Warfighter in Defense Contracting*, Biały Dom, 7.01.2026, <https://www.whitehouse.gov/fact-sheets/2026/01/fact-sheet-president-donald-j-trump-prioritizes-the-warfighter-in-defense-contracting/>.

17 Donald Trump na platformie Truth Social, 7.01.2026, <https://truthsocial.com/%40realDonaldTrump/posts/115980912926614287>.

18 *Fact Sheet: President Donald J. Trump Modernizes Defense Acquisitions and Spurs Innovation in the Defense Industrial Base*, Biały Dom, 9.04.2025, <https://www.whitehouse.gov/fact-sheets/2025/04/fact-sheet-president-donald-j-trump-modernizes-defense-acquisitions-and-spurs-innovation-in-the-defense-industrial-base/>.

- ◇ Zlikwidowanie lub osłabienie licznych agencji federalnych, które określały prawne reguły funkcjonowania gospodarki, zajmujących się ochroną klimatu oraz konsumentów czy prowadzących działania antymonopolowe.

Sprzeniewierzając się tradycji amerykańskiego kapitalizmu, od stycznia 2025 roku rząd w 16 transakcjach zainwestował 21 mld dolarów w udziały kapitałowe w spółkach, w tym nabył 10% firmy Intel. Wiele z nich dotyczy technologii lub wydobywania oraz przetwarzania minerałów dla ochrony łańcuchów dostaw i wzmocnienia przywództwa technologicznego. Tym samym zwiększono zestaw narzędzi oddziaływania na gospodarkę, takich jak dotacje, pożyczki i ulgi podatkowe¹⁹.

Poszerzeniu swobody politycznego manewru służy ograniczanie dostępu do danych statystycznych publikowanych przez dotąd niezależne instytucje federalne. Jest to zgodne z postulatami jednego z najbardziej wpływowych amerykańskich think tanków Heritage Foundation, w tym *Project 2025*, którego autorzy utrzymywali, że oficjalnie ogłaszane dane statystyczne nie są godne zaufania²⁰. Rząd ograniczył dostęp do wielu z nich, szczególnie dotyczących rynku pracy, nierówności dochodów, struktury etnicznej, stanu środowiska, usług zdrowotnych itp. Pod hasłem oszczędności rząd rozwiązał również 14 federalnych komitetów doradczych zajmujących się standardami statystyki w różnych dziedzinach gospodarczych i społecznych²¹.

19 J.E. Hillman, *Washington's Growing Portfolio: Tracking U.S. Government Investments*, ECFR, 22.04.2026, <https://www.cfr.org/articles/washingtons-growing-portfolio-tracking-u-s-government-investments>.

20 *Mandate for Leadership 2025: The Conservative Promise*, DocumentCloud, <https://www.documentcloud.org/documents/24088042-project-2025s-mandate-for-leadership-the-conservative-promise/>.

21 *Notice of Termination of 14 Discretionary Federal Advisory Committees*, The Commerce Department, 10.06.2025, <https://www.federalregister.gov/documents/2025/06/10/2025-10398/notice-of-termination-of-14-discretionary-federal-advisory-committees>; N. Jones, *Did Trump cuts slow access to public records? We found 26 cases that say yes*, „The Washington Post”, 14.03.2026, <https://www.washingtonpost.com/investigations/2026/03/15/foia-trump-job-cuts-doge/>.

Działania te spotkały się z krytyką zarówno ze względów pryncypialnych, jak i z uwagi na skutki wynikające z niedostarczenia wiarygodnych informacji inwestorom²². Brak zaufania do federalnych danych statystycznych może także prowadzić, przynajmniej częściowo, do wycofywania się inwestycji walutowych z amerykańskiego rynku i do osłabienia dolara.

Najważniejsze działania zaradcze

W ciągu kilku miesięcy po objęciu prezydentury w 2025 roku Trump podjął wiele daleko idących działań – oszczędnościowych, deregulacyjnych oraz mających pobudzać wzrost gospodarczy. Inicjatywy te stanowiły radykalną implementację republikańskiej doktryny fiskalnej – niskich podatków, deregulacji i stymulowania podaży (*supply-side economics*), wzmacnionych przez rozległe zastosowanie taryf celnych.

Oszczędności

- W ciągu pierwszych miesięcy urzędowania administracja federalna zredukowała zatrudnienie o 322 tys. osób. Wielu pracowników zdecydowało się na skorzystanie z zachęt finansowych towarzyszących dobrowolnemu odejściu z pracy lub przejściu na wcześniejszą emeryturę²³. Chaotyczne zwolnienia doprowadziły do szybkiego powrotu części niezbędnych pracowników, gdy np. okazało się, że ich brak w Departamencie Energii zagraża bezpieczeństwu energetyki jądrowej. Zaczęto również ponownie zwiększać zatrudnienie w Agencji Cy-

22 E. Groshen, *The Integrity of Federal Statistics: Protecting the Bureau of Labor Statistics*, American Statistical Association, 3.09.2025, <https://www.amstat.org/docs/default-source/amstat-documents/nations-data-at-crossroads.pdf>; N. Varnell, *August 28, 2025 Tracking Changes in America's Data and Evaluation Infrastructure*, Environmental Data & Governance Initiative (EDGI), <https://enviroadatagov.org/federal-environmental-web-tracker-about-page/>; *The importance of credible government economic data to business*, Brookings Institution, 18.09.2025, https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2025/09/es_20250918_economic_govt_data_transcript.pdf.

23 *The Cost to Your Government*, Partnership for Public Service, <https://ourpublicservice.org/federal-harms-tracker/cost-to-your-government/> [dane są regularnie aktualizowane].

berbezpieczeństwa i Bezpieczeństwa Infrastruktury (*The Cybersecurity and Infrastructure Security Agency*), którą wcześniej zredukowano o prawie 40%. Zatrudnienie w agendach rządowych uzależnione jednak zostało od warunków politycznych – aplikujący mieli wyrazić gotowość „obrony kraju i jego kultury”, czyli postępować zgodnie z wartościami obecnej administracji²⁴.

- „Wielka piękna ustawa” budżetowo-podatkowa (*One Big Beautiful Bill Act*, OBBBA) ograniczyła wcześniejsze reformy opieki zdrowotnej Obamy, takie jak *Patient Protection* czy *Affordable Care Act* (czyli Obamacare), pozbawiając około 10 mln uboższych obywateli dostępu do ubezpieczeń medycznych oraz pomocy żywnościowej, przy równoczesnych cięciach podatków dla najbogatszych.

Oświadczenie Białego Domu zapowiadało: „śmiała agenda gospodarcza prezydenta Trumpa, oparta na historycznych działaniach na rzecz wzrostu gospodarczego zawartych w *One Big Beautiful Bill Act*, spowoduje silny, realny wzrost gospodarczy i przywróci równowagę fiskalną w Ameryce” – niższe podatki mają zwiększyć inwestycje i produktywność, co wygeneruje wyższe płace i wzrost PKB, a w konsekwencji przyczyni się do zmniejszenia deficytu budżetowego i zadłużenia²⁵.

Krytycy wskazywali natomiast na krótkotrwały efekt wzrostowy, spodziewany wzrost deficytu budżetowego, podwyższenie stóp procentowych i niższy wzrost gospodarczy, co pogorszy perspektywy fiskalne przy nieproporcjonalnie większych korzyściach dla korporacji i osób z wyższymi dochodami²⁶. Po sześciu miesiącach Biuro Budżetowe Kongresu oszacowa-

24 E. Davies, M. Kornfield, *After slashing federal jobs, Trump administration ramps up hiring*, „The Washington Post”, 9.01.2026, <https://www.washingtonpost.com/politics/2026/03/09/trump-hiring-federal-workers/>.

25 *The One Big Beautiful Bill Slashes Deficits, National Debt While Unleashing Economic Growth*, Biały Dom, 30.06.2025, <https://www.whitehouse.gov/articles/2025/06/the-one-big-beautiful-bill-slashes-deficits-national-debt-while-unleashing-economic-growth/>.

26 J. Bernstein, B. Kogan, *President Trump's „Big Beautiful Bill” Raises the Fiscal Gap to 2.4 Percent*, The Center for American Progress, 5.02.2026, <https://www.>

ło, że ustawa spowoduje wzrost deficytu budżetowego o 3,4 bln USD netto, co będzie wynikać ze spadku dochodów o 4,5 bln przy oszczędnościach związanych ze zmniejszeniem wydatków bezpośrednich o 1,1 bln²⁷.

Obniżenie podatków

Przedłużono obowiązywanie ustawy o redukcji podatków i miejscach pracy (*Tax Cuts and Jobs Act*), wprowadzonej przez prezydenta Trumpa z 2017 roku, która była największą reformą podatkową w USA od lat osiemdziesiątych. Jej istota sprowadzała się do trwałej redukcji podatków dla firm oraz osób fizycznych w celu wzrostu gospodarczego, inwestycji i konsumpcji. Są to:

- Podatek dochodowy przedsiębiorstw (CIT):
 - ◊ obniżenie stawki z 35% do 21%;
 - ◊ możliwość natychmiastowego odpisu części inwestycji kapitałowych;
 - ◊ preferencyjna stawka dla repatriacji zysków firm amerykańskich z zagranicy przy opodatkowaniu wyłącznie zysków krajowych wbrew dotychczasowej zasadzie *worldwide taxation*, niemniej indywidualni obywatele amerykańscy nadal będą płacić w USA podatki z przychodów osiągniętych za granicą;
 - ◊ wprowadzenie podatku BEAT (*Base Erosion and Anti-Abuse Tax*) – mechanizmu zapobiegającego transferowaniu przez korporacje zysków za granicę (od 2026 roku jego stała stawka ma wynosić 10,5%²⁸).
- Podatki dochodowe osób fizycznych (PIT):
 - ◊ obniżenie większości progów stawek podatkowych;
 - ◊ podwojenie kwoty wolnej od podatku;
 - ◊ zwiększenie ulgi na dzieci;

americanprogress.org/article/president-trumps-big-beautiful-bill-raises-the-fiscal-gap-to-2-4-percent/.

27 *Estimated Budgetary Effects of Public Law 119-21*, Congressional Budget Office, 21.07.2025, <https://www.cbo.gov/publication/61570>.

28 *United States: Corporate – Taxes on corporate income*, PWC, 15.08.2025, <https://taxsummaries.pwc.com/united-states/corporate/taxes-on-corporate-income>.

- ◇ zwolnienie z opodatkowania świadczeń socjalnych (*Social Security*), nadgodzin, jak też... napiwków.

Instrumenty służące wspieraniu wzrostu gospodarczego

Polityka energetyczna

- program *Drill Baby, Drill* (Wydobywaj, kochanie, wydobywaj), który doprowadził do rekordowej produkcji ropy i gazu (eksport LNG przekroczył 100 mln ton w 2025) oraz otwarcia wybrzeża Pacyfiku dla nowych wierceń;
- deregulacja – wstrzymanie standardów efektywności energetycznej z ery Bidena oraz uchylene części dotacji na „zieloną” energię z jego *Inflation Reduction Act*.

Na odrębne i bardziej szczegółowe potraktowanie zasługują dwa posunięcia, które bezpośrednio wpływają na handlowe, i nie tylko handlowe, stosunki międzynarodowe:

- świadome osłabianie wartości dolara;
- taryfy celne – globalne i nakładane na poszczególne państwa, które mają służyć ochronie krajowej produkcji, zwiększeniu wpływów budżetowych oraz zachętom do przenoszenia produkcji do USA.

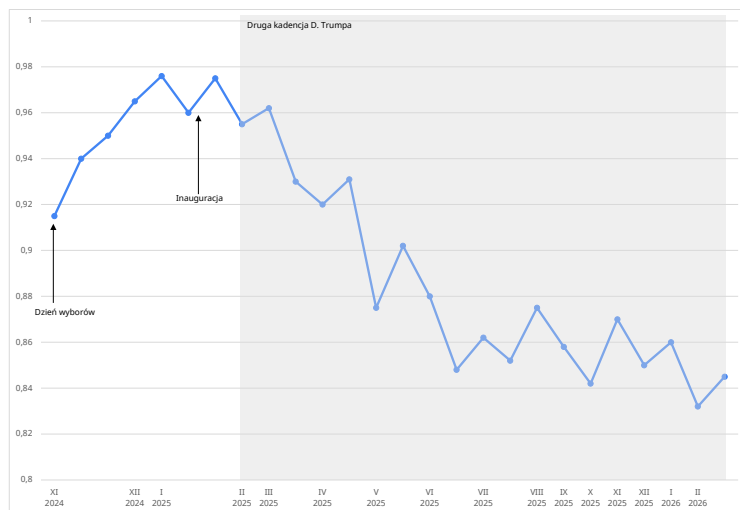
Oslabianie wartości dolara

Narzędziem Trumpa stał się tzw. *debasing*, czyli „psucie” wartości dolara, co ma służyć stymulacji wzrostu gospodarczego, zwiększaniu, również dzięki cłom, atrakcyjności eksportu, jak też przyciąganiu inwestycji zza granicy, co poprzez intensyfikację rozwoju i zwiększenie wpływów podatkowych ma doprowadzić do zmniejszania długu federalnego oraz ułatwić jego obsługę.

Uzasadnienia dla osłabiania dolara w celu „przywrócenia równowagi” w globalnym systemie handlu dostarczyli wspomniany wyżej *Project*

2025 Heritage Foundation²⁹ oraz m.in. wpływowi przewodniczący Rady Doradców Ekonomicznych prezydenta Stephen Miran³⁰. Od inauguracji Trumpa w styczniu 2025 roku kurs dolara spadł w ciągu roku o ponad 10% wobec koszyka najważniejszych walut światowych³¹, w tym o około 11% w stosunku do euro (i tyleż samo wobec złotego)³².

Wykres 8. Relacja USD do EUR



Źródło: D.J. Lynch, *Trump's chaotic governing style is hurting the value of the U.S. dollar*, „The Washington Post”, 2.02.2026, <https://www.washingtonpost.com/business/2026/02/02/trump-economic-policies-dollar-decline/>. USD-PLN X-RATE.

29 *Mandate for Leadership 2025: The Conservative Promise...*, dz. cyt.

30 S. Miran, *A User's Guide to Restructuring the Global Trading System* November 2024, Hudson Bay Capital, listopad 2024, https://www.hudsonbaycapital.com/documents/FG/hudsonbay/research/638199_A_Users_Guide_to_Restructuring_the_Global_Trading_System.pdf.

31 *Has the US dollar weakened? Comparing the dollar against the world's currencies*, FRED, 10.11.2025, <https://fredblog.stlouisfed.org/2025/11/has-the-us-dollar-weakened/>; *US Dollar Index Historical Data*, Investing.com, 22.01.2026, <https://www.investing.com/indices/usdollar-historical-data>.

32 Bloomberg Polska, 3.02.2026, <https://www.bloomberg.com/quote/USDPLN:CUR>.

Posunięciom na rzecz osłabiania dolara towarzyszyła wielomiesięczna presja Trumpa na Radę Gubernatorów Systemu Rezerwy Federalnej (FED) oraz na jej przewodniczącego Jerome’a Powella, by obniżyli stopy procentowe. Mimo nacisków prezydentowi nie udało się odwołać opornego Powella przed upływem kadencji w maju 2026. Biały Dom ogłosił, że zastąpi go doświadczony finansista Kevin Warsh. Analitycy uznają, że okaże się on trudnym partnerem dla Trumpa i nie będzie posłusznie realizował jego polityki finansowej, gdyż nie jest zwolennikiem szybkiego obniżania stóp procentowych.

Mimo okresowych wahań inflacja utrzymała się na poziomie około 3% w 2025 roku z tendencją wzrostową w czwartym kwartale, ale ze spadkiem do 2,4% w styczniu 2026 roku, z przewidywanym obniżeniem do około 2% w latach 2026–2028³³. Niemniej obawa przed impulsem proinflacyjnym chaotycznie nakładanych i odwoływanych cel skłania FED do utrzymywania wyższych stóp procentowych. Ze względu na wzrost kosztów energii w następstwie wojny z Iranem Powell ogłosił w marcu 2026 roku utrzymanie poziomu stóp procentowych³⁴.

Dążenie Trumpa do wymuszenia zmiany prezesa FED wywołało w USA i na świecie obawy o niezależność banku centralnego, a przez to o wiarygodność całego systemu finansowego Stanów Zjednoczonych³⁵. Znaczenie

33 CBO's Current View of the Economy From 2025 to 2028, Congressional Budget Office, wrzesień 2025, <https://www.cbo.gov/publication/61738>, *GDP (Advance Estimate), 4th Quarter and Year 2025*, The U.S. Bureau of Economic Analysis, 20.02.2026, <https://www.bea.gov/news/2026/gdp-advance-estimate-4th-quarter-and-year-2025>.

34 A. Ackerman, *Officials agreed that the risk of inflation is up amid the conflict in the Persian Gulf*, „The Washington Post”, 18.03.2024, <https://www.washingtonpost.com/business/2026/03/18/fed-interest-rates-iran-inflation/>.

35 J. Cox, *Everything you need to know about Kevin Warsh, Trump's pick to lead the Federal Reserve*, CNBC, 30.01.2026, <https://www.cnbc.com/2026/01/30/who-is-kevin-warsh-trumps-fed-chair-pick.html>.

zaufania do tej instytucji wynika również z faktu, że pod koniec 2025 roku amerykańskie obligacje (*treasuries*) posiadały³⁶:

- ♦ Europa – 3,63 bln USD, w tym Wielka Brytania 889 mld

Wysoka pozycja państw UE wynika z niskiego opodatkowania globalnych korporacji amerykańskich w Belgii, Irlandii i Luksemburgu, a szczególnie z funkcjonowania depozytariuszy (np. Euroclear), przez których obligacje USA kupują inwestorzy z całego świata. To sprawia, że łączny kapitał europejski stanowi obecnie fundament finansowania amerykańskiego deficytu.

- ♦ Japonia – 1,2 bln
- ♦ Chiny – 682 mld
- ♦ Kanada – 472 mld

Obniżenie stóp procentowych ma osłabić dolara, zmniejszyć atrakcyjność lokowania kapitału zagranicznego w amerykańskich obligacjach, a jednocześnie zwiększyć optymizm inwestycyjny oraz wzrost zatrudnienia. „Tańszy” pieniądź grozi jednak wzrostem inflacji, co jest dla republikanów ryzykowne politycznie w wyborach uzupełniających do Kongresu w listopadzie 2026 roku, wobec wzrostu kosztów utrzymania i rosnącego niezadowolenia Amerykanów z polityki gospodarczej Trumpa.

„Piękne cła” Trumpa

Prezydent uczynił z cła jeden z filarów swojej strategii ekonomicznej, postrzegając je nie tylko jako instrument fiskalny, lecz także jako główne narzędzie kształtowania bilansu handlowego i relacji międzynarodowych. Wyrazem wiary w zbawienną rolę taryf celnych było odwołanie się

36 *Major Foreign Holders of Treasury Securities*, U.S. Treasury, grudzień 2025, https://ticdata.treasury.gov/resource-center/data-chart-center/tic/Documents/slt_table5.html; *United States Treasury Securities: Foreign Holder: Europe*, grudzień 2025, <https://www.ceicdata.com/en/united-states/major-foreign-holders-of-us-treasury-securities/treasury-securities-foreign-holder-europe>.

w przemówieniu inauguracyjnym do protekcjonizmu prezydenta Willia-
ma McKinleya (1897–1901). Trump zapowiedział wtedy:

Natychmiast rozpocznę gruntowną reformę naszego systemu
handlowego, aby chronić amerykańskich pracowników i ich ro-
dziny. Zamiast opodatkowywać naszych obywateli, aby wzboga-
cać inne kraje, będziemy nakładać cła i podatki na inne kraje, aby
wzbogacić naszych obywateli³⁷.

W ciągu kilku miesięcy Trump wprowadził kilkadziesiąt ogólnych oraz
szczegółowych taryf celnych narzuconych poszczególnym krajom³⁸. Biu-
ro Budżetowe Kongresu przedstawiło własną listę taryf celnych wpro-
wadzonych w okresie od stycznia do sierpnia 2025 roku na ponad 75%
wszystkich importowanych towarów (mierzonych ich udziałem w war-
tości całego importu USA w 2024)³⁹. Analitycy Biura zwrócili uwagę na
negatywny wpływ ceł na wielkość i rozwój gospodarki amerykańskiej,
a przeto i na przyszłe zmniejszenie wpływów podatkowych, w tym podat-
ków osobistych z powodu ograniczenia imigracji.

Cła stały się istotnym źródłem wpływów do budżetu. W 2025 roku USA
zebrały około 287 mld USD z opłat celnych (niemal trzykrotność kwoty
z 2024 roku – około 80 mld)⁴⁰.

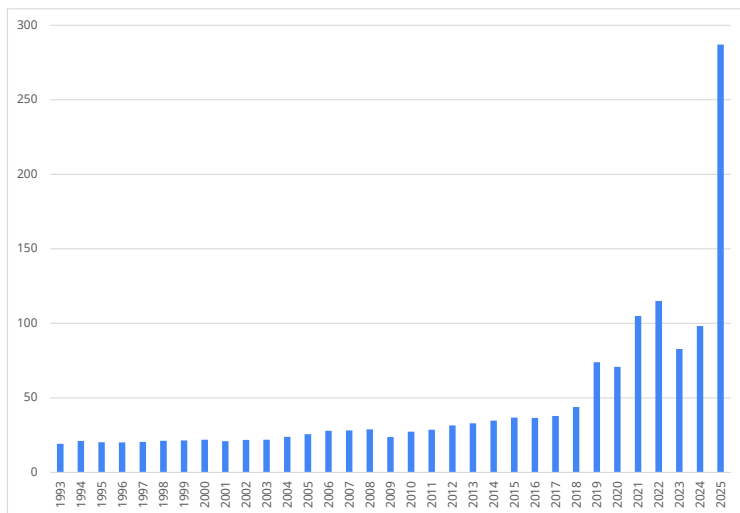
37 [President D. Trump], *The Inaugural Address*, Biały Dom, 20.01.2025, <https://www.whitehouse.gov/remarks/2025/01/the-inaugural-address/>.

38 *Presidential 2025 Tariff Actions: Timeline and Status*, The U.S. Congress Report, 12.01.2026, <https://www.congress.gov/crs-product/R48549>.

39 *CBO's Current View...*, dz. cyt.; *An Update About CBO's Projections of the Budgetary Effects of Tariffs*, Congressional Budget Office, CBO Blog, 22.08.2025, www.cbo.gov/publication/61697.

40 M. Azzimonti, J. Titcomb, J. O'Trakoun, *How Much Revenue Has Been Raised by Tariffs So Far?*, Federal Reserve Bank of Richmond, 13.01.2026, https://www.richmondfed.org/research/national_economy/macro_minute/2026/how_much_revenue_raised_by_tariffs_so_far.

Wykres 9. Roczne przychody budżetu USA z tytułu cel i opłat importowych w latach 1993–2025 (w mld USD)



Źródło: M. Azzimonti, J. Titcomb, J. O'Trakoun, *How Much Revenue Has Been Raised by Tariffs So Far?*, Federal Reserve Bank of Richmond 2026 / U.S. Treasury.

Według Biura Budżetowego Kongresu wyższe stawki celne przy założeniu ich utrzymania zmniejszą zapotrzebowanie na pożyczki federalne i doprowadzą w latach 2025–2035 do zmniejszenia deficytu o 3 bln USD⁴¹.

Większość niezależnych ekonomistów oraz instytucji badawczych, w tym autorzy analiz Banku Rezerw Federalnych czy Biura Budżetowego Kongresu, wskazuje, że mimo wzrostu dochodów z cel mają one negatywny wpływ na wzrost gospodarczy, obniżają konkurencyjność i podnoszą koszty produkcji oraz życia obywateli. Analizy sięgające do cel narzuconych Chinom w trakcie pierwszej kadencji Trumpa i podczas prezydentury Bidena wykazują ich wpływ na wzrost cen, a w efekcie także kosztów utrzymania najuboższych warstw amerykańskiego społeczeństwa.

41 P. Swagel, *CBO's Updated Projections of the Budgetary Effects of Tariffs as of November 15, 2025*, Congressional Budget Office, 20.11.2025, <https://www.cbo.gov/publication/61877>.

Raport nowojorskiego FED wykazał, że w 2025 roku ponad 90% kosztów ceł zostało poniesionych przez amerykańskie firmy i konsumentów, a nie zagranicznych eksporterów⁴². W powstałej sytuacji przedsiębiorstwa w USA zaczęły reorganizować łańcuchy zaopatrzenia, poszukując korzystniejszych cenowo źródeł dostaw, co wykazał spadek udziału kosztów celnych importerów z 94% w sierpniu do 86% w listopadzie 2025⁴³. Ponadto borykające się z wyższymi kosztami firmy przenoszą przynajmniej ich część na konsumentów⁴⁴. Jeśli uwzględnić zmiany w strukturze konsumpcji, średnia stawka celna dla konsumentów miała wynieść 16,7% w 2025, co było najwyższą sumą od 1936 roku⁴⁵.

Niepokojące dane dotyczące wyników polityki prezydenta Trumpa w 2025 roku podaje prestiżowy Tax Institute⁴⁶:

- cła przyniosły 36 mld USD dochodu netto z podatków w 2025 roku;

42 M. Amiti et al., *Who Is Paying for the 2025 U.S. Tariffs?*, Federal Reserve Bank of New York, 12.02.2026, <https://libertystreeteconomics.newyorkfed.org/2026/02/who-is-paying-for-the-2025-u-s-tariffs/>. Do podobnych wniosków doszli G.C. Hufbauer i Y. Zhang, *Who is paying for Trump's tariffs? So far, it's US businesses*, Peterson Institute for International Economics, 6.09.2025, <https://www.piie.com/blogs/realtime-economics/2025/who-paying-trumps-tariffs-so-far-its-us-businesses>.

43 Ch. Deng, *White House Economic Adviser Criticizes NY Fed Finding on Tariffs*, „The Wall Street Journal”, 18.02.2026, <https://www.wsj.com/livecoverage/stock-market-today-dow-sp-500-nasdaq-02-18-2026/card/white-house-economic-adviser-criticizes-ny-fed-finding-on-tariffs-dGFOcjM0fiV8ojOmTPpR>.

44 N. Mahoney, R. Cummings, *Framing the next four years: Tariffs, tax cuts and other uncertainties in the Trump administration*, Stanford Institute for Economic Policy Research, styczeń 2025, <https://siepr.stanford.edu/publications/policy-brief/framing-next-four-years-tariffs-tax-cuts-and-other-uncertainties-trump>.

45 J. Frankel, *Why didn't Trump's tariffs...*, dz. cyt.; *State of U.S. Tariffs: September 26, 2025*, The Budget Lab, Yale University, 26.09.2025, <https://budgetlab.yale.edu/research/state-us-tariffs-september-26-2025>.

46 E. York, A. Durante, *Trump Tariffs: Tracking the Economic Impact of the Trump Trade War*, Tax Foundation, 6.02.2026, <https://taxfoundation.org/research/all/federal/trump-tariffs-trade-war/>; E. York, A. Durante, *Tariff Tracker: Impact of Trump Tariffs & Trade War by the Numbers*, Tax Foundation, 23.02.2026, <https://taxfoundation.org/research/all/federal/trump-tariffs-trade-war/>.

- cła nie wpłynęły jednak znacząco na bilans handlowy: łączny deficyt handlowy spadł w 2025 roku jedynie o 2,1 mld USD, głównie dzięki wzrostowi nadwyżki handlowej w sektorze usług;
- utrzymanie cel spowoduje spadek długoterminowego PKB Stanów Zjednoczonych o 0,2%;
- cła spowodowały średni wzrost podatków dla gospodarstw domowych o 1000 dolarów; po wyroku Sądu Najwyższego, który uznał liczne cła za wprowadzone z naruszeniem konstytucyjnych uprawnień Kongresu, pozostałe cła Trumpa spowodują w 2026 roku wzrost podatków dla gospodarstw domowych z 400 do 600 dolarów.

Odnotowujemy znamienne różnice. Ekonomiści FED, Biura Budżetowego Kongresu i autorzy licznych analiz wyspecjalizowanych instytucji, uniwersytetów oraz think tanków formułują krytyczne opinie na podstawie szczegółowych danych oraz modeli statystycznych. Natomiast zwolennicy polityki handlowej Trumpa dają wyraz swoim pozbawionym oparcia w statystyce, apriorycznym przekonaniom, że polityka celna będzie chronić przemysł, zwiększy zatrudnienie i płace, podwyższy wpływy podatkowe, poprawi bilans handlowy przez generowanie dodatkowych przychodów budżetowych, co doprowadzi do zmniejszenia zadłużenia. Erwin John Antoni III, dyrektor i czołowy ekonomista konserwatywnego think tanku Thomas A. Roe Institute for Economic Policy Studies, tuż po ponownym zaprzysiężeniu Trumpa stwierdził, po pierwsze, że czynniki takie jak zmiany kursów walutowych oznaczają, iż zagraniczni producenci zazwyczaj płacą część lub większość cel; po drugie, deregulacja, niższe stawki podatkowe i obfite zasoby energii przyczynią się do obniżenia kosztów w USA, podczas gdy cła zwiększą koszty produkcji zagranicznej⁴⁷. Z kolei Oren Cass, ekonomista w think tanku American Compass, bronił cel jako narzędzia służącego rewitalizacji przemysłu,

47 E.J. Antoni, *Trump's Tariff Critics Are Trading on Overblown and Unfounded Fears*, Heritage Foundation, 4.02.2025, <https://www.heritage.org/trade/commentary/trumps-tariff-critics-are-trading-overblown-and-unfounded-fears>.

argumentując, że krótkoterminowe koszty, np. wyższe ceny importerów, są warte poniesienia, jeśli długofalowo doprowadzą do silniejszego sektora produkcyjnego, stworzenia lepiej płatnych miejsc pracy i większej samowystarczalności gospodarki⁴⁸.

Zwolennicy odrzucają liczne analizy krytyczne ekonomistów jako „politycznie stronnice” i „nieprofesjonalne”. Kevin Hassett, dyrektor Narodowej Rady Ekonomicznej przy Białym Domu, stwierdził, że taryfy stymulują przenoszenie produkcji do USA, co ma doprowadzić do średniego wzrostu płac realnych o 1400 dolarów w 2025 roku. Zaatakował przy tym wspomniany raport nowojorskiego FED-u, według którego to nie zagraniczni eksporterzy, ale amerykańskie firmy i konsumenci ponieśli ponad 90% kosztów cel⁴⁹. Hassett określił raport jako „żenujący” i „najgorszy w historii FED”, a jego autorzy powinni według niego zostać pociągnięci do odpowiedzialności służbowej⁵⁰.

Autorzy Heritage Foundation jeszcze w 2024 roku popierali politykę wprowadzania wyższych cel ze względów wewnętrzno-gospodarczych, ale również jako narzędzia nacisku na inne państwa, przy czym celem było tutaj doprowadzenie do bardziej zrównoważonych stosunków handlowych, w tym z Chinami⁵¹. Obserwacja przebiegu wydarzeń po ogłoszaniu kolejnych cel – efekt szoku, a następnie próby zdobycia przychylności Trumpa, kupowanie czasu i rokowania, także co najmniej częściowe wycofywanie się z nich – sugeruje, że należy postrzegać politykę celną nie

48 N. King, M. Bryan, *Oren Cass – Would you pay more for an American-made TV?*, Vox TV, 8.04.2025, <https://www.vox.com/politics/407602/oren-cass-tariffs-economy-interview>.

49 M. Amiti et al., *Who Is Paying for the 2025...*, dz. cyt.

50 Ch. Rugaber, *WH adviser Hassett urges „discipline” for Fed economists over tariff study*, Associated Press, 19.02.2026, <https://apnews.com/article/trump-federal-reserve-hassett-2329928f9e19b73472fbd8d961db8d4>.

51 R. Stern, A. Hale, *The Art of the Tariff Deal – Another Way Trump Can Boost Our Economy*, Heritage Foundation, 24.10.2024, <https://www.heritage.org/trade/commentary/the-art-the-tariff-deal-another-way-trump-can-boost-our-economy>.

tylko jako cel sam w sobie, ale rzeczywiście jako narzędzie negocjacyjne, tak handlowe, jak i polityczne.

Jeszcze pod koniec lutego 2026 roku optymistyczna opinia prezesa banku Goldman Sachs kontrastowała z tradycyjnym podejściem Wall Street, gdzie zazwyczaj opowiadano się za minimalną interwencją rządu. David Solomon uznał, że polityka Donalda Trumpa – w tym obniżenie stóp procentowych i cen leków oraz restrykcje dotyczące zakupu nieruchomości przez instytucje finansowe – może pobudzić wzrost gospodarczy⁵². Znamienne było marginalne potraktowanie znaczenia cel.

Cła – przykład Szwajcarii

Za wymowną ilustrację polityki celnej, wzmocnionej przez wpływ cech charakteru i specyficznych metod działania prezydenta, posłużyły stosunki ze Szwajcarią⁵³.

- Marzec 2025 – prezydent Trump podwyższył do 25% cła na stal i aluminium.
- Kwiecień 2025 – wprowadził ogólne cło w wysokości 10% na szwajcarskie towary.
- Czerwiec 2025 – podniósł do 50% stawki na stal i aluminium.
- Sierpień 2025 – podniósł drastycznie cła do 39%.

Była to najwyższa stawka nałożona na jakikolwiek kraj europejski, która uderzała w kluczowe sektory, takie jak luksusowe zegarki, instrumenty precyzyjne, ser, czekolada itp. Trump uzasadniał to „wykorzystywaniem USA” przez Szwajcarię i wysokim deficytem handlowym (około 38 mld USD). Później wyjaśnił, że decyzja o nałożeniu cel

52 B. Masters, *Goldman Sachs CEO says Donald Trump's populist policies should aid growth*, „The Financial Times”, 10.02.2026, <https://www.ft.com/content/f443b4a1-2efd-4481-82b3-5467cf5f81e5>.

53 I. Foulkes, *US agrees deal to slash Swiss tariffs to 15% after golden charm offensive*, BBC, 14.11.2025, <https://www.bbc.com/news/articles/ce8zkrplpdyo>; *Changes in US tariffs under the Trump administration 2.0*, Switzerland Global Enterprise, 26.02.2026, <https://www.s-ge.com/en/article/news/2025-e-usa-ct10-taxes>.

w wysokości 39% była podyktowana „emocjami” po rozmowie telefonicznej pod koniec lipca z prezydent Szwajcarii Karin Keller-Sutter, która według Trumpa „jest miłą kobietą, ale nie chciała słuchać”. Odmówił też spotkania podczas jej pobytu w Waszyngtonie 5–6 sierpnia.

- Listopad 2025 – po wizycie w Białym Domu 4 listopada 2025 roku liderów szwajcarskiego biznesu, którzy zjawili się z prezentami, takimi jak złoty zegarek Rolex i sztabka złota, Trump zgodził się na obniżenie ceł do poziomu 15%. Po negocjacjach Szwajcaria zobowiązała się w zamian do otwarcia swojego rynku na amerykańskie produkty rolne (m.in. na drób i wołowinę) oraz do zainwestowania około 200 mld dolarów w USA.

Cła – przykład Indii

Przez lata Indie były traktowane w USA jako szybko rozwijający się, potencjalny sojusznik w równoważeniu wpływów Chin w Azji. W kwietniu 2025 roku Trump ogłosił cła w wysokości 26%, które miały odpowiadać poziomowi ceł indyjskich na dobra amerykańskie. Latem podniósł je do 50% i zagroził 100-procentowymi cłami, uzależniając ich wprowadzenie od zaprzestania przez Indie importu ropy rosyjskiej.

Reakcje Delhi miały wymiar gospodarczy i geostrategiczny. Po latach rosnącej, także wojskowej, współpracy z USA i z Europą oburzenie posunięciami Trumpa sprawiło, że premier Narendra Modi demonstracyjnie pogłębił stosunki z Putinem i Xi Jinpingiem, mimo napięć we wzajemnych relacjach, m.in. na tle pogranicznych starć zbrojnych w Kaszmirze. Podczas pierwszej od siedmiu lat wizyty w Pekinie w sierpniu 2025 i po spotkaniu z chińskim przywódcą obaj wyrazili intencję stabilizacji stosunków, pogłębienia współpracy i dywersyfikacji eksportu oraz zadeklarowali, że ich kraje są „partnerami w procesie rozwoju, a nie rywalami”⁵⁴.

54 *Prime Minister's bilateral meeting with Chinese President Xi Jinping (August 31, 2025)*, Ministry of External Affairs, Government of India, 31.08.2025, <https://www.mea.gov.in/press-releases.htm>.

Na marginesie szczytu Szanghajskiej Organizacji Współpracy premier Modi rozmawiał także z Putinem, podkreślając trwałość sojuszu Indii i Rosji „nawet w trudnych czasach”.

Pokazanie, że Indie posiadają alternatywę, zostało dostrzeżone w Waszyngtonie. Modi najwyraźniej także uznał stosunki z USA za dostatecznie ważne, by dążyć do kompromisu. Po kilku rundach rokowań i po rozmowie telefonicznej z Trumpem strony osiągnęły w lutym 2026 roku porozumienie, którego znaczenie wykracza poza umowy handlowe. W oświadczeniu Białego Domu stwierdzono, że obustronne taryfy celne pozostaną na poziomie 18%, a w zamian Indie zaprzestaną importu ropy rosyjskiej, zniosą niektóre dodatkowe ograniczenia importowe oraz w ciągu pięciu lat zakupią w USA za 500 mld USD m.in. produkty z dziedziny energetyki, technologii informacyjnej i komunikacyjnej, w tym samoloty⁵⁵. Oświadczenia rządu indyjskiego w mediach społecznościowych potwierdziły osiągnięcie porozumienia handlowego, ale bez ujawnienia zobowiązania do zakupów w USA oraz zaprzestania zakupów rosyjskiej ropy⁵⁶. Niemniej jeszcze w styczniu dostawy ropy z Rosji spadły o 40% w porównaniu z grudniem i o ponad połowę w ujęciu rok do roku⁵⁷.

Skutkiem zawarcia porozumień handlowych z USA i z UE jest największe jak dotąd w historii otwarcie dotychczas mocno regulowanego rynku indyjskiego. Dla Unii oznacza to ważną dywersyfikację rynków eksportowych, wzmocnienie pozycji w globalnych łańcuchach dostaw oraz

55 *Fact Sheet: The United States and India Announce Historic Trade Deal*, Biały Dom, 9.02.2026, <https://www.whitehouse.gov/fact-sheets/2026/02/fact-sheet-the-united-states-and-india-announce-historic-trade-deal/>.

56 *United States – India Joint Statement*, Ministry of Commerce and Industry, Delhi, 7.02.2026, <https://www.pib.gov.in/PressReleasePage.aspx?PRID=2224783®=3&lang=2>; *Prime Minister welcomes framework for Interim Trade Agreement between India and the United States, calls it a boost to „Make in India” and Employment*, Prime Minister's Office, PIB Delhi, 7.02.2026, <https://www.pib.gov.in/PressReleasePage.aspx?PRID=2224785®=3&lang=1>.

57 C. Barabaltchouk, *India Reduces Russian Oil Imports by 40% Following US Trade Deal*, 28.02.2026, <https://united24media.com/latest-news/india-reduces-russian-oil-imports-by-40-following-us-trade-deal-16351>.

większą odporność na presję protekcyjną i szoki międzynarodowe. Przez to oba porozumienia mają wymiar nie tylko handlowy, lecz również geopolityczny, w tym obronny, zbliżając Indie do Zachodu z Chinami w tle⁵⁸.

Cła – przykład Chin

Chiny pozostawały niewzruszone wobec powtarzanych przez lata zarzutów Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i innych partnerów o stosowanie nieuczciwych praktyk handlowych, wymuszanie transferu technologii, kradzież własności intelektualnej oraz wysoki poziom subsydiowania produkcji i handlu. W 2018 roku prezydent Trump rozpoczął najpoważniejszy w XXI wieku konflikt, który ma wymiar zarówno ekonomiczny, jak i geopolityczny: nałożył 25-procentowe cła o wartości setek miliardów dolarów na chińskie towary, na co Pekin odpowiedział cłami odwetowymi o podobnej wartości, wzmacniając je groźbą wstrzymania eksportu pierwiastków ziem rzadkich. Kolejne lata, także za prezydentury Bidena, obfitowały w kilkadziesiąt podwyżek ceł, negocjacji, tymczasowych kompromisów, kolejnych kryzysów i porozumień prowadzących do niepewnej równowagi⁵⁹.

Wojna handlowa stała się ważnym elementem strategicznej rywalizacji gospodarczej, technologicznej i geopolitycznej. Chiny wykazały odporność, tworząc od lat warunki, które umożliwiły przeciwstawienie się Stanom Zjednoczonym we wszelkich wymiarach wzajemnych stosunków – od wojskowych po gospodarcze – od dłuższego czasu skupiały się bowiem na osłabianiu znaczenia eksportu do USA poprzez dywersyfikację jego kierunków i wzmacnianie popytu na rynku wewnętrznym, dedolaryzację czy uniezależnianie się od zachodnich, głównie amerykańskich

58 S. Ganguly, *The Other India-EU Deal*, Foreign Policy, 28.01.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/01/28/india-eu-security-defense-partnership>.

59 Lista wzajemnych sankcji w: Ch.P. Bown, *US-China Trade War Tariffs: An Up-to-Date Chart*, Peterson Institute for International Economics, 14.11.2025, <https://www.piie.com/research/piie-charts/2019/us-china-trade-war-tariffs-date-chart>.

technologii. Rosnące napięcia oraz nowe ograniczenia handlowe, przy powiększających się możliwościach produkcyjnych, doprowadziły w ciągu minionej dekady do zmniejszenia wartości chińskiego eksportu do Stanów Zjednoczonych o połowę: z 20 do 10%⁶⁰.

Znaczenie ma również model skoncentrowanej władzy osobistej Xi Jinpinga, pozostawiający niewiele miejsca na elastyczność dyplomatyczną, ponieważ ustępstwa mogłyby podważyć starannie wypracowany wizerunek twardego, niepokonanego przywódcy, który buduje potęgę Chin przyszłości.

Skuteczna obrona własnych interesów przez Pekin, a także świadomość wzajemnych zależności gospodarczych oraz strat, jakie przynosi wojna handlowa, prowadziły do poszukiwania porozumienia. Niemniej skutkami wojny handlowej były nieprzewidywalne skoki celi, wzrost cen na amerykańskim rynku wewnętrznym, także zagrożenie dla przemysłu wysokich technologii bądź zbrojeniowego przez niepewność dostaw niezbędnych pierwiastków ziem rzadkich.

Po ostrzeżeniu Pekinu przed eskalacją przedstawiciel Departamentu Handlu USA zasugerował, że cła nałożone na Chiny pozostaną na obecnym poziomie⁶¹. Liczne inne rządy dysponujące „słabymi kartami” wyraziły zaniepokojenie, ale ich publicznie wyrażane stanowiska cechowała daleko idąca wstrzemięźliwość, by nie narazić się na zemstę chimerycznego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

60 Z.Z. Liu, *China's Long Economic War. How Beijing Builds Leverage for Indefinite Competition*, „Foreign Affairs”, styczeń/luty 2026, 16.12.2025, <https://www.foreignaffairs.com/china/chinas-long-economic-war-zongyuan-zoe-liu>; T. Slok, *Only 10% of Chinese Exports Go to the US*, Apollo Academy, 3.02.2026, <https://www.apolloacademy.com/only-10-of-chinese-exports-go-to-the-us/>.

61 *Trump tariffs live updates: Trump's 10% tariffs in effect as hundreds of companies sue for refunds*, Yahoo Finance, 28.02.2026, <https://sg.finance.yahoo.com/news/trump-tariffs-live-updates-trumps-10-tariffs-in-effect-as-hundreds-of-companies-sue-for-refunds-130538062.html>.

Cła – przykład Unii Europejskiej

Po wyroku Sądu Najwyższego i sformułowanej przez Trumpa zapowiedzi nałożenia powszechnego 15-procentowego podatku importowego Komisja Europejska zażądała od Stanów Zjednoczonych przestrzegania warunków zawartej w 2025 roku umowy⁶². Parlament Europejski dwukrotnie odraczał głosowanie nad umową handlową z USA, twierdząc, że przed podjęciem dalszych działań konieczne jest uzyskanie „pełnej jasności” co do kolejnych posunięć Waszyngtonu: 21 stycznia 2026 roku w odpowiedzi na roszczenia terytorialne wobec Grenlandii oraz groźby wprowadzenia nowych cel i ponownie 23 lutego po zapowiedzi nałożenia wyższych cel⁶³.

Dla uspokojenia partnerów administracja ogłosiła po kilku dniach, że Stany Zjednoczone będą się starały „wyjść naprzeciw” krajom, z którymi wcześniej zawarły umowy handlowe.

Komisja Handlu Międzynarodowego (INTA) Parlamentu Europejskiego ostatecznie 26 marca przegłosowała projekt porozumienia, którego formalna ratyfikacja nastąpiła na sesji plenarnej 16 czerwca br. Dowodem braku zaufania do trwałości wypracowanego porozumienia było wprowadzenie do dokumentu specjalnych klauzul ochronnych:

- klauzuli zawieszenia (*suspension clause*), która pozwala na natychmiastowe wstrzymanie preferencji handlowych, jeśli USA wprowadzą nowe cła powyżej uzgodnionego pułapu 15%;

62 *President Donald Trump's Proclamation, „Imposing a Temporary Import Surcharge to Address Fundamental International Payments Problems”,* Biały Dom, 20.02.2026, <https://www.whitehouse.gov/presidential-actions/2026/02/imposing-a-temporary-import-surcharge-to-address-fundamental-international-payments-problems/>; P. Blenkinsop, *EU says it will accept no increase in US tariffs after Supreme Court ruling: „a deal is a deal”,* Reuters, 22.02.2026, <https://www.reuters.com/business/eu-says-it-will-accept-no-increase-us-tariffs-after-supreme-court-ruling-a-deal-2026-02-22/>.

63 P. Blenkinsop, *EU lawmakers again postpone vote on US trade deal after tariff upheaval,* Reuters, 23.02.2026, <https://www.reuters.com/business/eu-lawmakers-postpone-vote-us-trade-deal-after-tariff-upheaval-2026-02-23/>.

- klauzuli wejścia w życie (*sunrise clause*), która uzależnia obniżkę cel unijnych od faktycznego przestrzegania zobowiązań przez stronę amerykańską⁶⁴.

Umowa ta od początku budziła kontrowersje w Parlamencie Europejskim, m.in. ze względu na asymetryczny w kilku aspektach charakter zobowiązań – Komisja Europejska zgodziła się na liberalizację dostępu towarów amerykańskich do rynku UE przy jednoczesnym utrzymaniu wyższych stawek celnych przez USA.

Po werdykcie Sądu Najwyższego obowiązuje tymczasowe, bo do 24 lipca, cło w wysokości 10% na większość towarów importowanych z UE i z innych krajów, chyba że Kongres zatwierdzi jego przedłużenie⁶⁵. Wygłoszona przez Trumpa 1 maja zapowiedź wprowadzenia 25-procentowych cel na import samochodów z UE zagroziła osiągniętemu porozumieniu⁶⁶.

Cła – przykład Wielkiej Brytanii

Zachwycony wizytą w USA króla Karola III i królowej Camilli prezydent Trump ogłosił w kwietniu zniesienie wszelkich cel na import whisky...⁶⁷

Nieposłuszne sądy

Ciosem w politykę taryf celnych Trumpa był wydany 20 lutego wyrok Sądu Najwyższego, który podważył ich podstawę prawną, gdyż uznał, że administracja naruszyła określone w Konstytucji prerogatywy budżetowe

64 J. Rawnsley, *European Parliament gives conditional approval to EU-US trade deal*, BBC, 26.03.2026, <https://www.bbc.com/news/articles/c3314e6vdrvo>.

65 M. Lowell et al., *Trump 2.0 tariff tracker*, Reed Smith's Global Regulatory Enforcement Group, 12.03.2026, <https://www.tradecompliancesourcehub.com/2026/03/12/trump-2-0-tariff-tracker/>.

66 G. Blackburn, P. Corlin, *Trump to raise US tariffs on EU cars to 25%, accusing bloc of not complying with deal*, EuroNews, 1.05.2026, <https://www.euronews.com/my-europe/2026/05/01/trump-says-will-raise-us-tariffs-on-eu-cars-to-25-accusing-bloc-of-not-complying-with-deal>.

67 D. Psalidakis, Ch. Martinez, *Trump lifts tariffs on UK whisky to toast departing King Charles*, Reuters, 30.04.2026, <https://www.reuters.com/world/us/trump-says-he-will-lift-tariffs-restrictions-on-scotland-kentucky-whiskey-ties-2026-04-30/>.

i fiskalne Kongresu. Werdykt został przegłosowany stosunkiem 6:3, co oznaczało, że także trzej mianowani przez Trumpa konserwatywni sędziowie stwierdzili, iż prezydent przekroczył swoje uprawnienia, i opowiedzieli się za respektowaniem zasady trójpodziału władzy⁶⁸. Zirytowany Trump zapowiedział skorzystanie z innej podstawy prawnej i ogłosił wprowadzenie 10-procentowego cła globalnego „ponad nasze normalne cła już obecnie pobierane”. Wyraził rozczarowanie sędziami i w ostrej reakcji mówił, że jego uprawnienia wykonawcze dają mu praktycznie nieograniczoną władzę wobec innych państw, a nie pozwalają mu nakładać ceł: „Mogę robić wszystko, co chcę, mogę zniszczyć handel, mogę zniszczyć kraj, ale nie mogę pobierać tej małej opłaty”⁶⁹.

W konsekwencji wyroku Sądu Najwyższego ponad 175 mld USD dochodów z ceł może podlegać zwrotom⁷⁰. Około tysiąca przedsiębiorstw amerykańskich, w tym znane marki, takie jak Costco i FedEx, złożyło natychmiast pozwy do sądów o zwrot pobranych, a uznanych za nielegalne ceł. W kwietniu administracja rozpoczęła już przygotowania do zwrotu około 166 mld USD ceł, które pobrano, ale zostały uznane za nielegalne⁷¹. Produkty stalowe, aluminiowe oraz inne hutnicze, także z Unii Europejskiej, nadal pozostają obciążone cłem w wysokości 50%⁷².

68 *US Supreme Court strikes down Trump's global tariffs*, Reuters, 20.02.2026, <https://www.reuters.com/legal/government/us-supreme-court-rejects-trumps-global-tariffs-2026-02-20/>.

69 C.A. Martin, „*I'm Allowed to Destroy the Country*”: *Trump Claims He Can Do Anything After Supreme Court Overturns Global Tariffs*, „International Business Times”, 21.02.2026, <https://www.ibtimes.co.uk/trump-executive-power-supreme-court-setback-1780711>.

70 D. Lawder, *Exclusive: Supreme Court tariff ruling makes over \$175 billion in US revenue subject to refunds, Penn-Wharton Estimates*, Reuters, 20.02.2026, <https://www.reuters.com/world/us-tariff-revenue-risk-supreme-court-ruling-tops-175-billion-penn-wharton-2026-02-20/>.

71 T. Romm, A. Swanson, *Trump Administration Takes Steps to Refund \$166 Billion in Tariffs*, „The New York Times”, 20.04.2026, <https://www.nytimes.com/2026/04/20/us/politics/trump-administration-tariff-refunds.html>.

72 Por. *Expanded Section 232 Tariffs on Steel and Aluminum*, U.S. Congress, 26.09.2025, <https://www.congress.gov/crs-product/IN12519#:~:text=Section%20>

Kolejnym ciosem było orzeczenie federalnego Trybunału Handlu Międzynarodowego, który 7 maja 2026 roku stwierdził, że po zablokowaniu wyższych cel przez Sąd Najwyższy nałożenie dodatkowych, 10-procentowych globalnych opłat celnych było „nieuprawnione prawnie”⁷³.

Konsekwencje polityki gospodarczej Trumpa

Przytoczone wyżej analizy nie dają jednoznacznego obrazu, choć zdecydowana większość z nich dochodzi do wniosku, że polityka celna nie przyniesie spodziewanych długofalowych korzyści, skoro krótkotrwale wpływy budżetowe będą równoważone przez negatywne konsekwencje, takie jak spadek PKB, a w efekcie mniejsze w przyszłości dochody podatkowe.

Mimo nieporównywalnej atrakcyjności rynku amerykańskiego, pod wpływem niepewności, destabilizacji stosunków międzynarodowych, polityki celnej, rosnącego długu, cięć stóp procentowych oraz deprecjacji dolara zagraniczni inwestorzy instytucjonalni i detaliczni, w tym szczególnie ważne fundusze inwestycyjne czy emerytalne, ograniczyli w pewnym stopniu swoje inwestycje dolarowe. Wprawdzie brak zaufania skłonił inwestorów do nadwyrężenia założenia, że Stany Zjednoczone – a tym samym dolar – zawsze będą stanowić stabilne centrum globalnego systemu finansowego, jednak istotne jest stwierdzenie, że złagodzenie presji na dolara odpowiadało oczekiwaniom Białego Domu.

W konsekwencji międzynarodowi inwestorzy tylko w pewnym stopniu przenieśli swoje aktywa do Europy i na rynki wschodzące; poszukiwali też „bezpiecznych przystani”, na masową skalę kupując srebro i złoto. Cena srebra wzrosła w 2025 roku o 160%, natomiast złota – o 75%⁷⁴.

232%20authorizes%20the%20President,aluminum%20(%22derivatives%22)%20from.

73 *Trade court rules against Trump's global tariff*, „The Washington Post”, 8.05.2026, <https://www.washingtonpost.com/business/2026/05/07/tariffs-trade-court-ruling-trump/>.

74 N. Thukral, L. Liew, *Silver shines in 2025 global market spotlight as softs, oil lag*, Reuters, 31.12.2025, <https://www.reuters.com/business/energy/silver-shines-2025-global-market-spotlight-softs-oil-lag-2025-12-31/>; *Will gold prices break \$5,000/oz*

Trend utrwaliły zakupy złota przez banki centralne, także przez Narodowy Bank Polski, który w 2025/2026 roku był największym nabywcą złota na świecie⁷⁵.

Jednak, pomimo wahnięć czy uwzględnienia znaczącej roli euro, dolar pozostaje zdecydowanie główną walutą rezerwową świata, co ułatwia finansowanie długu przez emitowanie kolejnych obligacji⁷⁶.

Dolar USA: +/- 57% udziału w strukturze walut światowych

Euro: +/- 20%

Renminbi/juan: +/- 2% mimo rosnącej roli Chin

Pozostałe waluty: +/- 21% – wzrost ich udziału odzwierciedla powolną dywersyfikację, ale nie zmianę lidera

Zdolności odwetowe koalicji antyamerykańskiej

Skoro w centrum naszej uwagi znajduje się polityka bezpieczeństwa, to niepozbawione podstaw jest pytanie: czy wobec agresywnej polityki Waszyngtonu lub w warunkach głębokiego kryzysu we wzajemnych stosunkach Chiny, Rosja oraz inne państwa mogą przystąpić do wojny gospodarczej i zdestabilizować USA poprzez wyprzedzą na masową skalę obligacji amerykańskich? Posunięcie takie miałoby daleko idące, choć nieoczywiste konsekwencje zarówno dla gospodarki amerykańskiej, jak i dla Chin.

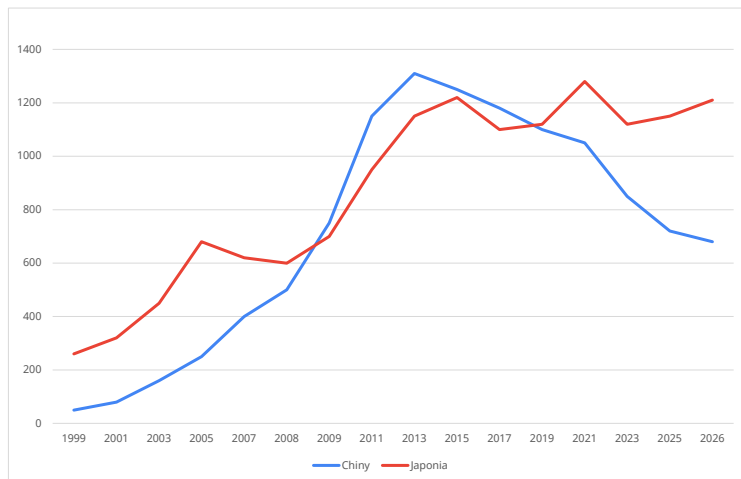
in 2026?, J.P. Morgan Research, 16.12.2025, <https://www.jpmorgan.com/insights/global-research/commodities/gold-prices>.

75 NBP powiększył w 2025 roku rezerwy o 102 tony złota do poziomu 550 ton o wartości ponad 270 mld PLN. Zarząd NBP podjął decyzję o zwiększeniu rezerw złota do poziomu 700 ton. Por. *Narodowy Bank Polski posiada już 550 ton złota o wartości ponad 270 mld zł*, NBP, 1.02.2026, <https://nbp.pl/500-ton/>.

76 *IMF Data Brief: Currency Composition of Official Foreign Exchange Reserves*, IMF Data, 29.12.2025, <https://data.imf.org/en/news/imf%20data%20brief%20december%2019>; S. Tordoir, S. Andreopoulos, *The ECB's bid to strengthen the euro's global role*, CER, 20.02.2026, <https://www.cer.eu/insights/ecbs-bid-strengthen-euro-global-role>.

Od 2013 roku Pekin zmniejszał zasoby amerykańskich papierów dłuż-
nych z maksymalnej wartości około 1,3 bln do około 683 mld USD pod
koniec 2025 roku⁷⁷.

**Wykres 10. Amerykańskie obligacje skarbowe w posiadaniu Chin i Japonii
w latach 1999–2026 (w mld USD)**



Źródło: Z.Z. Liu, *How Beijing Builds Leverage for Indefinite Competition*, Foreign Affairs 2026 / Departament Skarbu USA.

Ewentualna wyprzedaż amerykańskich obligacji przez Chiny może pro-
wadzić do następujących konsekwencji.

⁷⁷ Z.Z. Liu, *China's Long Economic War...*, dz. cyt. Także Z.Z. Liu, *How Beijing Builds Leverage for Indefinite Competition*, „Foreign Affairs”, styczeń/luty 2026, 16.12.2025, <https://www.foreignaffairs.com/china/chinas-long-economic-war-zongyuan-zoe-liu>.

Skutki pozytywne wyprzedaży obligacji

Masowa wyprzedaż doprowadzi do:

- Załamania kursu obligacji, co pozwoli Bankowi Rezerw Federalnych na ich wykupywanie po niższej cenie poprzez dodruk dolarów i nie będzie miało wpływu na poziom inflacji w kraju.
- Przyspieszenia reindustrializacji zgodnie z celami polityki przemysłowej, gdyż droższy import tworzy bodźce do przenoszenia produkcji do USA.
- Wzmocnienia presji na Kongres do redukcji deficytu przez zmniejszanie wydatków federalnych.
- Zmniejszenia udziału i znaczenia zagranicznych posiadaczy obligacji, co zwiększy udział krajowych inwestorów (funduszy emerytalnych oraz inwestycyjnych, FED-u i banków), a także uniezależni USA od wahań geopolitycznych.
- Osłabienia kursu dolara, co posłuży strategii gospodarczej ekipy Trumpa – pobudzi eksport przez poprawę konkurencyjności cenowej amerykańskich towarów i usług na rynkach globalnych.

Skutkiem neutralnym będzie ograniczenie ekspozycji USA za granicą, co nie zmniejszy całego nominalnego zadłużenia federalnego Stanów Zjednoczonych, gdyż obligacje nie mogą zostać umorzone, lecz będą przeniesione z międzynarodowego do krajowego bilansu sektora publicznego.

Skutki negatywne wyprzedaży obligacji

- Załamanie kursu utrudni alokację nowych obligacji na rynkach międzynarodowych, niezbędną dla bilansowania bieżącego budżetu USA oraz spłaty długów, a ich zakup będzie zależeć od zaufania do polityki gospodarczej rządu oraz od oferowania atrakcyjnego oprocentowania nowych obligacji, co podwyższy przyszłe koszty obsługi długu federalnego, pochłaniając coraz większą część budżetu.
- Osłabienie kursu dolara jest korzystne dla eksportu, ale gwałtowna jego deprecjacja wywołuje inflację importową oraz podważa zaufanie

do dolara jako waluty rezerwowej i do amerykańskiego systemu finansowego, co może doprowadzić do kolejnych fal wyprzedaży obligacji amerykańskich.

- Nastąpi wzrost stóp procentowych w całej gospodarce, gdyż *treasuries* są benchmarkiem dla stóp procentowych banków oraz wszystkich innych instytucji finansowych z negatywnymi następstwami dla konsumentów, kredytów hipotecznych czy inwestycyjnych firm.
- Obniżenie dochodów będzie prowadzić do przeceny akcji banków, firm inwestycyjnych i ubezpieczeniowych, także funduszy emerytalnych, gdyż obligacje są ich podstawowym „bezpiecznym aktywem”.
- Możliwa jest groźba wywołania kryzysu w Europie i reszcie świata w wyniku przeniesienia się nawet krótkookresowej destabilizacji rynku finansowego USA – bezpośrednio w wymiarze monetarnym, a następnie w „realnej gospodarce”, jak miało to miejsce po 2008 roku.

Powyższe tezy prowadzą do wniosku, że gwałtowna wyprzedaż obligacji amerykańskich byłaby bronią o ograniczonej skuteczności, gdyż nie podważy fundamentów gospodarczych USA, mimo wzrostu trudności w perspektywie roku lub dwóch. Stany Zjednoczone zachowują unikalną zdolność do monetyzacji własnego długu przez FED. Prawdziwe ryzyko kryje się w erozji długoterminowego zaufania i w stopniowym odchodzeniu od dolara jako waluty rezerwowej. Groźnych następstw gospodarczych można się natomiast spodziewać w Europie i w licznych rejonach świata.

Z tego prawdopodobnie wynika wstrzemięźliwa polityka finansowa Chin uzależnionych od zdolności eksportu do USA. Przez lata Pekin stopniowo wyzbywał się obligacji amerykańskich bez stwarzania sytuacji kryzysowej. Pozwalał im osiągnąć wartości końcowe, ale nie odnawiał inwestycji. Nie zdecydował się na szybką i masową wyprzedaż, gdyż w warunkach daleko posuniętej współzależności mogłoby to przynieść negatywne skutki także dla stabilizacji chińskiego systemu gospodarczego i finansowego. Niemniej proces odchodzenia Chin od dolara trwa, gdyż w lutym 2026 roku regulator w Pekinie wezwał banki oraz inne instytucje finansowe do

dalszego zmniejszania inwestycji dolarowych⁷⁸. Chiny równolegle dążą do umocnienia roli juana w rozliczeniach handlowych, do czego wykorzystują pomoc antyamerykańskiego sojusznika: Iran zezwolił w kwietniu na bezpieczny tranzyt tankowców z ropą płynących do zaprzyjaźnionych państw, głównie do Chin (80% eksportu), ale i do Korei Północnej przez Cieśninę Ormuz, pod warunkiem zapłaty w juanach, a nie w dolarach, jak dotychczas⁷⁹. Intencje są widoczne, niemniej taki zabieg nie zwiększy poważnie udziału juana w transakcjach międzynarodowych⁸⁰.

Chiny były dotychczas przeciwnie utworzeniu własnej waluty rozliczeniowej przez państwa BRICS, do czego kilkakrotnie wzywała Rosja. Zapewne uznały to za nazbyt duże ryzyko dla własnej gospodarki i stabilności reżimu, także dla całego światowego systemu finansowo-gospodarczego, który dotychczas dobrze służył ich rozwojowi. Nie wiadomo jednak, jak postąpią wobec starcia wojskowego na tle Tajwanu czy zagrożenia dla swobody żeglugi w regionie. Toteż obecnie, wobec wysokiego poziomu wzajemnego uzależnienia ekonomicznego, racjonalne są wysiłki i Waszyngtonu, i Pekinu na rzecz stabilizacji stosunków politycznych, gospodarczych oraz wojskowych. Tym bardziej, że mimo publicznej retoryki tylko współpraca będzie w stanie zapobiec zagrożeniom, w tym narzędziom sztucznej inteligencji w rękach aktorów niepaństwowych.

W przeszłości zbliżenie Nixona i Mao Tse Tung'a wywołało wspólny opór wobec ZSRR. Obecnie wynika to również z faktu, że szereg

78 *China Urges Banks to Rein In Treasuries Exposure*, Bloomberg, 9.02.2026, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2026-02-09/china-urges-banks-to-limit-holdings-of-us-treasuries-citing-market-volatility>; J. Mark, J. Lipsky, *China's warning on US Treasuries – and why its timing matters*, Atlantic Council, 10.02.2026, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/econographics/chinas-warning-on-us-treasuries-and-why-its-timing-matters/>.

79 Z. Grosse, *Ropa tylko za juany. Cichy zamach Chin na amerykańskiego dolara*, FocusEurope.pl, 10.04.2026, <https://focuseurope.pl/swiat/wiadomosci/ropa-tylko-za-juany-cichy-zamach-chin-na-amerykanskiego-dolara>.

80 P. Dzierżanowski, *Stabilny poziom wykorzystania juana w transakcjach międzynarodowych*, PISM, 8.04.2026, <https://pism.pl/publikacje/stabilny-poziom-wykorzystania-juana-w-transakcjach-miedzynarodowych>.

wyzwań o zasięgu globalnym zjednoczyło losy obu mocarstw bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. (...) Wyzwania te mają tak ogromny zasięg i są tak obojętne na granice państwowe, że żadne państwo, bez względu na to, jak potężne, nie jest w stanie samodzielnie im sprostać ani przed nimi uciec. Wiemy, na czym one polegają: łagodzenie zmian klimatycznych, zapobieganie rozprzestrzenianiu się broni jądrowej i biologicznej, zarządzanie globalnymi migracjami, opanowywanie pandemii, zapewnienie sprawnego funkcjonowania globalnych łańcuchów dostaw, od których wszyscy obecnie jesteśmy zależni, oraz – co najważniejsze i najpilniejsze – zarządzanie tym nowym gatunkiem sztucznej inteligencji, który sami stworzyliśmy⁸¹.

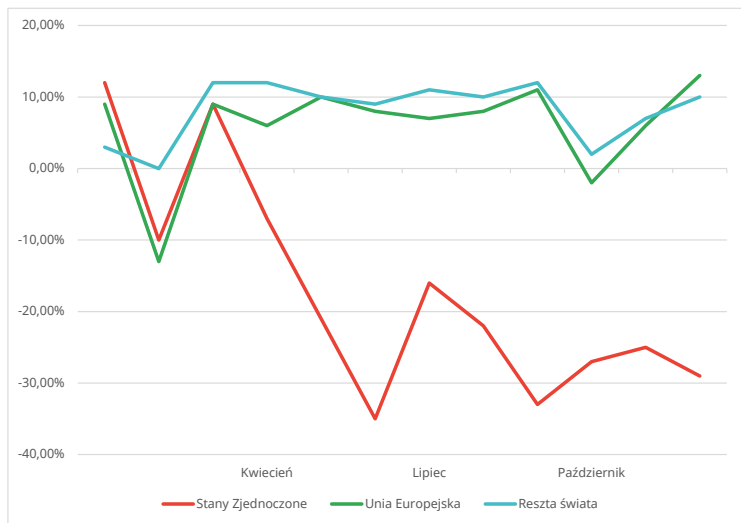
Używanie od lat przez Pekin broni handlowej i surowcowej oraz działania administracji Trumpa potęgują odchodzenie w kontroli łańcuchów dostaw od czysto rynkowej logiki wymiany międzynarodowej na rzecz rosnącej roli państw i bloków handlowych, takich jak Unia Europejska. W średniej perspektywie czasowej trend ten doprowadzi do osłabienia dominacji Chin, gdyż przyspieszy dywersyfikację źródeł zaopatrywania się w kluczowe surowce, traktowaną jako istotny element bezpieczeństwa narodowego. Równocześnie rosnący opór wobec wysoce subsydiowanego masowego eksportu produktów chińskich na rynki amerykański i europejski prowadzi do przyspieszenia uniezależniania się Zachodu, przede wszystkim w zakresie dostaw pierwiastków ziem rzadkich oraz inwestycji w alternatywne źródła ich wydobycia i przetwarzania, jak również w rozwój technologii substytutów i recyklingu.

Tymczasem, mimo zawirowań, pozycję Chin wzmacnia osiągnięcie w 2025 roku rekordowej nadwyżki handlowej w wysokości 1,2 bln USD przy wzroście eksportu w dolarach o 6,6% rok do roku oraz importu

81 T.L. Friedman, *The U.S. and China Have a Common Foe. Hint: It's Not the U.S.S.R.*, „The New York Times”, maj 2026, <https://www.nytimes.com/2026/05/05/opinion/trump-xi-summit-ai-global-threats.html>.

o 5,7%⁸². Dążenie do uniezależnienia się oraz polityka celna sprawiły, że eksport chiński do USA spadł przy stałym wzroście wymiany handlowej z licznymi państwami na świecie, w tym z Unią Europejską⁸³.

Wykres 11. Zmiana wartości chińskiego eksportu w 2025 roku w ujęciu rok do roku (w % z podziałem na regiony)



Źródło: N. Barkin, G. Williams, *Germany's „China Shock” Revisited*, Rhodium Group 2026 / ITC.

* * *

Identyfikujemy cele strategiczne Białego Domu. Ich skuteczność ograniczają sposoby działania prezydenta Trumpa, pochopnie podejmowane decyzje czy nierozpoznanie, bagatelizowanie bądź wręcz pomijanie ich konsekwencji. Za przykład może posłużyć globalny kryzys energetyczny wywołany wojną z Iranem, który uderzył również w USA.

82 *China's trade ends 2025 with record \$1.2 trillion surplus despite Trump tariff jolt*, Reuters, 14.01.2026, <https://www.reuters.com/world/china/chinas-trade-ends-2025-with-record-trillion-dollar-surplus-despite-trump-tariffs-2026-01-14/>.

83 N. Barkin, G. Williams, *Germany's „China Shock” Revisited*, Rhodium Group, 10.06.2026, <https://rhg.com/research/germanys-china-shock-revisited/>.

Podczas gdy intencją jest obniżanie inflacji, blokada Cieśniny Ormuz przez Iran, ale też przez Stany Zjednoczone doprowadziła w USA do wzrostu ceny benzyny o około 38%, a oleju napędowego o około 40%, podobnie paliwa lotniczego. Mimo że Stany są największym eksporterem ropy i produktów naftowych na świecie (łącznie około 10 mln baryłek dziennie), okazują się również podatne na wahania cen światowych, gdyż jednocześnie importują około 8 mln baryłek ropy⁸⁴. Powodów jest kilka:

- **Technologia:** rewolucja łupkowa – technologia szczelinowania hydraulicznego oraz wierceń poziomych – stała się opłacalna na masową skalę w pierwszej dekadzie XXI wieku. Podczas gdy z punktu widzenia procesu rafinacji lepsza jest ropa lekka i „słodka”, wydobywana z amerykańskich łupków, większość amerykańskich rafinerii (szczególnie na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej) została zbudowana dekady temu do przetwarzania ropy ciężkiej i „kwaśnej” (o wysokiej zawartości siarki), importowanej m.in. z Kanady, Meksyku czy Arabii Saudyjskiej. Przerabianie ropy „łupkowej” w starych zakładach byłoby bardziej kosztowne, toteż amerykańskie koncerny eksportują ją do państw, w których rafinerie są lepiej przygotowane do jej przetwarzania, a importują ropę przystosowaną do własnych warunków technologicznych.
- **Logistyka i geografia:** przesyłanie ropy rurociągami z Teksasu czy z Północnej Dakoty do rafinerii na Wschodnim lub Zachodnim Wybrzeżu jest często droższe niż jej sprowadzanie tankowcami z zagranicy.
- **Model biznesowy:** Stany Zjednoczone funkcjonują na rynku światowym jak gigantyczny zakład przetwórczy – importują surową ropę, wykorzystują swoje moce przerobowe, a następnie eksportują gotowe, droższe produkty, takie jak benzyna, olej napędowy czy paliwo lotnicze.

84 *Oil and petroleum products explained. Oil imports and exports*, U.S. Energy Information Administration, 19.01.2024, <https://www.eia.gov/energyexplained/oil-and-petroleum-products/imports-and-exports.php>.

Wnioski

- Cele ekonomiczne winny być punktem odniesienia przy analizie niemal wszystkich aspektów polityki prezydenta Donalda Trumpa i jego zaplecza, w tym dla interwencji zbrojnych.
- Ekipa Trumpa, republikanie i demokraci uznają naprawę gospodarki amerykańskiej za konieczność i największe wyzwanie. Mimo rozwoju USA, szybszego niż w przypadku innych najbardziej rozwiniętych gospodarek zachodnich, przyszłemu rozwojowi zagrażają niebezpieczny wzrost nierównowagi budżetowej, poziom zadłużenia i rosnące koszty jego obsługi.
- Prezydent Trump świadomie wywołuje kryzysy w stosunkach międzynarodowych dla wzmocnienia pozycji gospodarczej USA. Destabilizacja oraz niepewność co do przyszłych posunięć Białego Domu mają służyć skłonieniu innych państw do podporządkowania swoich polityk.
- Skuteczność tak obranej strategii wobec wszystkich krajów, z wyjątkiem Chin, wynika zarówno z roli gospodarczej, jak i wojskowej USA, globalnej oraz w poszczególnych regionach, a także z obawy, że współzależność sprawi, iż zaburzenia w USA niechybnie przeniosą się na międzynarodowe rynki finansowe, co stanowi zagrożenie dla „realnej ekonomii”.
- Ogłaszanie nowych тариф, efekt wstrząsu i niepewności, a następnie rokowania sugerują, że należy postrzegać politykę celną nie tylko jako źródło dodatkowych dochodów, ale również jako narzędzie negocjacyjne służące wymuszaniu ustępstw zarówno handlowych, jak i politycznych.
- Cła nie rozwiążą długofalowych problemów gospodarczych Stanów Zjednoczonych – redukcji deficytu budżetowego, poziomu długu federalnego oraz kosztów jego obsługi.
- Negatywny bilans płatniczy w handlu, w tym subsydiowany eksport z Chin, ma większy wpływ na równowagę budżetową Ameryki

niż dochody z ceł, gdy wyższe koszty producentów w USA są w dużym stopniu przerzucane na konsumentów. Przedstawione analizy sugerują nieskuteczność polityki wysokich taryf celnych, gdyż nie sprzyja ona rozwojowi gospodarstwu przy stosunkowo niewielkich korzyściach fiskalnych.

- Trump forsuje zdolność USA do jednostronnego narzucania własnych reguł w kształtowaniu globalnych stosunków gospodarczych, a za kluczowe kryteria przyjmuje szybkie osiąganie wymiernych rezultatów ekonomicznych. Granice dla tak prowadzonej polityki wyznacza możliwość rezygnacji inwestorów instytucjonalnych, w tym Chin i innych państw, z lokowania oszczędności w obligacjach amerykańskich, które finansują bieżącą i przyszłą obsługę długu.
- Architektura globalnych finansów nadal faworyzuje Stany Zjednoczone i nie prowadzi do zmierzchu dolara jako głównej waluty rezerwowej oraz transakcyjnej. Decydują o tym potęga amerykańskiej gospodarki, rozwój i chłonność jej rynku, wzmacniane przez wpływ USA na stosunki międzynarodowe.
- Mimo wahań nastrojów ograniczone są obecnie obawy o stabilność gospodarczą USA i dolara, co ujawnia fakt, że w latach 2025–2026 paniaczna wyprzedaż dolara oraz amerykańskich obligacji i akcji wystąpiła tylko przez 7 na 52 tygodnie minionego roku. Oznacza to brak rezygnacji inwestorów z waluty amerykańskiej⁸⁵. Pamięć o wieloletnich następstwach wywołanego przez amerykański system finansowy kryzysu z 2008 roku skłania jednak inwestorów zagranicznych do zmniejszania ekspozycji w dolarach.
- Dążenie do stabilizacji stosunków z Pekinem i z Moskwą przez oddalenie groźby starcia wojskowego wynika także z potencjalnych konsekwencji wykraczających poza pokojowe relacje z tymi dwoma mocarstwami, to jest z zagrożeń dla rozwoju gospodarki amerykańskiej.

85 *FX Daily: Here's why the dollar sell-off could stall*, ING, 27.01.2026, <https://think.ing.com/articles/fx-daily-heres-why-the-dollar-sell-off-could-stall/>.

- Sposoby działania Trumpa oraz naruszenie autorytetu i zaufania do USA zagrażają realizacji przyjętej strategii przez podejmowanie pochopnych, ryzykownych oraz nieprzygotowanych inicjatyw⁸⁶. Nieuwzględnienie dalekosiężnych skutków wojny z Iranem, które wywróciły wcześniejsze kalkulacje, jest tego szczególnym i najgroźniejszym przykładem.
- Krajowy wymiar polityczny w Stanach Zjednoczonych wynika z przekładania się tamtejszego poziomu inflacji i koniunktury giełdowej na ocenę polityki ekonomicznej rządu, a zatem również na nastroje wyborcze, w większym stopniu niż w innych krajach. Wynika to m.in. z udziału aktywów funduszy emerytalnych w PKB: 140% w USA w porównaniu z około 25% w strefie euro⁸⁷.

W sondażu ze stycznia 2026 roku tylko 27% Amerykanów ocenia stan gospodarki jako doskonały lub dobry, podczas gdy 72% respondentów uznaje go za średni lub słaby; 18% twierdzi, że ich sytuacja się poprawiła, ale 36% uważa, że przeciwnie. Wśród republikanów poparcie dla Trumpa utrzymuje się na stałym poziomie 85%, ale jego notowania wśród niezależnych wyborców o poglądach zbliżonych do republikańskich osiągnęły nowy najniższy poziom – 56%. Poparcie wśród wszystkich niezależnych wyborców, którzy mają decydujący wpływ na wyniki elekcji, wynosi 25%⁸⁸.

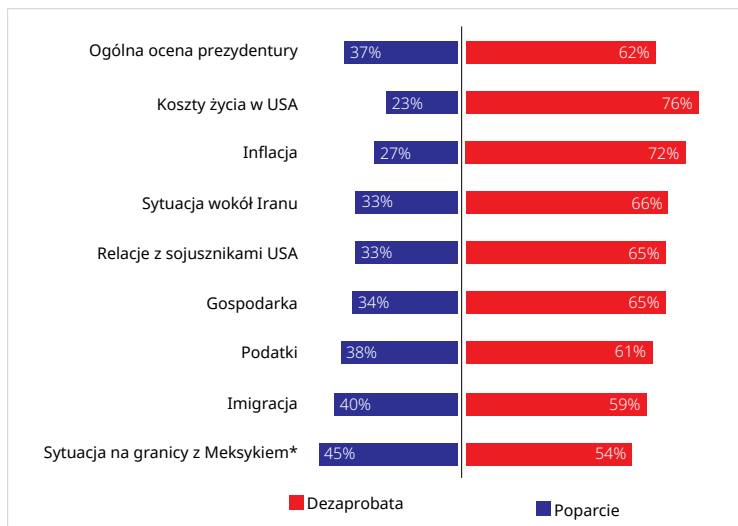
86 F. Kempe, *The real trouble with the US debt topping 100 percent of GDP*, Atlantic Council, 6.05.2026, <https://www.atlanticcouncil.org/content-series/inflection-points/the-real-trouble-with-the-us-debt-topping-100-percent-of-gdp/>.

87 N. Tuck, *European pension fund assets worth around 25% of euro area GDP – ECB*, European Pensions, 11.09.2020, <https://www.europeanpensions.net/ep/European-pension-fund-assets-worth-around-25pc-of-euro-area-GDP-ECB.php>.

88 W.A. Galston, *The economy weakened support for President Trump in 2025 and may do so again in 2026*, Brookings, 15.01.2026, <https://www.brookings.edu/articles/the-economy-weakened-support-for-president-trump-in-2025-and-may-do-so-again-in-2026/>.

W sondażu z maja 2026 roku poziom akceptacji dla polityki prezydenta Trumpa osiągnął najniższy poziom⁸⁹:

Wykres 12. Poziom poparcia i dezaprobaty dla działań Donalda Trumpa w wybranych obszarach



* Pełna treść pytania dotyczyła sytuacji migracyjnej na granicy USA z Meksykiem.

Źródło: sondaż Washington Post-ABC News-Ipsos przeprowadzony 24-28 kwietnia 2026 roku na reprezentatywnej próbie 2560 dorosłych Amerykanów (błąd pomiaru ± 2 punkty procentowe).

89 *Trump disapproval reaches new high, Post-ABC-Ipsos poll finds*, „The Washington Post”, 3.05.2026, <https://www.washingtonpost.com/politics/2026/05/03/trump-approval-ratings-poll/>.

Dwa imperia a Europa

Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2025 odsłania zasadniczy zwrot w polityce prowadzonej przez USA przed zakończeniem zimnej wojny i potem oraz nakreśla pożądane kierunki zmian¹:

- Zapewnienie przyszłej potęgi i wpływów na świecie poprzez konsolidację władzy wykonawczej i zapewnienie warunków oraz środków dla rozwoju gospodarczego jako fundamentu bezpieczeństwa narodowego, czemu ma towarzyszyć wzmacnianie zdolności wojskowych w wielu obszarach.
- Osłabienie uzależnienia od sojuszy i zasad koordynowania polityki międzynarodowej na rzecz realizacji priorytetowych, wąsko definiowanych, głównie gospodarczych, interesów amerykańskich.
- Skoncentrowanie się na:
 - ◇ wszechstronnej rywalizacji z Chinami, czemu mają służyć przywrócenie przewidywalności oraz stabilizacja antagonistycznych stosunków zgodnie z zapowiedzią: „Będziemy powstrzymywać Chiny w regionie Indo-Pacyfiku poprzez siłę, a nie konfrontację”;

1 *National Security Strategy of the United States of America*, Białe Dobre, listopad 2025, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/12/2025-National-Security-Strategy.pdf>; J. Gotkowska, A. Kohut, *Nowa Strategia bezpieczeństwa narodowego USA: manifest suwerennej Ameryki w wielobiegunowym świecie*, PISM, 8.12.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-12-08/nowa-strategia-bezpieczenstwa-narodowego-usa-manifest-suwerennej> (dostęp w przypisach tu i dalej: 19 czerwca 2026).

- ◇ rezygnacji z „permanentnej roli dominacji na całym świecie”, gdyż „dni, kiedy Stany Zjednoczone podtrzymywały cały porządek świata niczym Atlas, dobiegły końca”, przy jednoczesnej deklaracji: „sprawy innych państw nas interesują tylko wówczas, gdy ich działania bezpośrednio zagrażają naszym interesom”;
- ◇ umocnieniu zdolności do działań wojskowych poprzez zwiększenie budżetu obronnego o 50% do wysokości 1,5 bln dolarów w 2027/2028 roku²;
- ◇ dominacji Stanów Zjednoczonych na półkuli zachodniej – w Ameryce Łacińskiej i Południowej, na Karaibach, również w Kanadzie i Grenlandii – co zostało wsparte odwołaniem się w strategii do doktryny prezydenta Jamesa Monroego z 1823 roku, która określała kontynent amerykański jako wyłączną sferę wpływów USA³.

Określając strefy wpływów USA, strategia nie werbalizuje uznania praw Chin, jak i Rosji do ich własnych sfer wpływów, ale też nie zapowiada przeciwstawiania się im o tyle, o ile nie będą naruszać interesów amerykańskich.

Celem porwania prezydenta Nicolása Madury z Wenezueli oraz gróźb skierowanych wobec Kolumbii, Meksyku i Panamy w związku z zarządzaniem Kanałem Panamskim przez koncern chiński, jak również licznych bombardowań innych krajów przez lotnictwo amerykańskie było pragnienie wykazania wszechmocy oraz gotowości do działania, a także ostrzeżenia wszystkich państw, by dostosowały swoją politykę do

2 *Budget of the U.S. Government, Fiscal Year 2027*, Biały Dom, Washington, D.C., kwiecień 2026, https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2026/04/budget_fy2027.pdf; M. Piotrowski, *Priorytety zbrojeniowe w 1,5-bilionowym budżecie obronnym USA*, PISM, 10.04.2026, <https://pism.pl/publikacje/priorytety-zbrojeniowe-w-15-bilionowym-budziecie-obrobnym-usa>.

3 Restrykcyjne egzekwowanie doktryny Monroego jest potencjalnie wymierzone w interesy europejskie i także w tym kontekście należy postrzegać umowę UE z państwami Mercosur.

oczekiwań USA, skierowanych przede wszystkim na osłabienie rosnących wpływów Chin⁴.

Nowa strategia wyznacza zmiany w stosunkach z Europą z Rosją w tle. Stany Zjednoczone:

- stawiają na pierwszym miejscu rywalizację z Chinami;
- uzależniają utrzymanie Sojuszu Transatlantyckiego od podporządkowania polityk państw europejskich celom USA;
- oczekują, że Europa samodzielnie zadba o bezpieczeństwo własne i w regionie;
- odnotowują, że „wielu Europejczyków postrzega Rosję jako zagrożenie egzystencjalne”, co sugeruje, że rząd USA nie podziela takiej oceny, i nakłada na dyplomację amerykańską zadanie „zarządzania relacjami europejsko-rosyjskimi”;
- określają USA jako mediatora w stosunkach między NATO a Rosją, co ustawia Stany Zjednoczone jako zewnętrznego aktora i przeznacza im rolę zasadniczego filara Sojuszu.

Strategia nie przedstawia spójnego programu działań, lecz jest wyrazem doktrynalnych oraz politycznych intencji i sposobu myślenia Białego Domu. Błędem byłoby jednak postrzeganie obecnej polityki zagranicznej i wewnętrznej USA przez pryzmat narcyzmu, egocentrycznych wypowiedzi, obsesji na punkcie Pokojowej Nagrody Nobla czy ekscentrycznych zachowań prezydenta⁵. Nie można ich pomijać, gdyż Trump jest zarów-

4 Po przekazaniu Panamie suwerenności nad Kanałem w 1999 roku koncern chiński przejął kontrolę nad portami po obu stronach (w Balboa i w Cristóbal), kluczowymi dla przeładunku towarów, co USA obecnie uznały za niedopuszczalne strategicznie i militarnie, gdyż przez kanał przechodzą około 40% amerykańskiego ruchu kontenerowego i 5% światowego handlu, a także amerykańskie okręty wojenne. Panama się dostosowała i 29 stycznia 2026 roku przekazała tymczasowy zarząd nad portami duńskiej firmie Maersk. Por. *Duńska firma tymczasowo przejmuje porty na Kanałe Panamskim*, Euractiv/AFP, 2.02.2026, <https://euractiv.pl/section/gospodarka/news/dunska-firma-tymczasowo-przejmuje-porty-na-kanale-panamskim/>.

5 Zapytany przez dziennikarkę, z kim konsultuje politykę zagraniczną, Donald Trump odpowiedział: „Rozmawiam przede wszystkim sam ze sobą, gdyż mam bardzo dobry umysł” („I’m speaking with myself, number one, because I have a very good brain”),

no głównym aktorem, jak i narzędziem dążącego do radykalnych reform szerokiego zaplecza politycznego oraz koncepcyjnego, rzeczywistych autorów przeprowadzanych zmian.

Szczegółowo rozpisane pomysły znajdujemy w 900-stronicowej publikacji *Project 2025*, przygotowanej przez konserwatywną The Heritage Foundation, przy czym liczne z nich zostały wprowadzone w życie w pierwszym roku kadencji Trumpa⁶. Obraz zaciemnia taktyka negocjacyjna prezydenta, który zazwyczaj zgłasza w prowokacyjny sposób wysoce radykalne, maksymalistyczne plany czy żądania – i obserwuje reakcje. Zaskoczenie narzuconymi ciłami, szok, a następnie sprzeciw i groźby retorsji przy wahaniach na amerykańskich oraz międzynarodowych rynkach finansowych prowadzą zazwyczaj do stonowania oczekiwań Trumpa, rokowań, kompromisu czy wręcz wycofania się, co powoduje uspokojenie oraz stabilizację rynków i wzajemnych stosunków. Do kolejnego kryzysu.

W Europie reguła ta znajduje potwierdzenie w pogodzeniu się z wyższymi ciłami i wzrostem nakładów większości państw na zbrojenia, przy jednoczesnym gwałtownym pogłębieniu się nieufności do zamiarów Białego Domu, także wobec rokowań nad przyszłością Ukrainy. Zagrożenie opanowania Grenlandii siłą stało się nie tyle kolejnym incydentem, ile wywołało konflikt systemowy. Jego wyrazem było wysłanie na wyspę – choć też szybkie wycofanie – kilkudziesięciu oficerów z Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Finlandii, Holandii, Norwegii i Szwecji. Na ten wyraz solidarności Trump zareagował niezrealizowaną ostatecznie groźbą nałożenia na te państwa nowych, 100-procentowych cł.

Gdy rozpatruje się zamysł opanowania Grenlandii, należy odnotować nastawienie (i z pewnością też atmosferę rozmów) największego grona

D. Trump, M. Brzezinski, *MSNBC's Morning Joe*, 16.03.2016, <https://www.msnbc.com/morning-joe/watch/trump-my-primary-consultant-is-myself-645588035836>.

⁶ *Mandate for Leadership 2025: The Conservative Promise*, DocumentCloud, <https://www.documentcloud.org/documents/24088042-project-2025s-mandate-for-leadership-the-conservative-promise/>.

prezydenta, które ujawnił zastępca szefa personelu Białego Domu Stephen Miller, mówiąc: „«żelazne prawa» świata obejmują siłę, moc i władzę, a niewiele więcej, i dlatego Stany Zjednoczone mogą przejąć Grenlandię, jeśli tak zdecydują”⁷.

Liczni politycy i analitycy proklamowali koniec Zachodu. Przykładem obfitującej w emocje dyskusji była wypowiedź premiera Belgii Barta De Wevera, który potępił groźby Trumpa, nazywając go „potworem”, oraz stwierdził, że w Europie „musimy mieć szacunek dla samych siebie”. Podobne w duchu, choć łagodniejsze w tonie, były oświadczenia premier Danii Mette Frederiksen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza, prezydenta Francji Emmanuela Macrona i premiera Wielkiej Brytanii Keira Starmera, którzy, podobnie jak Sekretarz Generalny NATO, podkreślali, że o przyszłości wyspy zdecydują suwerennie Dania i Grenlandczycy. Donald Tusk wezwał do stanowczości:

Ustępstwa są zawsze oznaką słabości. Europa nie może sobie pozwolić na słabość – ani wobec wrogów, ani wobec sojuszników. Ustępstwa nie przynoszą żadnych rezultatów, a jedynie upokorzenie. Europejska asertywność i pewność siebie stały się potrzebą chwili⁸.

Jednocześnie czołowe państwa europejskie zgłosiły gotowość udziału we wzmacnianiu bezpieczeństwa Arktyki poprzez współdziałanie z USA. Dla osłabienia napięcia ogłosiły rozpoczęcie przygotowań do wysłania NATO-wskiej misji Arktycznej Straży (Arctic Sentry)⁹.

7 Ch. Cameron, *Stephen Miller Asserts U.S. Has Right to Take Greenland*, „The New York Times”, 5.01.2026, <https://www.nytimes.com/2026/01/05/us/politics/stephen-miller-greenland-venezuela.html>.

8 Donald Tusk na platformie X, 20.01.2026 <https://x.com/donaldtusk/status/2013662298984927718>.

9 *Wspólne oświadczenie prezydenta Francji Emmanuela Macrona, kanclerza Niemiec Friedricha Merza, premier Włoch Giorgii Meloni, premiera Polski Donalda Tuska, premiera Hiszpanii Pedro Sáncheza, premiera Zjednoczonego Królestwa Keira Starmera oraz premier Danii Mette Frederiksen w sprawie Grenlandii*, KPRM, 6.01.2026, <https://www.gov.pl/web/premier/wspolne-oswiadczenie-w-sprawie-grenlandii; NATO>

Analitycy zwracają uwagę na nieodpowiadające realiom zagrożenie dla Grenlandii ze strony Chin i Rosji, na co powoływał się Trump, jak również na to, że istniejące od lat pięćdziesiątych XX wieku traktaty z Danią pozwalają na obecność wojsk amerykańskich, która została w minionych dekadach jednostronnie ograniczona z kilkunastu tysięcy do kilkuset żołnierzy obecnie. Podkreślano, że wyspa jest broniona przez sam fakt członkostwa Danii w NATO¹⁰.

Mało przekonujące było także wyjaśnienie pragnienia wydobywania na Grenlandii bogatych pokładów minerałów, w tym pierwiastków ziem rzadkich. Problemów technicznych i finansowych nastręcza niezwykle kosztowne ich wydobywanie spod zlodowaciałych formacji skalnych, sięgających miejscami 2 kilometrów. W jeszcze większym stopniu problematyczne są ich ekstrahowanie i oczyszczanie, co wymaga intensywnego kruszenia, separacji chemicznej i przetwarzania przy użyciu ogromnych ilości słodkiej wody, energii elektrycznej oraz niebezpiecznych substancji chemicznych, powodujących powstawanie toksycznych, często radioaktywnych odpadów lub innych produktów ubocznych¹¹. Proces ten jest kosztowny, energochłonny i stanowi zagrożenie dla środowiska (zanieczyszczenie gleby i wody), a także dla zdrowia pracowników oraz okolicznej ludności. Szacuje się, że wydobywanie 1 tony metrycznej pierwiastków ziem rzadkich powoduje powstanie około 2000 ton odpadów, w tym 1 tony odpadów radioaktywnych. Największy zakład wydobywczy pierwiastków ziem rzadkich Bayan Obo w Chinach wyprodukował

rozpoczęło planowanie misji wojskowej Arktyczna Straż, PAP, 3.02.2026, <https://www.pap.pl/aktualnosci/nato-rozpoczelo-planowanie-misji-wojskowej-arktyczna-straz>.

¹⁰ *Denmark–United States Agreement on the Defense of Greenland*, 27.04.1951.

Zawarty traktat, uzupełniony o porozumienie z 6 sierpnia 2004 roku, regulował obecność amerykańskich baz wojskowych na wyspie w ramach NATO, po wcześniejszym nieformalnym porozumieniu z 1941 roku i nieudanej próbie zakupu Grenlandii przez USA w 1946, https://www.state.gov/wp-content/uploads/2019/02/04-806-Denmark-Defense.done_.pdf.

¹¹ *Mining Rare Earth Elements: 2026 Challenges & Advances*, Farmonaut, <https://farmonaut.com/mining/mining-rare-earth-elements-2026-challenges-advances>.

ponad 70 tys. ton odpadów radioaktywnych. Zakłady w Baotou w Mongolii Wewnętrznej, gdzie rafinowana jest większość światowych zasobów pierwiastków ziem rzadkich, spowodowały katastrofalne szkody środowiskowe¹². Z tych powodów nie były wykorzystywane liczne zidentyfikowane złoża strategicznie ważnych minerałów na świecie, także w USA i w Europie. Restrykcyjne przepisy dotyczące ochrony środowiska praktycznie uniemożliwiają przetwarzanie złóż na terenie Grenlandii, toteż opłacalność ograniczałaby ewentualny transport wydobytej rudy morzem do miejsca ich przetwarzania poza wyspą.

Względy geostrategiczne nakazują uniezależnienie się od dostaw z Chin, odpowiedzialnych za niemal 90% światowego rynku strategicznie ważnych minerałów, gdyż państwo chińskie nakłada restrykcje bądź blokuje eksport w zależności od postępowania rządów uznanych w Pekinie za jemu nieżyczliwe. Dominacja Chin wynika nie tylko z posiadania największych na świecie złóż, ale przede wszystkim ze skali przetwarzania wydobytej rudy w czyste metale. Sytuację mogą zmienić postęp technologiczny i wynalezienie substytutów. Coraz bardziej opłacalne staje się też odzyskiwanie pierwiastków ziem rzadkich z odpadów elektronicznych oraz z pokopalnianych hałd węgla czy miedzi, co zmniejsza w pewnym stopniu zależność od importu surowców pierwotnych i ogranicza szkody środowiskowe.

Rozciągnięcie kontroli nad złożami pierwiastków ziem rzadkich, podobnie jak nad pokładami ropy w Wenezueli ma na celu zapobieżenie ich opanowania przez Chiny bądź Rosję. W wypadku wyspy nie istnieje takie

12 Chiny nie publikują oficjalnych wyników badań, więc oceny bazują głównie na relacjach dziennikarskich. Por. K. Bradsher, *After China's Rare Earth Embargo, a New Calculus*, „The New York Times”, 29.10.2010, <https://www.nytimes.com/2010/10/30/business/global/30rare.html>; K. Bradsher, *China Has Paid a High Price for Its Dominance in Rare Earths*, „The New York Times”, 21.07.2025, <https://www.nytimes.com/2025/07/05/business/china-rare-earth-environment.html>; M. Penke, *The toxic damage from mining rare elements*, „Deutsche Welle”, 13.04.2021, <https://www.dw.com/en/toxic-and-radioactive-the-damage-from-mining-rare-elements/a-57148185>.

zagrożenie, gdyż Dania jest objęta gwarancjami bezpieczeństwa NATO. Powraca i tutaj problem egocentryzmu Trumpa, chciałby on bowiem, jak wielu przypuszcza, przejść do historii jako prezydent, który powiększył terytorium w 250-lecie powstania USA, czyli w lipcu 2026 roku. Uzasadniają to jego wypowiedzi, m.in. o tym, że aneksja wyspy „jest psychologicznie potrzebna dla poczucia sukcesu”¹³. Trudno orzec, czy Biały Dom byłby usatysfakcjonowany, gdyby popisano traktatowe uznanie suwerenności USA w bazach wojskowych, na wzór statusu baz brytyjskich na Cyprze, jak też rozmieszczenie kontyngentu wojsk europejskich w ramach NATO-owskiej misji Arktyczna Straż dla wzmocnienia obrony Północy¹⁴. W każdym razie, także pod wpływem wojny z Iranem, prezydent Trump nie zapomniał „zniewagi”, ponowił ostrzeżenie o możliwości wycofania się USA z NATO, ale zajął się innymi problemami.

W Kanadzie wyraźnie zwiększyła się popularność Marka Carneya, który ostro odpierał groźby Trumpa. Tuż przed Światowym Forum Ekonomicznym, po latach konfliktów, dla zdywersyfikowania stosunków handlowych premier udał się do Pekinu, gdzie nie tylko podpisał szereg umów handlowych, ale też demonstracyjnie nawiązał z Chinami strategiczne partnerstwo¹⁵. W odwecie Trump zagroził nałożeniem 100-procentowych ceł na towary kanadyjskie, jeśli dojdzie do realizacji umów handlowych z Chinami¹⁶, czego ostatecznie nie zrobił. Ostrzeżenia przed wizytami w Pekinie i zawieraniem odrębnych umów handlowo-inwestycyjnych

13 D.E. Sanger et al., *Trump Lays Out a Vision of Power Restrained Only by „My Own Morality”*, „The New York Times”, 8.01.2026, <https://www.nytimes.com/2026/01/08/us/politics/trump-interview-power-morality.html>.

14 J. Kobzova, M. Leonard et al., *Arctic hold'em: Ten European cards in Greenland*, ECFR, 16.01.2026, <https://ecfr.eu/article/arctic-holdem-ten-european-cards-in-greenland/>.

15 A. Coletta, S. Elegant, H. Chiew, *Trump's tariffs push Canada and China to strike a deal of their own*, „The Washington Post”, 16.01.2026, <https://www.washingtonpost.com/world/2026/01/16/canada-china-tariff-deal-trump/>.

16 B. Erickson, K. Jackson, *Trump threatens Canada with 100% tariff over pending trade deal with China*, Reuters, 24.01.2026, <https://www.reuters.com/world/china/trump-threatens-canada-with-100-tariff-over-possible-deal-with-china-2026-01-24/>.

prezydent USA kierował również do premiera Wielkiej Brytanii Starmera, kanclerza Niemiec Merza oraz prezydenta Francji Macrona.

Ryzyko dla Kanady jest szczególnie duże, gdyż jej gospodarka pozostaje wyjątkowo silnie zintegrowana z amerykańską, toteż wprowadzone wcześniej 25-procentowe cła, podwyższone latem 2025 roku do 35%, mocno uderzyły w wymianę handlową. Tym bardziej, że spośród eksportujących przedsiębiorstw kanadyjskich ponad 85% dostarcza swoje produkty wyłącznie do USA (78% wartości całego eksportu), a 34% sprzedaje towary i usługi do USA oraz innych państw¹⁷. Rząd kanadyjski zapowiedział uniezależnienie się w dziedzinie uzbrojenia, m.in. przegląd programu wyposażenia w myśliwce F-35, i podjął rozmowy nad zakupem szwedzkich Grippenów¹⁸. Kanada 6 lipca 2026 roku ogłosiła wybór oferty ThyssenKrupp Marine Systems na dostawę 12 okrętów podwodnych. Oznacza to pogłębienie współpracy z technologią niemiecko-norweską kosztem więzi z USA¹⁹. Skoro Trump uznaje Kanadę za należącą do amerykańskiej sfery wpływów i formułuje ambicje jej przyłączenia jako 51. stanu USA, to można się spodziewać kolejnych działań destabilizacyjnych²⁰.

17 *Trade in goods by exporter characteristics, 2024*, Government of Canada, 16.05.2025, <https://www150.statcan.gc.ca/n1/daily-quotidien/250516/dq250516b-eng.htm>.

18 D. Pugliese, *U.S. ambassador gives prime minister the cover he needs to cut Canada's F-35 order*, Ottawa Citizen, 29.01.2026, <https://ottawacitizen.com/public-service/defence-watch/us-ambassador-canada-f35-order/>; A. Radoliński, *Carney uderza w USA: F-35, NORAD i konflikt bezpieczeństwa*, FocusEurope.pl, 13.04.2026, <https://focuseurope.pl/swiat/wiadomosci/carney-uderza-w-usa-f-35-norad-i-konflikt-bezpieczenstwa>.

19 T. Zduńczyk, *Kanada wybiera nowego dostawcę okrętów podwodnych*, PISM, 7.07.2026, <https://www.pism.pl/publikacje/kanada-wybiera-nowego-dostawce-okretow-podwodnych>.

20 P. Smolar, *US seeks to use Alberta to destabilize Canada*, „Le Monde”, 24.01.2026, https://www.lemonde.fr/en/international/article/2026/01/24/us-seeks-to-use-alberta-to-destabilize-canada_6749765_4.html. Członkowie administracji Trumpa starają się wykorzystać separatystów w graniczącej ze Stanami i bogatej w ropę naftową prowincji Alberta. Ci jednak pragną niepodległości, a nie przyłączenia się do USA. Por. I. Gridneff, M. McCormick, *Trump officials met group pushing Alberta independence from Canada*, „The Financial Times”, 28.01.2026, <https://www.ft.com/content/11dc2140-6a5d-4536-b766-52c920affcc7>; J. Markusoff, *The more Trump*

W wysoko ocenianym przemówieniu w Davos premier Carney określił dotychczasowy porządek światowy jako fikcję i wezwał do działania, m.in. poprzez zdywersyfikowanie interesów oraz pogłębienie współpracy państw średniej wielkości (*middle powers*)²¹. Pozytywnym echem w Unii Europejskiej i w licznych krajach na świecie odbił się postulat, by razem poszukiwać form współpracy, które pozwolą skutecznie przeciwstawić się dyktatowi gospodarczemu Stanów Zjednoczonych i Chin. Chwilowe nastroje nie wpłyną jednak na podstawy globalnych stosunków gospodarczych, tym bardziej że różnice interesów i poziom uzależnienia czynią praktycznie niemożliwym stworzenie wspólnego frontu oporu gospodarczego.

Konflikt na tle Grenlandii nabrał jednak charakteru pryncypialnego i wzmocnił opór Europy. Zagrożenie przez USA suwerenności oraz terytorialnej integralności państwa sojuszniczego wywołało głęboki kryzys zaufania i trudno sobie wyobrazić powrót do asymetrycznych zależności przedstawianych publicznie jako partnerstwo. Niemniej obie strony zdają sobie sprawę z polegania na Stanach Zjednoczonych w dziedzinie bezpieczeństwa, co Trump wykorzystuje jako narzędzie do wywierania presji w sprawach gospodarczych. Wyrządzone kryzysem grenlandzkim szkody mają bardziej trwałe charakter, gdyż polityka dyktatu i transakcyjności Trumpa spowodowała rosnącą nieufność Europejczyków. W 10 państwach, w tym w Polsce, tylko 16% przebadanych uznało USA za sojusznika, 51% widziało w nich potrzebnego partnera, z którym musimy współpracować, a 20% potraktowała Stany jako rywala lub wręcz

allies covet Alberta, the less popular separatism may get. Independence leaders crave U.S. cabinet member's support, but don't want province to join States, CBC News, 24.01.2026, <https://www.cbc.ca/news/canada/calgary/analysis-alberta-separatism-scott-bessent-9.7059168>.

21 M. Carney, *Premier Kanady: Wspólne inwestycje w odporność są tańsze niż budowanie przez każdego osobnej fortecy*, „Gazeta Wyborcza”, 21.01.2026, <https://wyborcza.pl/7,75968,32543612,premier-kanady-wspolne-inwestycje-w-odpornosc-sa-tansze-niz.html>.

przeciwnika, z którym jesteśmy w konflikcie²². Z innego sondażu przeprowadzonego w Polsce wynika, że 58% pytanych negatywnie ocenia politykę zagraniczną Donalda Trumpa, w tym 31% zdecydowanie negatywnie, a 25% ma nastawienie raczej przychylne²³.

Odpowiedzi na pytanie: Co jest ważniejsze – zachowanie sojuszu z USA czy europejskiej niezależności i wartości?²⁴

	Zachowanie sojuszu z USA	Zachowanie europejskiej niezależności i wartości
Polska	33	46
Francja	39	41
Niemcy	34	45
Włochy	29	45
Hiszpania	32	48
Dania	27	55
Wlk. Brytania	30	44

22 T.G. Ash, I. Krastev, M. Leonard, *How Trump is making China great again – and what it means for Europe*, ECFR, 15.01.2026, <https://ecfr.eu/publication/how-trump-is-making-china-great-again-and-what-it-means-for-europe/>; *Europe after Trump: what EU citizens think about the US, China and a post-Western world*, ECFR, 16.01.2026, <https://decode39.com/13138/europe-after-trump-what-eu-citizens-think-about-the-us-china-and-a-post-western-world/>.

23 K. Wójcicka, *Rok rządów Trumpa. Polacy są rozczarowani [SONDAŻ DGP]*, Sondaż CBOS, „Dziennik Gazeta Prawna”, 19.01.2026, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/10623306,rok-rzadow-trumpa-polacy-sa-rozczarowani-sondaz-dgp.html>.

24 *YouGov European Political Monthly Survey Results*, 5–12.02.2026, YouGov, https://ygo-assets-websites-editorial-emea.yougov.net/documents/EPM_February_2026_Europe_defence_and_international_relations.pdf?

Z licznych sondaży można wyciągnąć wniosek, że nie będzie powrotu do przeszłości, ponieważ nie można liczyć na trwałość polityki amerykańskiej. Trump doprowadził do trwałej reorientacji polityki zagranicznej USA, gdyż tym samym zarówno reprezentuje zmieniające się podejście Amerykanów do świata, jak i jednocześnie je kształtuje. Utrzymywanie ponad 100 baz wojskowych na świecie, liczne nieudane konflikty zbrojne (określane jako „interwencje liberalne” czy „wojny z wyboru”), powiększający się deficyt budżetowy i gwałtownie rosnące zadłużenie rządu federalnego, pragnienie skupienia się na sprawach wewnętrznych itp. – to razem wzięte sprawiło, że Amerykanie wszystkich opcji politycznych są w większym stopniu niechętni do ponoszenia ciężarów globalnego przywództwa niż kiedykolwiek po II wojnie światowej. Taki pogląd wyrażają ruch MAGA i zdecydowanie bardziej izolacjonistyczny od Trumpa, przeciwny nadmiernemu zaangażowaniu na świecie wiceprezydent, a być może przyszły prezydent J.D. Vance.

Wielu przedstawicieli polskiej prawicy radują oświadczenia o przychylności Trumpa ze względu na przykładowy wysiłek zbrojeniowy kraju, ochronę suwerenności czy opieranie się liberalnym trendom kulturowym w imię tradycyjnych wartości²⁵. Powszechnie uznaje się znaczenie obecności wojsk amerykańskich w Polsce. Jeśli jednak pamięta się o priorytetach Białego Domu, nie można wykluczać zmniejszenia liczby żołnierzy w następstwie ogólnego porozumienia Trumpa z Putinem. Znaczenie ma baza tarczy antyrakietowej w Redzikowie, ale również Rosjanie wiedzą, że nie odgrywa ona pierwszorzędnej roli w obronie USA. Jej głównym zadaniem jest bowiem zwalczanie wymierzonych w Europę pocisków balistycznych o krótkim i średnim zasięgu, np. z Iranu. Nie służy

25 W przemówieniu 20 lutego 2026 roku, po ogłoszeniu 15-procentowych cel po wyroku Sądu Najwyższego, prezydent Trump ponownie pochwalił Polskę, mówiąc: „Spójrzcie na Polskę, na Węgry, Czechy, Słowację... Są kraje, które poszły zupełnie w drugą stronę”. Por. *President Trump on Tariff Decisions*, Białe Dobre, 20.02.2026, <https://www.whitehouse.gov/videos/president-trump-on-the-supreme-courts-tariff-decision/>.

ona obronie kontynentu amerykańskiego, gdyż obecne zdolności bazy nie umożliwiają przechwytywania międzykontynentalnych rakiet balistycznych wycelowanych w USA. Obronie terytorium Stanów Zjednoczonych służą bazy systemów antyrakietowych GDM rozmieszczone w Kalifornii i na Alasce, satelity obserwacyjne oraz sieć radarów i sond rozlokowanych na całym świecie.

Ci na polskiej prawicy, którzy polegają na bliskości ideologicznej prezydentów Nawrockiego i Trumpa, winni uwzględniać najważniejszy dla USA priorytet, to jest rywalizację z Chinami i dążenie do neutralizacji Rosji. Powinni też studiować historię powojennych relacji brytyjsko-amerykańskich, których „specjalne stosunki” są tak specjalne, że np. po brexicie nie ziściły się składane przez Trumpa obietnice udzielenia Wielkiej Brytanii szczególnych przywilejów handlowych. Na konto Trójmorza nie wpłynęło także 1,5 mld USD obiecanych przez Trumpa na warszawskim szczycie w 2017 roku.

Strategia USA z wojną w tle

Skuteczna polityka odstraszania nie wynika tylko z potencjału wojskowego, gospodarczego czy ludnościowego Stanów Zjednoczonych i sojuszników w NATO. Opiera się przede wszystkim na wiarygodności, to jest na umiejętności przekonania ludzi, że w obliczu ataku nieuchronnie nastąpi natychmiastowa reakcja. Odstraszanie, a zatem utrzymanie pokoju, zależy więc od tego, co potencjalny przeciwnik oraz sojusznicy USA sądzą o determinacji i gotowości do automatycznego użycia wszelkich środków obronnych, w tym broni jądrowej.

Wiarygodność odstraszania osłabia Strategia Bezpieczeństwa 2025, która stawia za cel „przywrócenie stabilności strategicznej z Rosją” przy jednoczesnym pomijaniu wojny w Ukrainie. Ową pożądaną ze wszech miar stabilność, szczególnie nuklearną, naruszyła agresja rosyjska, będąca rezultatem głoszonych od lat ekspansjonistycznych dążeń Putina, czyli zmiany europejskiej architektury bezpieczeństwa przez powrót do sytuacji sprzed rozszerzenia NATO w latach dziewięćdziesiątych. Pomijanie tego przez Biały Dom wywołuje niepokój w Europie i rodzi pytanie: czy dążenie do „przywrócenia stabilności strategicznej z Rosją” nie prowadzi do niebezpiecznych ustępstw? Wobec determinacji, z jaką Putin dąży do opanowania całej Ukrainy za wszelką cenę, poszukiwanie powodów przekonania, że owa stabilność obecnie nie istnieje, wynika z obaw Amerykanów przed uznawaną za wiarygodną groźbą eskalacji konfliktu do poziomu nuklearnego.

Pod tym względem Trump nie różni się od Obamy, według którego działania Moskwy po aneksji Krymu i części Donbasu w 2014 roku dowodziły, że Ukraina stanowi kluczowy obszar zainteresowania Rosji, ale nie Stanów Zjednoczonych, więc państwo rosyjskie zawsze będzie dążyć tam do hegemonii, nie wahając się przed eskalacją konfliktu. Według Obamy: „Faktem jest, że Ukraina, która nie jest członkiem NATO, będzie narażona na dominację militarną Rosji, niezależnie od tego, co zrobimy”¹.

W obawie przed starciem nuklearnym Trump nie różni się też od Bidena, który po wybuchu wojny w 2022 roku, poza nałożeniem sankcji i udzielaniem ograniczonej pomocy Ukrainie, podkreślał, czego Stany Zjednoczone **nie zrobią**, a mianowicie nie przystąpią do wojny z Rosją². W licznych enuncjacjach Biden i inni czołowi przedstawiciele jego administracji wyjaśniali, że Ukraina nie jest członkiem NATO, więc Stany Zjednoczone nie mają wobec niej zobowiązań sojuszniczych. Niemniej z ostrożnie dozowaną, ale rosnącą pomocą dla Kijowa był powiązany otwarcie deklarowany cel: nie tyle klęska Moskwy, ile dążenie do takiego osłabienia Rosji poprzez obronę suwerenności Ukrainy, aby Moskwa nie była w stanie podjąć podobnych aktów agresji w przyszłości.

Kierunek działań przedstawił w Ukrainie i w Polsce w kwietniu 2022 roku Sekretarz Obrony USA Lloyd James Austin. W Kijowie mówił, że Ukraina może odnieść tak rozumiane zwycięstwo „z odpowiednim wyposażeniem

1 J. Goldberg, *The Obama Doctrine*, „The Atlantic”, kwiecień 2016, <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/2016/04/the-obama-doctrine/471525/> (dostęp do przypisów tu i dalej: 19 czerwca 2026).

2 *Remarks by President Biden Announcing Response to Russian Actions in Ukraine*, Białe Dobre, 22.02.2025, <https://bidenwhitehouse.archives.gov/briefing-room/speeches-remarks/2022/02/22/remarks-by-president-biden-announcing-response-to-russian-actions-in-ukraine/>; *Remarks by President Biden on Russia's Unprovoked and Unjustified Attack on Ukraine*, Białe Dobre, 24.02.2022, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/speeches-remarks/2022/02/24/remarks-by-president-biden-on-russias-unprovoked-and-unjustified-attack-on-ukraine/>; *Remarks of President Joe Biden – State of the Union Address As Prepared for Delivery*, Białe Dobre, 1.03.2022, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/speeches-remarks/2022/03/01/remarks-of-president-joe-biden-state-of-the-union-address-as-delivered/>.

i poparciem”³. W przemówieniu w Warszawie w lutym 2023 roku prezydent Biden potwierdził kontynuowanie pomocy dla Ukrainy i sankcji na Rosję, ale o zaangażowaniu zbrojnym Stanów Zjednoczonych mówił wyłącznie w kontekście „niewzruszonych zobowiązań USA wobec sojuszników w NATO”⁴.

Liczne miarodajne analizy globalnej strategii USA, w tym strategii nuklearnej, sugerują, że ze względu na perspektywę starcia z Chinami Stany Zjednoczone winny pomagać Ukrainie oraz na tyle osłabić Rosję militarnie i gospodarczo, by uniknąć konieczności toczenia walk jednocześnie na dwóch frontach – w Azji i w Europie⁵.

Można sądzić, że prezydent Trump za sukces uzna nie zapewnienie bezpieczeństwa Ukrainie, lecz porozumienie z Putinem. Niektórzy analitycy sugerują, że ekipa Trumpa kieruje się nadzieją zneutralizowania Rosji przez manewr „odwróconego Nixona”⁶, to jest stworzenie warunków, w których Moskwa podczas kryzysu zbrojnego w Azji co najmniej zdystansuje się od Pekinu, a w każdym razie nie zdecyduje się na otwarcie drugiego frontu w Europie. Biały Dom ośmiela Putina przez osłabianie podstaw polityki bezpieczeństwa w Europie, gdyż tworzy wrażenie, że stosunki z Moskwą są ważniejsze niż polityka odstraszania. Ponadto

3 M. Murphy, *Ukraine war: US wants to see a weakened Russia*, BBC News, 25.04.2022, <https://www.bbc.com/news/world-europe-61214176>; M. Ryan, A. Timsit, *U.S. wants Russian military „weakened” from Ukraine invasion, Austin says*, „The Washington Post”, 25.04.2022, <https://www.washingtonpost.com/world/2022/04/25/russia-weakened-lloyd-austin-ukraine-visit/>; H. Turker, *Trump’s Russia Strategy: Breaking the Sino-Russian Alliance or Strengthening It?*, „Geopolitical Monitor”, 23.02.2025, <https://www.geopoliticalmonitor.com/trumps-russia-strategy-breaking-the-sino-russian-alliance-or-strengthening-it/>.

4 Joe Biden do Polaków. *Całe przemówienie prezydenta USA w Warszawie*, PAP, 22.02.2023, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1539983%2Cjoe-biden-do-polakow-cale-przemowienie-prezydenta-usa-w-warszawie-wideo>.

5 *No Limits? The China-Russia Relationship and U.S. Foreign Policy*, Council on Foreign Relations Special Report, nr 99, grudzień 2024, https://cdn.cfr.org/sites/default/files/report_pdf/No%20Limits.pdf.

6 M. McFaul, E.S. Medeiros, *China and Russia Will Not Be Split. The „Reverse Kissinger” Delusion*, „Foreign Affairs”, 4.04.2025, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/china-and-russia-will-not-be-split>.

administracja amerykańska nie docenia wspólnoty celów Rosji i Chin w zwalczaniu wpływów USA na świecie. Wynika ona m.in. z deklaracji Xi Jinpinga skierowanej do Putina w Pekinie z 2023 roku: „Obecnie następują zmiany, jakich nie widzieliśmy od stu lat. I to my przeprowadzamy razem te zmiany”⁷, a także z kolejnej: o „niczym nieograniczonej przyjaźni” i współpracy „bez stref zakazanych”, ogłoszonej przez obu przywódców w Pekinie na 20 dni przed atakiem na Ukrainę w 2022 roku, podobnie jak z innych wspólnych oświadczeń o strategicznym wymiarze⁸.

Trump i jego negocjatorzy najwyraźniej poważnie traktują podkreślaną od szeregu lat publicznie i w bezpośrednich rozmowach determinację Rosji do opanowania całej Ukrainy za wszelką cenę oraz doceniają niebezpieczeństwo, jakie wynika z ambicji Putina, jego sposobu myślenia i gotowości do podejmowania ryzyka. Toteż przebieg rokowań nad pokojem dowodził gotowości zaspokojenia przynajmniej części terytorialnych ambicji Moskwy. Trump podziela zatem zarówno przekonanie Obamy o zasadniczym znaczeniu Ukrainy dla Rosji, jak i przeświadczenie Bidena o istnieniu realnej groźby starcia z USA. Moi rozmówcy w Waszyngtonie, w tym Fiona Hill, dyrektorka ds. Rosji i Europy w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego podczas pierwszej kadencji Trumpa, potwierdzili, że Trump

7 Por. The Editorial Board, *The Ukraine War will Define EU-China relations*, „The Financial Times”, 5.04.2023, <https://www.ft.com/content/e94bf5a7-f015-4fd4-a79d-61cc8a67000e>.

8 *Joint Statement of the Russian Federation and the People's Republic of China on the International Relations Entering a New Era and the Global Sustainable Development*, Beijing, President of Russia, 4.02.2026, <http://en.kremlin.ru/supplement/5770>; J. Szczudlik, *Spotkanie Xi-Putin: otwarte wsparcie Chin dla celów polityki Rosji*, PISM, 7.02.2022, <https://www.pism.pl/publikacje/spotkanie-xi-putin-otwarte-wsparcie-chin-dla-celow-polityki-rosji>; M. Przychodniak, *Strategiczne partnerstwo z ograniczeniami – współpraca chińsko-rosyjska w oficjalnych dokumentach*, PISM, 17.07.2025, <https://www.pism.pl/publikacje/strategiczne-partnerstwo-z-ograniczeniami-wspolpraca-chinsko-rosyjska-w-oficjalnych-dokumentach>; M. Bogusz, J. Jakóbski, W. Rodkiewicz, *Koniec gry pozorów: demonstracyjna koordynacja między Pekinem i Moskwą*, OSW, 23.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-02-23/koniec-gry-pozorow-demonstracyjna-koordynacja-miedzy-pekinem-i>.

autentycznie obawia się zagrożenia eskalacją wojny w Ukrainie do poziomu nuklearnego⁹. Miało to być powodem, dla którego podczas sławetnej awantury w Białym Domu w lutym 2025 roku prezydent domagał się od Zełenskiego koncesji terytorialnych i pytał: „Czy chcesz doprowadzić do wybuchu III wojny światowej?”. Podobną obawę prezydent wyjawiał w wywiadzie prasowym¹⁰. Stąd poszukiwanie porozumienia z Moskwą, które by prowadziło do stabilizacji stosunków strategicznych; Trump nie zapomina też o możliwościach uzyskania korzyści gospodarczych¹¹.

Poważnie rozpatrywany jest następujący scenariusz: Putin dochodzi do wniosku, że wobec braku sukcesów na froncie i pogarszającej się sytuacji gospodarczej naruszone są podstawy funkcjonowania jego rządów, a wobec ograniczonych możliwości użycia sił konwencjonalnych nie stać go na okazanie słabości i nie będzie miał innego wyjścia, niż wiarygodnie zagrozić użyciem broni jądrowej¹². Liczyłby na awersję Trumpa do

9 Fiona Hill w latach 2017–2019 mogła z bliska obserwować prezydenta Trumpa: „[He] is deferential towards Putin because he really is worried about the risk of a nuclear exchange (...). The president made it ‘very clear’ that Ukraine ‘must be part of Russia’. He really could not get his head around the idea that Ukraine was an independent state”. Por. C. Henderson, *Fiona Hill: Trump is terrified of Putin, I’ve seen it first-hand*, „The Telegraph”, 27.05.2025, <https://www.telegraph.co.uk/us/politics/2025/05/25/fiona-hill-interview-trump-terrified-putin-seen-firsthand/>.

10 *Interview with Donald Trump*, „Politico”, 9.12.2025, <https://www.politico.com/news/2025/12/09/donald-trump-full-interview-transcript-00681693>.

11 Dowodem rozpoznania przez Rosję amerykańskich priorytetów była nieoficjalnie zgłaszana w 2019 roku, lecz wówczas odrzucona propozycja Moskwy, by USA wycofały się z popierania Ukrainy w zamian za zmianę stosunków Rosji z Wenezuelą. Por. zeznania Fiony Hill przed kongresową komisją ws. impeachmentu prezydenta Trumpa: „This is, you know, March, April, into May [2019], where we were having a standoff over Venezuela. And the Russians at this particular juncture were signalling very strongly that they wanted to somehow make some very strange swap arrangement between Venezuela and Ukraine. (...) they were basically signalling: You know, you have your Monroe doctrine. You want us out of your backyard. (...) making it very obvious (...) you change your position on Ukraine, and, you know, we’ll rethink where we are with Venezuela”. Por. *President D.J. Trump Impeachment Enquiry, Fiona Hill Testimony*, U.S. Congress, 14.10.2019, Digital Public Library of America, https://impeachmentpapers.dp.la/Text/body13_008.xhtml.

12 *Annual Threat Assessment (ATA)*, Office of the Director of National Intelligence (ODNI), Washington March 2025, <https://www.dni.gov/files/ODNI/documents/>

ryzyka i na to, że postąpi on zgodnie z własnymi priorytetami, na liście których nie mieści się Ukraina. Taki obrót wydarzeń mógłby doprowadzić do wycofania się USA z wszelkiego zaangażowania w Ukrainie i z sankcji wobec Rosji lub wywołać wojnę nuklearną¹³.

Można sądzić, że otoczenie Trumpa, w tym zdecydowanie bardziej izolacjonistyczny wiceprezydent J.D. Vance, umacnia go w przekonaniu, że wobec skali potencjalnego zagrożenia i wysoce pożądanej neutralizacji Rosji przyszłość Ukrainy ma znaczenie marginalne.

assessments/ATA-2025-Unclassified-Report.pdf; G. Gentile et al., *Revisiting RAND's Russia Wargames After the Invasion of Ukraine*, RAND Corporation 2023, https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research_reports/RRA2000/RRA2031-1/RAND_RRA2031-1.pdf; M. Eken et al., *Understanding Russian strategic culture and the low-yield nuclear threat*, RAND Corporation, 17.08.2025, https://www.rand.org/pubs/research_reports/RRA3859-1.html.

13 N.L. Khrushcheva, *Why Is Putin Silent on Venezuela?*, Project Syndicate, 14.01.2026, <https://www.project-syndicate.org/commentary/what-putin-thinks-of-the-us-operation-in-venezuela-by-nina-l-khrushcheva-2026-01>.

Polityka nuklearna USA – *Russia first!*

Panująca w USA toksyczna atmosfera polityczna i walka republikanów z demokratami powodują brak uzgodnionej między partiami polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (*bipartisanship*), prowadzonej przez Stany Zjednoczone z sukcesem po II wojnie światowej¹. Podobnie jak demokraci, którzy po poparciu wojen w Afganistanie i w Iraku krytykowali je później jako wojny George’a W. Busha, Trump z upodobaniem przedstawiał wojnę w Ukrainie i amerykańską pomoc jako „wojnę Bidena”. Także obecnie akcję zbrojną w Iranie demokraci traktują jako „wojnę Trumpa”. Polityka nuklearna cieszy się jednak niezmiennym poparciem obu izb Kongresu.

Dokumenty strategiczne powstałe po powrocie Donalda Trumpa do władzy wyrażają zamiar nawiązania współpracy z Rosją i z Chinami, toteż unika się tam określania tych państw jako źródła bezpośredniego zagrożenia militarnego dla USA. Te materiały wyraźnie różnią się od wszystkich wcześniejszych dokumentów i debat, według których istnieje ryzyko równoczesnego starcia z dwoma mocarstwami nuklearnymi, na co Stany Zjednoczone nie są przygotowane. Stwierdza to *Przegląd strategii nuklearnej* (*The Nuclear Posture Review*) z 2022 roku, w którym znalazło się

1 R.M. Gates, *The Dysfunctional Superpower. Can a Divided America Deter China and Russia?*, „Foreign Affairs”, 29.09.2023, <https://www.foreignaffairs.com/united-states/robert-gates-america-china-russia-dysfunctional-superpower> (dostęp do przypisów tu i dalej: 19 czerwca 2026).

stwierdzenie: „Stany Zjednoczone po raz pierwszy w swojej historii stają wobec dwóch głównych potęg nuklearnych jako strategicznych konkurentów i potencjalnych przeciwników”².

Według NRP nowa sytuacja dla zapewnienia bezpieczeństwa kładzie nacisk na stabilność, kontrolę zbrojeń i ograniczanie ryzyka przy jednoczesnym wzmacnianiu odstraszenia³. Toteż gotowość do rokowań administracja Trumpa uzupełnia zapowiedzią rozbudowy i modernizacji arsenału jądrowego, stwierdzając w Narodowej Strategii Bezpieczeństwa 2025: „Chcemy mieć najsilniejszy, najbardziej wiarygodny i najnowocześniejszy system odstraszenia nuklearnego na świecie, a także systemy obrony przeciwrakietowej nowej generacji”⁴.

Od lat osiemdziesiątych XX wieku Donald Trump interesował się zagrożeniem bronią jądrową i doceniał je⁵. Wpływ na jego myślenie miał wuj, John Trump, wybitny inżynier i profesor w MIT, jeden z czołowych konstruktorów radaru, który odegrał zasadniczą rolę m.in. podczas bitwy o Anglię oraz ataku sił alianckich na kontynent⁶. W ostatnich latach wpływ mieli współpracownicy-współautorzy programu *Project 2025* The Heritage Foundation, którzy w tym opracowaniu opowiadali się za radykalnymi

2 *America's Strategic Posture. The Final Report of the Congressional Commission on the Strategic Posture of the United States*, U.S. Congress, październik 2023, <https://www.ida.org/-/media/feature/publications/A/Am/Americas%20Strategic%20Posture/Strategic-Posture-Commission-Report.pdf>.

3 *The 2022 Nuclear Posture Review: Arms Control Subdued by Military Rivalry*. 2022 *Nuclear Posture Review*, Federation of American Scientists, 27.10.2022, <https://fas.org/publication/2022-nuclear-posture-review/>.

4 *National Security Strategy of the United States of America*, Biały Dom, listopad 2025, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/12/2025-National-Security-Strategy.pdf>.

5 A. Zurcher, *Donald Trump's nuclear fixation – from the 1980s to now*, BBC, 10.08.2017, <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-40879868>; *What are Donald Trump's thoughts about the threat of nuclear weapons?*, Physicians for Social Responsibility, 24.01.2025, <https://psr.org/what-are-donald-trumps-thoughts-about-the-threat-of-nuclear-weapons/>.

6 T. Chu, D. Endy, *Trump says his uncle was a „super genius.” D-Day proves his point*, „The Washington Post”, 4.06.2026, <https://www.washingtonpost.com/opinions/2026/06/04/john-trump-mit-engineer-who-altered-history-d-day/>.

działaniami, takimi jak przyspieszenie rozbudowy amerykańskiego arsenału jądrowego oraz przygotowanie poligonu w Nevadzie do wznowienia testów jądrowych⁷. Ten program działania kilkakrotnie wspomina o kontroli zbrojeń, ale za każdym razem czyni to w sposób lekceważący. *Project 2025* stał się najwyraźniej programem działania Trumpa, gdyż wszystkie te posunięcia zostały wprowadzone w życie w 2025 roku.

Chiny

Podczas zimnej wojny, w panującej po obu stronach paranoicznej atmosferze, Związek Radziecki planował wyprzedzające uderzenie nuklearne z obawy przed agresją amerykańską. Podobnie czyniły Stany Zjednoczone z obawy przed Moskwą. Chiny natomiast od chwili zdobycia broni jądrowej miały się kierować „samoobronną strategią nuklearną”, opartą na zdolności przetrwania pierwszego uderzenia wroga oraz przeprowadzenia jakiegoś odwetu. W znanych dokumentach strategicznych oraz w bieżącej polityce Chiny podtrzymują doktrynę nieużywania broni jądrowej jako pierwsze (*No First Use* – NFU). Dlatego po lutym 2022 roku Pekin kilkakrotnie napominał Rosję, że nie akceptuje ani groźenia, ani użycia broni atomowej podczas wojny w Ukrainie.

Oświadczenie rządu ChRL z 1964 roku sformułowało strategię NFU jako objaw moralnej wyższości Chin nad „imperialistycznymi mocarstwami”. Jednym z najbardziej autorytatywnych znanych na Zachodzie opisów chińskiej strategii nuklearnej jest Strategia Obrony Narodowej z 2006 roku, gdzie czytamy:

[Chiny] realizują strategię nuklearną opartą na samoobronie. (...) Jej podstawowym celem jest powstrzymanie innych państw przed użyciem lub groźbą użycia broni jądrowej przeciwko Chinom.

7 *Mandate for Leadership 2025: The Conservative Promise*, DocumentCloud, <https://www.documentcloud.org/documents/24088042-project-2025s-mandate-for-leadership-the-conservative-promise/>; R. Peters, *America Must Prepare to Test Nuclear Weapons*, The Heritage Foundation, 15.01.2025, <https://www.heritage.org/defense/report/america-must-prepare-test-nuclear-weapons>.

Chiny pozostają zdecydowanie zaangażowane w politykę nie-
używania broni jądrowej jako pierwsze w żadnym momencie
i w żadnych okolicznościach. Bezwarunkowo zobowiązują się nie
używać ani nie grozić użyciem broni jądrowej wobec państw nie-
posiadających broni jądrowej lub stref wolnych od broni jądrowej
oraz opowiadają się za całkowitym zakazem i zupełną eliminacją
broni jądrowej⁸.

Coroczne raporty Departamentu Obrony USA odnotowywały stały wzrost
zdolności nuklearnych Pekinu, szczególnie wzmożony po objęciu rządów
przez Xi Jinpinga w listopadzie 2012 roku. Jeszcze w dokumentach stra-
tegicznych z lat 2015 i 2019 Chiny deklarowały, że nie dążą do parytetu
strategicznego z USA lub z Rosją, lecz planują „utrzymywanie zdolności
nuklearnych na minimalnym poziomie niezbędnym dla bezpieczeństwa
narodowego”⁹. Celem było zwiększenie zdolności przetrwania w wa-
runkach ewentualnej wojny przy jednoczesnym posiadaniu możliwo-
ści wiarygodnego odstraszenia nuklearnego¹⁰. W najnowszym raporcie

8 *China's National Defense in 2006*, Information Office of the State Council of the People's Republic of China, Beiging, grudzień 2006, <https://www.airuniversity.af.edu/Portals/10/CASI/documents/Translations/2006%20White%20Paper%20-%20English.pdf>.

9 *China's Military Strategy (full text)*, The State Council of People's Republic of China, 27.05.2015, https://english.www.gov.cn/archive/white_paper/2015/05/27/content_281475115610833.htm; *China's National Defense in the New Era*, The State Council of People's Republic of China, 24.07.2019, <https://english.www.gov.cn/atts/stream/files/5d3943eec6d0a15c923d2036>; Ch. Buckley, A. Chang, *Deep in China's Mountains, a Nuclear Revival Takes Shape*, „The New York Times”, 15.02.2026, <https://www.nytimes.com/interactive/2026/02/15/world/asia/china-nuclear.html>.

10 *Chinese Nuclear Weapons, 2025: Federation of American Scientists Reveals Latest Facts on Beijing's Nuclear Buildup*, 12.03.2025, <https://fas.org/publication/nuclear-notebook-china-2025/>; C. Talmadge, *The US-China Nuclear Relationship: Why Competition is Likely to Intensify*, Brookings, wrzesień 2019, https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2019/09/FP_20190930_china_nuclear_weapons_talmadge-2.pdf.

z grudnia 2025 roku Departament Obrony USA odnotowuje przyspieszony wzrost chińskich zdolności nuklearnych¹¹:

- „Chiny, jako jedyne państwo obok USA i Rosji, dysponują rozbudowanymi możliwościami tzw. triady nuklearnej, to jest międzykontynentalnymi rakietami balistycznymi, lotnictwem strategicznym oraz okrętami podwodnymi.
- Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza zmierza do osiągnięcia liczby ponad 1000 głowic do 2030 roku, choć w raporcie Pentagonu z 2020 roku oszacowano, że w ciągu najbliższej dekady liczba chińskich głowic jądrowych podwoi się z poziomu nieco ponad 200.
- Rozbudowa potencjału militarnego Chin sprawiła, że terytorium Stanów Zjednoczonych staje się coraz bardziej zagrożone. Chiny dysponują dużym i stale rosnącym arsenałem zdolności nuklearnych, morskich, konwencjonalnych dalekiego zasięgu, cybernetycznych i kosmicznych, które mogą bezpośrednio zagrażać bezpieczeństwu Amerykanów.
- Oprócz długofalowego celu, jakim jest powstrzymanie przeciwnika przed pierwszym uderzeniem nuklearnym i wywieraniem nacisku, Pekin prawdopodobnie w coraz większym stopniu dąży do wykorzystania odstraszenia nuklearnego dla szerszego powstrzymania i ograniczenia zaangażowania wojskowego przeciwnika w konflikcie konwencjonalnym.
- W kwietniu 2024 Pekin jednostronnie zawiesił dwustronny mechanizm konsultacyjny ze Stanami Zjednoczonymi dotyczący kontroli zbrojeń i nierozprzestrzeniania broni jądrowej. Chiny nadal przedstawiają swoją zasadę *No First Use* oraz politykę Stanów Zjednoczonych wobec Tajwanu jako uzasadnienie odmowy zaangażowania się

11 *Annual Report to Congress: Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2025*, U.S. Department of Defense, Washington D.C., 23.12.2025, <https://media.defense.gov/2025/Dec/23/2003849070/-1/-1/1/ANNUAL-REPORT-TO-CONGRESS-MILITARY-AND-SECURITY-DEVELOPMENTS-INVOLVING-THE-PEOPLES-REPUBLIC-OF-CHINA-2025.PDF>.

z USA w działania nastawione na zmniejszenie ryzyka przypadkowej wojny jądrowej.

- Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza nadal czyni stałe postępy w kierunku realizacji celów postawionych na 2027 rok, zgodnie z którymi musi być w stanie osiągnąć «strategiczne, decydujące zwycięstwo» nad Tajwanem, «strategiczną równowagę» wobec USA w dziedzinie broni jądrowej i w innych dziedzinach strategicznych oraz zapewnić «strategiczne odstraszenie i kontrolę» wobec innych krajów regionu».

Innymi słowy – konkluduje raport Pentagonu – kierownictwo w Pekinie spodziewa się, że do końca 2027 roku, w stulecie utworzenia Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i na zakończenie wieloletniego procesu jej modernizacji, będzie ona w stanie stoczyć i wygrać wojnę o Tajwan, co stanowi deklarowany cel Xi Jinpinga (aczkolwiek jej data nigdy nie została ogłoszona publicznie).

W debacie nad motywacjami Pekinu dotyczącymi rozbudowy zdolności nuklearnych pojawiają się następujące argumenty¹²:

- Chiny dążą do uzyskania statusu wielkiego mocarstwa równego Stanom Zjednoczonym (i Rosji), czego niezbędnym warunkiem jest osiągnięcie parytetu w broni jądrowej i w zdolnościach jej przenoszenia.
- Fundamentem legitymizacji władzy partii komunistycznej jest w większym stopniu nacjonalizm niż marksizm-leninizm w chińskim wydaniu, toteż Xi Jinping odwołuje się do celu „wielkiego odrodzenia narodu chińskiego” i przedstawia kwestię przyłączenia Tajwanu jako „obowiązek narodowy”. Wysoce nośne w społeczeństwie jest hasło przywrócenia Chinom należnego im miejsca w świecie, czemu towarzyszy przypominanie o „haniebnym stuleciu” upokorzenia ze strony Brytyjczyków, Amerykanów i Japończyków (od I wojny opiumowej z lat 1839–1842 do proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej w 1949).

12 *How is China Modernizing its Nuclear Forces?*, CSIS, 10.12.2019, aktualizowane 19.03.2024, <https://chinapower.csis.org/china-nuclear-weapons/>.

- Chiny obawiają się zadeklarowanego przez USA stworzenia wielowarstwowego, w tym kosmicznego systemu obrony przeciwrakietowej, która osłabi chiński potencjał odstraszania poprzez zmniejszenie zdolności do skutecznego przeprowadzenia odwetowego ataku nuklearnego¹³.

Strategiczny sojusz Chin z Rosją wraz z rozbudową zdolności wojskowych Pekinu, w powiązaniu z globalną rywalizacją gospodarczą i technologiczną, stawiają Stany Zjednoczone przed ogromnym wyzwaniem. Potęga gospodarcza Chin i wzajemne handlowe uzależnienie obu krajów, w tym zależność Ameryki od importu pierwiastków ziem rzadkich, sprawiają, że Chiny są zdolne skutecznie przeciwstawić się gospodarczemu szantażowi ze strony Waszyngtonu.

Pekin z pewnością nie ma nic przeciwko grzęźnięciu USA w miejscach zapalnych na świecie, ale nie będzie ryzykować wybuchem wojny, szczególnie wojny jądrowej. Przywódcy komunistyczni kierują się bowiem przekonaniem, że przyszłość należy do Chin, a jeśli uwzględni się dynamikę rozwoju, to czas jest dla nich wartością najcenniejszą. Doceniają zdolności militarne USA, gotowość do używania siły oraz ich dominację morską, zdolną zablokować import surowców i dostęp do rynków zbytu na świecie. Z pewnością uwzględniają w swoich kalkulacjach możliwość poniesienia nieakceptowalnych strat w starciu o Tajwan, w tym o jeszcze ważniejszą zarówno dla USA, jak i Chin niezbędną swobodę żeglugi w regionie.

Eksperti amerykańscy nie traktują perspektywy wybuchu konfliktu zbrojnego z Chinami jako realistycznej w najbliższych latach¹⁴. Wybuch wojny oznaczałby bowiem niechybne zagrożenie dla kluczowego dla Pekinu

13 *U.S. Ballistic Missile Defense*, Center for Arms Control and Non-Proliferation, 21.05.2025, <https://armscontrolcenter.org/fact-sheet-u-s-ballistic-missile-defense/>.

14 B. Lin et al., *Surveying the Experts: The State of U.S.-China Relations Entering 2026*, CSIS China Power Project, 13.01.2026, <https://chinapower.csis.org/survey-experts-us-china-relations-2026/>.

transportu morskiego, a w następstwie destabilizacji gospodarczej – możliwość społecznych niepokojów w kraju, gdy tymczasem bezpieczeństwo reżimu stanowi dla władz bezwzględny priorytet. Dla ostrożnych przywódców chińskich taki rozwój wydarzeń byłby źródłem nazbyt wielu niepewności, gdyż, parafrazując wypowiedź jednego z przywódców talibów w Afganistanie, mają oni i czas, i zegarki¹⁵. Historyczny wymiar działań władz w Pekinie skłania je do powstrzymywania się przed nagłymi, bardziej radykalnymi reakcjami:

Powściągliwa reakcja Chin na wojnę w Iranie – działania dyplomatyczne, apele o zawieszenie broni oraz unikanie bezpośredniego zaangażowania wojskowego – nie wynika z obojętności ani z oportunistycznego dążenia do zysku. Jest to przemyślane działanie, mające na celu zarządzanie ryzykiem systemowym, zachowanie warunków zewnętrznych niezbędnych dla handlu i przepływu kapitału oraz zabezpieczenie podstaw długoterminowego rozwoju Chin. Wyzwaniem dla Chin jest zatem nie tylko awans w ramach globalnego systemu, ale także przetrwanie jego rozpadu. W świecie, który w coraz większym stopniu kształtują zakłócenia, a nie planowanie, największym zagrożeniem dla ambicji Chin może nie być siła Ameryki, ale jej niestabilność¹⁶.

Wyrazem niedostatecznych przygotowań i zdolności bojowych wojska stały się prowadzona od kilku lat szeroko zakrojona akcja antykorupcyjna oraz seria dymisji i objęcie śledztwem dziesiątków czołowych generałów i admirałów, w tym dowodzących bronią nuklearną i raketową, jak też licznych dyrektorów przemysłu obronnego. Raport Pentagonu podkreślił, że skala tej kampanii byłaby nieuzasadniona, gdyby kierownictwo

15 Powiedział on podczas wojny afgańskiej: „Amerykanie mają zegarki, a my mamy czas”.

16 Z.Z. Liu, *What the Iran War Means for China*, „Foreign Affairs”, 30.06.2026, <https://www.foreignaffairs.com/china/what-iran-war-means-china>.

nie uznało, iż chroniczna korupcja, kupowanie awansów, nepotyzm itp. realnie zagrażają operacyjnej efektywności armii¹⁷.

Elbridge A. Colby, czołowy strateg i główny autor dokumentów strategicznych Pentagonu, podsekretarz stanu do spraw politycznych w Departamencie Wojny i doradca Trumpa, przedstawił cele relacji z Chinami:

Ameryka pod rozważnym przywództwem prezydenta Donalda Trumpa nie dąży do zdominowania Chin ani do ich zduszenia czy upokorzenia. Tym, czego szukamy – i co prezydent konsekwentnie powtarza – jest prawdziwie trwała równowaga, korzystna zarówno dla Amerykanów, jak i dla naszych partnerów, a zatem taki układ sił, w którym żadne państwo nie jest w stanie narzucić swojej hegemonii. Taka stabilność pozwoli nam handlować ze sobą i rozwijać się, współpracować tam, gdzie to możliwe, i różnić się tam, gdzie to konieczne, w sposób rzeczowy, spokojny i oparty na faktach. (...) Nie można jednak budować stabilności wyłącznie na nadziei, podobnie jak nie można nierównomiernie rozkładać odpowiedzialności za jej zapewnienie. Stabilność uczciwego pokoju musi mieć poparcie w środkach odstraszających, a zatem powinna być wspierana przez realne zdolności wojskowe, odpowiedni potencjał bojowy i polityczną wolę ich użycia. To zadanie spoczywa zarówno na nas, jak i na naszych sojusznikach¹⁸.

17 *Annual Report to Congress: Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2025*, dz. cyt. Por. także: *Wealth and Corrupt Activities of the Leadership of the Chinese Communist Party*, Office of the Director of National Intelligence, Washington D.C., marzec 2025, <https://www.dni.gov/files/ODNI/documents/assessments/ODNI-Unclassified-CDA-CCP-Leadership-202503.pdf>; Ch. Johnson, *The Unsettling Implications of Xi's Military Purge. Why His Impatience With Chinese Commanders Should Worry U.S. Policymakers*, „Foreign Affairs”, 30.01.2026, <https://www.foreignaffairs.com/china/unsettling-implications-xis-military-purge>.

18 *Remarks by Under Secretary of War for Policy Elbridge Colby at the Sejong Institute in South Korea*, 26.01.2026, <https://www.war.gov/News/Speeches/Speech/Article/4389207/remarks-by-under-secretary-of-war-for-policy-elbridge-colby-at-the-sejong-insti/>. Wersja polska: *Pokój jest owocem skoncentrowanej siły i przygotowania, a nie stanem, który można brać za pewnik*, WszystkoCoNajważniejsze,

Wobec perspektywy jednoczesnego starcia z dwoma mocarstwami nuklearnymi Stany Zjednoczone zrezygnowały z ostatniego traktatu rozbrojeniowego New START z Federacją Rosyjską i ogłosiły modernizację własnych zdolności jądrowych, deklarując jednoczesną gotowość przystąpienia do trójstronnych rokowań rozbrojeniowych. Waszyngton uznał, że traktat z Rosją, zaprojektowany dla sytuacji po zimnej wojnie, w której swoje stosunki w dziedzinie nuklearnej regulowały dwa mocarstwa, stał się nieaktualny wobec rosnących militarnych zdolności Chin.

Odmawiając przystąpienia do rozmów nad utrzymaniem ostatniego, obowiązującego do lutego 2026 roku układu New START, Trump zerwał z wcześniejszą tradycją dążenia do ograniczenia roli broni nuklearnej poprzez rokowania rozbrojeniowe z ZSRR/Federacją Rosyjską oraz zapowiedział przystąpienie do wyścigu zbrojeń. Wbudował zatem we wzajemne stosunki nuklearne nieprzewidywalność, podczas gdy cała tradycja w tej dziedzinie zmierzała do pogłębiania przewidywalności oraz przejrzystości w stosunkach z mocarstwami jądrowymi.

ZSRR i Federacja Rosyjska

Po zakończeniu zimnej wojny USA konsekwentnie dążyły do zmniejszenia znaczenia broni jądrowej w polityce odstraszenia¹⁹. Punktem zwrotnym było wkroczenie przez Putina w 2007 roku na drogę konfrontacji z USA/Zachodem. Kolejne oficjalne wersje rosyjskich strategii

1.02.2026, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/elbridge-colby-pokoj-jest-owocem-skonzentrowanej-sily-i-przygotowania-a-nie-stanem-ktory-mozna-brac-za-pewnik/>.

19 W. Alberque, *Russian Military Thought and Doctrine Related to Nonstrategic Nuclear Weapons: Change and Continuity*, IISS, styczeń 2024, https://www.iiss.org/globalassets/media-library---content--migration/files/research-papers/2024/01/iiss_russian-military-thought-and-doctrine-related-to-non-strategic-nuclear-weapons_012024.pdf; A.T. Evans et al., *Managing Escalation. Lessons and Challenges from Three Historical Crises Between Nuclear-Armed Powers*, RAND Corporation, 22.02.2024, https://www.rand.org/pubs/research_reports/RRA1743-2.html; D. Gompert, K. Watman, D. Wilkening, *U.S. Nuclear Declaratory Policy. The Question of Nuclear First Use*, RAND Corporation 1995, https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/monograph_reports/2007/MR596.pdf.

bezpieczeństwa narodowego z lat 2015 i 2021, uzupełnione o doktryny wojenne i nuklearne Rosji oraz dekrety prezydenta z lat 2020 i 2024, przewidywały ofensywne użycie broni jądrowej zgodnie z koncepcją „eskalacji dla deeskalacji” i stopniowo rozszerzały okoliczności, w jakich Moskwa mogłaby się odwołać do użycia broni masowego rażenia nawet w wojnie o lokalnym charakterze²⁰. Ich zakres i cele określił już w 2009 roku Nikołaj Patruszew, sekretarz Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej:

Federacja Rosyjska zastrzega sobie prawo do użycia broni jądrowej w odpowiedzi na użycie broni jądrowej i innych rodzajów broni masowego rażenia przeciwko niej i/lub jej sojusznikom, a także w odpowiedzi na agresję na dużą skalę z użyciem broni konwencjonalnej w sytuacjach krytycznych dla bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej i jej sojuszników²¹.

Podpisana przez Putina w listopadzie 2024 roku zaktualizowana doktryna nuklearna obniżyła próg możliwości użycia takiej broni, także w wypadku zagrożenia suwerenności konwencjonalnym atakiem na Rosję lub na jedno z państw związkowych (np. Białoruś), wspomagany przez państwo nuklearne, traktując je jako „wspólny atak”²².

20 M.B. Schneider, *Escalate to De-escalate*, „Proceedings”, t. 143, luty 2017, <https://www.usni.org/magazines/proceedings/2017/february/escalate-de-escalate>; Указ Президента Российской Федерации от 02.06.2020 г. № 355 Об Основах государственной политики Российской Федерации в области ядерного сдерживания. Por. także: Утратил силу – Указ Президента Российской Федерации от 19.11.2024 № 991, Prezydent Rosji, <http://kremlin.ru/acts/bank/45562>; S. Kaushal, D. Dolzikova, *The Evolution of Russian Nuclear Doctrine*, RUSI, 12.08.2025, <https://www.rusi.org/explore-our-research/publications/occasional-papers/evolution-russian-nuclear-doctrine>.

21 N. Patruszew, *Russia to Broaden Nuclear Strike Options*, „Russia Today”, 14.10.2009, <http://rt.com/news/russia-broaden-nuclear-strike/>.

22 *Russia's Executive Order on Basic Principles of State Policy on Nuclear Deterrence*, Insight EU Monitoring, 19.11.2024, <https://ieu-monitoring.com/editorial/russias-executive-order-on-basic-principles-of-state-policy-on-nuclear-deterrence/475306>.

Sześć tygodni przed zaatakowaniem Ukrainy w lutym 2022 roku Rosja i czterej inni nuklearni stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ wydali wspólne oświadczenie, w którym deklarowali, że „wojna nuklearna nie będzie miała zwycięzców i nigdy nie powinna być toczona”²³. Nie przeszkodziło to Moskwie w grożeniu użyciem broni jądrowej, co czyniła zarówno przed wybuchem wojny z Ukrainą, jak i wielokrotnie później.

Konkurencyjna nieprzewidywalność wobec ogłaszanej determinacji oraz agresywnych planów Putina, a także błędna ocena sytuacji bądź incydent otwierają możliwość posłużenia się szantażem nuklearnym. Moskwa liczy, że Stany Zjednoczone, a tym bardziej Wielka Brytania, Francja czy Niemcy, ustąpią w obliczu perspektywy starcia jądrowego, co pozwoliłoby zakończyć wojnę w Ukrainie na warunkach rosyjskich. Putin wykorzystuje priorytety strategiczne oraz obawy Amerykanów przed eskalacją i dlatego wielokrotnie przekonywał o swojej determinacji, jeśli chodzi o opanowanie Ukrainy, choćby z użyciem broni jądrowej, szczególnie wobec „agresywnej Europy”²⁴. Można by owe groźby uznać za formę wyłączenia politycznego nacisku, gdyby nie oparte na danych wywiadowczych przekonanie Amerykanów, że jesienią 2022 roku, wobec odparcia ataku

23 *Joint Statement of the Leaders of the Five Nuclear-Weapon States on Preventing Nuclear War and Avoiding Arms Races*, Biały Dom, 3.01.2022, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/statements-releases/2022/01/03/p5-statement-on-preventing-nuclear-war-and-avoiding-arms-races/>.

24 L. Martynyuk, *Putin claims Russia is not engaged in nuclear saber-rattling; VOA counts 135 nuclear threats in 3 years*, VOA, 20.12.2024, <https://www.voanews.com/a/putin-claims-russia-is-not-engaged-in-nuclear-saber-rattling-voa-counts-135-nuclear-threats-in-3-years-/7908649.html>; D. Ignatius, *Don't underestimate the risks of escalation over Ukraine*, „The Washington Post”, 30.09.2024, <https://www.washingtonpost.com/opinions/2024/09/30/ukraine-escalation-risk-biden-zelensky/>; M. Eken et al., *Understanding Russian strategic culture and the low-yield nuclear threat*, RAND Corporation, 17.08.2025, https://www.rand.org/pubs/research_reports/RRA3859-1.html.

rosyjskiego na Kijów, Putin był gotów użyć taktycznej broni jądrowej w Ukrainie²⁵.

W ramach „zdecydowanych przygotowań” Rada Bezpieczeństwa Narodowego USA wielokrotnie obradowała nad wypracowaniem planu działań zmierzających do powstrzymania ataku nuklearnego oraz ewentualnej reakcji, gdyby do niego jednak doszło²⁶. Zapobiec temu miały ostre ostrzeżenia rządu USA oraz zdecydowana presja Chin. Xi Jinping oraz inni czołowi przedstawiciele Pekinu osobiście i publicznie przekazali Putinowi, że uznają za nieakceptowalne zagrożenie użyciem broni jądrowej w Ukrainie, a później przypisali sobie zmianę stanowiska Rosji²⁷. Jake Sullivan, doradca amerykańskiego prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego, stwierdził:

Musimy potraktować tę sprawę z najwyższą powagą, ponieważ jest to kwestia o ogromnym znaczeniu. (...) Przekazaliśmy Kremlovi bezpośrednio, dyskretnie i na bardzo wysokim szczeblu, że każde użycie broni jądrowej będzie miało katastrofalne konsekwencje dla Rosji, że Stany Zjednoczone wraz z naszymi sojusznikami zareagują zdecydowanie²⁸.

Źródła rządowe w Waszyngtonie ujawniły, że trzy mocarstwa nuklearne – USA, Francja i Wielka Brytania – zapowiedziały, iż wobec ataku jądrowego wprowadzą na teren Ukrainy swoje konwencjonalne siły

25 Biden says risk of „Armageddon” highest since Cuban Missile Crisis as tensions rise with Russia, CBS News, 7.10.2022, <https://www.cbsnews.com/news/biden-armageddon-nuclear-risk-cuban-missile-crisis-russia-tensions/>.

26 J. Sciotto, *Exclusive: US prepared „rigorously” for potential Russian nuclear strike in Ukraine in late 2022, officials say*, CNN, 9.03.2024, <https://edition.cnn.com/2024/03/09/politics/us-prepared-rigorously-potential-russian-nuclear-strike-ukraine/index.html>.

27 M. Seddon et al., *Xi Jinping warned Vladimir Putin against nuclear attack in Ukraine*, „The Financial Times”, 4.07.2023, <https://www.ft.com/content/c5ce76df-9b1b-4dfc-a619-07da1d40cbd3>.

28 Transcript: National security adviser Jake Sullivan on „Face the Nation”, CBS News, 25.09.2022, <https://www.cbsnews.com/news/jake-sullivan-face-the-nation-transcript-09-25-2022/>.

wojskowe dla wyparcia jednostek rosyjskich ze wszystkich zajętych terytoriów²⁹. Wbrew potwierdzonym przez Waszyngton intencjom Kremla Putin oświadczył: „w końcu nigdy aktywnie nie mówiliśmy o potencjalnym użyciu broni jądrowej”³⁰.

Aczkolwiek z czasem pomoc wojskowa dla Ukrainy przekraczała kolejne rosyjskie „czerwone linie”, zachodni, głównie amerykańscy, stratedzy nie umniejszali znaczenia gróźb nuklearnych Moskwy, zdając sobie przy tym sprawę, że mają one na celu głównie wpływanie na:

- kalkulacje ryzyka, zarówno ze strony rządów, jak i społeczeństw zachodnich, także przy użyciu kampanii dezinformacyjnych, prowadzonych m.in. przez radykalne, prorosyjskie ugrupowania prawicowe i lewicowe;
- poziom otrzymywanego przez Kijów zachodniego wsparcia wojskowego, w tym na utrzymywanie ograniczeń zdolności ukraińskich sił zbrojnych do atakowania celów na terenie Federacji Rosyjskiej z użyciem broni zachodniej;
- propagandowe przekonywanie własnych obywateli o niezmiennej potęgze Rosji i sukcesach Putina.

Prezydent i Sekretarz Obrony USA, Sekretarz Generalny NATO, prezydent Francji, kanclerz i minister obrony Niemiec, inni liderzy polityczni i wojskowi oraz szefowie wywiadów ostrzegają przed możliwym atakiem Rosji na jedno z państw NATO w przeciągu kilku lat. Donald Tusk określił sytuację jako „przedwojenną”, wyjaśniając: „To, co obecnie najbardziej niepokoi, to fakt, że możliwy jest dosłownie każdy scenariusz. Takiej sytuacji nie mieliśmy od 1945 roku”³¹.

29 M. Seddon et al., *Xi Jinping warned Vladimir Putin against nuclear attack in Ukraine*, dz. cyt.

30 *Valdai International Discussion Club Meeting*, en.kremlin.ru, 27.10. 2022, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/69695>.

31 B.T. Wieliński et al., *Donald Tusk: Wojna nie jest już pojęciem z przeszłości. Każdy scenariusz jest możliwy*, „Gazeta Wyborcza”, 30.12.2024, <https://wyborcza>.

Czołowe ośrodki analityczne potwierdzają te oceny, sugerując, że Rosja może dążyć do pomyślnego dla siebie zakończenia wojny z Ukrainą przez przeniesienie pola starcia, choćby w ograniczonej skali, na jedno z bałtyckich państw NATO³². Celem groźby użycia broni jądrowej, zgodnie z doktryną „eskalacji dla deeskalacji”, byłoby wywołanie kryzysu w Sojuszu dla przetestowania jego spójności, woli politycznej i zdolności bojowych. W rywalizacji nuklearnej nie chodzi o zwycięstwo w wymianie ciosów bronią jądrową o nieprzewidzianych, katastrofalnych skutkach, nie chodzi także o przewagę w liczbie głowic, lecz o warunki, w jakich wiarygodna groźba użycia broni przyniesie zwycięstwo polityczne: załamanie woli walki Zachodu, kiedy zostałyby postawiony przed perspektywą globalnej wojny nuklearnej, co miałyby prowadzić do zakończenia konfliktu na warunkach Moskwy.

Zakres intensywnych zbrojeń, jakie prowadzi Rosja, zdaje się sugerować przygotowania do przyszłych działań, które wykraczają poza potrzeby kontynuowania wojny z Ukrainą³³. Mimo kluczowego wsparcia ze strony Chin oraz w sumie nie dość skutecznych sankcji możliwości militarne Rosji będą zależeć od stanu gospodarki. Do optymistów należał m.in. amerykański Sekretarz Skarbu Scott Bessent, według którego:

Obecnie trwa wyścig między tym, jak długo ukraińskie siły zbrojne będą w stanie się utrzymać, a tym, jak długo wytrzyma rosyjska gospodarka. A jeśli Stany Zjednoczone i Unia Europejska będą

pl/7,75399,30839996,donald-tusk-wojna-nie-jest-juz-pojciem-z-przeszlosci-kazdy.html.

32 *Russian Offensive Campaign Assessment*, Institute for the Study of War, 20.03.2024, <https://understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-march-20-2024>.

33 J. Parakilas, P. Shkurenko, *Russia's Military Procurement Is a Warning for Europe. Putin's order books reveal plans for conflict well beyond Ukraine*, „Foreign Policy”, 7.01.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/01/07/russia-ukraine-putin-europe-drones-missiles/>; *Tak wygląda tajne imperium zbrojeniowe Putina. Mapy satelitarne ujawniają maszynę wojenną Kremla*. „Boom w poradzieckich zakładach”, „The Economist”/Onet, 8.11.2025, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/tak-wyglada-tajne-imperium-zbrojeniowe-putina-mapy-satelitarne-ujawniaja-maschine-t5ysfyfe>.

w stanie podjąć działania, nałożyć więcej sankcji i dodatkowych ceł na kraje kupujące rosyjską ropę, rosyjska gospodarka ulegnie całkowitemu załamaniu, co zmusi prezydenta Władimira Putina do podjęcia rozmów... Jesteśmy gotowi zwiększyć presję na Rosję, ale potrzebujemy wsparcia naszych europejskich partnerów³⁴.

Nie potwierdziły się jednak liczne prognozy rychłego załamania gospodarczego Rosji, choć ekonomiści przewidują rosnące trudności budżetowe z podtrzymywaniem wysiłku wojennego przez czas dłuższy³⁵. Publikacje niezależnych, w tym rosyjskich, ekonomistów koncentrują się na analizie dynamiki budżetu, inflacji oraz makroekonomicznych skutków wojny, w tym na konsekwencjach zachodnich sankcji. Pogarszającą się sytuację potwierdziła w kwietniu 2026 prezeska Banku Rosji Elwira Nabiullina³⁶.

Ocena skuteczności sankcji jest tematem szerokiej debaty. Według szacunków odcięły one Rosję od co najmniej 450 mld USD, w tym od około 250 mld zamrożonych na Zachodzie, głównie w Europie, aktywów państwowych oraz od utraconych dochodów z eksportu węglowodorów,

34 A. Marquez, *Treasury secretary says U.S. and European Union must partner to „collapse” Russian economy*, NBC, 7.09.2025, <https://www.nbcnews.com/politics/trump-administration/treasury-secretary-us-eu-collapse-russian-economy-tariffs-bessent-rcna229616>.

35 M. Dabrowski, *Russian fiscal space – In-depth analysis of Russian public debt, constraints to medium-term sustainability, and macroeconomic consequences*, CASE Report 512 / 2026, February 2026, <https://case-research.eu/publications/russian-fiscal-space-in-depth-analysis-of-russian-public-debt-constraints-to-medium-term-sustainability-and-macroeconomic-consequences/>; V. Inozemtsev, *Russian Military Budget: Limits of Sustainability*, Riddle, 12.05.2025, <https://ridl.io/russian-military-budget-limits-of-sustainability/>; M. Ohanjanyan, N. Drost, K. Pucek, *Assessing the strength and stability of the Russian regime*, The Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, 22.12.2025, <https://www.clingendael.org/publication/assessing-strength-and-stability-russian-regime/>; R. Szoszyn, *Rosyjski ekonomista: Putin znajdzie pieniądze na wojnę*, „Rzeczpospolita”, 23.03.2026, <https://www.rp.pl/polityka/art44000711-rosyjski-ekonomista-putin-znajdzie-pieniadze-na-wojne>.

36 Набиуллина: „Россия впервые столкнулась с нехваткой рабочей силы”, Коммерсантъ, 16.04.2026, <https://www.kommersant.ru/doc/8590489>; N. Trickett, *Enough Isn't Enough*, Riddle, 17.04.2026, <https://ridl.io/enough-isn-t-enough/>.

przede wszystkim ropy³⁷. Serwis The Insider zidentyfikował ponad 6000 firm, które bezpośrednio naruszają międzynarodowe sankcje, prowadząc handel z objętymi sankcjami rosyjskimi przedsiębiorstwami, w tym z sektorem obronnym. Ponad 4000 z nich ma siedzibę w Chinach, a wiele pozostałych to przedsiębiorstwa z Turcji, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Gruzji i państw Azji Środkowej³⁸.

Z pewnością Kreml zdaje sobie sprawę z kondycji gospodarczej i chcąc wpływać poprzez Trumpa na politykę wobec Ukrainy, mocno tonował krytykę postępowania USA wobec jej państw sojusznicznych – Wenezeli oraz Iranu, a milczał w kwestii Kuby³⁹. Dla wykazania gotowości do współpracy Putin nie tylko oferował Amerykanom przyszłe korzyści gospodarcze o mitycznej wartości kilkunastu miliardów dolarów, ale też we wrześniu 2025 roku kilkakrotnie ponowił propozycję przedłużenia o rok ostatniej w dziedzinie kontroli zbrojeń nuklearnych umowy z Amerykanami – traktatu New START, po jego wygaśnięciu w lutym 2026, co Biały Dom odrzucił⁴⁰. Mamy zatem do czynienia z kolejnym przykładem tego, że postępowanie Trumpa wobec Rosji nie podlega prostym kwalifikacjom. Trump wywiera stałą presję na Kreml, by doprowadzić do wstrzymania wojny w Ukrainie. Utrzymał sankcje wprowadzone przez administrację Bidena, a dla wzmocnienia pozycji negocjacyjnej dodatkowo nałożył

37 *Sanctions against Russia: What has changed since January 2025?*, House of Commons, 27.02.2026, <https://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/CBP-10342/CBP-10342.pdf>; *The Economic Impact of Russia Sanctions*, The U.S. Congress, 20.02.2025, <https://www.congress.gov/crs-product/IF12092>.

38 A. Zaykin, *The Insider identifies 6,000 exporters trading with sanctioned Russian firms or defense industry suppliers, 4,000 of them based in China*, The Insider, 11.03.2026, <https://theins.press/en/inv/289970>; O. Dmitrieva, *A phantom refinery: How Georgia helps Putin bypass oil sanctions*, The Insider, 10.02.2026, https://tiny.pl/bm2_m713y.

39 *Putin zignorował groźby wobec sojuszników. Zaskakujące milczenie władcy Kremla*, Agentsvo, 13.01.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/putin-zignorowal-grozby-wobec-sojusznikow-zaskakujace-milczenie-wladcy-kremla/zs2n86v>.

40 *Putin złożył Trumpowi propozycję. Padł temat broni jądrowej*, PAP, 22.09.2025, <https://www.pap.pl/aktualnosci/putin-zaoferowal-trumpowi-tymczasowe-przedluzenie-traktatu-o-redukcji-broni>.

restrykcyjne sankcje na największe rosyjskie koncerny energetyczne oraz zapowiedział drastyczne kary wobec państw importujących rosyjską ropę, w tym Indii⁴¹. Trump zapowiedział także przystąpienie do wyścigu zbrojeń z Rosją i z Chinami oraz polecił podjęcie przygotowań do wznowienia naziemnych testów nuklearnych⁴². Podobnie jak w licznych innych wypadkach oświadczenie w mediach społecznościowych było mało klarowne i zdaniem analityków chodziło raczej o rozbudowę środków przenoszenia głowic jądrowych niż o wznowienie samych testów⁴³. Niemniej w odpowiedzi Putin nakazał opracowanie planu przygotowań oraz rozporządzeń wykonawczych do wznowienia podobnych testów⁴⁴. Podstawą prawną była przegłosowana już w 2023 roku ustawa, która uchyliła ratyfikację traktatu o całkowitym zakazie prób jądrowych⁴⁵. Kreml przy tym ogłosił, że Rosja nadal stosuje moratorium na testy jądrowe.

Po szczególnie prowokacyjnej wypowiedzi Dmitrija Miedwiediewa, byłego prezydenta, wiceprzewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, w listopadzie 2025 roku ostrzegawczo nakazał rozmieszczenie

41 I. Wiśniewska, F. Rudnik, *Pierwsze sankcje Trumpa, 19. pakiet sankcyjny UE: Zachód zwiększa presję na Rosję*, OSW, 24.10.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-10-24/pierwsze-sankcje-trumpa-19-pakiet-sankcyjny-ue-zachod-zwieksza-presje>.

42 B. Kerg, *China's Redlines Aren't Where You Think They Are*, U.S. Naval Institute, t. 152/2/1, 476, luty 2026, <https://www.usni.org/magazines/proceedings/2026/february/chinas-redlines-arent-where-you-think-they-are>.

43 A. Kasprzyk, *USA sugerują wznowienie próbných eksplozji nuklearnych*, PISM, 31.10.2025, <https://www.pism.pl/publikacje/usa-sugeruja-wznowienie-probnych-eksplozji-nuklearnych>.

44 V. Soldatkin, M. Trevelyan, *Putin orders proposals on possible Russian nuclear test*, Reuters, 5.11.2025, <https://www.reuters.com/world/china/putin-orders-proposals-resumption-nuclear-testing-2025-11-05/>; A.M. Dyner, *Rosja zapowiedziała plan przygotowania do testów jądrowych*, PISM, 06.11.2025, <https://www.pism.pl/publikacje/rosja-zapowiedziala-plan-przygotowania-do-testow-jadrowych>.

45 F. Lebedev, M. Trevelyan, *Russian Lawmakers Vote to Scrap Ratification of Nuclear Test Ban Treaty*, Reuters, 18.10.2023, <https://www.reuters.com/world/europe/russian-duma-passes-law-revoke-ratification-nuclear-test-ban-treaty-2023-10-18/>.

w pobliżu Rosji dwóch atomowych okrętów podwodnych⁴⁶. Także i to posunięcie spotkało się z wstrzemięźliwymi reakcjami Kremla, którego rzecznik Dmitrij Pieskow stwierdził, że Moskwa podchodzi z dużą ostrożnością do wszelkich wypowiedzi dotyczących kwestii nuklearnych i że wszystkie strony powinny zachowywać maksymalną powściągliwość w retoryce dotyczącej broni jądrowej. Podkreślił, że „Rosja nie widzi oznak eskalacji w związku z rozmieszczeniem okrętów, a skoro amerykańskie okręty podwodne pełnią normalną służbę, to decyzja Trumpa nie musi oznaczać zmiany *status quo*”⁴⁷.

Podobnie stonowana po pierwszych ostrych reakcjach była odpowiedź na wcześniejszą decyzję Trumpa ze stycznia 2025 roku, dotyczącą budowy w kosmosie tarczy przeciwrakietowej Złota Kopuła (*Golden Dome*). Nowy system obrony przeciwrakietowej zakłada m.in. inwestycje w nowe zdolności w kosmosie, w tym rozmieszczenie około tysiąca satelitów wczesnego ostrzegania oraz jeszcze nieznanych systemów niszczenia także hipersonicznych pocisków w fazie ich startu⁴⁸. Pierwsze komentarze Moskwy były wysoce krytyczne: w styczniu 2025 roku rosyjskie MSZ uznało projekt za przejaw dążenia do osłabienia zdolności odstraszania nuklearnego Rosji i Chin oraz do militaryzacji przestrzeni kosmicznej i stworzenia w niej systemów ofensywnych, a nie tylko obronnych⁴⁹. W maju nastąpił zwrot i Pieskow stwierdził, że decyzja o budowie systemu obrony

46 G. Blackburn, *Trump orders two „nuclear submarines” moved near Russia after Medvedev warning*, EuroNews, 1.08.2025, <https://www.euronews.com/2025/08/01/trump-orders-two-nuclear-submarines-moved-near-russia-after-medvedev-warning>.

47 *Kremlin Calls for Restraint After Trump Deploys Nuclear Submarines*, The Moscow Times, 4.08.2025, <https://www.themoscowtimes.com/2025/08/04/kremlin-calls-for-restraint-after-trump-deploys-nuclear-submarines-a90037>.

48 *Fact Sheet: President Donald J. Trump Directs the Building of the Iron Dome Missile Defense Shield for America*, Biały Dom, 27.01.2025, <https://www.whitehouse.gov/fact-sheets/2025/01/fact-sheet-president-donald-j-trump-directs-the-building-of-the-iron-dome-missile-defense-shield-for-america/>.

49 *Russia Slams Trump's Plan for „Iron Dome” Missile Defense System*, The Moscow Times/AFP, 31.01.2025m <https://www.themoscowtimes.com/2025/01/31/russia-slams-trumps-plan-for-iron-dome-missile-defense-system-a87821>.

przeciwrakietowej „to suwerenna sprawa Stanów Zjednoczonych”, a jeśli USA wierzą, iż stoją przed realnym zagrożeniem, to mogą rozwijać środki obrony przeciwrakietowej. Jednocześnie wyraził oczekiwanie, że sytuacja ta doprowadzi do rozmów nad „stabilnością strategiczną”. Sformułowanie to znalazło się i w Strategii Bezpieczeństwa 2025, i w 28-punktowym planie pokoju w Ukrainie⁵⁰.

Jakże odmienny jest powyższy komentarz Kremla od wieloletnich reakcji na podejmowane przez prezydentów George’a W. Busha i Baracka Obamę plany budowy systemu obrony antyrakietowej (*Ballistic Missile Defense*, BMD), m.in. w Polsce⁵¹. Moskwa od początku określała decyzje z lat 2007 i 2009 jako pogwałcenie interesów bezpieczeństwa Rosji, zapowiadała modernizację systemów odstraszania nuklearnego, w tym rozmieszczenie uzbrojonych w głowice jądrowe rakiet Iskander w Kaliningradzie, i oświadczała, że nowe amerykańskie bazy antyrakietowe będą stanowić uzasadniony cel ataku.

Uprawnione jest traktowanie zarówno przemówienia Putina na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w 2007 roku⁵², jak i wojny z Gruzją w sierpniu 2008 jako ostrzeżenia Zachodu przed rozszerzaniem NATO,

50 *Kremlin Walks Back Criticism of Trump's „Golden Dome” Missile Defense Plan*, „The Moscow Times”/AFP, 21.05.2025, <https://www.themoscowtimes.com/2025/05/21/kremlin-walks-back-criticism-of-trumps-golden-dome-missile-defense-plan-a89163>.

51 Bazy lądowe w Redzikowie i w Rumunii (*The Aegis Ashore facility*) są elementami rozległego systemu obrony przeciwrakietowej EPAA (*European Phased Adaptive Approach*), w skład którego wchodzi ponadto okręty w Hiszpanii, wyposażone w radarowe systemy antyrakietowe Aegis, oraz radar AN/TPY-2 w Turcji. Placówki te są zintegrowane z satelitami obserwacyjnym – STSS oraz wczesnego ostrzegania – SBIRS. Prezydent Obama w ramach ustępstw wobec Rosji zrezygnował z czwartej fazy rozwoju bazy w Redzikowie, czyli rozmieszczenia pocisków typu SM-3 Blk, zdolnych do niszczenia rakiet międzykontynentalnych. Por. *Oficjalne włączenie bazy przeciwrakietowej USA w Polsce w struktury NATO*, PISM, 14.11.2024, <https://pism.pl/publikacje/oficjalne-wlaczenie-bazy-przeciwrakietowej-usa-w-polsce-w-struktury-nato>.

52 *Wystąpienie Vladimira Putina na konferencji w Monachium w sprawie polityki bezpieczeństwa*, Ambasada FR w Polsce, 10.02.2007, https://poland.mid.ru/pl/press-centre/news/smolenskaya_katastrofa/wyst_pienie_vladimira_putina_na_konferencji_w_monachium_w_sprawie_polityki_bezpiecze_stwa_10_lutego/.

mimo zablokowania przez kilka rządów europejskich na szczycie Sojuszu w Bukareszcie 3 kwietnia 2008 roku propozycji udzielenia Ukrainie i Gruzji tzw. planu działań na rzecz członkostwa w NATO (*Membership Action Plan* – MAP). Ostrzeżeniem było również pełne pasji wystąpienie Putina na odbytym następnego dnia szczycie Rady NATO–Rosja, podczas którego odmówił Ukrainie nie tylko prawa do decydowania o wyborze sojuszy, ale też własnej państwowości jako historycznej części Rosji⁵³.

Aby rozwiać obawy Moskwy przed systemem obrony antyrakietowej, USA podkreślały, że nowe instalacje mają zapobiegać wyłącznie ewentualnemu atakowi Iranu oraz Korei Północnej, i składały propozycję pełnej transparentności poprzez kontrolę Rosjan na miejscu w bazach, a nawet budowę wspólnego, zintegrowanego systemu obrony przeciwrakietowej. Putin odrzucał jednak wszelkie propozycje współpracy, których szczegóły ujawniła w czerwcu 2007 roku ambasadorka USA w Kijowie Victoria Nuland:

Zaproponowaliśmy pełen zakres rozwiązań. Prezydent [George W. Bush] zadzwonił w marcu do prezydenta Putina i przedstawił ogólną ofertę, a następnie sekretarz obrony Gates był w Moskwie około półtora miesiąca temu. Wszystko [proponował], od wspólnego rozwoju technologii po budowę radarów i wymianę informacji z systemu. (...) Mamy nadzieję, że Rosjanie, zamiast skupiać się na budowie rakiet, dołączą do nas w budowie systemu obrony przeciwrakietowej, ponieważ uważamy, że tak jak my jesteśmy zagrożeni irańskim programem rakietowym, tak samo jest w przypadku Moskwy⁵⁴.

53 Liczne, także polskie źródła dyplomatyczne. Por. *Putin Hints at Splitting Up Ukraine*, „The Moscow Times”, 8.04.2008, <https://www.themoscowtimes.com/archive/putin-hints-at-splitting-up-ukraine>. Oceny Putina dotyczące przebiegu szczytu NATO–Rosja oraz stanu stosunków w: *Press Statement and Answers to Journalists' Questions Following a Meeting of the Russia–NATO Council*, President of Russia, 4.04.2008, http://www.en.kremlin.ru/events/president/transcripts/press_conferences/24903.

54 V. Nuland, *Russia Report: June 5, 2007*, RFE/RL, 5.06.2007, <https://www.rferl.org/a/1347570.html>.

Ponowną propozycję współpracy przy budowie systemu obrony antyrakietowej zgłosił w 2010 roku ówczesny Sekretarz Generalny NATO Anders Fogh Rasmussen:

Uważam, że pracując wspólnie nad systemem obrony przeciwrakietowej, NATO i Rosja będą w stanie stworzyć „tarczę” bezpieczeństwa dla całego rejonu euroatlantyckiego. Potrzeba nam takiego podejścia do systemu obrony przeciwrakietowej, w którym bierze się pod uwagę nie tylko wszystkie kraje NATO, ale też Rosję. Jeśli zbudujemy „tarczę” razem, wszyscy ludzie od Vancouver po Władywostok będą wiedzieć, że są częścią jednego społeczeństwa, któremu zapewniono trwałe bezpieczeństwo; społeczeństwa stykającego się z realnymi niebezpieczeństwami i stosującego realne technologie⁵⁵.

Odrzucanie przez Putina współpracy z USA w tej dziedzinie zdaje się dowodzić, że wbrew agresywnej propagandzie Rosja w rzeczywistości nie uznawała rozmieszczenia nowych instalacji antyrakietowych w Polsce i w Rumunii za rzeczywiste zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa oraz potencjału nuklearnego.

Wobec porażek Rosji w wojnie z Ukrainą, obok wspomnianych ostrzeżeń Putina i dokumentów strategicznych pojawiły się głosy mniej czy bardziej wpływowych osobistości, że należy użyć broni jądrowej. Czy nili to wielokrotnie w mediach społecznościowych były prezydent Dmitrij Miedwiediew bądź czołowy propagandysta Kremla Władimir Sołowjow. Wielokrotnie straszili oni „kataklizmem atomowym”, w którym Rosja, oczywiście, zwycięży. Argumenty analityczne za użyciem broni atomowej przedstawiał także Siergiej Karaganow, wieloletni, a obecnie

55 A.F. Rasmussen, *Building a Euro-Atlantic Security Architecture*, NATO, 27.03.2010, https://web.archive.org/web/20100331185048/http://www.nato.int/cps/en/natolive/opinions_62395.htm.

honorowy przewodniczący przykremlowskiej Rady ds. Polityki Zagranicznej i Obronnej⁵⁶. Karaganow przekonywał, że „operacja wojskowa na Ukrainie nie może zakończyć się zdecydowanym zwycięstwem bez zmuszenia Zachodu do strategicznego odwrotu lub kapitulacji”, i wzywał do uderzenia „w kilka celów w szeregu krajów, by przywrócić rozum tym, którzy go stracili”. Jego tekst redakcja opatrzyła dwoma polemicznymi artykułami⁵⁷.

W lutym 2026 roku Karaganow ponownie uznał za niezbędne użycie broń atomowej nie tylko w obliczu braku sukcesów w Ukrainie, ale też ze względu na politykę USA i państw europejskich, które uderzają w gospodarkę rosyjską. Toteż sugerował:

Nasza strategia w tej wojnie powinna zasadniczo różnić się od tej, jaką stosujemy w obecnym konflikcie. Należy ułatwić dalsze wycofywanie się Stanów Zjednoczonych z Europy oraz ich całkowite wycofanie się z konfliktu poprzez zdecydowane działania odstraszające i zniszczenie obecnej elity europejskiej (która kurczowo trzyma się swojej słabnącej władzy, podlegając do wrogości wobec Rosji, oszukując własnych obywateli i eskalując konflikt). Europejską elitę można powstrzymać jedynie poprzez wykazanie naszej rzeczywistej gotowości do przeprowadzenia (początkowo konwencjonalnych) uderzeń na centra dowodzenia, infrastrukturę krytyczną i bazy wojskowe tych krajów europejskich, które odgrywają kluczową rolę w przygotowywaniu i prowadzeniu operacji wojskowych przeciwko Rosji. (...) Jeśli uderzenia konwencjonalne nie przyniosą efektu, a Europa nie skapituje lub przynajmniej nie wycofa się, powinniśmy być w pełni przygotowani

56 S. Karaganow, *A Difficult but Necessary Decision*, Russia in Global Affairs, 13.06.2023, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/a-difficult-but-necessary-decision/>.

57 I. Timofiejew, *A Preemptive Nuclear Strike? No!*, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/a-preemptive-nuclear-strike-no/>; F. Łukjanow, *Why We Won't Be Able to „Sober Up the West” with a Nuclear Bomb*, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/sober-up-the-west/>.

(militarnie, a co najważniejsze, politycznie i psychologicznie) do przeprowadzenia ograniczonych (ale wystarczających do osiągnięcia efektu politycznego) uderzeń odwetowych przy użyciu strategicznej broni jądrowej⁵⁸.

Można, podobnie jak wielu zachodnich komentatorów, uznać groźby Karaganowa za niemiarodajne i propagandowe, obliczone na zastraszenie Zachodu. Tyle że wielokrotnie w przeszłości, jako osoba bliska rzeczywistym kręgom decyzyjnym, Karaganow w typowych dla niego radykalnych sformułowaniach ujawniał sposoby myślenia Kremla. Na przykład miał on być współautorem przemówienia Putina wygłoszonego na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w 2007 roku, którego tezy powtarzał w swoich wcześniejszych tekstach: niesprawiedliwa, antyrosyjska polityka Zachodu wobec Rosji po 1989 roku, oszukańcze rozszerzanie NATO, narzucony ład unipolarny USA, na które odpowiedzią muszą być asertywna suwerenność Rosji i polityczna wielobiegunowość na świecie.

Wnioski

Zagrożenie rosyjskim atakiem nuklearnym powinno być w polskich analizach uwzględniane choćby dlatego, że jest poważnie rozpatrywane w Waszyngtonie. Punktem odniesienia winien być wniosek, że po zdobyciu przez ZSRR broni jądrowej w strategii bezpieczeństwa –

Stany Zjednoczone nie prowadziły w Europie polityki innej niż „Rosja przede wszystkim” – Russia first!

Jej podstawą – podobnie jak strategii NATO – było i pozostaje wiarygodne odstraszenie połączone z gotowością do rokowań w każdych warunkach⁵⁹. Czyni to obecnie także prezydent Trump. Kwestia ta powinna być

58 S. Karaganov, *Middlegame and a Strategy for the Day after Tomorrow*, „Russia in Global Affairs”, 16.02.2026, <https://karaganov.ru/en/middlegame-and-a-strategy-for-the-day-after-tomorrow/>.

59 R. Kupiecki, „Raport Harmela” i lekcje dwutorowości strategii NATO, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2018, nr 1, s. 57–70, https://www.researchgate.net/publication/335340197_Robert_Kupiecki_RAPORT_HARMELA_I_LEKCJE_

uwzględniania w polskich dyskusjach, zwłaszcza że Europa, w tym Polska, są nieprzygotowane na taką ewentualność. Zwrócił na to ostatnio uwagę Jacek Siewiera:

Po izraelsko-amerykańskich uderzeniach na obiekty nuklearne Isfahan, Natanz i Fordo materiał wzbogacony do 60 procent uranu i innych izotopów z Busher pozostaje bez oficjalnej kontroli. Europa, w przeciwieństwie do Stanów, nie zbudowała miejskiej infrastruktury wykrywania radiologicznego. System EURDEP, oparty na monitoringu postczarnobylskim, nie był projektowany dla zagrożeń punktowych w przestrzeni miejskiej. Securing the Cities w USA pokrywa kilkanaście metropolii. W Europie odpowiednika nie ma⁶⁰.

Ewentualna eksplozja „brudnej bomby” o nawet minimalnym zasięgu wywoła ogromne szkody materialne, ale też nieuchronny szok i masowe protesty społeczne, co wpłynie na stanowiska rządów, w tym na dążenie do jak najszybszego zawarcia porozumienia z Moskwą dla uniknięcia dalszej eskalacji konfliktu. Kosztem Ukrainy.

Jeśli interesy bezpieczeństwa Polski i obecnie Ukrainy pozostają drugorzędne wobec celów strategicznych Waszyngtonu związanych z Chinami oraz wobec stosunków nuklearnych USA z Moskwą i Pekinem, to zasadnicze znaczenie mają głębsze zrozumienie ich źródeł oraz rozpatrzenie konsekwencji. W tym względów nuklearnych.

Należy to czynić nie przez pryzmat wyobrażeń, oczekiwań bądź nadziei, lecz poprzez odczytanie interesów USA, tak jak je definiują i przekuwają w działania kolejni prezydenci oraz szerszy, różnicowany *establishment* amerykański w kontekście tradycji, pamięci instytucjonalnej

DWUTOROWOSCI_STRATEGII_NATO_Polski_Przegląd_Dyplomatyczny_2018_nr_1_s_57-70.

60 J. Siewiera, *Detecting a „dirty bomb”: How Europeans can combat radiological threats*, ECFR, 27.04.2026, <https://ecfr.eu/article/detecting-a-dirty-bomb-how-europeans-can-combat-radiological-threats/>.

i prowadzonych polityk po 1945 roku, w tym negocjacji rozbrojeniowych z ZSRR i Rosją. Wyłącznie prezydenci USA, a obecnie Trump, pozostają ostatecznymi arbitrami w tej najbardziej kluczowej dziedzinie. Dopiero wówczas stanie się możliwe wpisanie polskiej polityki bezpieczeństwa w podstawowe ramy tworzone przez politykę nuklearną Stanów Zjednoczonych oraz cele ekipy Trumpa, wymierzone we wrogów, konkurentów, ale też mające konsekwencje dla sojuszników.

Gra pozorów Trumpa wobec Rosji

Podobnie jak wszyscy jego poprzednicy prezydent Trump dąży do uniknięcia konfrontacji wojskowej z Rosją i z Chinami. Interpretacja jego polityki oznacza niebezpieczną dla Ukrainy, a przeto i dla Polski, otwartość na dążenia Moskwy, ujawnione w licznych oświadczeniach, podczas rozmów z Putinem w Anchorage w sierpniu 2025 roku czy w tzw. 28-punktowym planie pokoju w Ukrainie, także w wysoce specyficznych formach rokowań, prowadzonych przez Steve'a Witkoffa i Jareda Kushnera, z dochodami wielkiego biznesu w tle. Cena, jakiej żąda Kreml, na którą ewentualnie zgodziłby się Trump, może być bardzo wysoka i dla Ukrainy, i dla bezpieczeństwa Polski oraz Europy. Bez wątpienia podczas kolejnych wielogodzinnych rozmów telefonicznych z Trumpem Putin przekonywał, że nie ma zamiaru zaatakowania państw należących do NATO. Równie wiarygodne były jednak jego zapewnienia, że nie dokona agresji na Ukrainę – wobec prezydenta Macrona w Moskwie 7 lutego 2022 roku i ponownie w rozmowie telefonicznej z nim 20 lutego, na spotkaniu Putina z korpusem dyplomatycznym 15 lutego, a także wobec kanclerza Scholza na Kremlu na cztery dni przed inwazją.

Od kampanii wyborczej przed pierwszą kadencją Trumpowi i jego otoczeniu zarzucano prorosyjskość, wręcz agenturalność oraz korzystanie z poparcia Moskwy dla jego kandydatury. Wielu współpracowników Trumpa zostało skazanych za nieuprawnione kontakty z Rosjanami i korzystanie

w kampanii wyborczej z ich informacji mających skompromitować Hillary Clinton i demokratów¹.

Liczne fakty zdają się bezdyskusyjne, tyle że prostym schematom myślenia zaprzeczają działania, które można uznać za elementy podlegające logice negocjacyjnej z Rosją. Należą do nich np. udzielanie pomocy wojskowej i finansowej Ukrainie przez Trumpa w latach 2017–2018, późniejsze jej wstrzymanie w okresie pierwszej i drugiej kadencji, liczne negocjacje, podczas których przedstawiciele prezydenta, Witkoff i Kushner, dawali publiczny wyraz co najmniej zrozumieniu dla stanowiska Kremla, uzupełniane przez wielokrotne, długie rozmowy telefoniczne Trumpa z Putinem, ukoronowane „królewskim” przyjęciem w Anchorage.

Mimo wstrzymania bezpośredniej pomocy Ukrainie Trump godzi się na zakupy broni przez Europę, nie zgłasza zastrzeżeń wobec pomocy finansowej oraz wspomaga Kijów w nielicznych, ale istotnych, nie do zastąpienia dziedzinach, takich jak aktualizacja oprogramowania myśliwców F-16, dostęp do komunikacji poprzez system Starlink czy do danych wywiadu satelitarne, który pozwala identyfikować oraz przeprowadzać ataki na cele rosyjskie. Co więcej, gdy stało się jasne, że Putin odmawia wstrzymania walk oraz kompromisu w kwestii przyszłości Ukrainy, Trump wzmógł retorsje: poza utrzymaniem już wprowadzonych przez prezydenta Bidena sankcji, we wrześniu 2025 roku wezwał Unię Europejską i państwa z grupy G7 do nałożenia do 100% taryf celnych na Chiny oraz na Indie za import rosyjskiej ropy². W październiku 2025 roku

1 A. Åslund, *Don't We All Understand That Trump Works for Putin?*, „The Kyiv Post”, 12.01.2026, <https://www.kyivpost.com/opinion/67928>; A. Włodarski, „Ty dasz licencję, my tobie 18 procent udziałów”. Rosjanie wyciągali Trumpa z finansowych tarapatów, „Gazeta Wyborcza”, 9.01.2026, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,32495716,ty-dasz-licencje-my-tobie-18-procent-udzialow-rosjanie-wyciagali.html> (dostęp do przypisów tu i dalej: 19 czerwca 2026).

2 A. Bounds et al., *US urges G7 to impose up to 100% tariffs on China and India over Russian oil*, „The Financial Times”, 11.09.2025, <https://www.ft.com/content/51ea9210-078f-42d7-a4ba-5ad985902761>; *Sanctions against Russia: What has changed in 2025?*, House of Commons Library Research Briefing, 28.11.2025, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-10342/>; I. Wiśniewska, F. Rudnik, *Pierwsze*

nałożył sankcje na dwa największe koncerny energetyczne, Rosneft i Łukoil, oraz na kilkadziesiąt zależnych od nich przedsiębiorstw. To bolesne dla Moskwy posunięcie uderza w ich udział w niemal połowie eksportu ropy, kluczowego źródła dochodów budżetowych³. W rosyjskie interesy wymierzone były m.in. poddanie kontroli eksportu ropy naftowej z Wenezueli oraz ogłoszone publicznie przejęcie na otwartym oceanie tankowców „floty cieni”, gdyż Caracas z dochodów płaciło Rosjanom za bezpieczeństwo oraz inne formy pomocy, a także wspomagało Kubę, dostarczając ropę znacznie poniżej ceny rynkowej. Działania USA w Wenezueli, Iranie oraz wobec Kanału Panamskiego i Kuby wymierzone są w interesy gospodarcze i geostrategiczne Pekinu i Moskwy. Chiny sprowadzały po wysoce preferencyjnych cenach ponad 80% wenezuelskiej ropy, co stanowiło około 4% całości importu tego surowca⁴. Może on zostać zastąpiony przez dostawy z innych kierunków, takich jak Bliski Wschód czy Rosja, ale Pekin – podobnie jak Moskwa – stracił tym samym jedno ze źródeł wpływów w Ameryce Środkowej. Posunięcia te spotkały się z ograniczonymi protestami, mimo utraty wpływów, publicznego upokorzenia przez ujawnienie braku możliwości przeciwdziałania oraz strat finansowych⁵. W wypadku Rosji ważna była presja cenowa. Skierowanie przez USA wenezuelskiego surowca na rynki globalne pod amerykańskimi warunkami zwiększa cenową presję konkurencyjną na rynkach ważnych dla Moskwy oraz dodatkowo obniży marże rosyjskich producentów. Tę

sankcje Trumpa, 19. pakiet sankcyjny UE: Zachód zwiększa presję na Rosję, OSW, 24.10.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-10-24/pierwsze-sankcje-trumpa-19-pakiet-sankcyjny-ue-zachod-zwieksza-presje>.

3 S. Skove, *U.S. Sanctions Major Russian Energy Companies*, „Foreign Policy”, 22.10.2025, <https://foreignpolicy.com/2025/10/22/trump-sanctions-russian-oil-rosneft-lukoil-putin-ukraine-war/>.

4 M. Parraga, *Venezuela's oil exports surpass 900,000 bpd despite US pressure, data shows*, Reuters, 3.12.2025, <https://www.reuters.com/business/energy/venezuelas-oil-exports-surpass-900000-bpd-despite-us-pressure-data-shows-2025-12-03/>.

5 A. Gabuev, S. Vakulenko, *Russia Is the World's Worst Patron. From Syria to Venezuela, Putin Has Overpromised and Underdelivered*, „Foreign Affairs”, 15.01.2026, <https://www.foreignaffairs.com/venezuela/russia-worlds-worst-patron>.

skuteczną taktykę zaprzepaścili następstwa wojny z Iranem, braki w dostawach ropy i gwałtowny wzrost jej ceny na rynkach światowych. Wyrazem konfliktu priorytetów było tymczasowe zniesienie sankcji na ropę rosyjską, co ma służyć stabilizacji rynków poprzez zwiększenie jej podaży za wszelką cenę.

Nad Rosją wisi też groźba w postaci zgłoszonego w Kongresie dwupartyjnego projektu ustawy *Sanctioning Russia Act of 2025*. Gdyby Kreml odmówił zaangażowania się w rokowania nad zaprzestaniem walk w Ukrainie, amerykański projekt przewiduje nałożenie ceł bezpośrednich i wtórnych (sięgających nawet 500%) na kraje finansujące rosyjską maszynę wojenną poprzez handel energią i innymi produktami krytycznymi⁶.

Szczególnie dotkliwa dla Moskwy jest utrata wpływów na Kaukazie Południowym i w Azji Środkowej na rzecz Chin, USA i Unii Europejskiej. Przez lata po rozpadzie Związku Radzieckiego rządy regionu starały się równoważyć rosnące wpływy gospodarcze Pekinu stosunkami z Federacją Rosyjską. Znaczenie miały też przekazy pieniężne dla rodzin wieluset tysięcy pracujących w Rosji obywateli tych państw. Wydarzenia ostatnich lat – w tym rezygnacja z roli rozjemczej w wojnie Azerbejdżanu z Armenią o Górski Karabach we wrześniu 2023 roku, co wiązało się z okazaniem słabości Moskwy w wojnie z Ukrainą – sprawiły, że w większości autorytarne reżimy regionu zdały sobie sprawę, iż nie mogą liczyć na pomoc Kremla w wypadku zagrożenia ich władzy. Tym bardziej że Rosja, odmiennie od wszystkich innych partnerów, nie jest źródłem kapitału, inwestycji rozwojowych oraz *know-how*. Państwa regionu, zaniepokojone możliwym uzależnieniem od Chin, otworzyły się na Stany Zjednoczone i państwa UE⁷:

6 *H.R.2548 – Sanctioning Russia Act of 2025*, U.S. Congress, 7.05.2025, <https://www.congress.gov/bill/119th-congress/house-bill/2548>.

7 A. D'Anieri, *Dispatch from Central Asia: Dynamism amid uncertainty in Kazakhstan and Kyrgyzstan*, Atlantic Council, 12.12.2025, <https://www.atlanticcouncil.org/dispatches/dispatch-from-central-asia-dynamism-amid-uncertainty-in-kazakhstan-and-kyrgyzstan/>; T. Fried, *A New Great Game Emerges as Central Asia Drifts Away*

Przez wiele lat Rosja była postrzegana w Azji Środkowej nie tylko jako gwarant bezpieczeństwa zewnętrznego, ale także jako kluczowy czynnik decydujący o politycznym przetrwaniu lokalnych reżimów. W efekcie z biegiem czasu wykształciła się niepisana, ale doskonale rozumiana umowa polityczna: Moskwa zapewniała elitom pewien poziom stabilności w zamian za ich okazywaną na pokaz lojalność. Ostatnie wydarzenia – wojna na pełną skalę przeciwko Ukrainie, gwałtowny upadek reżimu Baszara al-Assada w Syrii oraz uderzająco powściągliwa reakcja Kremla na kryzysy w Iranie i Wenezueli – wskazują jednak na fundamentalną zmianę tych niepisanych zasad⁸.

Trump wiele uwagi poświęcał Azji Środkowej. Nie tylko ogłosił się głównym mediatorem w konflikcie między Azerbejdżanem a Armenią, ale też w styczniu 2026 roku trzy kraje ogłosiły plan realizacji Szlaku Trumpa na rzecz Międzynarodowego Pokoju i Dobrobytu (*Trump Route for International Peace and Stability*, TRIPP) – korytarza handlowego, który ma łączyć południową Armenię z Azerbejdżanem i prowadzić do Turcji⁹. Spółka TRIPP Development Company z kontrolnym udziałem USA uzyska prawo do zagospodarowania korytarza na okres 49 lat. Jednym z licznych

from Moscow, Hudson Institute, 10.12.2025, <https://www.hudson.org/foreign-policy/new-great-game-emerges-central-asia-drifts-away-moscow-tsiporah-fried>; J. Mankoff, *Russia Is Losing Its Near Abroad. How America and Its European Allies Can Help Erode Moscow's Declining Influence*, „Foreign Affairs”, 24.06.2025, <https://www.foreignaffairs.com/russia/russia-losing-its-near-abroad>; M. Kimmage, H. Nottle, *The Limits of Russian Power*, „Foreign Affairs”, 5.02.2026, <https://www.foreignaffairs.com/russia/limits-russian-power>; M. Beznosiuk, W. Dixon, *The Great Liquidation: Russia's Great Imperial Retreat*, RUSI, 3.03.2026, <https://www.rusi.org/explore-our-research/publications/commentary/great-liquidation-russias-great-imperial-retreat>.

⁸ G. Ibragimova, *A Doubtful Guarantor*, Riddle, 28.02.2026, <https://ridl.io/a-doubtful-guarantor/>.

⁹ *Joint Statement on the Publication of the U.S.-Armenia Implementation Framework for the Trump Route for International Peace and Prosperity (TRIPP)*, U.S. Department of State, 13.01.2026, <https://www.state.gov/releases/office-of-the-spokesperson/2026/01/joint-statement-on-the-publication-of-the-u-s-armenia-implementation-framework-for-the-trump-route-for-international-peace-and-prosperity-tripp>.

przykładów wzbogacania się rodziny Trumpa była inwestycja Donalda Jr. i Erica Trumpów o wartości 1,6 mld USD w kazachską spółkę wydobywczą, która otrzymała wsparcie finansowe rządu USA¹⁰.

O ile los Ukrainy znajduje się poza sferą zainteresowań Trumpa, o tyle przyszła polityka Rosji już nie. Wyrazem specyficznej taktyki negocjacyjnej są zatem liczne, często dość sprzeczne działania. Rzeczywistymi, bliskimi polityce prezydenta Bidena, celami Trumpa wobec Rosji wydają się:

- uniknięcie eskalacji i radykalizacji działań Kremla;
- wyczerpywanie ludzkich i gospodarczych zasobów Rosji na froncie ukraińskim;
- neutralizacja wobec możliwego konfliktu zbrojnego z Chinami.

Odnotowujemy zatem rozbieżność między okazywaną publicznie przez Trumpa „słabością” do Putina i jego racji a licznymi działaniami, które uderzają w gospodarkę oraz w międzynarodową pozycję Rosji. Podczas gdy Putin dąży do zdobycia przychylności Trumpa wobec wojny z Ukrainą, Biały Dom prowadzi wielopoziomową grę negocjacyjną i tworzy fakty dokonane w dążeniu do osłabienia i neutralizacji Rosji ze względu na globalną rywalizację z Chinami. Trump ostentacyjnie wyraża niechęć wobec Ukrainy i prezydenta Zełenskigo, a tymczasem Rosja wykrwawia się na froncie walk w sensie ludzkim i gospodarczym.

Niepokój Moskwy

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow przyjął z zadowoleniem Strategię Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu, określając ją jako „w dużej mierze zgodną z naszą wizją” stosunków międzynarodowych. Brutalny aktywizm Trumpa sprawił, że zamiast wielobiegunowego porządku światowego z oczekiwanym określeniem stref interesów Moskwa zderza się

10 R. Armstrong, *Trump sons to take stake in Kazakh miner that won \$1.6bn US backing* Donald Jr and Eric have sought to capitalise on sectors supported by father's presidential administration, „The Financial Times”, 1.05.2026, <https://www.ft.com/content/d99f6f75-931a-42e5-9111-0dc0acc4368c>.

z nową wersją hegemonii USA¹¹. Gdy kolejne fazy rokowań nad przyszłością Ukrainy nie przynosiły pożądanych rezultatów, Moskwę zaniepokoił ich w sumie fasadowy charakter. Kreml zaczął zdawać sobie sprawę z gry pozorów uprawianej przez Trumpa, ale albo milczał, albo wstrzymał się protestować¹². Publicznym wyrazem rosnącego zaniepokojenia co do rzeczywistej polityki Białego Domu stała się wypowiedź ministra spraw zagranicznych Siergieja Ławrowa podczas spotkania z dziennikarzami. Skomentował m.in. akcję w Wenezueli:

Byliśmy świadkami bezprecedensowych wydarzeń, w tym rażącej interwencji zbrojnej Stanów Zjednoczonych w Wenezueli, w wyniku której zginęły i zostały ranne dziesiątki osób, a następnie doszło do zatrzymania prawowitego prezydenta Wenezueli Nicolása Madury i jego żony oraz wywiezienia ich z kraju. Jednocześnie zagrożenia dotyczą Kubę oraz inne kraje Ameryki Łacińskiej i Karaibów. (...) Siły zewnętrzne nie ukrywają swoich planowanych działań, mających na celu destabilizację Iranu, co budzi poważne zaniepokojenie. (...) Nie będę nawet wspominał o tym, że większość krajów zachodnich dąży do dalszego wykorzystywania reżimu kijowskiego w swojej konfrontacji militarnej z Rosją. Być może obecnie mniej mówi się o zadaniu Rosji tzw. strategicznej porażki, ale wszystko wskazuje na to, że zamiar ten pozostaje w świadomości i planach, przede wszystkim europejskich przywódców¹³.

11 *Changes to U.S. Security Strategy „Largely Consistent” With Russia’s Vision – Kremlin*, „The Moscow Times”, 7.10.2025, <https://www.themoscowtimes.com/2025/12/07/changes-to-us-security-strategy-largely-consistent-with-russias-vision-kremlin-a91360>; L. Birge, *Anti-Hegemony Without a Target*, Riddle, 26.03.2026, <https://ridl.io/anti-hegemony-without-a-target/>.

12 *Putin zignorował groźby wobec sojuszników. Zaskakujące milczenie władcy Kremla*, Agencja Onet, 13.01.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/putin-zignorowal-grozby-wobec-sojusznikow-zaskakujace-milczenie-wladcy-kremla/zs2n86v>.

13 *Foreign Minister Sergey Lavrov’s remarks and answers to media questions during a news conference on the performance of Russian diplomacy in 2025, Moscow, January 20, 2026*, MSZ FR, 20.01.2026, https://mid.ru/en/foreign_policy/news/2073858/.

W dwóch wywiadach telewizyjnych Ławrow zarzucił Stanom Zjednoczonym „złamanie porozumienia z Anchorage” z sierpnia 2025 roku¹⁴:

Powiedziano nam, że musimy rozwiązać problem ukraiński. W Anchorage przyjęliśmy ofertę Stanów Zjednoczonych. Jeśli pojdziemy do tego po męsku, oni zasugerowali, my zgodziliśmy się, więc problem powinien zostać rozwiązany¹⁵.

Biały Dom nigdy publicznie nie potwierdził, że porozumienie przewidywało zgodę na przekazanie Rosji całego Donbasu. Ławrow w obu wywiadach zwrócił też uwagę na stosunki gospodarcze: pomimo zobowiązań dotyczących „kompleksowego, szerokiego i wzajemnie korzystnego partnerstwa” Stany Zjednoczone – mówił – nie tylko nie uchyliły sankcji nałożonych w 2022 roku za prezydentury Joe Bidena po rozpoczęciu „specjalnej operacji wojskowej” w Ukrainie, ale wręcz „prowadzą działania antyrosyjskie”, w tym politykę globalnej „dominacji gospodarczej”:

Jak dotąd w praktyce wszystko wygląda odwrotnie: nakładane są nowe sankcje, toczy się „wojna” przeciwko tankowcom na pełnym morzu, co stanowi naruszenie Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza. Próbuje zakazać Indiom i naszym innym partnerom kupowania tanich, przystępnych cenowo rosyjskich nośników energii – Europa ma taki zakaz od dawna – i zmuszają ich do kupowania amerykańskiego skroplonego gazu ziemnego

14 *Интервью Министра иностранных дел Российской Федерации С.В. Лаврова для международной сети TV BRICS Москва, 9 февраля 2026 года*, MSZ FR, 9.02.2026, https://www.mid.ru/ru/foreign_policy/news/2078196/.

15 *Lavrov: Moscow accepted Washington's proposal on Ukraine*, „EurAsia Daily”, 9.02.2026, <https://eadaily.com/en/news/2026/02/09/lavrov-moscow-accepted-washingtons-proposal-on-ukraine>; C. Sebastian, *Beware the „Anchorage Formula”: Why Russia has invented an agreement with the US to mask its disdain for peace talks*, CNN, 27.01.2026, <https://edition.cnn.com/2026/01/27/world/russia-ukraine-talks-anchorage-formula-analysis-intl/>; T. Zadorozhnyy, *Russia accuses US of backing out of alleged Ukraine territory surrender agreement*, „The Kyiv Independent”, 9.02.2026, <https://kyivindependent.com/russia-accuses-us-of-backing-out-of-alleged-ukraine-surrender-agreement/>.

po wygórowanych cenach. Oznacza to, że w dziedzinie ekonomicznej Amerykanie ogłosili cel dominacji gospodarczej¹⁶.

Nieprzypadkowo podczas wizyty w Indiach wiceminister spraw zagranicznych Siergiej Riabkow uznał za niedopuszczalne próby wiązania kwestii handlowych z konfliktem w Ukrainie, także poprzez naciski na inne państwa, by ograniczyły stosunki gospodarcze z FR¹⁷.

W Rosji ściśle kontrolowana infosfera podaje przekaz Kremla, toteż natchnionych w podobnym duchu podjęły temat media, zarówno państwowe (Pierwszy Kanał, NTV, RT, RIA Nowosti), jak i patriotyczno-nacjonalistyczne (Tsargrad, „EurAsia Daily”): USA złamały uzgodnienia z Anchorage¹⁸.

Dmitrij Popow, czołowy publicysta wysokonakładowego dziennika „Moskowskij Komsomolec”, sugerował w artykule *Smrodek Anchorage*, że Kreml sam wpadł w pułapkę podobną do tej, jaką Waszyngton zastawił na Ukrainę, gdy Zachód wymachiwał przed Ukraińcami marchewką obietnicy wstąpienia do Unii Europejskiej i NATO¹⁹. Po kolejnych turach rokowań z Amerykanami i ogłoszeniu kolejnych sankcji na Rosję Popow

16 *Foreign Minister Sergey Lavrov's remarks and answers...*, dz. cyt.

17 I.A., *Hope US deal won't mean Delhi-Moscow ties suffer: Russia*, „The Indian Express”, 11.02.2026, <https://indianexpress.com/article/india/hope-us-deal-wont-mean-delhi-moscow-ties-suffer-russia-10525447/>.

18 Дмитрий Песков объяснил, что такое „дух Анкориджа”, Канал 1 TV, 9.02.2026, <https://www.1tv.ru/news/2026-02-09/533277/>; И. Прохоров, *Прощай, Анкоридж: Лавров подтвердил худшее – палец Кремля на „красной кнопке” Хрущёва*, Царьград, 10.02.2026, https://tsargrad.tv/articles/proshhaj-ankoridzh-lavrov-podtverdil-hudshee-palec-kremlja-na-krasnoj-knopke-hrushheva_1551606; Р. Романов, *Почему „дух Анкориджа” так важен Москве, но не США*, Ведомости, 10.02.2026, <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2026/02/10/1175133-pochemu-duh-ankoridzha-tak-vazhen-moskve-no-ne-ssha>; *Лавров описал путь США от „хорошего” Анкориджа до санкций и танкеров*, Радио РБК, 9.02.2026, <https://www.rbc.ru/rbcfreenews/698988739a79476cadcd7f18>; *Лавров: США не хотят договоров – нацелены на доминирование, но по Украине согласны*, „EurAsia Daily”, 10.02.2026, <https://eadaily.com/ru/news/2026/02/10/lavrov-ssha-ne-hotyat-dogovorov-naceleny-na-dominirovanie-no-po-ukraine-soglasny>.

19 Д. Попов, *Душок Анкориджа: Россия попала на ту же уловку США, что и Украина*, Московский комсомолец, 10.02.2026, <https://www.mk.ru/politics/2026/02/10/dushok-ankoridzha-rossiya-popalas-na-tu-zhe-ulovku-ssha-cto-i-ukraina.html>.

powrócił do tematu. W komentarzu pod tytułem-teżą: „Czas się obudzić: negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi zawsze kończą się uderzeniem rakiet w stolicę”, uznał on, że prezydent Trump, nalegając na zawarcie porozumienia pokojowego w celu zakończenia wojny na Ukrainie, „pożera” rosyjskich sojuszników jednego po drugim i „usypia nas bajkami o bezprecedensowych perspektywach współpracy rosyjsko-amerykańskiej”²⁰. Z kolei Siergiej Karaganow sugerował podjęcie ofensywnej polityki:

Dzisiaj wygrywamy tę wojnę, ale wciąż reagujemy zbyt łagodnie na jawne akty agresji, takie jak pirackie przejęcia naszych statków, groźby zamknięcia cieśnin, próby zorganizowania blokady gospodarczej, ataki na terminale naftowe oraz ataki na nasze tankowce (przy zachęcie lub przynajmniej potajemnym wsparciu euroelity). Na te i podobne prowokacje oraz na ataki na nasze miasta odpowiadamy zintensyfikowanym bombardowaniem celów na Ukrainie. Ale to nie rozwiąże problemu²¹.

W podobnym duchu wypowiedział się wpływowy politolog Fiodor Łukjanow, doradca Kremla i MSZ, wiceprzewodniczący Rady ds. Polityki Zagranicznej i Obronnej Rosji, od wielu lat redaktor naczelny pisma „Russia in Global Affairs” (wersja rosyjska: „Россия в глобальной политике”). Według niego amerykańsko-izraelska kampania w Iranie „oznacza przejście do innego typu stosunków międzynarodowych, gdzie w każdej chwili można przemienić się z negocjatora, siedzącego po drugiej stronie stołu, w cel i ofiarę. (...) Jak negocjować w takiej sytuacji, jeśli wiesz, że w każdej chwili mogą cię zaatakować?”²². W innym artykule Łukjanow ar-

20 Д. Попов, *Нам пора проснуться: переговоры с США всегда заканчиваются ракетами по столице*, Московский комсомолец, 1.03.2026, <https://www.mk.ru/politics/2026/03/01/nam-pora-prosnutsya-peregovory-s-ssha-vsegda-zakanchivayutsya-raketami-po-stolice.html>.

21 S. Karaganov, *Middlegame and a Strategy for the Day after Tomorrow*, „Russia in Global Affairs”, 16.02.2026, <https://karaganov.ru/en/middlegame-and-a-strategy-for-the-day-after-tomorrow/>.

22 M. Ilyushin, N. Abbakumov, D.L. Stern, *Russians say Iran attack shows U.S. can't be trusted in Ukraine talks*, „The Washington Post”, 11.03. 2026,

gumentował, że „zabicie Al Chameneiego, przywódcy państwa uznanego przez ONZ i prawo międzynarodowe, a także stronę w rokowaniach z rządem amerykańskim”, prowadzi do następujących wniosków:

Po pierwsze, prowadzenie negocjacji z Amerykanami nie ma prawie żadnego sensu; prawdziwym dylematem jest albo kapitulacja, albo pozorowanie rozmów w celu przygotowania się do rozwiązania siłowego. Po drugie, realna jest sytuacja, w której nie ma gdzie się wycofać i nie ma się nic do stracenia. Wtedy uzasadniony staje się każdy z dostępnych ostatecznych argumentów, ten rodzaj „przycisku”, który jest w zasięgu ręki – dosłownie lub metaforycznie. Te wnioski pozostaną ważne niezależnie od tego, co wydarzy się w Iranie w nadchodzących dniach²³.

Można odnieść wrażenie, że zazwyczaj stonowany Łukjanow, w przeszłości uznawany za rosyjskiego liberała, popularny uczestnik licznych konferencji na Zachodzie, miał na myśli możliwość użycia przez Rosję broni jądrowej w Ukrainie i na terenie państw NATO w Europie, tak jak to wielokrotnie postulował jego mentor Karaganow. Powyższe wypowiedzi ujawniają sposób myślenia Kremla, służą informowaniu własnej elity o wrogiej polityce USA i Europy oraz są formą wywierania nacisku na Stany Zjednoczone. W każdym razie upublicznienie w Moskwie ocen polityki Trumpa dowodzi zaniepokojenia, podczas gdy Biały Dom nadal tworzy wrażenie pragnienia współpracy z Rosją.

Za drastyczny tego przykład można uznać wojnę na Bliskim Wschodzie: po śmierci Amerykanów w irańskich atakach rakietowych i dronowych Trump osobiście i inni przedstawiciele jego administracji, w tym Steve Witkoff po rozmowach w Moskwie, zaprzeczali zarzutom, jakoby Moskwa miała pomagać Iranowi w identyfikacji celów amerykańskich. Dwa

<https://www.washingtonpost.com/world/2026/03/11/russia-ukraine-iran-trump-negotiations-trust/>.

23 Ф. Лукьянов, *Убийство Хаменеи будет фатальнее смертей Каддафи и Хусейна*, Взгляд.ру, 1.03.2026, <https://vz.ru/opinions/2026/3/1/1398491.html>.

tygodnie później zdezwuowali ich sami Rosjanie, którzy wystąpili z ofertą: przestaniemy wywiadowczo wspierać Iran, jeśli wy wstrzymacie pomoc dla Ukrainy²⁴. Jest znamienne, że Amerykanie odrzucili tę propozycję mimo ponoszonych strat w ludziach i w sprzęcie po atakach na ich bazy na Bliskim Wschodzie.

Amerykanie kontynuują zwodzenie Kremla: 5 marca na forum Rady Gubernatorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej USA wraz z Rosją, Chinami i Nigrem głosowały przeciwko potępieniu Moskwy za ataki na ukraińską infrastrukturę energetyczną. Była to siódma rezolucja podjęta przez Radę IAEA od rozpoczęcia wojny w 2022 roku, ale pierwsza, kiedy Stany Zjednoczone głosowały przeciwko²⁵.

Wybuch kryzysu energetycznego na świecie po zablokowaniu przez Iran transportu przez Cieśninę Ormuz ujawnił konflikt priorytetów i usunął na dalszy plan presję gospodarczą wywieraną na Moskwę. Ważniejsze dla stabilizacji cen okazały się uwolnienie rezerw strategicznych oraz inne formy zwiększenia dostaw ropy na rynek światowy. USA ogłosiły 12 marca 2026 roku, że na miesiąc znoszą sankcje na eksport rosyjskiej ropy, gazu oraz produktów pochodnych już znajdujących się w zbiornikach krążących po morzach tankowców²⁶. Po wcześniejszej rezygnacji

24 N. Robertson, E. Nakashima, W.P. Strobel, *Russia is providing Iran intelligence to target U.S. forces, officials say*, „The Washington Post”, 6.03.2026, <https://www.washingtonpost.com/national-security/2026/03/06/russia-iran-intelligence-us-targets/>; H. von der Burchard et al., *Putin offers to stop sharing intel with Iran if US cuts off Ukraine*, Politico, 20.03.2026, <https://www.politico.eu/article/putin-offers-stop-intel-iran-condition-us-cuts-off-ukraine/>.

25 F. Murphy, *US opposes IAEA board resolution condemning attacks on Ukraine's power grid*, Reuters, 5.02.2026, <https://www.reuters.com/world/europe/us-opposes-iaea-board-resolution-condemning-attacks-ukraines-power-grid-2026-03-05/>.

26 I. Shakil, G. Bryanski, *US issues 30-day sanctions waiver for purchase of Russian oil at sea*, Reuters, 13.03.2026, <https://www.reuters.com/business/energy/us-issues-new-russia-related-general-license-oil-treasury-website-2026-03-12/>; A. Mitchell, *Why has Trump eased sanctions on Russian oil – and will it help Putin?*, BBC, 13.03.2026, <https://www.bbc.com/news/articles/cm2871wyz9ko>. O rosyjskim eksporcie węglowodorów por. V. Raghunandan, *February 2026 – Monthly analysis of Russian fossil fuel exports and sanctions*, CREA, 12.03.2026, <https://energyandcleanair.org/february-2026-monthly-analysis-of-russian-fossil-fuel-exports-and-sanctions/>.

pod presją USA z co najmniej części dostaw przez Indie i inne kraje kilkadziesiąt tankowców z produktami rosyjskimi poszukiwało nabywców. Biały Dom zgodził się także na umożliwienie Indiom zakupu ropy rosyjskiej przez 30 dni²⁷. Sekretarz Skarbu USA Scott Bassent oświadczył, że ten „**niefortunny**, wąsko ukierunkowany, krótkoterminowy środek” (podkreślenie własne) nie przyniesie Rosji znaczących korzyści finansowych i ma służyć stabilizacji globalnego rynku energetycznego²⁸. Użycie przez Sekretarza Skarbu słowa „niefortunny” potwierdza, że szersze kręgi władzy w Waszyngtonie mają świadomość sedna prowadzonej polityki wobec Moskwy i toczonej z nią gry pozorów. Stąd teza, że:

USA świadomie kamuflują rzeczywiste cele polityki wobec Rosji – jej osłabianie gospodarcze i polityczne w wojnie z Ukrainą oraz neutralizację wobec możliwości starcia wojskowego z Chinami.

Moskwa zdaje sobie z tego sprawę, czego wyrazem stała się ponowna sugestia ministra Ławrowa w czerwcu, że szczyt na Alasce mógł być „taktyczną pułapką” dla zyskania czasu przez Zachód i dozbrojenia Ukrainy:

Nie chcę nawet podejrzewać, że operacja na Alasce, podobnie jak działania w Europie, miała na celu zyskanie czasu na dalsze zbrojenie reżimu w Kijowie; nie chcę nawet o tym myśleć. Ale w rzeczywistości stało się tak, jak się stało²⁹.

27 *US weighs easing Russian oil sanctions to cool global price surge, sources say*, Reuters, 9.03.2026, <https://www.reuters.com/business/energy/us-weighs-easing-russian-oil-sanctions-cool-global-price-surge-sources-say-2026-03-09/>.

28 *Office of Foreign Assets Control*, U.S. Department of Treasury, 12.03.2026, <https://ofac.treasury.gov/media/935191/download>; A. Rappeport, *Trump Removes Sanctions on Russia to Help Oil Flow Amid Iran Conflict*, „The New York Times”, 12.03.2026, <https://www.nytimes.com/2026/03/12/us/politics/trump-russia-oil-sanctions.html>.

29 „Я не хочу даже подозревать, что Аляска, как и европейские действия, была задумана, чтобы выиграть время для довооружения киевского режима, не хочу даже об этом думать. Но на деле получилось так, как получилось”. *Лавров заявил о готовности РФ возобновить переговоры с Украиной в любое время*, Interfax.ru, 23.06.2026, <https://www.interfax.ru/russia/1097714>.

Wiarygodność gwarancji sojusznicznych

Rosja pozostaje obecnie dla USA źródłem co najwyżej destabilizacji regionalnej, nawet jeśli ostrzeżenia europejskich polityków, dowódców wojskowych i szefów wywiadów nie oddają rzeczywistych intencji bądź gotowości militarnej oraz gospodarczej Moskwy do wszczęcia w najbliższych latach konfliktu zbrojnego z NATO. Toteż jeśli wypowiedzi zachodnich liderów mają na celu choćby przekonanie opinii publicznej do konieczności alokacji znacznie większych środków na obronę oraz na pomoc dla Ukrainy kosztem innych wydatków budżetowych, kraje Europy, w tym Polska, wzmacniając swoje zdolności obronne, dostosowują się do oczekiwania USA, a przeto przyczyniają się do umocnienia transatlantyckich więzi sojusznicznych.

Centralne pozostaje pytanie o możliwą postawę sojuszników – Stanów Zjednoczonych oraz czołowych państw zachodnioeuropejskich – w obliczu ewentualnego zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski. Identyfikujemy pięć trwałych aspektów stosunków amerykańsko-sowiecko-rosyjskich w trakcie zimnej wojny i po jej zakończeniu:

- uważane za bezwzględne priorytety bezpieczeństwo i przewidywalność we wzajemnych stosunkach w dziedzinie posiadania, wielkości i deklarowanych okoliczności ewentualnego użycia broni nuklearnej;

- ocena zdolności wpływania przez Moskwę na sytuację w jej bezpośrednim otoczeniu, na zawierane przez nią sojusze oraz działania podejmowane na świecie;
- ZSRR/Federacja Rosyjska jako potencjalny partner USA w rozwiązywaniu kryzysów regionalnych bądź globalnych;
- korzyści gospodarcze;
- wpływ relacji osobistych między przywódcami na stosunki między państwowe.

W warunkach wysokiego spersonalizowania stosunków międzynarodowych i łatwości bezpośrednich kontaktów, z częstym pomijaniem tradycyjnych kanałów dyplomatycznych, duże znaczenie mają opinie, jakie o sobie mają liderzy, gdyż to one określają ramy przyszłych relacji opartych na osobistym zaufaniu lub jego braku. Jest to szczególnie widoczne w systemach politycznych, w których ustrój określa decydującą rolę prezydenta (USA, Rosji czy Francji), lub kiedy przeważający wpływ ma osobisty autorytet premiera.

Ostrożność Stanów Zjednoczonych i NATO w stosunkach z ZSRR i Rosją wynika także z przetestowanych podczas dziesiątków lat doświadczeń negocjacji rozbrojeniowych z Moskwą, jak również gier wojennych zakładających możliwości spełnienia się najbardziej dramatycznych scenariuszy. Europejscy członkowie NATO są świadomi deklarowanej strategii nuklearnej Federacji Rosyjskiej oraz USA i NATO (jako uczestnicy obrad Grupy Planowania Nuklearnego NATO lub porozumień z USA o *Nuclear Sharing*)¹, jednak żaden z nich – łącznie z Brytyjczykami czy Francuzami, którzy dysponują własnymi siłami nuklearnymi – nie ma pewności, jak Stany Zjednoczone postąpią w warunkach bezpośredniego zagrożenia dla ich własnego bezpieczeństwa.

¹ Belgia, Holandia, Niemcy, Włochy i Turcja posiadają myśliwce bombardujące, które mogą przenosić pociski nuklearne B61 składowane pod kontrolą armii USA, ale o ich użyciu ostatecznie decydują Stany Zjednoczone. Wszyscy członkowie NATO z wyjątkiem Francji uczestniczą w Grupie Planowania Nuklearnego Sojuszu.

W publicystyce często można się spotkać z bagatelizowaniem możliwości użycia przez Rosję broni nuklearnej. Nie ma to znaczenia, jeśli USA poważnie rozważają taką możliwość, a – nie dość powtarzania – wyłącznie Waszyngton pozostaje w tej kwestii ostatecznym arbitrem.

Polska – *who cares?*

Polska przystąpiła do NATO w 1999 roku, uznawszy Sojusz za podstawę swojego bezpieczeństwa. Dokonany po 2007 roku antyzachodni zwrot Rosji, wojna w Gruzji oraz z Ukrainą od 2014 roku, głoszenie przez Putina zamiaru odwrócenia zmian, jakie nastąpiły w Europie po roku 1989 – to wszystko tylko utwierdziło tradycyjną nieufność wobec wielkomocarstwowych ambicji Moskwy. Z kolei polityka prezydenta Trumpa, dążącego do „stabilizacji strategicznej” z Rosją, nakazuje stawianie pytania o cenę, jaką USA byłyby gotowe – nie tylko w stosunku do Ukrainy – zapłacić za neutralizację Rosji wobec perspektywy potencjalnego konfliktu z Chinami. Zachęca to do analizowania i uwzględniania podstawowych interesów Stanów Zjednoczonych, tak jak je definiują elity amerykańskie. Można zakładać, że polityka Trumpa nie przewiduje koncesji, które by naruszały bezpieczeństwo europejskich sojuszników, w tym Polski. Powinno się jednak brać pod uwagę autopercepcję i sposób myślenia czołowych przedstawicieli globalnego mocarstwa o jego interesach w dłuższej perspektywie czasowej.

Podczas gdy w latach zimnej wojny gen. de Gaulle pytał, czy Stany Zjednoczone obronią Paryż kosztem Nowego Jorku, dla nas wyłącznie retoryczne wydaje się pytanie: Waszyngton czy Warszawa? Wiele mówiące jest wspomnienie Adama Daniela Rotfelda z 1994 roku, na pięć lat przed rozszerzeniem NATO:

11 stycznia 1994 r. Rada NATO przyjęła dokument „Partnerstwo dla Pokoju”. Na marginesie jednej z debat z udziałem liberalno-demokratycznych ekspertów i rządowych doradców ws. polityki bezpieczeństwa, zapytałem zaprzyjaźnionego dyrektora Centrum

Badań nad Bezpieczeństwem w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Harvarda (zarazem redaktora naczelnego prestiżowego kwartalnika „International Security”), czym należy tłumaczyć ten opór liberalnych amerykańskich środowisk akademickich wobec rozszerzenia NATO. – „Przecież przystąpienie państw Europy Środkowej do Sojuszu – tłumaczyłem mu – wzmocni poczucie bezpieczeństwa w tych krajach, będzie sprzyjać ich dalszej demokratyzacji i – co najważniejsze – przyczyni się do stabilizacji w tym regionie”. Jego reakcją była lapidarna odpowiedź: „*Who cares?*” [„Kogo to obchodzi?”]. Sens tej reakcji zrozumiałem w ten sposób, że głównym priorytetem dla tych wpływowych liberalnych amerykańskich środowisk jest „najpierw Rosja – a potem cała reszta”².

Przy wszystkich zmianach w architekturze bezpieczeństwa europejskiego, wynikających z członkostwa Polski i innych państw regionu w NATO, w warunkach ostatecznego zagrożenia wojną jądrową podobny stosunek bez wątpienia nie ogranicza się do amerykańskich środowisk liberalnych.

Wojna w Ukrainie, trajektoria zmian w polityce USA, zbombardowanie irańskich instalacji nuklearnych czy pozostałe konflikty na Bliskim Wschodzie wzmagają dążenia różnych państw do pozyskania broni jądrowej dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Status Korei Północnej potwierdza, że jedynym skutecznym gwarantem bezpieczeństwa jest posiadanie arsenału atomowego służącego do odstraszenia potencjalnych agresorów. Mimo podpisanego w 1968 roku układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (*Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons*, NPT) w licznych państwach podejmowane są dyskusje nad rolą odstraszania nuklearnego. W Japonii z inicjatywy premier Sanae Takaichi oraz

2 A.D. Rotfeld, *Polski dyplomata: O tym, że nasze interesy będą się rozmiąć, usłyszałem od wpływowego Amerykanina na długo przed Trumpem*, „Gazeta Wyborcza”, 13.02.2026, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,32597358,henry-kissinger-2021-zwiazki-z-europa-byly-dla-ameryki-czys.html>.

w Republice Korei i na Tajwanie między ekspertami toczą się debaty nad budową własnego arsenału jądrowego ze względu na Chiny oraz Koreę Północną³. Saudyjski następca tronu Mohammed bin Salman wielokrotnie deklarował, że jeśli Iran pozyska broń jądrową, Arabia Saudyjska zrobi to samo. Kraj ten podejmuje kroki zmierzające do rozbudowy cywilnego programu jądrowego, co eksperci postrzegają jako dążenie do tworzenia zdolności militarnych⁴. Uwagę zwraca zacieśnianie współpracy z Pakistanem⁵. Wobec nuklearnego Iranu oraz Arabii Saudyjskiej w tym samym kierunku mogą pójść w regionie przynajmniej Turcja i Zjednoczone Emiraty Arabskie⁶.

Europejskie dyskusje

W Europie toczy się intensywna debata nad rolą odstraszania atomowego, stanowiąca wyraz zaniepokojenia zagrożeniem ze strony Moskwy przy braku zaufania do gwarancji bezpieczeństwa ze strony USA w kwestii tak ostatecznej, jaką jest ewentualne użycie broni jądrowej dla obrony kontynentu. Prezydent Emmanuel Macron od 2020 roku przedstawiał

3 *Japan needs to possess nuclear weapons, prime minister's office source says*, „Kyodo News”, 18.12.2025, <https://english.kyodonews.net/articles/-/67089>; S. Kuramitsu, *Revisiting Japan's Non-Nuclear Principles: Between a Nuclear Allergy and Umbrella*, Carnegie, 16.03.2026, <https://carnegieendowment.org/research/2026/03/revisiting-japans-non-nuclear-principles-between-a-nuclear-allergy-and-umbrella>; E. Maitre, *Towards a South Korean nuclear weapon? Political and strategic considerations*, Fondation pour la Recherche Stratégique, 18.07.2025, <https://www.frstrategie.org/en/programs/korea-security-and-diplomacy-program/towards-south-korean-nuclear-weapon-political-and-strategic-considerations-2025>.

4 H. Sokolski, S. Squassoni, *The coming US-Saudi nuclear deal: Keep it honest*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, 5.01.2024, <https://thebulletin.org/2024/01/the-coming-us-saudi-nuclear-deal-keep-it-honest/>.

5 J. Sochacka, *Saudyjczycy zacieśniają współpracę z Pakistanem*, PISM, 24.04.2026, <https://pism.pl/publikacje/saudyjczycy-zaciesniaja-wspolprace-z-pakistanem>.

6 K. Wasilewski, *Turcja wobec broni atomowej: gry strategiczną niejednoznacznością*, OSW, 2.03.2026, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-03-02/turcja-wobec-broni-atomowej-gry-strategiczna-niejednoznacznoscia>; *Polska w atomowym wyścigu zbrojeń. „Takie dyskusje mają miejsce”*, „The Economist”/Onet, 15.04.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/atomowy-wyscig-zbrojen-polska-w-grze-takie-dyskusje-maja-miejsce/j4ndf8s>.

propozycje, najpierw skierowane tylko do Berlina, by podjąć dialog z Paryżem nad odstraszaniem nuklearnym⁷. Spotkały się one z chłodnym zdziwieniem, gdyż wcześniej nie konsultowano tego tematu z Niemcami. Kanclerze Angela Merkel i Olaf Scholz reagowali powściągliwie na zaproszenie do „strategicznego dialogu nuklearnego”, gdyż:

- Francja od zawsze podkreślała, że jej arsenał nuklearny służy wyłącznie ochronie „żywotnych interesów” państwa francuskiego, a decyzja o jego użyciu pozostaje suwerennym uprawnieniem prezydenta;
- obawiali się osłabienia NATO, ponieważ przyjęcie francuskiej oferty mogłoby zostać odebrane jako brak zaufania do USA oraz próba podważenia amerykańskiego „parasola nuklearnego” i zdolności odstraszania NATO.

Francja i Wielka Brytania stopniowo zacieśniały współpracę obronną, także w dziedzinie nuklearnej, czego wyrazem były:

- Traktat z Lancaster House, podpisany w listopadzie 2010 roku przez premiera Davida Camerona i prezydenta Nicolasa Sarkozy’ego, zapewniający o pogłębionym partnerstwie militarnym⁸.
- Umowa z Northwood, zawarta 10 lipca 2025 roku przez Emmanuela prezydenta Macrona i premiera Keira Starmera, która poszła dalej. Oba państwa stwierdziły⁹:

7 *Discours du Président Emmanuel Macron sur la stratégie de défense et de dissuasion devant les stagiaires de la 27ème promotion de l'école de guerre*, „Elysée”, 7.02.2020, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2020/02/07/discours-du-president-emmanuel-macron-sur-la-strategie-de-defense-et-de-dissuasion-devant-les-stagiaires-de-la-27eme-promotion-de-lecole-de-guerre>.

8 *UK-France Summit 2010 Declaration on Defence and Security Co-operation*, Prime Minister's Office, 2.11.2010, <https://www.gov.uk/government/news/uk-france-summit-2010-declaration-on-defence-and-security-co-operation>.

9 *Déclaration de la République française et du Royaume-Uni de Grande-Bretagne et d'Irlande du Nord sur la politique et la coopération nucléaire*, „Elysée”, 10.07.2025, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2025/07/10/declaration-de-la-republique-francaise-et-du-royaume-uni-de-grande-bretagne-et-dirlande-du-nord-sur-la-politique-et-la-cooperation-nucleaire>; Ł. Maślanka, J. Tarociński, *Francja i Wielka Brytania: początek dwustronnej koordynacji odstraszania nuklearnego*, OSW,

- ◇ „Nie ma ekstremalnego zagrożenia dla Europy, które nie wywołałoby odpowiedzi naszych dwóch narodów. Francja i Wielka Brytania postanowiły zatem pogłębić współpracę i koordynację w dziedzinie jądrowej”.
- ◇ Celem jest polityczna, a nie operacyjna integracja sił nuklearnych.
- ◇ Zostanie powołana Grupa Kierowania Nuklearnego (*Nuclear Steering Group*), która będzie nadzorowała współpracę w zakresie polityki, zdolności i operacji odstraszenia, takich jak rozmieszczenie patroli okrętów podwodnych czy dostosowywanie decyzji dotyczących gotowości nuklearnej.

Oba państwa posiadają technologiczną zdolność jądrową, choć o ile Francja pozostaje w tej mierze w pełni suwerenna, o tyle Londyn politycznie i logistycznie utrzymuje w tej sferze ścisłą koordynację z USA.

Obawa przed Rosją po 2022 roku rozpoczęła m.in. w Niemczech¹⁰ oraz w Szwecji¹¹ debatę nad zdobyciem własnych zdolności jądrowych czy

11.07.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-07-11/francja-i-wielka-brytania-początek-dwustronnej-koordynacji>.

10 T. Benner, *Germany Is Rethinking Everything Nuclear*, „Foreign Policy”, 11.03.2025, <https://foreignpolicy.com/2025/03/11/germany-nuclear-weapons-energy-merz-trump-umbrella/>; *Niemcy chcą mieć własną bombę atomową*, FAZ via WszystkoCoNajważniejsze, 5.01.2026, <https://wszystkocojaznajszybciej.pl/pepites/niemcy-chca-miec-wlasna-bombe-atomowa/>; M.S. Graefrath, M.A. Raymond, *America's Allies Should Go Nuclear. Selective Proliferation Will Strengthen the Global Order, Not End It*, „Foreign Affairs”, 19.11.2025, <https://www.foreignaffairs.com/canada/americas-allies-should-go-nuclear>; A. Gilli, F. Nicoli, *How Can Europe's Nuclear Trilemma be Resolved?*, „Bruegel Working Paper” 2015, nr 12, https://www.bruegel.org/sites/default/files/2025-06/WP%2012%202025_1.pdf; M.S. Bell, F.R. Hoffmann, *Europe's Nuclear Trilemma. The Difficult and Dangerous Options for Post-American Deterrence*, „Foreign Affairs”, 31.03.2025, <https://www.foreignaffairs.com/europe/europes-nuclear-trilemma>; F. Gaub, S. Mair, *Europe's Bad Nuclear Options. And Why They May Be the Only Path to Security*, „Foreign Affairs”, 24.06.2025, <https://www.foreignaffairs.com/europe/europes-bad-nuclear-options-gaub-mair>.

11 *Ingen vill diskutera svenska kärnvapen – men vi måste [Nikt nie dyskutuje szwedzkiej broni jądrowej – a my musimy]*, „Dagens Nyheter”, 10.01.2026, <https://www.dn.se/ledare/ingen-vill-diskutera-svenska-karnvapen-men-vi-maste/>. Dziennik uważa, że powinno się rozważać budowę „nordyckiej bomby atomowej”, skoro Szwecja „ze swymi możliwościami przemysłowymi byłaby w stanie zająć wiodącą pozycję w takim konsorcjum, w którym udział mogłyby również brać Niemcy”. J. Gotkowska, *Szwecja*

zwiększeniem bezpieczeństwa poprzez współpracę z Paryżem. Podobna dyskusja toczyła się i w Polsce po oświadczeniu prezydenta Macrona w orędziu telewizyjnym w marcu 2025 roku, że Francja może rozciągnąć na inne państwa europejskie gwarancje nuklearne: „Zdecydowałem o otwarciu debaty strategicznej nad ochroną naszych sojuszników przez nasze odstraszenie na kontynencie europejskim”¹². Deklaracja ta spotkała się w Europie ze sceptycyzmem, gdyż, podobnie jak w wielu wcześniejszych wypadkach, przypisywano ją jednostronnym, typowym nie tylko dla Macrona, inicjatywom prezydentów Francji, niepodbudowanym wcześniejszymi konsultacjami z sojusznikami, których miała dotyczyć¹³. Wątpliwości wyrażali również analitycy francuscy¹⁴.

Za moment przełomowy należy jednak uznać zgłoszoną przez prezydenta Macrona 2 marca 2026 roku zapowiedź nowej doktryny nuklearnej „wysuniętego odstraszenia” – *dissuasion vers l'avant* lub *dissuasion avancée*¹⁵. Według prezydenta:

i łamanie nuklearnego tabu, OSW, 2.03.2026, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-03-02/szwecja-i-lamanie-nuklearnego-tabu>; K. Tubylewicz, *Szwecja mówi „A”, myśli o bombie, na USA nie liczy. „Kraj inżynierów” lubi być w forpocztach zmian*, „Polityka”, 17.03.2026, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2335483,1,szwecja-mowi-a-mysli-o-bombie-na-usa-nie-liczy-kraj-inzynierow-lubi-byc-w-forpocztach-zmian.read>.

12 I. Melander, M. Rose, *Macron will open debate about extending French nuclear protection to European allies*, Reuters, 5.03.2026, <https://www.reuters.com/world/europe/frances-macron-address-nation-late-wednesday-2025-03-05/>.

13 E. Smolar, *Niemcy–Francja–Polska a przyszłość Unii Europejskiej*, CSM, 19.02.2023, https://csm.org.pl/wp-content/uploads/2023/02/Analiza_CSM-Smolar-luty-2023-ES.pdf.

14 K. Staszak, B. Tertrais, *Kto zapewni Polsce parasol nuklearny? Ekspert z Francji wylewa kubel zimnej wody*, „Rzeczpospolita – Plus Minus”, 4.07.2025, <https://www.rp.pl/plus-minus/art42650041-kto-zapewni-polsce-parasol-nuklearny-ekspert-z-francji-wylewa-kubel-zimnej-wody>.

15 *Discours du Président de la République sur la dissuasion nucléaire de la France*, „Elysée”, 2.03.2026, <https://www.elysee.fr/front/pdf/elysee-module-26067-fr.pdf>. Wersja angielska: <https://www.elysee.fr/front/pdf/elysee-module-26067-en.pdf>; Ł. Maślanka, *Suwerenne, ale wysunięte na Europę: ewolucja francuskiej doktryny odstraszenia nuklearnego*, OSW, 3.03.2026, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-03-03/suwerenne-ale-wysuniete-na-europe-ewolucja-francuskiej-doktryny>; A. Kacprzyk, *Francja chce wzmocnić nuklearne odstraszenie w Europie*,

- Francuski arsenał nuklearny pozostanie pod wyłączną, suwerenną kontrolą Francji i jego ewentualne użycie nastąpi wyłącznie w następstwie decyzji prezydenta;
- Francja zwiększy liczbę głowic nuklearnych (po raz pierwszy od 1992 roku, obecnie posiada ich około 290);
- nowa doktryna zapowiada współdziałanie z innymi państwami dla zapewnienia wspólnego bezpieczeństwa, gdyż naruszenie „żywotnych interesów Francji” ma wymiar europejski;
- koszty utrzymania swojego zwiększanego arsenału jądrowego Francja będzie ponosiła sama, rozbudowę zdolności zaś sfinansowaliby sojusznicy;
- wiarygodność francuskiego odstraszenia nuklearnego będzie wzmacniana przez wspólny z innymi sojusznikami rozwój zdolności konwencjonalnych w takich obszarach, jak obrona powietrzna, wczesne wykrywanie zagrożeń czy zdolności do uderzeń dalekiego zasięgu;
- Francja nie przystąpi do Grupy Planowania Nuklearnego NATO, organu rozpatrującego obronę nuklearną, a jej *force de frappe* ma uzupełniać NATO-wski system odstraszenia.

Poza pragnieniem zachowania pełnej niezależności Paryż uzasadniał od lat swoją postawę m.in. tym, że w Grupie zasiadają reprezentanci wszystkich państw członkowskich, a zatem i tych, które nie posiadają broni jądrowej.

Rozbudowując niezależne siły nuklearne, Francja wzmacnia europejski potencjał odstraszący o uzupełniające wobec NATO, a więc niezależne od Amerykanów centrum decyzyjne, co jednocześnie komplikuje kalkulacje Rosji. Szczególnie w warunkach otwartych napięć między Europą

PISM, 3.03.2026, <https://www.pism.pl/publikacje/francja-chce-wzmocnic-nuklearne-odstraszenie-w-europie>; H. Fayet, *France has a new nuclear doctrine of „forward deterrence” for Europe. What does it mean?*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, 5.03.2026, <https://thebulletin.org/2026/03/france-has-a-new-nuclear-doctrine-of-forward-deterrence-for-europe-what-does-it-mean/>.

a USA będzie to prowadzić do stworzenia nowych forów koordynacji sojuszniczej, wykraczających poza ramy planowania nuklearnego NATO¹⁶.

Odmienne od wielu wcześniejszych inicjatyw, tym razem wystąpienie francuskiego prezydenta poprzedziły konsultacje z partnerami, gdyż Macron ujawnił w przemówieniu:

Już teraz inne kraje zgodziły się na ten dialog i oprócz naszych partnerów oraz przyjaciół z Wielkiej Brytanii i Niemiec dołączą do niego Polska, Holandia, Belgia, Grecja, Szwecja i Dania. Jest to prawdziwa strategiczna zbieżność między naszymi państwami, która może nadać rzeczywistą głębię obronie naszego kontynentu. Trwają również rozmowy z kilkoma innymi krajami, które będą kontynuowane w nadchodzących tygodniach i miesiącach. (...) Podobnie jak w wypadku tego, co ustanowiliśmy z Wielką Brytanią, w najbliższych dniach zostaną utworzone organy wymiany informacji na poziomie politycznym z każdym z tych krajów. Wymaga to wspólnej pracy nad zagrożeniami i wywiadem, specjalnych środków komunikacji, organizacji, ale także wspólnego zrozumienia źródeł eskalacji i sposobów radzenia sobie z nią, zwłaszcza w jej fazie konwencjonalnej¹⁷.

Grupa zainteresowanych europejskich sojuszników ma uczestniczyć w konsultacjach o charakterze planistycznym oraz operacyjnym, brać udział w ćwiczeniach francuskich sił nuklearnych, nad ich terytoriami będą odbywały się przeloty sił strategicznych Francji, jak też w bazach tych państw będą lądowały samoloty z bronią nuklearną na pokładzie¹⁸.

16 Z. Wolford et al., *Evolving Russian perceptions of the British and French nuclear deterrents*, RAND Corporation, 22.07.2025, https://www.rand.org/pubs/research_reports/RRA3900-1.html; D. Dolzikova, *Nuclear Deterrence in Shifting Euro-Atlantic Security Architecture*, „RUSI”, 29.01.2026, <https://www.rusi.org/explore-our-research/publications/insights-papers/nuclear-deterrence-shifting-euro-atlantic-security-architecture>.

17 *Discours du Président de la République sur...*, dz. cyt.

18 A. Chevreuil, *Macron's Île-Longue Speech: Updating France's Nuclear Doctrine for a New Era*, CSIS, 4.03.2026, <https://www.csis.org/analysis/macrons-ile-longue>

Dowodem wcześniej prowadzonych konsultacji było szybkie potwierdzenie akcesji Polski przez premiera Donalda Tuska oraz przez liderów wszystkich innych wspomnianych w przemówieniu państw. Wyrazem szczególnej wagi, jaką – mimo różnic w licznych kwestiach – przywiązują Macron i Merz do wspólnej obrony europejskiej, było odbyte przez nich spotkanie od razu po zakończeniu przemówienia programowego prezydenta Francji. W ogłoszonym oświadczeniu zapowiedzieli przystąpienie do realizacji zasad „wysuniętego odstraszenia”, w tym powołanie Grupy Kierowania Nuklearnego wysokiego szczebla, na wzór tej powstałej między Francją a Wielką Brytanią w 2025 roku. Ma ona

odgrywać rolę dwustronnej platformy służącej dialogowi doktrynalnemu oraz koordynacji współpracy strategicznej, w tym konsultacjom dotyczącym budowy odpowiedniego zestawu sił konwencjonalnych, środków obrony przeciwrakietowej i francuskich zdolności jądrowych. (...) [Współpraca] zwiększy zdolność naszą jako Europejczyków do ograniczania eskalacji konfliktów do poziomu poniżej progu nuklearnego, w szczególności w dziedzinie wczesnego ostrzegania, obrony powietrznej oraz precyzyjnych uderzeń z dużej odległości¹⁹.

Deklaracja kanclerza Friedricha Merza wyraża kolejną poważną zmianę i uwzględnia to, jak delikatna w Niemczech jest kwestia broni nuklearnej oraz tradycyjnego pozostawiania kwestii bezpieczeństwa w gestii Amerykanów, również poprzez uczestnictwo w systemie *Nuclear Sharing*²⁰.

speech-updating-frances-nuclear-doctrine-new-era; Ł. Maślanka, *Suwerenne, ale wysunięte na Europę...*, dz. cyt.

19 *Joint declaration of President Macron and Chancellor Merz*, „Bundesregierung”, 2.03.2026, <https://www.bundesregierung.de/breg-en/news/joint-declaration-merz-macron-2409276>; *Niemcy i Francja tworzą wspólny parasol atomowy*, Instytut Zachodni, 6.02.2026, <https://iz.poznan.pl/publikacje/serwis/niemcy-i-francja-tworza-wspolny-parasol-atomowy>.

20 L. Gibadło, J. Gotkowska, *Niemcy a odstraszenie nuklearne: dialog z Francją przy zachowaniu amerykańskich gwarancji*, OSW, 2.03.2026, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-03-02/niemcy-a-odstraszenie-nuklearne-dialog-z-francja-przy-zachowaniu>.

Elbridge Colby, wpływowy strateg Pentagonu, pozytywnie odniósł się do inicjatyw Francji i Wielkiej Brytanii, traktując je jako objaw brania przez europejskie państwa NATO większej odpowiedzialności za odstraszanie i obronę. „Oczywiście tego oczekujemy od Europejczyków – stwierdził – ale francuskie siły nuklearne służą obronie Francji. Czym innym jest objęcie gwarancjami innych”²¹.

Wątpliwości co do trwałości nowej doktryny nuklearnej Francji wynikają ze zbliżania się do końca drugiej kadencji osłabionego politycznie Macrona i perspektywy zwycięstwa w wyborach prezydenckich wieloletniej liderki partii Zjednoczenie Narodowe (Rassemblement National) Marine Le Pen, która wielokrotnie podkreślała, że francuska broń nuklearna jest narzędziem suwerenności i ma służyć wyłącznie ochronie „żywotnych interesów” Francji. Wcześniej krytykowała propozycje Macrona jako próbę „europeizacji” jedyne go atutu suwerenności, jaki pozostał krajowi²². Z kolei Jordan Bardella, obecny przewodniczący Zjednoczenia Narodowego, przyznał, że „francuska doktryna jądrowa zawsze zakładała, iż żywotne interesy kraju nie kończą się na granicach Francji”. Jednocześnie podkreślił: „Bronię pewnych zasad, a zasady te mówią, że nie może być mowy o dzieleniu się, współfinansowaniu ani współdecydowaniu w sprawie przycisku jądrowego”²³.

Nuklearna Polska

W dniu przemówienia prezydenta Macrona premier Donald Tusk potwierdził, że „Polska prowadzi rozmowy z Francją i z grupą najbliższych

21 *A Conversation with Elbridge Colby*, Council on Foreign Relations, 4.03.2026, <https://www.cfr.org/event/conversation-elbridge-colby>.

22 *Marine Le Pen, „Partager la dissuasion nucléaire, c’est l’abolir et donc affaiblir la France*, „Le Figaro”, 8.05.2024, <https://www.lefigaro.fr/vox/politique/marine-le-pen-partager-la-dissuasion-nucleaire-c-est-l-abolir-et-donc-affaiblir-la-france-20240508>.

23 „Pas de partage, pas de co-financement, pas de co-décision sur le bouton nucléaire”, L. Kayali, *Far-right leader Bardella criticizes Macron’s pan-European nuclear push*, „Politico”, 27.02.2026, <https://www.politico.eu/article/far-right-leader-bardella-criticizes-macrons-european-nuclear-outreach/>.

europiejskich sojuszników w sprawie zaawansowanego programu odstraszania nuklearnego”. Napisał: „Zbroimy się z przyjaciółmi, aby wrogowie nie ośmielili się nas zaatakować”²⁴. Następnego dnia Tusk oświadczył, że Polska bardzo poważnie traktuje bezpieczeństwo nuklearne:

Polska nie będzie chciała być pasywna, jeśli chodzi także o bezpieczeństwo nuklearne w kontekście militarnym. Będziemy współpracowali z naszymi sojusznikami, w tym z Francją, która wyszła z tą konkretną ofertą, i wraz ze wzrostem własnych, naszych autonomicznych możliwości, będziemy także starali się przygotować Polskę w przyszłości do jak najbardziej autonomicznych działań w tej kwestii²⁵.

Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski ostudził „radykalne nadinterpretacje dziennikarskie”, jakoby słowa Tuska zapowiadały budowę „polskiej bomby”. Sondaż z lutego 2026 roku wykazał, że 50,9% Polaków popiera posiadanie przez kraj broni jądrowej, 38,6% jest przeciwn, a 10,5% nie ma zdania²⁶.

Wcześniej prezydent Karol Nawrocki poparł budowanie bezpieczeństwa Polski „nawet w oparciu o potencjał atomowy”, dodając: „Ta droga, z szacunkiem do wszystkich regulacji międzynarodowych, jest drogą, którą powinniśmy iść”²⁷. Słowa prezydenta nie spotkały się z polemiką kół

24 D. Tusk w serwisie X, 2.03.2026, <https://x.com/donaldtusk/status/2028495081645203481>.

25 Premier: Polska nie chce być pasywna ws. bezpieczeństwa nuklearnego w kontekście militarnym, PAP, 3.03.2026, <https://www.pap.pl/aktualnosci/premier-polska-nie-chce-byc-pasywna-ws-bezpieczenstwa-nuklearnego-w-kontekście>; W. Głowacki, *Polska bomba atomowa? To już nie jest takie zupełnie science-fiction*, OKO.press, 17.02.2026, <https://oko.press/polska-bomba-atomowa-juz-nie-jest-takie-zupelne-science-fiction>.

26 Sondaż IBRiS dla Radia ZET przeprowadzony 27–28 lutego 2026. Por. M. Pietraszewski, *Polska powinna pozyskać broń jądrową? Polacy wyrazili zdanie*, Radio Zet, 3.03.2026, <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/polska-powinna-pozyskac-bron-jadrowa-polacy-wyrazili-zdanie>.

27 Prezydent Nawrocki o wysokich cenach prądu, Polsat News, 15.02.2026, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2026-02-15/prezydent-karol-nawrocki-w-programie-sniadanie-rymanowskiego/>.

rządowych, co miało miejsce rok wcześniej, gdy o udziale Polski w systemie *Nuclear Sharing* wypowiedział się Andrzej Duda.

Podczas gdy zagrożenie ze strony Rosji jest odczuwane obecnie, stworzenie własnych zdolności odstraszania nuklearnego zabraloby Polsce około 20 lat. Niezbędne wydają się bowiem wyszkolenie personelu naukowego i wojskowego oraz zbudowanie nowoczesnego reaktora, ponieważ obecnie istnieje tylko jeden, w Świerku pod Warszawą, niezmmodernizowany badawczy reaktor MARIA z 1974 roku o mocy zaledwie 30 MW, który służy do produkcji radioizotopów oraz do badań naukowych. Ponadto budowa własnej bomby wymaga stworzenia programów testowych, niezależnego systemu dowodzenia i kontroli, magazynów itp. Na koniec zaś wyposażenia się w wiarygodne środki przenoszenia, a przy sprzeciwie Amerykanów nie będą mogły być do tego celu użyte myśliwce F-35.

Przekonującej odpowiedzi tym, którzy głosili konieczność pozyskania samodzielnych zdolności nuklearnych, udzielił były minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz, który poza brakiem technicznych kompetencji, środków finansowych oraz potrzebnego czasu zwrócił uwagę na niechybny i z pewnością skuteczny sprzeciw Amerykanów²⁸. Cytowany wyżej strateg Pentagonu Elbridge Colby na pytanie o ewentualne starania Niemiec, Polski czy państw skandynawskich o wyposażenie się w broń jądrową odpowiedział stanowczo: „Myślę, że nie tylko próbowalibyśmy ich od tego odwieść, ale oczywiście stanowczo byśmy się temu sprzeciwiali”²⁹.

Nową doktrynę nuklearną prezydenta Macrona należy traktować pozytywnie, gdyż współdziałanie Francji z gronem sojuszników nie tylko komplikuje kalkulacje Rosji, ale też przyczynia się do tworzenia wspólnej kultury strategicznej w Europie.

28 J. Czaputowicz, *Polska chce własnej broni atomowej? Jacek Czaputowicz: USA szybko to zablokują*, „Rzeczpospolita”, 12.03.2026, <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoleczne/art43932391-polska-chce-wlasnej-broni-atomowej-jacek-czaputowicz-usa-szybko-to-zablokuja>.

29 A *Conversation with Elbridge Colby*, dz. cyt.

Przebudowa stosunków transatlantyckich

Stany Zjednoczone:

- Przeformułowały swoją rolę w świecie, wąsko interpretując amerykańskie interesy narodowe. Definiują je w perspektywie geostrategicznej i bezpieczeństwa z priorytetowo traktowaną dyplomacją handlową.
- Wysuwając roszczenia terytorialne wobec Kanady i Grenlandii, doprowadziły do podważenia powojennego systemu bezpieczeństwa opartego na zaufaniu do bezwarunkowych zobowiązań sojuszniczych, instytucji, wspólnych interesów i wartości.
- Roszczeniami terytorialnymi legitymizują podobne ambicje i działania Rosji oraz Chin.
- Z perspektywy wielu państw na całym świecie wzmocniły przeciwników poprzez zmniejszenie atrakcyjności współpracy z USA i z Zachodem. Liczne kraje europejskie i azjatyckie, w tym sojusznicy USA, starając się równoważyć swoje interesy gospodarcze, zabezpieczają się obecnie i przed Chinami, i przed Ameryką.
- Starły się przez lata ograniczać rosnącą potęgę Chin współpracą z wieloma państwami w rejonie Indo-Pacyfiku, w tym z Indiami. Wprowadzone taryfy celne zantagonizowały liczne kraje, także sojusznicze,

które zintensyfikowały konsultacje z Pekinem oraz podjęły wysiłki na rzecz zdwywersyfikowania swoich stosunków handlowych¹.

- Zapowiedziały w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2025 w jej obszerniejszej, nieogłoszonej oficjalnie wersji najbliższą współpracę z rządami, partiami i osobami bliskimi doktrynalnie ruchowi MAGA, które dążą do co najmniej osłabienia, jeśli nie do opuszczenia Unii Europejskiej².
- Zwalczają integrację europejską z korzyścią dla własnych gospodarczych i politycznych interesów, wykorzystując zależność sojuszników europejskich od gwarancji bezpieczeństwa. Wyrazem tego są m.in. zdecydowana obrona pozycji i swobody działania koncernów cyfrowych czy żądanie dopuszczenia na rynek europejski niespełniających unijnych norm amerykańskich produktów rolnych lub farmaceutycznych, co oznaczałoby m.in. wymuszenie przyjęcia standardów amerykańskich.

Zakres zmian w stosunkach USA ze światem zewnętrznym opisał wybitny politolog amerykański Robert Kagan:

Rola, jaką Stany Zjednoczone przyjęły na siebie po II wojnie światowej, jest niepodobna do roli jakiegokolwiek innego państwa w przeszłości, częściowo w interesie własnym, ale powiedziałbym: w oświeconym interesie własnym – zdefiniowały swój interes narodowy w sposób tak szeroki, że stał się on międzynarodowymi

1 Nałożone cła: Kambodża – 49%, Wietnam – 46%, Sri Lanka – 44%, Tajlandia – 36%, Indonezja – 32%, Bangladesz – 27%, Malezja – 24%. Cła uderzyły też w sojuszników: Tajwan – 32%, Korea Płd. – 25%, Japonia – 24%

2 Nieopublikowana i niepotwierdzona oficjalnie wcześniejsza wersja Strategii Bezpieczeństwa Narodowego. Por. M. Myers, „*Make Europe Great Again*” and more from a longer version of the National Security Strategy, Defence One, 10.12.2025, <https://www.defenseone.com/policy/2025/12/make-europe-great-again-and-more-longer-version-national-security-strategy/410038/>.

zobowiązaniami. (...) Normalne narody nie mają zobowiązań globalnych. Mają znacznie węższe definicje swoich interesów³.

Z tej perspektywy Stany Zjednoczone postępują obecnie jak klasyczne państwo narodowe, a nie globalne mocarstwo, które stworzyło system sojuszy wzmacniający możliwości wpływania na otoczenie międzynarodowe. Aczkolwiek spostrzeżenie Kagana było sformułowane w okresie *Pax Americana* i optymizmu powodowanego implozją ZSRR oraz zjednoczeniem Europy, to jednak tzw. realiści amerykańscy, przeciwstawiając się „liberalnemu interwencjonizmowi” USA na świecie, najwyraźniej lekceważą ostrzeżenie najwybitniejszego z nich, Henry’ego Kissingera⁴:

Za każdym razem, gdy pokój – rozumiany jako uniknięcie wojny – stanowił główny cel państwa lub grupy państw, system międzynarodowy był zdany na łaskę najbardziej bezwzględnego z członków społeczności międzynarodowej. (...) Polityka ustępstw, o ile nie jest sposobem zyskania na czasie, jest pochodną niezdolności zmierzania się z przeciwnikiem politycznym, którego cele są nieograniczone.

Prezydent Trump publicznie bagatelizował analizy amerykańskich agencji wywiadowczych, które, podobnie jak wywiady europejskie, ostrzegały przed agresywnymi planami Putina: opanowania całej Ukrainy, odzyskania utraconych republik sowieckich, odepchnięcia NATO od swoich granic na zachód, a szerzej – zmiany architektury bezpieczeństwa w Europie przez m.in. wycofanie się z niej USA⁵. Powtórzmy: w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu ani Federacja Rosyjska, ani Chiny nie występują jako zagrożenie militarne dla USA. Toteż polityka

3 R. Kagan, GMFUS Brussels Forum 2018 (od 8. minuty), <https://www.gmfus.org/news/brussels-forum-2018-opening-and-scene-setter>.

4 H. Kissinger, *Świat przywrócony: Metternich, Castlereagh i zagadnienie pokoju 1812–22*, Warszawa 2022.

5 J. Landay, E. Banco, J. Irish, *US intelligence indicates Putin's war aims in Ukraine are unchanged*, Reuters, 21.12.2025, <https://www.reuters.com/world/europe/us-intelligence-indicates-putins-war-aims-ukraine-are-unchanged-2025-12-19/>.

Trumpa oraz jego deklarowany dystans do sojuszników europejskich osłabiają wiarygodność polityki odstraszania i ośmielają Moskwę. Tym bardziej że Stany Zjednoczone wywołują konflikty i rozpoczęły wycofywanie żołnierzy z Europy, co odpowiada oczekiwaniom Putina. Podnoszone są zatem obawy, że zmniejszenie zaangażowania USA na kontynencie może stać się elementem szerszego porozumienia z Rosją.

Niepewność wzmaga niekonsekwencja w postawie USA, co widać w sprzecznościach zawartych w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2025 wyrażającej polityczne oraz ideologiczne intencje prezydenta Trumpa i jego otoczenia:

- mówi się tam o niezrównanej potędze wojskowej, gospodarczej i technologicznej USA, a jednocześnie zakłada się ograniczanie ambicji oraz celów strategicznych wobec Chin;
- bieżące korzyści gospodarcze są przedkładane nad wspólne bezpieczeństwo;
- intencjom normalizacji strategicznych oraz gospodarczych stosunków z Moskwą towarzyszą żądania przeznaczenia przez sojuszników 5% PKB na obronę, gdy zwiększone zdolności militarne Europy są wymierzone w agresywne plany Moskwy;
- naciskom na wzmocnienie militarne i gospodarcze Europy przeczy jednocześnie dążenie do destabilizacji, jeśli nie destrukcji UE, i osadzenia stosunków na relacjach z konkretnymi, szczególnie bliskimi ideologicznie rządami; w konsekwencji USA osłabiają Europę wobec Rosji, jak również budowę wspólnego frontu wobec „osi oporu” – Chin, Rosji, Iranu i Korei Północnej;
- umacnianiu się Europy towarzyszy podsycanie narodowych suwerenności i tożsamości, które w warunkach zewnętrznych zagrożeń oraz różnic interesów muszą prowadzić do konfliktów osłabiających wszystkie kraje.

William Faulkner celnie zanotował: „Przeszłość nigdy nie jest przeszłością. Właściwie nawet nie jest martwa”⁶.

W Europie Środkowej i Wschodniej osadzona w bieżącej polityce pamięć o historycznych krwawych antagonizmach prowadzi do umacniania się narodowych tożsamości w formach agresywnych wobec sąsiadów. W Polsce przykładem jest pogarszanie się stosunków z Ukrainą i z Ukraincami w kraju. Naciski na odpowiedzialność za zbrodnie sprzed 80 lat są w Kijowie postrzegane jako pragnienie dominacji w dramatycznych warunkach wojny, a przy tym nie przekładają się na osiągnięcia Polski w polityce międzynarodowej.

Na powyższe nakłada się w kraju ostra antyniemiecka kampania prawicy, co wpływa na stanowisko Berlina wobec Warszawy. Osłabienie pozycji Polski można też przypisać dualizmowi centrów władzy, to jest antagonizmowi na linii prezydent Nawrocki – rząd, gdyż sytuacja ta tworzy niepewność partnerów co do zakresu i trwałości podejmowanych przez rząd zobowiązań.

Różnice w dokumentach strategicznych USA

Szczególną uwagę zwracają dwie okoliczności:

- uchwalenie przez Kongres ustawy budżetowej w zakresie polityki obronnej USA na 2026 rok,
- konsekwencje wzrostu wpływu Europy na rokowania w sprawie pokoju w Ukrainie.

Podczas gdy ogłoszona przez Biały Dom Strategia Bezpieczeństwa Narodowego 2025 była aktem politycznym, w grudniu Kongres uchwalił z poparciem obu partii podpisaną przez prezydenta ustawę o autoryzacji wydatków na obronę narodową na rok budżetowy 2026 – *National Defence Authorisation Act* (NDAA) w wysokości 900 mld USD⁷. Inaczej niż

6 W. Faulkner, *Requiem dla zakonnic*, Warszawa 1980.

7 *National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2026* (NDAA FY2026), The U.S. Congress, 11.12.2025, <https://www.congress.gov/bill/119th-congress/>

strategia, w której unika się określania Moskwy i Pekinu jako zagrożenia i deklaracji intencji przywrócenia „stabilności strategicznej” z Moskwą, ustawa budżetowa wymienia Chiny i Rosję jako zagrożenie oraz przewiduje umacnianie współdziałania z sojusznikami, także w ramach NATO, jak też wymaga się od Pentagonu corocznego przedstawiania ocen rosyjskich celów strategicznych i zdolności NATO do utrzymania przewagi militarnej.

Ustawa utrudnia administracji Trumpa przesunięcie zasobów z euroatlantyckiego teatru działań. Zakazuje bowiem wykorzystania innych funduszy budżetowych na redukcję sił zbrojnych USA w Europie poniżej 76 tys. żołnierzy, wycofywania ważnego sprzętu lub rezygnacji amerykańskiego generała z funkcji Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszniczych w Europie (SACEUR), chyba że Pentagon przedstawi raport o konsekwencjach takich decyzji, a też potwierdzi, że zostały one podjęte w porozumieniu z sojusznikami i są zgodne z interesami bezpieczeństwa narodowego USA⁸.

Wysoce symbolicznym sygnałem poparcia dla Ukrainy jest podniesienie w ustawie budżetowej kwestii powrotu do domu porwanych przez Rosję ukraińskich dzieci; znalazło się tam zobowiązanie rządu do pomocy w śledztwach związanych z ich deportacją, wsparcia Ukrainy w ich rehabilitacji oraz dążenia do postawienia winnych przed wymiarem sprawiedliwości. Uchwalona pomoc wojskowa dla Ukrainy jest niewielka:

senate-bill/2296/text. Izba Reprezentantów przyjęła ustawę 312 głosami za przy 112 przeciw. Za ustawą opowiedziało się 115 demokratów (94 przeciw) i 197 republikanów (18 przeciw). Senat 17 grudnia przegłosował ustawę większością 86 do 11 (demokraci 45:10, republikanie 41:1). Obiekcje legislatorów dotyczyły innych problemów niż pomoc dla Ukrainy czy współpraca w ramach NATO.

8 Kilkakrotnie w ostatnich miesiącach pojawiły się głosy sugerujące, że stanowisko SACEUR może zająć generał niemiecki. Byłby to sygnał świadomego osłabienia roli USA w NATO oraz polegania na wzmocnionej funkcji Niemiec w Europie. Fakt podjęcia tej sprawy w ustawie dowodzi, że taka możliwość była omawiana w kręgach rządowych w Waszyngtonie. Por. J. Urbancik, S. Murray, *US ambassador suggests Germany take NATO's top military role in future*, „EuroNews”, 26.11.2025, <https://www.euronews.com/2025/11/26/us-ambassador-suggests-germany-take-natos-top-military-role-in-future>.

800 mln USD na dwa lata w porównaniu z prawie 14 mld uchwalonymi w 2024 roku za prezydentury Joe Bidena. Niemniej środki te umożliwią aktualizacje oprogramowania w myśliwcach F-16 oraz dostawy części zamiennych czy informacji wywiadowczych „dla wsparcia operacji wojсковych mających na celu obronę i przywrócenie terytorium Ukrainy”. Zakupy broni dla Ukrainy nadal ma finansować Europa.

Ustawa budżetowa NDAA przewiduje także osiem inwestycji w wysokości 504 mln USD w bazach wojskowych w Polsce, gdzie stacjonują amerykańscy żołnierze. Dotyczą one m.in. infrastruktury na poligonie w Drawsku Pomorskim, w bazie wojsk lądowych w Powidzu oraz w bazie lotniczej w Łasku. Ustawa zatwierdziła również 175 mln USD na Bałtycką Inicjatywę Bezpieczeństwa, mimo że zaledwie trzy miesiące wcześniej Pentagon proponował jej likwidację. Środki te mają wzmocnić zdolności obronne Estonii, Litwy i Łotwy dzięki zakupom w USA głównie systemów obrony powietrznej. Jeśli wziąć pod uwagę wysokie koszty takowych systemów, okaże się, że uwzględnienie finansowania Inicjatywy ma charakter głównie symboliczno-polityczny.

Odminną perspektywę od Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu przedstawia szczególnie ważna, bo mająca charakter wykonawczy, Strategia Obronna USA 2026⁹. Pekin i Moskwa traktowane są w niej jako zagrożenie, aczkolwiek w różnym stopniu – Chiny globalnie, a Rosja wobec sojuszników w Europie.

W Strategii Obronnej Pentagonu czytamy m.in.:

Nowy plan priorytetowo traktuje bezpieczeństwo w regionie i ponownie skupia się na półkuli zachodniej oraz na przeciwdziałaniu Chinom w regionie Indo-Pacyfiku.

CHINY: Odstraszenie Chin w regionie Indo-Pacyfiku z pozycji siły, a nie poprzez konfrontację, koncentruje się na wspieraniu

9 *US National Defence Strategy 2026 – NDS 2026*, <https://media.defense.gov/2026/Jan/23/2003864773/-1/-1/0/2026-NATIONAL-DEFENSE-STRATEGY.PDF>.

strategicznej stabilności z Pekinem, a także na usuwaniu źródeł konfliktów i deeskalacji. (...) Nasz cel jest prosty: uniemożliwienie komukolwiek, w tym Chinom, zdominowania nas lub naszych sojuszników. (...) Nasi sojusznicy będą niezbędni w radzeniu sobie ze wszystkimi [zagrożeniami], co czynić będą, nie chcąc się nam przysłużyć, ale w swoim własnym interesie. (...) Uznaje się również, że nawet te kwestie, które mogą wydawać się odległe – jak na przykład znaczenie utrzymania dostępu Stanów Zjednoczonych do regionu Indo-Pacyfiku, największego rynku świata – nadal mają wyjątkowo realne, wręcz fundamentalne konsekwencje dla żywotnych interesów naszego kraju.

W Europie i w innych teatrach działań sojusznicy podejmą aktywności mające na celu zwalczanie zagrożeń mniej ważnych dla nas, ale istotniejszych dla nich, przy istotnym, choć bardziej ograniczonym wsparciu ze strony Stanów Zjednoczonych. (...) Na szczęście nasi sojusznicy z NATO są znacznie potężniejsi niż Rosja – ta nawet nie zbliżyła się do nich. Sama gospodarka Niemiec przyćmiewa gospodarkę Rosji. Jednocześnie, pod przewodnictwem prezydenta Trumpa, sojusznicy w NATO zobowiązali się do podniesienia wydatków na obronność do nowego globalnego standardu 5% PKB ogółem, przy czym 3,5% PKB będzie inwestowane w twardy potencjał militarny. Nasi sojusznicy w NATO są zatem dobrze przygotowani do przejęcia głównej odpowiedzialności za konwencjonalną obronę Europy przy kluczowym, choć bardziej ograniczonym, wsparciu ze strony Stanów Zjednoczonych. Obejmuje to przejęcie inicjatywy we wspieraniu obrony Ukrainy. Jak powiedział prezydent Trump, wojna w Ukrainie musi się zakończyć. Jak jednak podkreślił, jest to przede wszystkim odpowiedzialność Europy.

W dającej się przewidzieć przyszłości ROSJA pozostanie stałym, ale możliwym do opanowania zagrożeniem dla wschodnich członków NATO. Chociaż Rosja zмага się z różnymi trudnościami

demograficznymi i gospodarczymi, to trwająca wojna na Ukrainie ukazuje, że wciąż dysponuje głębokimi rezerwami siły militarnej i przemysłowej. Rosja pokazała również, że posiada determinację niezbędną do prowadzenia długotrwałej wojny w swojej bliskiej zagranicy¹⁰.

Ponadto, chociaż rosyjskie zagrożenie militarne koncentruje się głównie na Europie Wschodniej, Rosja dysponuje również największym na świecie arsenałem nuklearnym, który stale modernizuje i dywersyfikuje, a także potencjałem podmorskim, kosmicznym i cybernetycznym, który mogłaby wykorzystać przeciwko terytorium USA. W związku z tym Departament zapewni, że siły zbrojne USA będą gotowe do obrony przed rosyjskimi zagrożeniami dla terytorium USA. Departament będzie również nadal odgrywał kluczową rolę w samym NATO, nawet gdy będziemy kalibrować pozycję i działania sił zbrojnych USA w teatrze europejskim, aby lepiej uwzględniać rosyjskie zagrożenie dla interesów amerykańskich, a także potencjał naszych sojuszników. Moskwa nie jest w stanie dążyć do hegemonii w Europie. Europejskie NATO przyćmiewa Rosję pod względem skali gospodarczej, liczby ludności, a tym samym potencjalnej siły militarnej. Jednocześnie, choć Europa pozostaje ważna, jej udział w globalnej potęgze gospodarczej maleje. **Wynika z tego, że chociaż jesteśmy i będziemy zaangażowani w Europie, musimy – i będziemy – priorytetowo traktować obronę terytorium USA i odstraszenie Chin** [podkreślenie własne].

10 Uwagę zwraca posłużenie się tu pojęciem „bliska zagranica”, które jest stosowane w najważniejszych rosyjskich dokumentach od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku (*ближнее зарубежье*). W najnowszej wersji strategii MSZ FR z marca 2023 roku określenie to pojawia się w dziale określającym priorytety regionalne. Por. *The Concept of the Foreign Policy of the Russian Federation*, MSZ Federacji Rosyjskiej, 1.03.2023, https://mid.ru/en/foreign_policy/fundamental_documents/1860586/.

UKRAINA: W wyniku wojny Rosji z Ukrainą stosunki europejskie z Rosją uległy obecnie znacznemu osłabieniu, a wielu Europejczyków postrzega Rosję jako zagrożenie egzystencjalne. Zarządzanie stosunkami europejskimi z Rosją będzie wymagało znacznego dyplomatycznego zaangażowania Stanów Zjednoczonych, zarówno w celu przywrócenia warunków strategicznej stabilności na kontynencie euroazjatyckim, jak i złagodzenia ryzyka konfliktu między Rosją a państwami europejskimi. W interesie Stanów Zjednoczonych leżą wynegocjowanie szybkiego zakończenia działań wojennych w Ukrainie dla ustabilizowania gospodarek europejskich, zapobieżenia niezamierzonej eskalacji lub rozszerzeniu wojny oraz przywrócenia strategicznej stabilności w stosunkach z Rosją, a także odbudowa Ukrainy po zakończeniu działań wojennych, aby umożliwić jej przetrwanie jako państwu zdolnemu do funkcjonowania.

Zatem Strategia Obronna Pentagonu –

- odmiennie od Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu podkreśla znaczenie sojuszników, którzy muszą sami zadbać o własne bezpieczeństwo konwencjonalne, zapowiada przy tym zmniejszenie zaangażowania Stanów Zjednoczonych z wyjątkiem okoliczności zagrożających ich interesom;
- uznaje, że należy dążyć do zakończenia wojny w Ukrainie, co jest niezbędne dla „przywrócenia strategicznej stabilizacji” w stosunkach z Rosją.

Zmiany w rokowaniach nad przyszłością Ukrainy

Należy docenić zmiany w rozmowach nad przyszłością Ukrainy po przyjęciu Putina przez Trumpa w Anchorage 15 sierpnia 2025 roku. Już trzy dni później w Białym Domu odbyło się spotkanie Trumpa z Zełenskim z udziałem przywódców Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch. Atmosfera była zdecydowanie inna niż podczas konfrontacji Zełenskiego

z Trumpem i Vance'em w lutym. Poza symbolem jedności transatlantycznej wobec Rosji liderzy europejscy zapewnili, że Ukraina nie zostanie zmuszona do zbyt daleko idących ustępstw¹¹.

W Berlinie 15 grudnia obradowali Zełenski, przywódcy czołowych państw europejskich (w tym premier Tusk), Sekretarz Generalny NATO, Przewodnicząca Komisji Europejskiej oraz negocjatorzy amerykańscy – Witkoff i Kuschner. W dodatku z uczestnikami połączył się zdalnie prezydent Trump, co podkreślało zajęcie wspólnego europejsko-amerykańskiego stanowiska. Wypracowany kierunek nie tylko zapowiadał wspieranie Kijowa, ale również nakreślał zarys nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego z udziałem USA oraz Ukrainy, choć w nieokreślonych formach i zakresie.

Porozumienie berlińskie, ale też późniejsze rokowania, ujawniają trudny kompromis:

- USA uzyskają deeskalację, przenosząc *gros* odpowiedzialności obronnej i finansowej na Europę. Stanowisko Trumpa w Berlinie może być wynikiem silnego poparcia Kongresu dla Ukrainy, wyrażonego także w uchwalonej ustawie obronnej;
- Ukraina otrzyma podstawy przetrwania, niedoprecyzowane gwarancje bezpieczeństwa także ze strony USA po zawarciu porozumienia z Moskwą¹², finansowanie odbudowy i perspektywę członkostwa w UE kosztem – *de facto*, ale nie *de iure* – wyrzeczeń terytorialnych.

Porozumienie przewiduje:

- Ukraina zrezygnuje, przynajmniej tymczasowo, z członkostwa w NATO przy potwierdzeniu jej przystąpienia do Unii Europejskiej.

11 O. Lutsevych, *Trump's Ukraine summit was a European damage control operation. It succeeded – for now*, Chatham House, updated 3.10.2025, <https://www.chathamhouse.org/2025/08/trumps-ukraine-summit-was-european-damage-control-operation-it-succeeded-now>.

12 Po rokowaniach w Mar-a-Lago 28 grudnia 2025 roku ujawniono, że USA oferują Ukrainie 15-letnie gwarancje bezpieczeństwa, podczas gdy Zełenski domagał się gwarancji na 50 lat.

- Ukraina będzie w warunkach pokoju miała prawo do posiadania w celu odstraszania sił zbrojnych liczących około 800 tys. osób.
- Ukraina uzyska prawne gwarancje bezpieczeństwa w formie zobowiązań bilateralnych bliskich art. 5. NATO, które w wypadku wznowienia agresji rosyjskiej przewidują dostawy broni, pomoc finansową i logistyczną, a potencjalnie także wojskową.
- „Koalicja chętnych”, głównie Francja i Niemcy, gotowa jest rozmieścić oddziały międzynarodowe dla zabezpieczenia rozejmu. Ich mandat ma obejmować obronę powietrzną, bezpieczeństwo morskie, logistykę itp. Działając z dala od linii rozejmu, siły te osłabiałyby tyły, co odciążałoby bojowe jednostki ukraińskie.
- Amerykanie będą gwarantować bezpieczeństwo Ukrainie oraz europejskiej misji rozjemczej, ale nie wyślą własnych wojsk.
- Rosyjskie zamrożone aktywa pozostają w Europie i będą mogły być użyte dla sfinansowania odbudowy Ukrainy¹³.

W konsekwencji Europa zyska nie tylko potężny bufor bezpieczeństwa w formie doświadczonej w boju armii ukraińskiej, ale również ustalone wspólne kierunki działania, które w warunkach niepewności co do polityki Trumpa mogą tworzyć zarysy nowej architektury europejskiego bezpieczeństwa z udziałem Ukrainy i stać się potężnym bodźcem dla uzgodnienia na lata w NATO i w UE wspólnych celów oraz form umacniania.

Rosja natomiast, zamiast zwasalizowanej, rozbrojonej, słabej gospodarczo Ukrainy, będzie graniczyć ze wspieranym przez Zachód państwem silnym militarnie i zintegrowanym z Unią Europejską.

Postanowienia berlińskie i późniejsze spotkania ujawniły determinację oraz zakres europejskiego poparcia dla Ukrainy i miały wpływ na kolejne rokowania, np. w Mar-a-Lago (28 grudnia 2025), w Paryżu (6 stycznia

¹³ Jest to o tyle znamienne, że w 28-punktowej propozycji USA i Rosja miały przejąć oraz wykorzystać zamrożone w Europie środki dla utworzenia wspólnego z Moskwą funduszu inwestycyjnego w Ukrainie, a obie strony miały dzielić się zyskami w proporcji 50:50.

2026) i późniejsze, podczas których w centrum dyskusji znalazły się wiarygodne gwarancje bezpieczeństwa, także poprzez rozmieszczenie europejskich sił rozjemczych oraz zakres strat terytorialnych Ukrainy. I dlatego Putin odrzucił tak określone propozycje pokojowe. Do ich przyjęcia zmusiłby go okoliczności militarne bądź gospodarcze, na co nie zanoszą się w perspektywie roku czy dwóch lat¹⁴. W oczach Kremla to Europa, a nie Stany Zjednoczone, stała się czołowym wrogiem, gdyż nie tylko przejęła na siebie ciężar pomocy Ukrainie, ale też Moskwa właśnie jej przypisuje winę za to, że nie udało się osiągnąć porozumienia z Trumpem¹⁵.

Według sondażu Centrum Lewady ze stycznia 2026 roku 62% Rosjan uznało Polskę i Litwę za największych wrogów Rosji, podczas gdy Wielka Brytania uzyskała wynik 57%, Niemcy – 50%, Szwecja – 40%, USA – 27%, Izrael – 25%, a Chiny – 1%. Największymi przyjaciółmi mają być: Chiny – 29%, Korea Północna – 28%, Indie – 24%, Iran – 18% oraz Turcja – 11%¹⁶.

14 „Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ostrzega, że rozmieszczenie jednostek wojskowych oraz tworzenie obiektów wojskowych, magazynów i innej infrastruktury zachodniej na terytorium Ukrainy zostanie uznane za interwencję zagraniczną, która bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu Rosji i innych krajów europejskich. Wszystkie takie jednostki i obiekty będą traktowane jako uprawnione cele wojskowe dla rosyjskich sił zbrojnych. (...) Nowe militarystyczne deklaracje tzw. koalicji chętnych i reżimu kijowskiego tworzą prawdziwą oś wojny”. *Comment by Foreign Ministry Official Spokeswoman Maria Zakharova on certain Western countries' plans to continue the militarisation of Ukraine*, Facebook, 8.01.2026, <https://www.facebook.com/MIDRussia/posts/%EF%B8%8F-comment-by-foreign-ministry-official-spokeswoman-maria-zakharova-on-certain-we/1218452860477772/>.

15 A. Barbashin, *Europe as the Chief Adversary: How Moscow Has Rewritten Its Threat Hierarchy*, Riddle, 3.12.2025, <https://ridl.io/europe-as-the-chief-adversary-how-moscow-has-rewritten-its-threat-hierarchy/>.

16 *Russland und die Welt: Feinde, Konkurrenten, Partner Eine Studie des Lewada-Zentrums*, Moskau, Deutsche Sacharow Gesellschaft, styczeń 2026, https://sacharow.de/wp-content/uploads/dsg_Lewada-Studie_2025.pdf.

USA wobec Unii Europejskiej

Koalicja [nie]chętnych

Europejczycy potrzebowali roku, aby wyciągnąć wnioski z konsekwencji wycofywania się USA z bezwzględnych zobowiązań NATO-wskich. Początkowy szok i objawy bagatelizowania bądź wyparcia ustępowały miejsca próbom zdobywania przychylności Trumpa, targowaniu się, kupowaniu czasu, gniewowi, a wreszcie akceptacji realiów i wyciąganiu wniosków oraz planowaniu dalszych działań. Wypowiedzi czołowych przedstawicieli administracji amerykańskiej pozwalają odtworzyć powody wrogości wobec Unii Europejskiej:

- Zjednoczona Europa z jej regułami handlowymi, wspólnymi politykami i rolą Komisji utrudnia USA osiągnięcie jednostronnych korzyści gospodarczych, łatwiejszych do wyegzekwowania w relacjach z poszczególnymi państwami.
- Niskie wydatki na obronę krajów europejskich przez dekady miały przerzucać większość kosztów na USA.
- Zjednoczeni w pomocy dla Kijowa Europejczycy utrudniają Trumpowi zawarcie porozumienia z Putinem, *de facto* na warunkach tego ostatniego, co pozwoliłoby na zdjęcie z agendy problemu Ukrainy.
- Sprzeczny z wizją MAGA i „białego Zachodu” jest rozwój liberalny, który w powiązaniu z migracjami ma prowadzić do „upadku cywilizacji” przez m.in. zmianę tkanki etnicznej Europy. Stąd wynika wojna

kulturowa pod hasłem MEGA (*Make Europe Great Again*), która ma zbliżyć Europę do wartości ruchu MAGA. Jej pierwszą salwą było wystąpienie wiceprezydenta J.D. Vance'a w Monachium w 2025 roku. Według niego:

Zagrożeniem, które budzi mój największy niepokój w odniesieniu do Europy, nie jest Rosja, nie są Chiny ani nie jest żaden inny zewnętrzny gracz. Najbardziej obawiam się zagrożenia wewnętrznego – odwrotu Europy od jej fundamentalnych wartości, które dzieli ona ze Stanami Zjednoczonymi¹.

Poziom niechęci zaplecza prezydenta wobec Europy zilustrował skandal, do jakiego doszło w pierwszych miesiącach nowej administracji Trumpa, gdy zostały upublicznione wypowiedzi z prowadzonej na platformie WhatsApp prywatnej dyskusji między najwyższymi rangą urzędnikami, z udziałem wiceprezydenta J.D. Vance'a i sekretarza obrony Pete'a Hegsetha².

Rok później, w lutym 2026 roku, na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa odmiennie od Vance'a w przyjaznym wobec Europy tonie wypowiedział się Sekretarz Stanu Marco Rubio³. Pamiętając o wystąpieniu

1 *Munich Security Conference 2025 Speech by JD Vance and Selected Reactions*, Volume II of the Series *Selected Speeches held at the Munich Security Conference*, red. B Franke, 2025, https://securityconference.org/assets/user_upload/MSC_Speeches_2025_Vol2_Ansicht.pdf. Po polsku: J.D. Vance, *Europa musi odegrać większą rolę w kształtowaniu swojej przyszłości*, Monachijska Konferencja Bezpieczeństwa, WszystkoCoNajważniejsze, 14.02.2025, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/bezpoprawek-tekst-europa-musi-odegrac-wieksza-role-w-ksztaltowaniu-swojej-wlasnej-przyszlosci/>.

2 W grupie dyskusyjnej uczestniczyli m.in. dyrektor CIA John Ratcliffe, doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Mike Waltz, dyrektor Wywiadu Narodowego Tulsi Gabbard, szefowa sztabu Białego Domu Susie Wiles i jej zastępca Stephen Miller, sekretarz stanu Marco Rubio, wysłannik na Ukrainę i Bliski Wschód Steve Witkoff oraz inni wysocy rangą urzędnicy. J. Goldberg, *The Trump Administration Accidentally Texted Me Its War Plans*, „The Atlantic”, 24.03.2025, <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2025/03/trump-administration-accidentally-texted-me-its-war-plans/682151/>.

3 *Secretary of State Marco Rubio at the Munich Security Conference*, US. Department of State, Munich, 14.02.2026, <https://www.state.gov/releases/2026/02/secretary-of-state-marco-rubio-at-the-munich-security-conference/>.

wiceprezydenta sprzed roku, zebrani z ulgą powitali przemówienie, w którym Rubio dużo mówił o partnerstwie czy więziach historycznych i cywilizacyjnych. Style były różne, ale sedno przekazu identyczne: zagrożeniami dla zachodniej cywilizacji, a szczególnie dla Europy, są złudzenia co do porządku światowego (termin według Rubia nadużywany), wiara we współpracę gospodarczą, która miała zastąpić obronę narodowych interesów, rozbrojenie, kult ochrony klimatu czy otwarcie granic dla masowej emigracji. Podobnie jak Vance w 2025 roku, także Rubio wzywał do obrony zachodniej cywilizacji oraz przebudowy sojuszu transatlantyckiego na bazie zwiększonych wydatków wojskowych ze strony Europy. Rubio nie tylko nic konkretnego nie mówił o wspólnej strategii przeciwstawiania się wyzwaniom, ale też pominął Chiny i Ukrainę, która od czterech lat toczy wojnę na kontynencie z największym zagrożeniem dla Europy, jakim jest Rosja. Nie wspomniał o NATO czy o znaczeniu amerykańskich zobowiązań wynikających z art. 5 traktatu waszyngtońskiego; natomiast 12 razy wspominał o cywilizacji, cztery o dziedzictwie i po trzy razy o chrześcijaństwie, wolności, kulturze oraz granicach⁴.

Rubio przedstawił w wersji złagodzonej identyczną jak Vance, trum-powską wersję stosunków z Europą, co może mieć związek z jego ponoć prezydenckimi ambicjami. Znamienna była odmowa spotkania się w Monachium z Kają Kallas, wiceprzewodniczącą Komisji Europejskiej, wysoką przedstawicielką do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa. W ostatniej chwili odwołał także spotkanie z nią w Waszyngtonie rok wcześniej⁵. Komentatorzy uznali, że w obu wypadkach dał wyraz niechęci wobec uznania znaczenia Unii Europejskiej, tym bardziej że Kallas jest znana ze swoich mocnych wypowiedzi potępiających Rosję za agresję, jak też taktykę negocjacyjną Białego Domu w kwestii Ukrainy, i opisuje

4 T. Wright, *Marco Rubio Doesn't Get It*, „The Atlantic”, 15.02.2026, <https://www.theatlantic.com/international/2026/02/marco-rubio-doesnt-get-it/686019/>.

5 J. Liboreiro, *Kaja Kallas meeting with Marco Rubio cancelled due to scheduling issues*, Euronews, 26.02.2025, <https://www.euronews.com/my-europe/2025/02/26/kaja-kallas-meeting-with-marco-rubio-cancelled-due-to-scheduling-issues>.

ugodowość wobec Kremla jako formę polityki ustępstw. W Monachium Kallas odrzuciła tezy Rubia o „cywilizacyjnej erozji” Europy, choć jednocześnie oceniła jego ton jako bardziej pojednawczy niż to, co usłyszeliśmy od Vance’a rok wcześniej.

Po Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa wysoce symboliczna była podróż Rubia do ideologicznych sojuszników ruchu MAGA: Roberta Ficy w Słowacji i Viktora Orbána na Węgrzech, gdzie publicznie poparł węgierskiego kandydata w zbliżających się wyborach. Orbán wybory przegrał, mimo publicznego poparcia ze strony Trumpa i wspierającej go wizyty w Budapeszcie wiceprezydenta Vance’a kilka dni przed głosowaniem, a równocześnie otwartego popierania Moskwy.

* * *

Zainteresowanie Europą osłabiają nie tylko na nowo określone priorytety w stosunkach międzynarodowych, ale też zmiany w strukturze etnicznej Stanów Zjednoczonych, to jest rosnąca rola ludności o korzeniach latynoskich oraz innych, której bliższe są problemy krajów pochodzenia. Od lat analitycy zwracali uwagę na konsekwencje zmniejszającej się obecności i osłabiania wpływów w *establishmencie* starych elit o często europejskich korzeniach, jak Henry Kissinger, Zbigniew Brzeziński czy Madelaine Albright oraz ich uczniów, zdecydowanych zwolenników więzi transatlantyckich, i zastępowania ich przez młodsze pokolenia, dla których zimna wojna i sojusz ze Starym Kontynentem należą do zamierzchłej przeszłości i utrudniają przeciwstawienie się ważniejszym dla USA wyzwaniom.

Alt-prawicowe i supremacjonistyczne środowiska od lat propagowały spiskową teorię „wielkiej podmiany” (*great replacement theory*), wedle której w następstwie zмовы elit, polityki migracyjnej i wyższych wskaźników urodzeń biała rasa ma zostać zastąpiona przez inwazję milionów kolorowych migrantów oraz pozbawiona pierwotnej pozycji ekonomicznej, kulturowej i politycznej, a Stany Zjednoczone swojej dotychczasowej tożsamości. Aczkolwiek ani Trump, ani jego bezpośrednie otoczenie nie

odwołują się wprost do tych haseł, niemniej mimo rosnącej krytyki, także w elektoracie republikańskim, działania antyimigracyjne – takie jak deportacje czy budowanie muru na granicy z Meksykiem – są do dzisiaj najsilniejszą podstawą poparcia wyborczego, odmiennie od innych dokonania obecnej administracji – w gospodarce czy w stosunkach międzynarodowych, np. wobec Kanady, Grenlandii, a ostatnio wobec wojny z Iranem. Wiceprezydent Vance i Sekretarz Stanu Rubio w przemówieniach w Monachium skrytykowali Europę za bagatelizowanie problemu masowych migracji, ale nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego poszła o krok dalej, ujmując kwestie bezpieczeństwa i przyszłości NATO w duchu otwarcie rasistowskim⁶:

W perspektywie długoterminowej jest więcej niż prawdopodobne, że najpóźniej w ciągu kilku dziesięcioleci niektórzy członkowie NATO staną się w większości pozaeuropejscy. W związku z tym pozostaje otwarte pytanie, czy będą oni postrzegać swoje miejsce w świecie lub sojusz ze Stanami Zjednoczonymi w taki sam sposób jak ci, którzy podpisali akt założycielski NATO.

Naciski trumpistów wynikają zatem z przyczyn światopoglądowych. Dla nich Europa jest negatywnym, wręcz im wrogim wzorcem cywilizacyjnym, przestrogą oraz przykładem „lewicowego globalizmu”, mającego ograniczać suwerenność państw poprzez wpływ ponadnarodowych instytucji – UE, ONZ, WHO – i kierować się silnymi regulacjami, świeckością, wielokulturowością oraz otwartą polityką migracyjną. Na to nakładają się przyczyny gospodarcze, które mają wynikać z „wykorzystywania” Stanów Zjednoczonych w następstwie konkurencji, negatywnego bilansu handlowego i ponoszenia przez USA większości kosztów funkcjonowania NATO. Istotne były żądania, aby wobec rosnącego zadłużenia, potrzeb

6 *National Security Strategy of the United States of America*, Biały Dom, listopad 2025, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/12/2025-National-Security-Strategy.pdf>.

gospodarczych USA oraz intencji zmniejszenia zaangażowania wojskowego zamożna Europa więcej łożyła na własne bezpieczeństwo.

Sekretarz Skarbu Scott Bessent stwierdził na Forum Ekonomicznym w styczniu 2026 roku, że od 1980 roku USA wydały na obronę o 22 bln dolarów więcej niż wszystkie inne państwa NATO⁷. Dla uzasadnienia polityki wobec Europy delegacja amerykańska w Davos kolportowała wykres wydatków 12 wybranych zachodnioeuropejskich członków NATO z 1990 roku: podczas gdy w latach 1990–2023 ich PKB miał wzrosnąć o około 160%, nakłady zbrojeniowe pozostały na tym samym poziomie, a wydatki na cele socjalne wzrosły o 215%⁸.

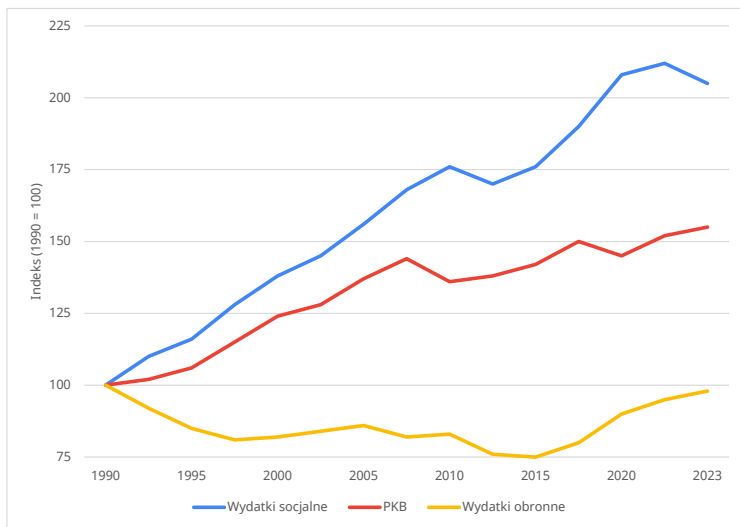
Argumentacja ta, jakkolwiek nośna politycznie w USA, nie sprawi, że uwolnienie 1 mld dolarów rocznie bezpośrednio przeznaczonych na funkcjonowanie NATO rozwiąże problemy Ameryki. W rocznym budżecie Sojuszu wynoszącym około 5,8 mld USD rocznie, z czego finansowane są m.in. Kwatery Główna NATO, zintegrowane dowództwo wojskowe oraz program wspólnych nakładów w ramach programu inwestycji NATO w dziedzinie bezpieczeństwa (*NATO Security Investment Program* – NSIP), udział USA do 2025 roku wynosił około 860 mln dolarów – 15,9%, to jest tyle samo co wkład Niemiec⁹. Ten sposób prezentacji problemów przez Amerykanów pomija finansowanie obecności wojskowej w Europie, która służy realizacji celów USA na świecie. Miały one znaczenie dla Europy o tyle, że od globalnych wpływów Stanów Zjednoczonych zależało także jej bezpieczeństwo.

7 S. Pangambam, *Transcript: Scott Bessent's Interview @ WEF in Davos – Jan 20, 2026*, „The Singju Post”, 21.01.2026, <https://singju-post.com/transcript-scott-bessent-interview-wef-in-davos-jan-20-2026/>.

8 C. Tannenbaum, *NATO puts a price on peace*, „Northern Trust”, 27.06.2025, <https://www.northerntrust.com/japan/insights-research/2025/weekly-economic-commentary/nato-puts-a-price-on-peace/>; F. Dorn, *Defense Spending for Europe's Security – How Much Is Enough?*, „IFO Institute Policy Brief” 2024, nr 66, t. 8, listopad 2024, https://www.ifo.de/DocDL/EconPol-PolicyBrief_65.pdf.

9 Por. *Funding NATO*, „NATO”, 8.04.2026 <https://www.nato.int/en/what-we-do/introduction-to-nato/funding-nato/>; *How much does the US contribute to NATO?*, „Full Fact”, 27.01.2026, <https://fullfact.org/world/us-nato-contributions/>.

Wykres 13. Realne zmiany PKB oraz wydatków rządowych w wybranych europejskich krajach NATO w latach 1990–2023 (indeks 1990 = 100)



* Dane dotyczą 12 państw europejskich, które były członkami NATO przed 1990 rokiem, ważone udziałem w PKB.

† Wydatki socjalne obejmują ochronę zdrowia, zabezpieczenie emerytalno-rentowe, mieszkalnictwo oraz opiekę społeczną.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Instytutu IFO.

Bazy amerykańskie w Europie

W ramach programu *Nuclear Sharing* amerykańska broń nuklearna jest rozlokowana w bazach: w Niemczech (Büchel), Belgii (Kleine Brogel), Holandii (Volkel), Włoszech (Aviano i Ghedi) oraz w tureckim Incirlik.

W Polsce wojska amerykańskie stacjonują lub prowadzą ćwiczenia w bazach w Bolesławcu, Drawsku Pomorskim, Powidzu, Redzikowie (baza obrony antyrakietowej), Skwierzynie, Świątoszowie, Toruniu, Żaganie, także w Bemowie Piskim (w ramach Wielonarodowej Batalionowej Grupy Bojowej NATO).

Bazy amerykańskie w Europie



Źródło: S.G. Jones et al., *Forward Defense: Strengthening U.S. Force Posture in Europe*, CSIS, 11.02.2024, <https://www.csis.org/analysis/forward-defense-strengthening-us-force-posture-europe>.

Największa koncentracja sił USA znajduje się w Niemczech: w Ramstein (lotnicza, kluczowy węzeł logistyczny), Grafenwöhr, Vilseck, Spangdahlem oraz siedziba sztabu US Army Europe w Wiesbaden.

Ponadto rozlokowane są one we Włoszech – baza lotnicza Aviano, morska w Neapolu i w Vicenzy (wojska lądowe); w Wielkiej Brytanii – lotnicze Lakenheath i Mildenhall; Hiszpanii – morska Rota i lotnicza Morón de la Frontera; Turcji – lotnicze w Incirlik oraz Izmirze i radarowa w Kürecik – element systemu obrony antyrakietowej; Grecji – lotnicza Suda Bay na Krecie; Bułgarii – Bezmer i Novo Selo; Rumunii – baza antyrakietowa Mihail Kogălniceanu.

Utrzymywanie zdolności militarnych w Europie służyło USA w przeszłości i obecnie wpływaniu na otoczenie międzynarodowe, głównie dla odstraszania ZSRR/Federacji Rosyjskiej oraz wobec zapalnych konfliktów na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Z Europy np. startowały bombowce atakujące cele w Iraku oraz Afganistanie, gdy Ramstein było główną bazą

sztabową do przerzutu wojsk i zaopatrzenia czy opieki medycznej. Sojusznicy w NATO stanowili ważny element amerykańskiego pokazu siły, podczas gdy „wojny z wyboru” i „globalna wojna z terrorem” czy udział w „wojnach zastępczych” (*proxy wars*), prowadzonych także z baz europejskich, były konsekwencją wyłącznych, jednostronnych decyzji USA.

Stratеды amerykańscy szeroko definiują katalog celów obecności woj-skowej USA:

Stany Zjednoczone mają kilka celów obronnych w Europie: powstrzymywanie i rozwiązywanie z użyciem broni konwencjonalnej i jądrowej konfliktów zbrojnych skierowanych przeciwko terytorium Stanów Zjednoczonych i sojusznikom USA, a także wywieranie nacisku, przekonywanie przeciwników i wpływanie na ich postępowanie; przeciwdziałanie procederom nieregularnym i w szarej strefie, a także skuteczna rywalizacja poniżej progu konfliktu konwencjonalnego przy użyciu środków obronnych i ofensywnych; przeciwdziałanie terroryzmowi i innym zagrożeniom transgranicznym; zapobieganie nabywaniu, rozprzestrzenianiu lub wykorzystywaniu broni masowego rażenia przez podmioty państwowe i niepaństwowe oraz powstrzymywanie takich działań; utrzymanie dostępu do szlaków handlowych i globalnych dóbr wspólnych¹⁰.

10 Por. T.D. Wolters, *Testimony before the United States Senate Armed Services Committee*, 29.03.2022, [https://www.armed-services.senate.gov/imo/media/doc/SASC%2029%20MAR%202022%20EUCOM%20Statement%20\(Gen%20Wolters\).pdf](https://www.armed-services.senate.gov/imo/media/doc/SASC%2029%20MAR%202022%20EUCOM%20Statement%20(Gen%20Wolters).pdf); J. Meyerle, A. Macsleyne, *What to Expect When You Don't Want your Adversaries to Know What to Expect*, War on the Rocks, 7.04.2021, <https://warontherocks.com/2021/04/what-to-expect-when-you-dont-want-your-adversaries-to-know-what-to-expect/>; C. Rodiham, M. Crouch, R. Fairbanks, *Predictable Strategy and Unpredictable Operations: The Implications of Agility in Northern Europe*, Atlantic Council, maj 2021, <https://www.atlanticcouncil.org/in-depth-research-reports/predictable-strategy-and-unpredictable-operations-the-implications-of-agility-in-northern-europe/>.

Autor raportu Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (The Center for Strategic and International Studies, CSIS) w Waszyngtonie podsumowuje:

Wszelkie korzyści wynikające z rozwiązań innych niż przedłużenie obecności wojsk USA w Europie, to jest ich ograniczenie lub priorytetowe potraktowanie Chin, są mniejsze niż związane z nimi koszty i ryzyko. (...) Znaczne wycofanie sił amerykańskich (...) zagroziłoby interesom bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych i mocno ośmieliło autorytarne reżimy w Chinach, Rosji, Iranie, Korei Północnej i innych krajach¹¹.

Uzasadnienia dla przemyślanej, zrównoważonej strategii wobec Europy dostarczył Eldridge Colby, strateg Pentagonu i bliski doradca Trumpa. W ogłoszonej w 2021 roku książce pisał:

Strategia obronna Stanów Zjednoczonych powinna opierać się na celu, jakim jest uniemożliwienie jakiegokolwiek państwu lub regionalnej organizacji krajów uzyskania dominującej lub hegemonicznej pozycji na jakimkolwiek kontynencie. Ma to być sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych, ponieważ hegemonia może faworyzować i wykluczać Stany Zjednoczone z godziwego wolnego handlu i dostępu do tych bogatych regionów w sposób, który podważałby podstawowe zasady Ameryki. (...) Nie oznacza to, że Stany Zjednoczone powinny sprzeciwiać się jakiegokolwiek integracji europejskiej. Są one zainteresowane Europą, która jest w miarę stabilna i potrafi spójnie działać w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Europa zdolna do łagodzenia wyzwań związanych z działaniami zbiorowymi i pomagająca w rozwiązywaniu sporów leży w interesie Stanów Zjednoczonych. Unia Europejska może złagodzić niestabilność i zapobiec

11 S.G. Jones et al., *Forward Defense: Strengthening U.S. Force Posture in Europe*, dz. cyt.

konfliktom na kontynencie, które w przeciwnym razie mogłyby wciągnąć Stany Zjednoczone; może również działać skutecznie w sposób korzystny dla interesów amerykańskich. Nie oznacza to jednak, że Stany Zjednoczone odniosłyby korzyści, gdyby Unia Europejska lub jej następca stały się prawdziwie zjednoczoną jednostką zdolną do ustanowienia regionalnej hegemonii i nadmiernego obciążenia, a nawet wykluczenia handlu i zaangażowania Stanów Zjednoczonych¹².

A zatem Europa/Unia Europejska jest do przyjęcia pod warunkiem, że będzie postępować zgodnie z interesami USA. W powyższych tezach znaczące są nacisk na stosunki gospodarcze i pominięcie znaczenia sojuszu obronnego, które wspólnie były podstawą polityk minionych dekad.

Andrius Kubilius, członek Komisji Europejskiej, komisarz ds. obrony i przestrzeni kosmicznej, uważa, że Stany Zjednoczone w interesie własnym działają przeciwko silnej i zjednoczonej Europie¹³. Ta teza jest ogólnie słuszna, a zarazem sprzeczna z powtarzanymi oczekiwaniami Waszyngtonu, by Europa wzięła na siebie odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo, co umożliwi USA skoncentrowanie się przede wszystkim na Chinach. Towarzyszy im, ujawniona także w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2025, nie tyle obawa przed potęgą UE, ile brak wiary w determinację i zdolność Europy do odgrywania roli partnera strategicznego w kwestiach globalnego bezpieczeństwa.

Można sądzić, że z tego wynika brak przedstawicieli Unii Europejskiej w gronie państw, które mogłyby tworzyć proponowaną przez Biały Dom, później już nieprzywoływaną, strukturę G5/C5 – *Core 5*, złożoną z USA, Chin, Rosji, Indii i Japonii, pomyślaną jako swoisty „koncert mocarstw”

12 E.A. Colby, *The Strategy of Denial*, 2021. Wersja polska: *Strategia wypierania. Amerykańska obrona w dobie konfliktu mocarstw*, PISM 2023.

13 A. Kubilius, *What Really Worries Americans: European Values or European Unity?*, 10.12.2025, <https://andriuskubilius.lt/en/what-really-worries-americans/>.

XXI wieku¹⁴. Taki skład, wyrażający sposób myślenia Białego Domu, miałby uwzględniać rzeczywiste wpływy na świecie, bez wymogu posiadania systemu demokratycznego, jak ma to miejsce w wypadku G7.

Wątpliwości wobec gwarancji sojuszniczych starał się rozwiązać Elbridge Colby. Na konferencji ministrów obrony w siedzibie głównej NATO 12 lutego 2026 roku potwierdził, że Stany Zjednoczone pozostają zaangażowane we wspólną obronę NATO zgodnie z art. 5 traktatu założycielskiego Sojuszu, „nadal zapewnią rozszerzony środek odstraszania nuklearnego” oraz będą dostarczać „w bardziej ograniczony i ukierunkowany sposób” kluczowe zdolności, których brakuje europejskim sojusznikom. Zapowiedział powstanie NATO 3.0 z silniejszym komponentem europejskim, docenił znaczenie zwiększenia przez Europę nakładów na obronę i stwierdził, że administracja chce „partnerstwa, a nie uzależnienia”. Według niego potrzeba zmian ma wynikać z powrotu „polityki siły wielkich mocarstw” oraz zmiany priorytetów Waszyngtonu wobec możliwości, że „potencjalni przeciwnicy będą działać jednocześnie w wielu teatrach działań wojennych, czy to w sposób skoordynowany, czy oportunistyczny”¹⁵.

W dyskusji panelowej na forum Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa dzień później Colby powtórzył: „Pozwólcie, że wyrażę się jasno z punktu widzenia Departamentu Wojny: Stany Zjednoczone są zaangażowane w NATO. Są zaangażowane w art. 5”. Jednak na pytanie prowadzącego, czy zatem USA uznają, że zgodnie z art. 5. atak na jednego sojusznika będzie uznany za atak na wszystkich, osłabił wcześniejsze

14 M. Myers, „*Make Europe Great Again*” and more from a longer version of the *National Security Strategy*, Defence One, 10.12.2025, <https://www.defenseone.com/policy/2025/12/make-europe-great-again-and-more-longer-version-national-security-strategy/410038/>.

15 E.A. Colby, *Remarks by Under Secretary of War for Policy Elbridge Colby at the NATO Defense Ministerial*, U.S. Department of War, 12.02.2026, <https://www.war.gov/News/Speeches/Speech/Article/4404801/remarks-by-under-secretary-of-war-for-policy-elbridge-colby-at-the-nato-defense/>; V. Jack, *Top US official calls for „NATO 3.0”*, „Politico”, 12.02.2026, <https://www.politico.eu/article/elbridge-colby-nato-europe-defense-spending/>.

słowa, mówiąc: „Jestem urzędnikiem państwowym, a my nie angażujemy się w spekulacje”¹⁶...

Niepewność co do gwarancji bezpieczeństwa oraz skali zaangażowania USA stworzyła w Europie wolę polityczną, która jednak, ze względu na brak jedności oraz podzielanej wizji, ale głównie kultury politycznej Unii Europejskiej w dziedzinie bezpieczeństwa, stopniowo przekształca się w możliwość pokazu twardej siły i tworzenia podstaw pod wywieranie skutecznego nacisku na otoczenie zewnętrzne. Europa manewruje, stara się ograniczać konsekwencje polityki Trumpa, niemniej nakładanie ceł oraz osłabianie transatlantyckich więzi obronnych będą motywować do budowy realnej autonomii strategicznej we wszystkich wymiarach, także do obrony gospodarki oraz własnej jurysdykcji w dziedzinie standardów.

Money talks...

Stany Zjednoczone, podobnie jak inne państwa, kierują się logiką geo-ekonomiczną, choć poza taryfami celnymi, które mają zasilić budżet i wspomagać rozwój produkcji w USA, stosują ją w specyficznym wydaniu geoeconomii korporacyjnej. Podczas gdy państwa tradycyjnie używają gospodarki dla osiągania strategicznych celów politycznych, korporacje amerykańskie wykorzystują państwo i przychyłność administracji Trumpa do osiągania korzyści w krótszej perspektywie czasowej.

W Europie jedni liczą na przetrwanie Trumpa, inni pokładają nadzieję w jego wykraczającym poza ramy ideologiczne pragmatyzmie przedsiębiorcy, co ma umożliwiać utrzymanie ważnych także dla USA więzi sojuszniczych oraz wzmacnianie wzajemnie opłacalnych relacji gospodarczych. Przy wszystkich wzajemnych zarzutach nie powinno się tracić z oczu tego, że nie istnieją na świecie bardziej ze sobą zintegrowane, a przeto silniej wzajemnie uzależnione gospodarki niż unijna i amerykańska,

16 Elbridge Colby in conversation with Ravi Agrawal, An „America First” Security Strategy, „Foreign Policy”, 14.02.2026, <https://foreignpolicy.com/live/msc-elbridge-colby-america-first-security-strategy/>.

stanowiące łącznie 43% światowego PKB oraz prawie 30% światowego handlu towarami i usługami (wyrażonego w USD)¹⁷.

- około jedna trzecia wszystkich przedsiębiorstw z UE angażujących się za granicą inwestuje w Stanach Zjednoczonych, a około jedna trzecia wszystkich inwestycji zagranicznych w UE pochodzi z USA;
- wartość wzajemnych bezpośrednich nakładów zagranicznych UE i USA w 2024 roku wyniosła 4,8 bln euro;
- eksport towarów i usług do UE zapewnia 2,3 mln miejsc pracy w Stanach Zjednoczonych, a inwestycje przedsiębiorstw unijnych w USA generują zatrudnienie 3,4 mln osób.

Przy całej fascynacji rozwojem gospodarczym Chin poziom wymiany handlowej oraz inwestycji amerykańskich w Europie oraz europejskich w USA jest wielokrotnie większy. Łączna wartość inwestycji amerykańskich w UE pozostaje prawie czterokrotnie wyższa niż w regionie Azji i Pacyfiku, łącznie z Chinami. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne państw unijnych w USA są około dziesięciokrotnie wyższe niż łączna wartość nakładów unijnych w Chinach i Indiach¹⁸. W 2025 roku¹⁹:

- eksport towarów z USA do Europy był 3,5 razy większy niż eksport do Chin;

17 *EU relations with the United States*, Council of the European Union, 10.03.2026, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/united-states/>.

18 Tamże; Soltani, *Europe's \$14.5 Trillion Investment in U.S. Financial Markets (2024)*, Voronoi, <https://www.voronoiiapp.com/investing/-Europes-145-Trillion-Investment-in-US-Financial-Markets-2024-4853>.

19 D.S. Hamilton, J.P. Quinlan, *The Transatlantic Economy 2026, Annual Survey of Jobs. Trade and Investment between the United States and Europe*, AmCham EU, marzec 2026, <https://transatlanticrelations.org/publications/the-transatlantic-economy-2026/>. Wśród licznych szczegółowych analiz i prezentacji szczególnie użyteczne i wszechstronne są sporządzane od 23 lat coroczne raporty nt. stosunków gospodarczych USA i Europy. Głównym ich autorem jest prof. Daniel Hamilton, twórca i dyrektor Centre for Transatlantic Relations, Paul H. Nitze School of Advanced International Studies (SAIS), John Hopkins University, w ramach którego ukazywała się większość raportów.

- wartość wymiany towarowej między USA a UE w 2025 roku (1,05 bln USD) była 2,5 razy większa niż między USA a Chinami (415 mld USD) i o 24% wyższa niż między UE a Chinami (858 mld USD);
- Unia Europejska wyeksportowała 2,8 razy więcej towarów do USA niż do Chin, ale importowała 1,6 razy więcej towarów z Chin niż z USA;
- w 2025 roku UE importowała towary z Chin o wartości 632 mld USD i eksportowała tam towary o wartości 226 mld USD, co oznacza deficyt handlowy UE w handlu towarami z Chinami w wysokości 406 mld USD. Stany Zjednoczone i Unia Europejska są dla siebie kluczowymi partnerami w handlu międzynarodowym:
- w 2025 roku wartość wymiany towarowej między USA a UE osiągnęła rekordowy poziom 1,05 bln USD;
- Stany Zjednoczone wyeksportowały do UE towary o wartości 414 mld USD, a importowały o wartości 633 mld USD;
- W 2025 roku spowodowało to deficyt handlowy USA w handlu towarami z UE w wysokości 219 mld USD.

Ogólny deficyt handlowy Stanów Zjednoczonych jest jednak znacznie niższy i wyniósł 150 mld USD, ponieważ regularnie wypracowują nadwyżkę w handlu głównie usługami cyfrowymi: eksportowały je do Europy o wartości 489 mld USD, przy europejskim eksporcie usług za 250 mld, co wyznacza różnicę 239 mld USD na korzyść USA.

Sama skala wymiany handlowej nie oddaje w pełni obrazu stosunków gospodarczych, gdyż to bezpośrednie inwestycje zagraniczne (*Foreign Direct Investment*, FDI) stanowią prawdziwy filar gospodarki transatlantyckiej.

Od 70 lat, mimo mających posiadać negatywny wpływ regulacji unijnych, wyższego poziomu kosztów socjalnych czy wpływów związków zawodowych, Europa pozostaje dla USA najbardziej atrakcyjnym dla inwestycji regionem. Równocześnie europejskie przedsiębiorstwa w największym stopniu inwestują w USA:

- w latach 2009–2025 w inwestycjach amerykańskich na świecie udział Europy wyniósł 56%, przy czym znacznie wyprzedził rejon Azjo-Pacyfiku włącznie z Chinami oraz Indiami – 17%, Kanadę i Meksyk – 13%, Amerykę Południową i Środkową oraz Karaiby – 12%, a także państwa Afryki i Bliskiego Wschodu – 2%;
- W 2025 roku 64% wszystkich światowych bezpośrednich inwestycji zagranicznych w USA przypadło Europie, a 53% amerykańskich inwestycji zagranicznych trafiło do Europy.

Raport zaznacza, że „międzynarodowe przepływy w zakresie badań i rozwoju oraz kadr specjalistycznych mają obecnie kluczowe znaczenie dla gospodarek opartych na wiedzy, a najsilniejsze powiązania w dziedzinie innowacji rozciągają się przez Atlantyk, gdzie przedsiębiorstwa dzielą się kosztami rozwoju, rozkładają ryzyko i wykorzystują wzajemnie swój kapitał intelektualny”. Według ostatnich dostępnych danych za rok 2023 amerykańskie przedsiębiorstwa wydały w Europie na badania i rozwój (*Research and Development*, R&D) 61,2 mld USD, podczas gdy europejskie w USA przeznaczyły na ten cel 43,1 mld USD.

Oslabienie ekonomicznego znaczenia Europy dla USA automatycznie odbije się negatywnie na osiągnięciach najważniejszych sektorów gospodarki amerykańskiej oraz na dochodach funduszy inwestycyjnych, w tym emerytalnych. Powyższe dane dowodzą, że Europa jest nie tylko najważniejszym, lecz wręcz **niezbędnym** elementem gospodarczego rozwoju Stanów Zjednoczonych.

Zakres uzależnienia od USA ujawnia nie tylko obronność, lecz także technologia cyfrowa: Oracle w ponad 95% tworzy szkielety europejskich systemów informatycznych, a Microsoft, Amazon i Google dostarczają ponad 70% usług w chmurze, bez których europejskie instytucje publiczne, przedsiębiorstwa i konsumenci nie mogliby funkcjonować²⁰. Trump

20 K. Nicol-Schwarz, *These four charts show how reliant Europe is on U.S. digital infrastructure*, SNBC, 13.02.2026, <https://www.cnn.com/2026/02/13/four-charts-europes-reliance-us-digital-infrastructure.html>.

chroni dominujące amerykańskie platformy cyfrowe i ostrzegł w mediach społecznościowych:

Jako prezydent Stanów Zjednoczonych będę stanowczo przeciwstawiał się krajom, które atakują nasze wspaniałe amerykańskie firmy technologiczne. Podatki cyfrowe, przepisy dotyczące usług cyfrowych oraz regulacje rynków cyfrowych mają na celu zaszkodzenie amerykańskiej technologii lub jej dyskryminację. Co więcej, w skandaliczny sposób całkowicie pomijają one największe chińskie firmy technologiczne. To musi się skończyć i to NATYCHMIAST! Z tą PRAWDĄ, ostrzegam wszystkie kraje, w których obowiązują podatki cyfrowe, przepisy, zasady lub regulacje, że jeśli te dyskryminujące działania nie zostaną zniesione, ja, jako prezydent Stanów Zjednoczonych, nałożę znaczne dodatkowe cła na eksport tych krajów do USA oraz wprowadzę ograniczenia eksportowe dotyczące naszych ściśle chronionych technologii i chipów²¹.

Prezydent odniósł się do kwestionowania dominującej na rynku europejskim roli pięciu koncernów amerykańskich – Apple’a, Amazona, Alphabetu (właściciela Google’a), Meta Platforms oraz Microsoftu. Największa batalia rozegra się zatem o cyfrową niezależność Europy.

Cyfrowa niezależność Europy

Dla inicjatyw UE ramy legislacyjne oraz inwestycyjne stwarza pakiet na rzecz suwerenności technologicznej (*Tech Sovereignty Package*) z 3 czerwca br., który integruje dotychczasowe oraz planowane projekty²².

Proponowany akt o rozwoju chmury obliczeniowej i sztucznej inteligencji (*Cloud and AI Development Act*, CADA) ma wzmocnić europejską

21 Donald J. Trump na platformie Truth Social, 26.08.2025, <https://truthsocial.com/@realDonaldTrump/posts/115092243259973570>.

22 *Strengthening Europe's Tech Sovereignty*, Komisja Europejska, 3.06.2026, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/policies/eu-tech-sovereignty>.

infrastrukturę cyfrową oraz zmniejszyć zależności od dostawców usług chmurowych i układów scalonych spoza UE. Stanowi on część szerszego programu, który obejmuje akt w sprawie czipów 2.0 (*Chips Act 2.0*) oraz europejską strategię wolnego i otwartego oprogramowania (*EU Open Source*). Akt ten odgrywa kluczową rolę w unijnym planie działania na rzecz kontynentu sztucznej inteligencji (*AI Continent Action Plan*), uzupełniając inicjatywy takie jak „fabryki AI” (*AI factories*) oraz gigafabryki (*gigafactories*) mające na celu zapewnienie wysokowydajnych systemów obliczeniowych na potrzeby rozwoju sztucznej inteligencji.

Projekt odwołuje się do szeregu istniejących przepisów UE, w tym do aktu o danych (*EU Data Act*), dyrektywy w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa na terytorium Unii (*Cybersecurity Directive – NIS2*), aktu w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego (*Digital Operational Resilience Act – DORA*), ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (*General Data Protection Regulation – GDPR / RODO*) oraz aktu w sprawie sztucznej inteligencji (*EU Artificial Intelligence Act – AI Act*). Stanowi on uzupełnienie przepisów dotyczących zarządzania ryzykiem w łańcuchu dostaw technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w ramach projektowanych zmian w akcie o cyberbezpieczeństwie (*Cybersecurity Act*).

Akt o rynkach cyfrowych UE (*Digital Markets Act, DMA*) ma zapewnić uczciwą konkurencję między platformami cyfrowymi bez względu na ich wielkość, co umożliwi konsumentom i mniejszym przedsiębiorstwom większy wybór²³. Ponadto akt o usługach cyfrowych (*Digital Service Act*,

23 *Akt o rynkach cyfrowych*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/digital-markets-act/>, ostatnia aktualizacja: 20.11.2025; *Digital Markets Act (DMA)*, Komisja Europejska, październik 2022, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/europe-fit-digital-age/digital-markets-act-ensuring-fair-and-open-digital-markets_en; *Regulation (EU) 2022/1925 of the European Parliament and of the Council of 14 September 2022, on contestable and fair markets in the digital sector*, „Official Journal of the European Union”, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A32022R1925>. Por. A.A. Ambroziak, *EU's perspective on the*

DSA) nakłada na platformy internetowe obowiązek walki z nielegalnymi treściami i dezinformacją dla zwiększania bezpieczeństwa użytkowników²⁴. Najnowszą inicjatywą jest przygotowywany akt o uczciwości cyfrowej (*Digital Fairness Act*, DFA), który ma na celu ochronę konsumentów w środowisku cyfrowym, w tym przed manipulacją.

Komisja Europejska m.in. przyznała ostatnio kontrakt na stworzenie tzw. suwerennej chmury, aby zapewnić przechowywanie danych instytucji unijnych w środowisku kontrolowanym prawnie przez UE, budowę rynku dla europejskich dostawców oraz ograniczenie wpływu prawa amerykańskiego, także wobec stosowania sztucznej inteligencji²⁵. Parlament Europejski ogłosił, że rezygnuje z Google'a na rzecz francuskiej wyszukiwarki Qwant, a Francja nakazała wszystkim rządowym stacjom roboczym przejście z systemu Windows na Linux. Amerykanie próbują zablokować wprowadzenie w Polsce trzyprocentowego podatku cyfrowego. Podczas rozmów w Waszyngtonie w kwietniu 2026 roku, w których wziął udział minister finansów i gospodarki Andrzej Domański, Jamieson Greer, przedstawiciel USA ds. handlu, zagroził Polsce retorsjami celnymi²⁶. Pod naciskiem Amerykanów Komisja powstrzymuje się na razie

functioning of giant online platforms in the digital economy, w: *The European Union Digital Single Market Europe's Digital Transformation*, red. Ł.D. Dąbrowski, M. Suska, London 2022, https://li-brary.oapen.org/viewer/web/viewer.html?file=/bitstream/handle/20.500.12657/53166/9781003262534_10.4324-9781003262534-2.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

24 *Będziemy bezpieczniejsi w sieci – w życie wchodzi przepisy Aktu o usługach cyfrowych (DSA)*, Baza wiedzy RP KPRM, 21.02.2024, <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/bedziemy-bezpieczniejsi-w-sieci--w-zycie-wchodza-przepisy-aktu-o-uslugach-cyfrowych-dsa>.

25 *Commission advances cloud sovereignty through strategic procurement*, Komisja Europejska, 17.04.2026, https://commission.europa.eu/news-and-media/news/commission-advances-cloud-sovereignty-through-strategic-procurement-2026-04-17_en.

26 B. Godusławski, *Amerykanie ostrzegli polskiego ministra. „Myślę, że przekaz został odebrany”*, „Business Insider”, 13.05.2026, <https://businessinsider.com.pl/biznes/polska-planuje-podatek-dla-big-techow-amerykanie-groza-konsekwencjami/qkt5xnb; Poland's finance ministry to work on digital tax proposed by digital affairs>

przed wprowadzeniem unijnego podatku cyfrowego, który już istnieje w Austrii, Francji, Hiszpanii i we Włoszech, a przygotowują go Niemcy²⁷.

Korzystając z atrakcyjności wspólnego rynku oraz nakładając wysokie kary na zewnętrzne koncerny, Unia Europejska egzekwuje przyjęte przepisy²⁸. Państwa członkowskie mogą poszukiwać rozwiązań alternatywnych gdzie indziej, tyle że jedynym takim źródłem są obecnie Chiny i w pewnym stopniu Izrael, który ze względu na bezpieczeństwo własnych systemów oraz interesy polityczne wybiórczo dzieli się osiągnięciami w tej dziedzinie.

* * *

Na tle stosunków gospodarczych i zmieniającego się otoczenia należy rozpatrywać:

- różnice interesów;
- głęboki poziom wspólnej integracji, uzupełniania się, a przeto wzajemnego wzmacniania się gospodarek amerykańskiej i europejskiej;
- źródła współzależności, siły, ale również uzależnień.

W dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa Europa nie jest w stanie obecnie przejąć roli Stanów Zjednoczonych. Brytyjskie i francuskie siły odstraszania uzupełniają amerykański parasol nuklearny, ale nie zdołają go zastąpić. USA dysponują unikalnymi, także pochodzącymi z doświadczeń w warunkach bojowych, zdolnościami wynikającymi ze skali oraz integracji zastosowań, takich jak wywiad satelitarny, w tym obserwacyjny i geoprzestrzenny, zintegrowane systemy dowodzenia i kierowania polem walki, wzmacniane przez coraz powszechniejsze zastosowanie sztucznej

ministry – FinMin, PAP Biznes, 13.05.2026 <https://biznes.pap.pl/wiadomosci/firmy/update-polands-finance-ministry-work-digital-tax-proposed-digital-affairs-ministry>.

27 A. Malczewska, *UE chce wprowadzić podatek cyfrowy. Oto, kto za niego naprawdę zapłaci*, PolskiObserwator.de, 14.04.2025, <https://polskiobserwator.de/podatek-cyfrowy-w-ue-kto-naprawde-za-niego-zaplaci-giganci-czy-my/>.

28 M.R. Woźniak, *Ujarzmianie Big Techów. Państwa UE wyznaczają im granice. Gdzie jesteście?*, OKO.press, 4.04.2026, <https://oko.press/ujarzmianie-big-techow-panstwa-ue-wyznaczaja-im-granice>.

inteligencji, obronę przeciwrakietową, strategiczny transport lotniczy, naziemne pociski precyzyjne dalekiego zasięgu oraz nieporównywalne możliwości przetwarzania danych w chmurze. Europa w niektórych dziedzinach posiada wyposażenie porównywalne, w innych nadgania, ale różnice wynikają nie tylko z osiągnięć technologicznych i doświadczeń bojowych, ale też ze skali ich zastosowania oraz integracji. W Europie podobne wysiłki są podejmowane przez poszczególne państwa, gdy tymczasem w NATO takie działania organizują oraz kontrolują Amerykanie.

Jeśli nie dojdzie do katastrofy wojny z Rosją, Stany Zjednoczone swoim postępowaniem będą pobudzały powstawanie silnej, mocniej zintegrowanej Europy oraz jej dążenie do zmniejszenia uzależnienia gospodarczego, technologicznego i wojskowego. Jest to możliwe, ale wymaga inwestycji o skali setek miliardów euro rocznie przez szereg lat. Skuteczne odstraszanie zależy od posiadania odpowiednich ku temu zdolności, wzmocnionych przez deklarowaną wolę oraz przykłady użycia siły. W Unii – czy szerzej: w Europie – istnieje deficyt niezbędnego potencjału, nie tyle technologicznego, choć także, ile woli politycznej do odgrywania roli skutecznego aktora bezpieczeństwa, zarówno w skali globalnej, jak i w swoim najbliższym otoczeniu. Brak postępu wynika przede wszystkim z niezgody państw członkowskich na stworzenie mechanizmu podejmowania decyzji o ewentualnym zaangażowaniu zbrojnym, jak też zbudowania wspólnych zdolności operacyjnych, włącznie z wyłonieniem posiadającego odpowiednie uprawnienia europejskiego dowództwa. Pozostają one w kompetencjach państw narodowych ze stopniowo rosnącą rolą mobilizacyjną, finansową i koordynacyjną Unii Europejskiej²⁹.

29 E. Smolar, *Uwarunkowania polskiej strategii bezpieczeństwa w epoce power politics*, „Rocznik Strategiczny 2024–2025”, https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2025/10/03_Smolar.pdf.

Europa powinna zmierzać do maksymalizacji autonomii we wszelkich dziedzinach w dążeniu do ograniczania zagrożeń i ryzyk (*de-risking*), lecz bez zrywania więzi ze Stanami Zjednoczonymi (*de-coupling*). Pozwoli to na przeciwstawienie się zagrożeniu ze strony Rosji i wypracowanie statusu docenianego, niezbędnego partnera USA – podmiotu, a nie zwasalizowanego obiektu działań. Jednak mimo świadomości skali zagrożeń radykalny postęp integracji w licznych dziedzinach, w tym obronnej, znajduje się nadal poza horyzontem politycznym, gdyż potrzeby ograniczają brak zaufania, interesy narodowe i uwarunkowania wewnątrz krajowe. Warunkiem zbudowania odpowiedniego potencjału byłaby nie tyle koordynacja, ile ścisła integracja polityki bezpieczeństwa z gospodarczą, handlową, przemysłową i migracyjną, na poziomie unijnym oraz bilateralnym. Nie wydaje się to możliwe w krótkiej perspektywie czasowej, co oznacza, że Polska winna podejmować równoległe samodzielne działania wzmacniające bezpieczeństwo.

W powstałym układzie stosunków Europa ma do odegrania ważną rolę jako aktor zamożny i relatywnie stabilny. Nieuniknione jednak będą gospodarcze konflikty handlowe. Trump wycofywał się z nakładania kolejnych ciał wobec determinacji podjęcia środków odwetowych. Większość rządów europejskich wykazała też kategoryczną wolę przeciwstawienia się ekspansjonistycznym ambicjom wobec Grenlandii. Uderzyły one bowiem w spłot słoneczny antyimperialnego instynktu Europejczyków. Jednak im bliżej Rosji, tym wyraźniej zaznaczyło się mniejsze pragnienie zajmowania stanowiska krytycznego wobec USA. Trump i tym razem się wycofał, ale nikt wówczas nie dopuszczał publicznie, że może dojść do starcia z oddziałami amerykańskimi. Okazało się jednak, że w razie inwazji Dania była gotowa zniszczyć pasy startowe na Grenlandii, a wysłani w styczniu na wyspę duńscy żołnierze otrzymali zapasy krwi na wypadek walki. W działaniach planistycznych brały udział również jednostki francuskie³⁰. Trump nie zapomniał zniewagi, gdyż wobec odmowy przez Europejczyków udziału w odblokowaniu Cieśniny Ormuz powrócił do groźby opuszczenia NATO. Okazało się jednak, że nie o pomoc Amery-

30 J. Lukiv, *Denmark planned to blow up Greenland runways if US invaded, reports say*, BBC, 20.03.2026, <https://www.bbc.com/news/articles/c33ln4mp1p2o>; A. Krzysztozek, *Dania była przygotowana na atak USA na Grenlandię*, „FocusEurope”, 20.03.2026, <https://focuseurope.pl/europa/wiadomosci/dania-byla-przygotowana-na-atak-usa-na-grenlandie>.

kanom w walce z Iranem mu chodziło, lecz o Grenlandię. Na konferencji prasowej powiedział: „Chcemy Grenlandię. Oni nie chcą nam jej oddać. A ja powiedziałem: «Pa, pa»”³¹.

Polityka USA wywołała w Europie poważny wzrost nastrojów antyamerykańskich.

Europejczycy negatywnie ocenili Trumpa po roku rządów³²:

- Wpływ na gospodarkę światową – 69%, na pokój i bezpieczeństwo – 64%, na ich własny kraj – 64%.
- Interwencję zbrojną i porwanie Madury w Wenezueli jako przywódcy „niebezpiecznego państwa” 62% ankietowanych oceniło negatywnie (w Polsce 46%), podczas gdy 25% było ocen pozytywnych (w Polsce 27%).
- Działania Trumpa wobec Grenlandii 84% respondentów uznało za bardzo lub dość groźne (62% w Polsce), nie bardzo lub zupełnie niegroźne – 12% (w Polsce 27%).
 - ◊ Na pytanie, czy interwencję wojskową USA w Grenlandii należy uznać za akt wojny, 81% ankietowanych odpowiedziało zdecydowanie lub raczej tak, 12% – nie lub raczej nie.
 - ◊ Na pytanie, czy wobec zwiększenia się napięcia w stosunkach z USA należałoby wysłać wojsko na Grenlandię, pozytywnie odpowiedziało 62% osób (41% w Polsce), a 28% uznało, że nie (32% w Polsce).
 - ◊ W Niemczech 72% pytanym negatywnie oceniło politykę USA wobec Grenlandii, 12% respondentów wypowiedziało się pozytywnie, a tylko 15% nadal uważa USA za wiarygodnego sojusznika³³.

31 M. Wälde, *My NATO rage began with Greenland, Trump says*, Politico, 7.04.2026, <https://www.politico.eu/article/donald-trump-nato-rage-greenland/>.

32 M. Sollety, J. Vabler, *Europeans are gloomy about pretty much everything. Who can blame them?*, „Politico”, 26.01.2026, <https://www.politico.eu/article/europeans-gloomy-everything-world-donald-trump/>.

33 *Ansehen der USA sinkt nach Angriff auf Tiefstand*, „Tagesschau”, 8.01.2026, <https://www.tagesschau.de/inland/deutschlandtrend/deutschlandtrend-januar-104.html>.

- ◊ W innym sondażu 62% Niemców poparło udział Bundeswehry w obronie Grenlandii wraz z sojusznikami w razie zbrojnej interwencji USA, podczas gdy 32% było temu przeciwnych³⁴.
- W kolejnym sondażu z lutego 2026 roku zadano pytanie w czterech krajach, czy USA są wiarygodnym sojusznikiem (w procentach)³⁵.

	Są	Nie są	Ani są, ani nie są	Nie wiem
Kanada	22	57	18	3
Niemcy	18	50	25	6
Francja	20	44	28	8
Wlk. Brytania	35	39	22	4
Polska*	35,4	24,2	29,9	10,5

- W sondażu przeprowadzonym w kwietniu w Danii, Francji, Niemczech, Wielkiej Brytanii i we Włoszech poparcie dla prezydenta Trumpa oscylowało wokół 10–15%, przy ponad 80% ocen negatywnych³⁶.
- Nastroje wyborców przyczyniły się także do dystansowania się liderów i wyborców prawicowych ugrupowań suwerenistycznych od Donalda

34 *Die Deutschen wollen Grönland gegen die USA verteidigen*, „Der Stern”, 13.01.2026, <https://www.stern.de/politik/deutschland/umfrage-zu-groenland-deutschland-sollte-die-insel-verteidigen-37033916.html>.

35 Por. N. Vinocur, E. Doherty, *Poll: Top NATO allies don't think US helps deter enemies anymore*, „Politico”, 11.02.2026, <https://www.politico.com/news/2026/02/11/poll-us-nato-alliances-00775984>.

* Zdecydowanie nie – 24,2%, raczej nie – 29,9%, zdecydowanie tak – 11%, raczej tak – 24,4%, nie wiem/trudno powiedzieć – 10,5%. *Czy Ameryka Trumpa to wiarygodny sojusznik? Zapytaliśmy Polaków*, Sondaż IBRIS dla Radia Zet, 6.02.2026, <https://wiadomosci.radiozet.pl/swiat/czy-ameryka-trumpa-to-wiarygodny-sojusznik-zapytalismy-polakow>.

36 *How popular is Donald Trump in Europe? March 2026*, YouGov, 8.04.2026, <https://yougov.com/en-gb/articles/54489-how-popular-is-donald-trump-in-europe-march-2026>.

Trumpa oraz szerzej polityki USA³⁷. Przez minione lata czerpały one siłę z poparcia jego i ruchu MAGA, w tym ze zwalczania ostracyzmu ze strony partii centrowych w Europie. Znamienne było określenie Trumpa jako „kamienia u szyi” przez Matthiasa Moosdorfa, czołową postać AfD w Niemczech. Marine Le Pen przejawiała już wcześniej dystans wobec Trumpa, a Jordan Bardella, przewodniczący francuskiego Zjednoczenia Narodowego, uznał zapowiedź opanowania Grenlandii za „bezpośrednie zagrożenie dla suwerenności europejskiego państwa” i wezwał do podjęcia działań obronnych przez Unię Europejską, m.in. poprzez wstrzymanie ratyfikacji umowy handlowej z USA³⁸. Premier Włoch Giorgia Meloni ostro skrytykowała Trumpa, uznawszy jego atak na papieża Leona XIV za niedopuszczalny, i zdecydowanie opowiada się za pomocą dla Ukrainy. Także Nigel Farage, cieszący się otwartym poparciem Trumpa, skrytykował jego działania, m.in. wobec wojny z Iranem. Przełomowa okazała się porażka wyborcza Viktora Orbána mimo ostantacyjnego poparcia węgierskiego polityka ze strony Trumpa, Vance’a i Rubia (a także Rosji). Zwiększa ona dystans skrajnej prawicy europejskiej wobec prezydenta USA.

Historyczną perspektywę zmiany nastrojów nakreślił Iwan Krastew³⁹:

37 *AfD ostrzej o Trumpie*, Instytut Zachodni, styczeń 2026, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/serwis/afd-ostrzej-o-trumpie>; H. Cokelaere, *Trump is unpopular in Europe – even among right-wing populist supporters*, „Politico”, 29.12.2025, <https://www.politico.eu/article/politico-poll-international-populism-donald-trump/>; J. Smialek, K. Ryckewaert, C. Porter, *How Trump Became a Liability for Europe’s Far Right*, „The New York Times”, 27.01.2026, <https://www.nytimes.com/2026/01/27/world/europe/trump-liability-europe-far-right-populists.html>; C. Caulcutt, N. Nöstlinger, *Trump turns totally toxic for Europe’s far right*, „Politico”, 17.04.2026, <https://www.politico.eu/article/trump-turns-toxic-europe-far-right-le-pen-national-rally-france-orban-defeat-hungary/>.

38 J. Bardella, *„Commercial Blackmail”: MEP Bardella Urges EU to Suspend US Trade Deal Now*, „Daily Motion”, 14.01.2026, <https://www.dailymotion.com/video/x9y70tg>.

39 M. Nowicki, *Słynny politolog nie ma złudzeń: Trump chce przebudować Europę i bardzo mu się spieszy. „Zaczynamy się bać”*, „Newsweek”, 2.02.2026, <https://www.newsweek.pl/swiat/trump-chce-przebudowac-europe-i-bardzo-mu-sie-spieszy-zaczynamy-sie-bac/xkkdlv8>.

Stany Zjednoczone zwyciężyły w zimnej wojnie, ponieważ nie porzuciły na byciu potęgą, ale sprawiły, że ludzie wyobrażali sobie, iż zwycięstwo Ameryki jest ich własnym zwycięstwem. A dziś Trump mówi: „Robię to tylko dla Amerykanów. Nie obchodzi mnie żaden z was. I nie obchodzi mnie demokracja”. To nie jest korzystne dla Ameryki. Bo jeśli dajesz do zrozumienia, że twój system rządów nie różni się od chińskiego, to dlaczego ludzie mieliby być po twojej stronie?

Nie była odosobniona brzmiąca bezpowrotnie wypowiedź prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera po ataku na Iran:

Stosunki transatlantyckie doznały pęknięcia, które jest nieodwracalne. (...) Relacje z USA znalazły się w podobnym miejscu, jak relacje z Rosją po 24 lutego 2022 roku. (...) Nasza polityka zagraniczna nie staje się bardziej przekonująca tylko dlatego, że nie narazimy naruszeniem prawa międzynarodowego działań, które są takim naruszeniem tego prawa⁴⁰.

Bardziej ostrożne były liczne komentarze innych liderów, także odwołujące się do zasad i prawa międzynarodowego wobec działań USA w Wenezueli, wobec Grenlandii oraz Iranu, a wcześniej też wobec polityki Izraela w Gazie. Różnice wynikały z uwzględniania priorytetów, to jest zależności obronnej od USA i konieczności utrzymania mimo wszystko zobowiązań sojuszniczych. Z drugiej strony pozbawiona pryncypialności, czysto pragmatyczna polityka prowadzi do erozji prawa międzynarodowego i podstawowych zasad ONZ, jak również samej Unii Europejskiej. Ich obrona pozostaje żywotnym interesem Europy, gdyż międzynarodowe traktaty i zasady są tak silne, jak gotowość państw do ich egzekwowania. Tyle że jeśli traktuje się jako realistyczne zagrożenie atakiem Rosji

40 A. Radoliński, *Steinmeier: pęknięcie transatlantyckie nieodwracalne. Europa wobec kryzysu irańskiego*, FocusEurope, 25.03.2026, <https://focuseurope.pl/swiat/wiadomosci/steinmeier-pekniecie-transatlantyckie-nieodwracalne-europa-wobec-kryzysu-iranskiego>.

na jedno z państw NATO, to ostatecznym egzaminatorem testu napięcia między pryncypiami a realiami może okazać się Władimir Putin.

Można zakładać, że wzrost nastrojów antyamerykańskich będzie mieć wpływ na umocnienie się poparcia społeczeństw dla pogłębienia integracji Unii Europejskiej, także na politykę bezpieczeństwa, w tym – że stanie się źródłem przyzwolenia na zwiększenie wydatków zbrojeniowych. Tym bardziej, że wobec nastrojów Europejczyków Trump i jego polityka stały się obciążeniem dla ugrupowań prawicowych i suwerenistycznych w Europie.

* * *

Znaczenie systemów sztucznej inteligencji dla rozwoju gospodarki światowej wyznacza nowe ramy dla stosunków transatlantyckich – dla konkurencji i niezbędnej współpracy. Wyrazem tego był prawdziwie niezwykle lunch liderów demokratycznych państw G7 w Evian 17 czerwca z prezesami koncernów AI, które tworzą zręby przyszłej gospodarki z wpływem na infrastrukturę bezpieczeństwa poszczególnych państw i całego Sojuszu⁴¹. Przy stole jak równi z równymi zasiedli szefowie najważniejszych laboratoriów sztucznej inteligencji, m.in. Sam Altman z OpenAI, Dario Amodei z Anthropic, Demis Hassabis z Google DeepMind czy Alex Wang z Meta. Obecni byli także szefowie europejskich i azjatyckich firm – francuskiego Mistral AI, brytyjskiego Synthesia, niemieckiego Black Forest Labs, włoskiego Dymn, japońskiego Sakana AI, hinduskiego Sarvam i kanadyjskiego Cohere. Magnaci AI wzywali mocarstwa demokratyczne do współpracy, by demokracje dominowały sztuczną inteligencję w przyszłości.

41 K. Nicol-Schwartz, „A signal of where power sits”: Trump and world leaders joined by OpenAI, Anthropic, Google at G7, CNBC, 17.06.2026, <https://www.cnbc.com/2026/06/17/g7-trump-ai-tech-leaders-openai-anthropic-google.html>.

Sprzeczności polityki, czyli Trump w krainie (własnych) czarów

Cechy charakterologiczne Trumpa, jego poczucie wszechmocy i samodzielne, niepodbudowane eksperckimi analizami decyzje uniemożliwiają sensowną dyskusję nad bilansem ich możliwych skutków, które prowadzą do niezamierzonych i nieprzewidzianych konsekwencji, groźnych dla samych Stanów Zjednoczonych i dla świata. Profesjonalne mechanizmy przygotowywania decyzji zostały zlikwidowane także w następstwie otoczenia się przez prezydenta wyłącznie lojalnymi wyznawcami, marginalizacji dyplomacji, pozbycia się w ramach walki z *deep state* eksperckiego zaplecza w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego, Departamencie Stanu, w wywiadzie oraz w innych agendach rządowych. Liczy się wyłącznie lojalność wobec osoby Trumpa, toteż ze strony ubezwłasnowolnionej większości republikańskiej w Kongresie rzadko płyną sygnały ostrzegawcze, a autorzy nielicznych głosów sprzeciwu są marginalizowani, uciszani lub zwalczani. Przystąpienie do wojny z Iranem nie było planowane w żadnych analizach programowych przygotowywanych przez koncepcyjne zaplecze Trumpa, a wręcz przeciwnie – jego prezydenturę miały cechować troska o rozwój wewnętrzny i unikanie zbędnego zaangażowania za granicą.

Za przykład sprzeczności mogą posłużyć transakcyjne, oparte na dyktacie, stosunki z sojusznikami europejskimi. Nawet jeśli uznamy, że szantażowanie wycofaniem się z NATO-owskich gwarancji bezpieczeństwa

miało na celu skłonienie Europy do zbrojenia się, to decydująca była w tym rola Putina. Narzucane cła, w powiązaniu z wyrażaną z powodów gospodarczych oraz ideologicznych awersją do Unii Europejskiej, a szczególnie z groźbami wobec Grenlandii, na trwałe zmieniły charakter relacji. Z pewnością strony mogły uzyskać w drodze rokowań wzajemnie korzystne rozwiązania bez prowokowania przez Białą Dom kolejnych destrukcyjnych kryzysów? Tyle że Trump kierował się pragnieniem narzucenia swojej dominacji.

Podobnie w stosunkach z państwami „doganiającymi” z Globalnego Południa: ze swoją pamięcią o handlu niewolnikami, kolonializmie, opresji i eksploatacji kraje te odmiennie postrzegają rolę Zachodu, Chin i Rosji. Kluczowe są doznanie historycznej krzywdy i obecne zależności. Opór wzmacnia poczucie chęci dokonania historycznego odwetu, wspólne dla wielu krajów. Łączy się ono z przekonaniem o hipokryzji Amerykanów oraz Europejczyków, widocznej w lekceważącym stosunku do potrzeb i dramatów mieszkańców Globalnego Południa, czego przykładem jest los Palestyńczyków w Gazie. Stąd ich stosunek do Rosji i obojętność wobec wojny w Ukrainie, którą uznają za konsekwencję ekspansji NATO, czyli Zachodu. Według singapurskiego dyplomaty:

Chiny i Rosja mogą budzić grozę w wyobraźni Zachodu, ale mieszkańcy Globalnego Południa nie postrzegają ich w ten sposób – i nie należy tego od nich oczekiwać. W rzeczywistości reszta świata miała w najnowszej historii równie dużo, a może nawet więcej powodów do obaw przed Zachodem niż przed autokratycznymi konkurentami Zachodu. (...) Osiągnięcie [nowej] równowagi sił będzie wymagało dialogu między równymi sobie. Dobry dialog wymaga umiejętności słuchania. Niestety, 12% światowej populacji, która zamieszkuje Zachód, nie nauczyło się jeszcze sztuki słuchania pozostałych 88%, z którymi dzielą tę planetę¹.

1 K. Mahbubani, *The Dream Palace of the West. Why the Old Order Is Gone for Good*, „Foreign Affairs”, marzec/kwiecień 2026, 17.02.2026, <https://tiny.pl/x76z97f7w>.

Mimo wojen i kryzysów po 1945 roku oraz po dekolonizacji to Zachód wyznaczał kierunki ich rozwoju: był odbiorcą surowców i produktów rolnych, źródłem kapitału i rozwoju gospodarczego, pomocy humanitarnej czy edukacji elit w Oxfordzie, na Sorbonie lub w USA. Ruch Państw Niezaangażowanych odegrał ograniczoną rolę w warunkach logiki zimnej wojny i gotowości Zachodu do użycia siły w celu wypierania wpływów ZSRR na świecie. Układ sił zaczął się zmieniać w następstwie rozwoju gospodarczego i rosnącego znaczenia wielu państw amerykańskich, takich jak Brazylia, Meksyk lub Argentyna, afrykańskich – RPA, Nigerii czy Algierii, jak też bliskowschodnich – Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Egiptu. Polityka dyktatu Trumpa obnażyła intencje oraz realia pożądaných przez USA stosunków i skłoniła liczne kraje do poszukiwania sił równoważących. Znajdują je w Chinach, które stanowią źródło taniego kapitału, nieobwarowanego warunkami takimi jak respektowanie praw człowieka, w tym praw kobiet czy pluralizmu w życiu publicznym.

Do osłabienia „miękkiej siły” Waszyngtonu przyczyniły się ograniczenie roli kadrowo przetrzebionej dyplomacji, wycofanie się USA z ponad 60 organizacji międzynarodowych czy likwidacja większości pomocy zagranicznej USAID, co jest szczególnie bolesne wobec medycznych potrzeb Afryki. Amerykańska pomoc międzynarodowa zmalała z niemal 30 mld USD w 2024 roku do 4 mld USD rok później, a pozostałej towarzyszą żądania gospodarcze lub polityczne: w zamian za udzielenie pomocy w zwalczaniu HIV Zambia ma dać USA zwiększony dostęp do krytycznie ważnych minerałów, w tym pierwiastków ziem rzadkich².

2 Wobec cięć budżetów pomocowych USA i innych dawców globalne potrzeby finansowe koordynowane przez ONZ w 2025 roku zostały zaspokojone tylko w 35% – oznacza to lukę w wysokości 29,5 mld dolarów. Por. P. Kugiel, *Wojna na Bliskim Wschodzie pogłębia globalny kryzys humanitarny*, PISM, 8.04.2026, <https://pism.pl/publikacje/wojna-na-bliskim-wschodzie-poglebia-globalny-kryzys-humanitarny>; S. Nolen, *U.S. Considers Withholding H.I.V. Aid Unless Zambia Expands Minerals Access*, „The New York Times”, 16.03.2026, <https://www.nytimes.com/2026/03/16/health/zambia-hiv-aid-minerals-trump.html>.

Na osłabienie znaczenia wpłynęło także zamknięcie rozgłośni nadających na zagranicę – Głosu Ameryki, Radia Wolna Europa/Radia Liberty, także Głosu Wolna Azja, Radia i Telewizji Marti skierowanych na Kubę³. Administracja zablokowała ponadto wypłatę środków dla powołanej w 1983 roku i finansowanej przez Kongres ponadpartyjnej fundacji National Endowment for Democracy, która wspierała organizacje demokratyczne w około 90 krajach świata, a w latach osiemdziesiątych XX wieku była niezwykle zasłużona w pomocy dla zdelegalizowanej „Solidarności” oraz dla podziemnego ruchu wydawniczego w Polsce.

(Nie)piękna katastrofa wojny z Iranem

Wszystkie elementy polityki Białego Domu, strategiczne w intencjach, ale nieprzemyślane co do celów, możliwości oraz konsekwencji, odnajdujemy w operacji „Epicka Furia”, której rezultaty są nieznane w chwili kończenia niniejszej analizy w końcu sierpnia 2026 roku. Od utworzenia Islamskiej Republiki w 1978 roku Iran był zdeklarowanym wrogiem „wielkiego szatana” – Stanów Zjednoczonych – oraz „małego szatana” – Izraela. Obecna wojna pochłania ogromne środki oraz wykracza poza główne cele nakreślone w Strategii Bezpieczeństwa USA 2025, związane z zachodnią hemisferą, rejonem Indo-Pacyfiku i Europy. Czytamy w niej:

Na szczęście minęły już czasy, kiedy Bliski Wschód dominował w amerykańskiej polityce zagranicznej zarówno w planowaniu długoterminowym, jak i w codziennym działaniu – nie dlatego, że region ten stracił na znaczeniu, ale dlatego, że nie jest już stałym źródłem zapalnym i potencjalną przyczyną nieuchronnej katastrofy, jak to miało miejsce w przeszłości⁴.

3 Sądy blokują decyzje o zamknięciu rozgłośni oraz finansowania NED w następstwie wykonawczych dekretych prezydenta, gdyż ich funkcjonowanie jest oparte na ustawach Kongresu.

4 *National Security Strategy of the United States of America*, Biały Dom, listopad 2025, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2025/12/2025-National-Security-Strategy.pdf>.

Możliwość ataku na Iran nie znajdowała się również w innych dokumentach strategicznych, ponieważ była sprzeczna z przyjętym wcześniej założeniem wycofania się z zaangażowania wojskowego na Bliskim Wschodzie. Intencjom innego podejścia dał m.in. wyraz Elbridge Colby, który w artykule ogłoszonym w Izraelu na kilka miesięcy przed atakiem Hamasu 7 października 2023 roku zapowiadał zmianę polityki, pisząc:

Izrael powinien rozumieć, że Stany Zjednoczone nie mogą pozwolić sobie na uwikłanie się w kolejną wojnę na Bliskim Wschodzie, toteż przyjmą rolę wspierającą. (...) USA powinny w większym stopniu polegać na własnym osądzie sytuacji bezpieczeństwa Izraela, gdyż muszą skupić zasoby wojskowe na Azji i ewentualnym konflikcie z Chinami o Tajwan⁵.

Operacja „Epicka Furia” czy „Ślepa Furia”⁶?

Z punktu widzenia nadrzędnych celów atak na Iran wpisuje się w globalną strategię usuwania przez USA źródeł przyszłych konfliktów, jak też uderzenia w chińskie interesy i wpływy poprzez kontrolę Cieśniny Ormuz, która jest jednym z najważniejszych na świecie wąskich gardeł gospodarczych. W agresywnej polityce Białego Domu wobec Iranu, a wcześniej wobec Kanału Panamskiego czy Wenezueli, identyfikujemy wspólne cele strategiczne: kontrolę wąskich gardeł gospodarki światowej i źródeł taniej energii oraz ograniczenie wpływów Chin. Dowodem świadomości celów była wypowiedź wiceprezydenta Vance’a ze stycznia 2026 roku, kiedy został zapytany o motywy porwania Madury:

Po pierwsze, oznacza to, że będziemy mogli kontrolować niesamowite zasoby naturalne Wenezueli, co jest korzystne dla Ameryki pod kilkoma względami. Pozwala nam wywierać presję

5 E. Colby, *The threat of a US-China war requires a US-Israeli reset. No more bear hug*, The Times of Israel, 4.07.2023, <https://blogs.timesofisrael.com/the-threat-of-a-us-china-war-requires-a-us-israel-reset/>.

6 Określenie „The Economist”.

na naszych wrogów. Po drugie, gwarantuje, że jeśli Amerykanie będą potrzebować wysokiej jakości, taniej energii, zawsze będziemy mieli do niej dostęp. Po trzecie, dowodzi to amerykańskiej doskonałości militarnej, przez co ludzie boją się nam w przyszłości sprzeciwić⁷.

Z poczuciem omnipotencji Trumpa wygrało jednak prawo niezamierzonych skutków, a szczególnie geografia. Podobnie jak Rosja w Ukrainie, Stany Zjednoczone zderzyły się w Iranie z lekceważonymi źródłami oporu państwa średniej wielkości. Planiści Białego Domu i Pentagonu pominieli zasadę, że podczas wojny przeciwnik również ma wpływ na przebieg działań, toteż najwyraźniej nie brali pod uwagę zdolności Iranu do zablokowania Cieśniny Ormuz oraz rozszerzenia konfliktu na inne państwa, co doprowadziło do w pełni przewidywalnego szoku cenowego i kryzysu energetycznego na świecie⁸.

Stany Zjednoczone oraz Izrael rozpętały wojnę w lutym 2026 roku bez określenia innych niż maksymalistyczne warunki jej zakończenia. Zmieniały się ogłaszane publicznie cele ataku: ostateczne zlikwidowanie możliwości budowy przez Iran bomby atomowej, zniszczenie rakietowych zdolności ofensywnych, powstrzymanie destabilizacji regionu przez wspieranie ugrupowań paramilitarnych w Libanie, Gazie, Syrii, Iraku, Jemenie i gdzie indziej. Izrael i USA uzupełnili te deklarowane powody żądaniem upadku władzy ajatollahów, czemu towarzyszyły kierowane do Irańczyków wezwania Trumpa do powstania przeciw reżimowi. Kongres nie został poinformowany o planach, nie mówiąc już o uzyskaniu jego zagwarantowanej w Konstytucji zgody na przystąpienie do wojny.

7 *Jesse Watters Interviews JD Vance on His Fox News Show – January 7, 2026*, Fox News, <https://rollcall.com/factbase/trump/transcript/donald-trump-interview-jd-vance-jesse-watters-primetime-fox-news-january-7-2026/>.

8 M.F. Bukowski, *Iran, Ormuz i wojna o globalne przepływy energii*, Fundacja im. K. Pułaskiego, 6.03.2026, <https://pulaski.pl/iran-ormuz-i-wojna-o-globalne-przeplywy-energii/>.

Analitycy zwracają uwagę na różnice w celach Izraela i USA. Netanja-hu spotkał się z zarzutem, że skłonił Trumpa do wojny. Tymczasem od lat nie tylko premier, lecz także cały izraelski *establishment* wojskowy i wywiadowczy uzasadniał podejmowane działania zbrojne poczuciem egzystencjalnego zagrożenia dla państwa żydowskiego ze strony Iranu, potencjalnie nuklearnego i pryncypialnie wrogiego z powodów polityczno-religijnych. Izraelczycy dążą zatem do ostatecznego zniszczenia irańskich zdolności nuklearnych i rakietowych, a także do wymuszenia zmian wewnętrznych przez zabijanie elity religijnej, wojskowej, naukowej i administracyjnej. Trump natomiast, jak sądzą liczni analitycy, na wzór Wenezueli mógł przystać na pozostawienie osłabionych struktur władzy pod warunkiem, że Iran, pozbawiony możliwości budowy broni jądrowej i innych, konwencjonalnych zdolności ofensywnych, nie będzie w przyszłości stanowił zagrożenia dla interesów amerykańskich i bezpieczeństwa Izraela. Liczni komentatorzy w USA podnoszą też argument wewnątrzpolityczny: wobec niezadowolenia z rosnących kosztów utrzymania, afery Epsteina i spadającego poziomu poparcia dla polityki Trumpa i republikanów obliczona na szybkie zwycięstwo „mała wojenka” z Iranem miała odciągać uwagę wyborców.

Spojrzenie na mapę oraz dostępna ekspercka wiedza o charakterze polityczno-religijnego systemu władzy Iranu, o źródłach poparcia dla niej w kraju, powiązanych z gotowością użycia wszelkich, wręcz eksterminacyjnych środków wobec opozycji, powinny być brane pod uwagę przed podjęciem decyzji. Zadziwia brak uwzględnienia możliwości odwetowej blokady Cieśniny Ormuz i transportu tamtędy ropy, gazu, nawozów sztucznych czy innych produktów ropopochodnych oraz nieuchronnych skutków zarówno globalnych, jak i dla samych Stanów Zjednoczonych w konsekwencji gwałtownego wzrostu cen na rynkach światowych. Paradoxem jest żądanie odblokowania przez Iran cieśniny, która była otwarta przed wojną.

Trump samodzielnie podjął decyzję o ataku wbrew ostrzeżeniom gen. Dana Caine'a, przewodniczącego Kolegium Szefów Połączonych Sztabów wojsk USA, który miał uprzedzać prezydenta, że atak może skłonić Iran do zamknięcia Cieśniny Ormuz⁹. Trump, podobnie jak Putin wobec Ukrainy, kierował się najwyraźniej optymistycznym przekonaniem, że Teheran skapituluje w ciągu kilku dni, zanim zdoła zablokować cieśninę. Zagrożone władze irańskie uznały, że nie mają nic do stracenia, i w odpowiedzi poszerzyły konflikt, atakując rakietami i dronami Izrael, liczne cele amerykańskie oraz przemysłowe i cywilne w państwach regionu, niejako stosując odwróconą wobec USA zasadę FAFO – *Fuck Around and Find Out* (podskocz, a zobaczysz).

Atomowy Iran

Dowody, że Teheran intensywnie pracuje nad wzbogacaniem uranu do poziomu pozwalającego skonstruować broń jądrową, sprawiły, że Rada Bezpieczeństwa ONZ w sześciu rezolucjach potępiła działania Iranu oraz nałożyła sankcje, które ograniczyły eksport ropy i gazu, a także dostęp do międzynarodowego systemu bankowego. Stany Zjednoczone wprowadziły dalej idące sankcje¹⁰.

Przez szereg lat Unia Europejska koordynowała rokowania Iranu z udziałem USA, Chin, Francji, Rosji i Wielkiej Brytanii oraz z niedysponującymi bronią nuklearną Niemcami. W 2015 roku zostało zawarte porozumienie znane jako P5+1 – wspólny kompleksowy plan działania (*Joint Comprehensive Plan of Action*, JCPOA). Iran zgodził się na ograniczenie wzbogacania

9 A. Ward et al., *Trump Knew the Risk of Iran Blocking the Strait of Hormuz. He Still Went to War*, „The Wall Street Journal”, 13.06.2026, <https://www.wsj.com/politics/national-security/iran-oil-hormuz-blockade-trump-f96bdd53>.

10 K. Katzman, *U.S. Sanctions on Iran*, Congressional Research Service Report Updated, 2.02.2022, <https://sgp.fas.org/crs/mideast/RS20871.pdf>; R. Nephew, *Center on Global Energy Policy at Columbia University*, 21.07.2017, <https://www.energypolicy.columbia.edu/sites/default/files/pictures/CGEPIranSanctionsFactSheet.pdf>; Z.E. Weiss, *Economic Warfare Against Iran's Nuclear Program*, University of Denver, 14.06.2025, <https://digitalcommons.du.edu/cgi/viewcontent.cgi>.

uranu wyłącznie dla celów cywilnych do uzgodnionego poziomu 3,67% i poddanie swoich obiektów nuklearnych kontroli międzynarodowej, a w zamian mocarstwa zachodnie zniosły w styczniu 2016 roku większość nałożonych na ten kraj sankcji gospodarczych i finansowych.

Mimo porozumienia rosło podejrzenie, że Iran kontynuuje wzbogacanie uranu do poziomu ponad 20%, podczas gdy dla zastosowań w energetyce cywilnej wynosi on poniżej 4%. W 2018 roku Donald Trump zerwał układ JCPOA, mimo zastrzeżeń Europejczyków, którzy dostrzegali szansę na porozumienie w drodze negocjacji. Prezydent uznał, że porozumienie jest mało precyzyjne, a kontrola Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) – nieskuteczna, i domagał się, by nowa umowa obejmowała również ograniczenie zdolności raketowych oraz by Iran zobowiązał się do zaprzestania destabilizacji regionu¹¹. Teheran nie godził się na te warunki, a sankcje na eksport ropy i gazu były łamane przez Chiny, Rosję oraz inne państwa.

Ocena zamiarów Iranu co do poziomu wzbogacania uranu, jak też raketowych zdolności rażenia celów na dużych odległościach są przedmiotem kontrowersji wśród polityków i ekspertów. Agencja MAEA ogłaszała raporty o czynionych przez władze trudnościach w prowadzeniu skutecznych inspekcji na miejscu, zaprzeczaniu rozbudowie nowych, ukrytych centrów wzbogacania uranu, omijaniu sankcji w imporcie wysoce specjalistycznych wirówek temu służących i ostatecznie dowodom, że Iran posiada około 450 kg wysoce wzbogaconego uranu, który po jego wzbogaceniu do poziomu ponad 80% pozwala na budowę około 10 ładunków jądrowych. Kluczowy był raport MAEA z lutego 2023 roku ze względu na

11 S. Vakil, N. Quillam, *Getting to a New Iran Deal. A Guide for Trump*, Washington, Tehran, Europe and the Middle East, Chatham House, 22.10.2019, 14.10.2020, <https://www.chathamhouse.org/sites/default/files/2019-10-22-GettingToANewIranDeal2.pdf>; *Belfer Center Experts on U.S. Withdrawal from the Iran Nuclear Deal*, Harvard Kennedy School, 8.05.2018, <https://www.belfercenter.org/publication/belfer-center-experts-us-withdrawal-iran-nuclear-deal>.

wykrycie cząsteczek uranu U-235 wzbogaconego do poziomu 83,7%¹². Obawa przed Iranem dysponującym bronią jądrową i posiadającym rakietowe zdolności rażenia celów na dużych odległościach doprowadziła do operacji Midnight Hammer – ataków lotniczych Izraela i USA w czerwcu 2025 roku – i stanowiła jedno z uzasadnień wojny w lutym 2026 roku¹³.

Konflikt priorytetów ujawnia rozmowa telefoniczna z Putinem przeprowadzona z inicjatywy Trumpa 9 marca. Dla prezydenta USA obawa przed możliwością rychłej budowy broni nuklearnej najwyraźniej nie stanowiła najważniejszego celu wojny, gdyż Trump miał odrzucić propozycję zaprzestania ataków w zamian za przewiezienie do Rosji około 450 kg uranu irańskiego wzbogaconego do poziomu 60%¹⁴. Moskwa, która już przechowywała uran irański w następstwie porozumienia nuklearnego z 2015 roku, ponowiła identyczną propozycję przed lotniczym atakiem izraelsko-amerykańskim na centra nuklearne Iranu w maju 2025 roku i wówczas ta oferta została także odrzucona. Powyższe sugeruje, że mimo dyplomatycznego kontredansu i licznych gestów czynionych wobec Putina w najważniejszej kwestii bezpieczeństwa nuklearnego Biały Dom nie ma zaufania do Kremla.

W dorocznym wystąpieniu w Kongresie 24 lutego prezydent Trump oświadczył:

12 *NPT Safeguards Agreement with the Islamic Republic of Iran Wit Report by the Director General*, IAEA GOV/2023/9, 4.03.2023, <https://www.iaea.org/sites/default/files/gov2023-9.pdf>. Wszystkie raporty: *IAEA and Iran – IAEA Board Reports*, <https://www.iaea.org/newscenter/focus/iran/iaea-and-iran-iaea-board-reports>.

13 Wystrzelenie 21 marca 2026 roku dwóch irańskich rakiet balistycznych w kierunku bazy brytyjsko-amerykańskiej na wyspie Diego Garcia na Oceanie Indyjskim dowiodło posiadania przez Iran zdolności rażenia na odległość około 4000 km i może zagrozić celom w całej Europie. W takim wypadku do obrony przystąpi też baza amerykańska w Redzikowie. Por. J.E. Barnes, E. Schmitt, *Iranian Missiles Strike Far-Off Target, but U.S. Remains Out of Range*, „The New York Times”, 21.03.2026, <https://www.nytimes.com/2026/03/21/us/politics/iran-missiles-military-base.html>.

14 B. Ravid, M. Caputo, *Scoop: Trump rejected Putin offer to move Iran's uranium to Russia*, Axios, 13.03.2026, <https://www.axios.com/2026/03/13/iran-nuclear-uranium-trump-russia-putin>.

Po operacji Midnight Hammer ostrzeżono ich, by nie podejmowali w przyszłości żadnych prób odbudowy programu zbrojeniowego, a zwłaszcza programu broni jądrowej, a mimo to nadal to robią. Zaczynają wszystko od nowa. Zniszczyliśmy ten program, a oni chcą zacząć wszystko od nowa i w tej chwili znów realizują swoje złowrogie ambicje¹⁵.

Znamienne były pełne sprzeczności zeznania Tulsi Gabbard, dyrektorki Wywiadu Narodowego, przed Senacką Komisją ds. Wywiadu 19 marca 2026 roku. W pisemnym oświadczeniu stwierdziła, że podczas operacji Midnight Hammer w czerwcu 2025 „irański program wzbogacania uranu został unicestwiony”, a „wejścia do zbombardowanych podziemnych obiektów zostały zalane betonem”. Czytamy w nim: „Od tamtej pory nie podjęto żadnych wysiłków zmierzających do odbudowy zdolności wzbogacania”¹⁶. Na pytanie jednego z kongresmanów, czy jej stanowisko nie kłóci się z oświadczeniem Białego Domu towarzyszącym rozpoczęciu wojny, że Stanom Zjednoczonym grozi „bezpośrednie zagrożenie nuklearne” (*imminent nuclear threat*)¹⁷, dla wykazania lojalności wobec prezydenta Gabbard odpowiedziała: „Służby wywiadowcze oceniły, że Iran nadal zamierza odbudowywać i dalej rozwijać swoje zdolności w zakresie wzbogacania uranu. (...) Jedyną osobą, która może określić, co stanowi bezpośrednie zagrożenie, a co nie, jest prezydent”¹⁸.

15 *Trump's 2026 State of the Union Address*, AP, 24.02.2026, <https://apnews.com/article/donald-trump-transcript-state-of-union-2026-c13e2a07df999b464b733f4a6e84dbd4>.

16 *DNI Gabbard Opening Statement for the SSCI As Prepared on the 2025 Annual Threat Assessment of the U.S. Intelligence Community*, The U.S. Congress, 25.03.2025, <https://www.dni.gov/index.php/newsroom/congressional-testimonies/congressional-testimonies-2025/4059-ata-opening-statement-as-prepared>.

17 *Peace Through Strength: President Trump Launches Operation Epic Fury to Crush Iranian Regime, End Nuclear Threat*, Biały Dom, 1.03.2026, <https://www.whitehouse.gov/articles/2026/03/peace-through-strength-president-trump-launches-operation-epic-fury-to-crush-iranian-regime-end-nuclear-threat/>.

18 R. Oswald, *U.S. Lawmakers Grill Trump's Intel Chief on Iran Nuclear Threat*, „Foreign Policy”, 18.03.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/03/18/tulsi-gabbard-iran-nuclear-threat-intelligence-congress-testimony/>.

Gabbard składała zeznania dzień po rezygnacji ze stanowiska jej podwładnego, Joe Kenta, dyrektora Narodowego Centrum Antyterrorystycznego, co uzasadnił niezgodą na decyzję prezydenta o przyłączeniu się do Izraela w ataku na Iran. W swoim liście rezygnacyjnym ten zwolennik MAGA napisał, że nie może „z czystym sumieniem poprzeć trwającej wojny w Iranie”, który, jak stwierdził, „nie stanowił bezpośredniego zagrożenia dla naszego kraju”¹⁹.

Aczkolwiek najbardziej krytyczni podczas wysłuchania zeznań Gabbart byli demokraci, republikański senator Jerry Moran wyraził obawę, że wojna z Iranem osłabia „zdolność Ukrainy do skutecznej obrony swoich granic” wobec możliwości dostarczania przez amerykański przemysł obronny wystarczających ilości amunicji dla Ukrainy i sojuszników z NATO, którzy wspierają Kijów w jego oporze wobec rosyjskiej inwazji. Wyraził również obawę, że to Rosja odnosi korzyści finansowe dzięki zniesieniu przez administrację niektórych sankcji na rosyjską ropę dla złagodzenia kryzysu energetycznego²⁰.

Szkody wyrządzone w wyniku wojny są trudne do oszacowania. Ze względu na mniejsze zasoby finansowe licznym państwom trudno będzie konkurować cenowo na rynku paliw. Ogromne i wieloletnie będą zatem konsekwencje dla gospodarki, w tym dla rolnictwa i dla życia codziennego, porównywalne z następstwami pandemii COVID-19. Cały świat na tym ucierpi, a najbardziej destrukcyjne konsekwencje poniosą ubogie, już wysoko zadłużone państwa²¹.

19 J. Kent na platformie X, 17.03.2026, <https://x.com/joekent16jan19/status/2033897242986209689>.

20 R. Oswald, *U.S. Lawmakers Grill...*, dz. cyt.

21 R. Agrawal, *The World Is Paying the Price for America's War*, „Foreign Policy”, 20.04.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/04/20/trump-iran-war-energy-prices-stocks-ai-asia-africa/>; P. Kugiel, *Koszty wojny na Bliskim Wschodzie ponoszą państwa Globalnego Południa*, PISM, 19.03.2026, <https://pism.pl/publikacje/koszty-wojny-na-bliskim-wschodzie-ponosza-panstwa-globalnego-poludnia>.

Światowy kryzys energetyczny

Po przystąpieniu przez Izrael i USA do bombardowania instalacji nuklearnych Iranu w czerwcu 2025 roku w ramach operacji Midnight Hammer Chris Wright, sekretarz energii w rządzie Trumpa, ostrzegał, że konflikt z tym krajem doprowadzi do „znaczącego wzrostu globalnych cen ropy”. Identyczne były wnioski z raportu z 2024 roku sporządzonego przez założoną przez niego firmę:

Gdyby wojna rozszerzyła się i objęła bezpośrednio Iran, a nie ograniczała się do zwalczania bojowych ugrupowań [proirańskich], światowe dostawy ropy znalazłyby się w niebezpieczeństwie. Utrata irańskiego eksportu ropy oraz zagrożenia dla przepływu ropy i gazu ziemnego przez Cieśninę Ormuz spowodowałyby znaczny wzrost światowych cen ropy oraz niezliczonych produktów ropopochodnych²².

Raportowi i jego wypowiedzi sprzed roku zaprzeczył w marcu 2026 roku ten sam Wright, który lojalnie wobec Trumpa bagatelizował obawy i przypisał wzrost cen ropy „emocjonalnym reakcjom i strachowi”, twierdząc, że ceny „nie powinny wzrosnąć znacznie wyżej”²³. Tymczasem Fatih Birol, dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Energetycznej (MAE), oświadczył:

To największe zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego w historii. [Podczas kryzysów naftowych] w latach 1973 i 1979 traciliśmy około 5 mln baryłek ropy dziennie. Obecnie tracimy 13 mln baryłek dziennie. Każdego dnia tracimy surowce o kluczowym znaczeniu dla światowej gospodarki, takie jak nawozy, produkty petrochemiczne, hel i inne, które są niezbędne dla różnych

22 *Bettering Human Lives*, Liberty Energy Report 2024, <https://libertyenergy.com/wp-content/uploads/2024/02/Bettering-Human-Lives-2024-Web-Liberty-Energy.pdf>.

23 Ch. Wright w programie *Face the Nation* stacji CBS, 8.03.2026, <https://www.cbsnews.com/news/chris-wright-energy-secretary-face-the-nation-transcript-03-08-2026/>.

łańcuchów dostaw. (...) Uszkodzonych zostało ponad 80 obiektów – pola naftowe, pola gazowe, rafinerie, terminale i tak dalej. A spośród tych ponad 80 obiektów ponad jedna trzecia jest poważnie lub bardzo poważnie uszkodzona. Przywrócenie obiektów do działania i usunięcie wąskich gardeł w tych łańcuchach dostaw może zająć trochę czasu – być może nawet do dwóch lat²⁴.

Blokada Cieśniny Ormuz oraz irańskie ataki na instalacje wydobywania i przetwarzania ropy i gazu w regionie:

- zdestabilizowały kraje Półwyspu Arabskiego o globalnym znaczeniu gospodarczym i strategicznym;
- zaangażowały w konflikcie zbrojnym, bezpośrednio i pośrednio, ponad 15 państw (poza USA i Izraelem), w tym kraje członkowskie UE i NATO, których terytoria (Cypr i Turcja) bądź obiekty przemysłowe w regionie zaatakował Iran²⁵;
- wywołały kryzys w zaopatrzeniu w ropę i gaz ziemny w państwach na wszystkich kontynentach;
- doprowadziły na rynku wewnętrznym USA do napędzającego inflację wzrostu cen benzyny i oleju napędowego o blisko 30%, co znacznie podwyższyło koszty transportu samochodowego i przekłada się na droższą produkcję oraz na wzrost cen detalicznych, a w konsekwencji osłabia skłonność FED-u do pożądanego przez Trumpa obniżenia stóp procentowych, co miało służyć zdynamizowaniu gospodarki i obniżeniu inflacji;

24 *The IEA's Fatih Birol on global energy market resilience in a moment of crisis*, Atlantic Council, 13.04.2026, <https://www.atlanticcouncil.org/event/the-ieas-fatih-birol-on-global-energy-market-resilience-in-a-moment-of-crisis/>. Także: *Statement by IEA Executive Director Dr Fatih Birol*, IEA, 17.03.2026, <https://www.iea.org/events/video-statement-by-iea-executive-director-on-iea-oil-stock-release>; *Oil Market Report – March 2026*, IEA, 12.03.2026, <https://www.iea.org/reports/oil-market-report-march-2026>.

25 H. Scribner, *Here are all the countries now involved in the Iran war*, Axios, 5.03.2026, <https://www.axios.com/2026/03/03/iran-war-countries-gulf-qatar-us>.

- doprowadzą do podwyższenia ceny produkcji, a w efekcie do wzrostu inflacji na świecie w konsekwencji ograniczenia eksportu aluminium, gdyż kraje Zatoki Perskiej odpowiadają za 9% jego światowych dostaw;
- uderzyły w dostawy nawozów sztucznych, co wpłynie na globalny system produkcji żywności, a miejscami może też wywołać klęskę głodu. Popyt zależy od terminów zasiewów, toteż ich brak nieuchronnie doprowadzi do spadku plonów, a w konsekwencji do wzrostu cen żywności na świecie, ponieważ w krótkim okresie niemożliwe jest szybkie zwiększenie produkcji nawozów gdzie indziej.

- Kraje Zatoki Perskiej eksportują gaz ziemny, podstawowy składnik produkcji nawozów syntetycznych, a Katar, Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Oman, korzystając z taniego gazu, są jednymi z największych na świecie producentów nawozów na bazie amoniaku i mocznika. Około jednej trzeciej światowego morskiego handlu nawozami – blisko 16 mln ton – przechodzi przez Cieśninę Ormuz, w tym 67% mocznika i 20% fosforanów amonu²⁶.
- Najbardziej ucierpią państwa silnie uzależnione od importu nawozów, takie jak Indie, Bangladesz, liczne kraje afrykańskie, jak również te z Ameryki Południowej.
- Rynek nawozów jest wrażliwy na zakłócenia, czego przykładem była sytuacja po nałożeniu sankcji na Rosję i Białoruś w 2022 roku, jak też po ograniczeniu lub całkowitym zakazie eksportu nawozów przez Chiny po 2021 roku ze względu na potrzeby rynku wewnętrznego²⁷. Przed wprowadzeniem sankcji w 2021 roku Białoruś była jednym z głównych eksporterów potażu na rynki światowe. Sprzedaż do ponad 100 krajów osiągnęła poziom 12 mln ton nawozów, co stanowiło około 20% światowego eksportu, jak też generowała 4% PKB Białorusi²⁸. Od ponownego objęcia władzy ekipa Trumpa zaangażowała się w rozmowy z Aleksandrem Łukaszenką nad osłabieniem lub zniesieniem

26 *Strait Blocked, Supply Disrupted, Prices Rising: Where Is the Global Fertilizer Market Headed?*, SunSirs, 20.03.2026, <https://www.sunsirs.com/commodity-news/petail-31472.html>; *Strait of Hormuz Closure & Impacts to Fertilizer*, The Fertilizer Institute, 4.03.2026, <https://www.tfi.org/media-center/2026/03/04/tfi-strait-of-hormuz-closure-impacts-to-fertilizer/>.

27 L. Toh, D. Pillai, *China to maintain phosphate export suspension despite Middle East war: sources*, S&P, Global, 4.03.2026, <https://www.spglobal.com/energy/en/news-research/latest-news/agriculture/030426-china-to-maintain-phosphate-export-suspension-despite-middle-east-war-sources>.

28 I. Trusewicz, *USA zniosły sankcje na nawozy z Białorusi. Co to oznacza dla rynku?*, „Rzeczpospolita”, 14.12.2025, <https://www.rp.pl/handel/art43501901-usa-zniosly-sankcje-na-nawozy-z-bialorusi-co-to-oznacza-dla-rynku>.

sankcji i wyjściem kraju z izolacji w zamian za zdystansowanie się Mińska od Rosji w wojnie z Ukrainą i uwolnienie więźniów politycznych. Rokowania prowadzone we wrześniu 2025 roku przez specjalnego wysłannika USA, Johna Coale'a, doprowadziły do uwolnienia 51 więźniów politycznych, w tym dwóch obywateli Polski, w zamian za zniesienie sankcji wobec białoruskich linii lotniczych Belavia. Po kolejnych rozmowach w Mińsku 9 marca 2026 władze zwolniły 250 więźniów politycznych w zamian za zniesienie zakazu eksportu nawozów sztucznych przez Białoruski Koncern Potasowy (BPC) i Biełaruśkalij, umożliwienie koncernom amerykańskim handlu tymi produktami na rynkach światowych, jak też udzielone dwóm bankom i Ministerstwu Finansów zezwolenie na dokonywanie transakcji z bankami amerykańskimi²⁹.

- Żadna ze stron nie sugerowała, by złagodzenie sankcji na eksport nawozów z Białorusi miało związek z konsekwencjami blokady Cieśniny Ormuz. Niemniej USA zdjęły sankcje wobec głębokiego kryzysu na globalnym rynku, choć Unia Europejska nadal je utrzymuje³⁰.

Z drugiej strony blokada Cieśniny Ormuz zwiększy dochody ze sprzedaży ropy:

- Stanów Zjednoczonych o 63 mld USD, przy założeniu utrzymania się ceny ponad 100 USD za baryłkę³¹;
- Rosji w następstwie zwiększenia dostaw do Chin, Indii oraz innych państw po czasowym poluzowaniu sankcji amerykańskich dla ograniczenia wzrostu cen na rynkach światowych poprzez zwiększenie podaży ropy, podczas gdy celem sankcji miało być wywieranie presji na Moskwę³²;

29 *Białoruski potas znów na rynku? Stawka jest wysoka dla cen nawozów*, SAD24.pl, 21.03.2026, <https://www.sad24.pl/sady/bialoruski-potas-znow-na-rynku-stawka-jest-wysoka-dla-cen-nawozow-2649033>.

30 E. Kaca, *Stany Zjednoczone znoszą kolejne sankcje wobec Białorusi*, PISM, 1.04.2026, <https://pism.pl/publikacje/stany-zjednoczone-znosza-kolejne-sankcje-wobec-bialorusi>; T. Zadorozhnyy, *US envoy details Belarus „big deal” talks in interview with Kyiv Independent*, „The Kyiv Independent”, 25.04.2026, <https://kyivindependent.com/us-envoy-suggests-big-deal-could-reopen-relations-with-belarus/>.

31 J. Smyth, *US oil groups in line for \$63bn windfall from Gulf war disruption*, „The Financial Times”, 14.03.2026, <https://www.ft.com/content/37d49e35-8d0e-4ea6-9db8-74183101f204>.

32 *US weighs easing Russian oil sanctions to cool global price surge, sources say*, Reuters, 9.03.2026, <https://www.reuters.com/business/energy/us-weighs-easing-russian-oil-sanctions-cool-global-price-surge-sources-say-2026-03-09/>; Ch. Mollan, *US eases sanctions on Russian oil sales to India during Iran conflict*, BBC, 6.03.2026, <https://www.bbc.com/news/articles/cy031d1ny7jo>.

- Iranu w wysokości ponad 10 mld USD.

Decyzja o umożliwieniu eksportu ropy zakrawa na największy paradoks w warunkach wojennych i wykazuje konflikt priorytetów, gdyż, podobnie jak w wypadku Rosji, sekretarz skarbu motywował owe ograniczone czasowo ulgi pragnieniem stabilizacji światowego rynku przez zwiększenie podaży³³.

Konflikt priorytetów

Trump powtórzył błąd swoich poprzedników: bombardowanie z powietrza nie obala rządów, jeśli nie ma opozycji gotowej i zdolnej do przejęcia władzy lub nie przygotowano zmiany kursu przez bardziej pragmatyczną część elity. Są to w stanie uczynić oddziały lądowe, które, podobnie jak w Wietnamie, Iraku czy Afganistanie, po ich dyslokacji wykrwawiałyby się w atakach ze strony zwolenników władzy. Trudne zatem będzie przełożenie sukcesów operacyjnych USA na trwałe osiągnięcia strategiczne, podczas gdy w przypadku władz w Teheranie prowadzenie wojny na wyniszczenie i wywołanie światowego kryzysu energetycznego mają sprawić, że sukcesem będzie samo utrzymanie się teokratycznego reżimu. Aktualna jest parafraza konkluzji Henry'ego Kissingera sformułowana wobec asymetrycznej wojny wietnamskiej: „Iran zwycięży, jeśli nie przegra, podczas gdy Stany Zjednoczone poniosą klęskę, jeśli nie zwyciężą”³⁴.

Wymuszone światowym kryzysem energetycznym decyzje złagodzenia sankcji wobec Rosji oraz Iranu ukazują konflikt trudnych do pogodzenia priorytetów. Mało przekonującym wyrazem pragnienia rozwiązania sprzeczności było wyjaśnienie sekretarza skarbu Scotta Bessenta:

33 L.Y. Shan, S. Meredith, *Oil prices move lower as U.S. weighs releasing sanctioned Iranian crude to boost supply*, CNBC, 19.03.2026, <https://www.cnbc.com/2026/03/20/oil-wti-brent-us-weighs-releasing-sanctioned-iranian-crude.html>; E. Mack, *Bessent rules out government intervention in oil futures market during Iran war*, Fox Business, 19.03.2026, <https://www.foxbusiness.com/economy/bessent-rules-out-government-intervention-oil-futures-market-during-iran-war>.

34 H.A. Kissinger, *The Viet Nam Negotiations*, „Foreign Affairs”, 1.01.1969, <https://www.foreignaffairs.com/articles/asia/1969-01-01/viet-nam-negotiations>.

Iran jest państwem terrorystycznym i osiągamy szybsze dowody zwycięstwa, niż przypuszczaliśmy. Ameryka użyje swojej potęgi gospodarczej i wojskowej dla maksymalizacji przepływu produktów energetycznych na rzecz stabilizacji rynku. W dniu dzisiejszym Departament Skarbu wydaje ściśle określone, krótkoterminowe zezwolenie na sprzedaż irańskiej ropy, która obecnie utknęła na morzu. Uwalniając tymczasowo te istniejące zasoby na światowy rynek, Stany Zjednoczone szybko wprowadzą na rynki światowe około 140 mln baryłek ropy, zwiększając tym samym globalne zasoby energii i pomagając złagodzić przejściowe napięcia w dostawach spowodowane przez Iran. Zasadniczo wykorzystamy irańskie baryłki przeciwko Teheranowi, aby utrzymać ceny na niskim poziomie w trakcie kontynuacji operacji Epic Fury³⁵.

Bessent dał tym samym wyraz konfliktowi priorytetów: ważniejsza stała się stabilizacja światowych rynków energii niż dopływ kilkunastu miliardów dolarów do budżetu kraju, z którym USA toczą wojnę.

Chiny, Chiny, Chiny...

Uniemożliwienie Iranowi wyposażenia się w zdolności jądrowe stanowiło bez wątpienia od lat szczególnie ważny cel polityki USA. W 2026 roku Trump kierował się jednak najwyraźniej także innymi powodami, które zwracają nas ku znaczeniu antyzachodniego partnerstwa Chin z Iranem oraz wadze Cieśniny Ormuz dla globalnej polityki Pekinu³⁶. W Departamencie Energii istniała świadomość, że „przez ten kanał tranzytowy przepływa więcej surowców energetycznych niż przez jakąkolwiek inną drogę wodną na kuli ziemskiej. Oznacza to, że żadna

35 Treasury Secretary Scott Bessent na platformie X, 21.03.2026, <https://x.com/SecScottBessent/status/2035131840604881359?s=20>; A. Rappeport, *U.S. Encourages Flow of Iranian Oil While It Battles Iran*, „The New York Times”, 19.03.2026, <https://www.nytimes.com/2026/03/19/us/politics/iran-oil-sanctions.html>.

36 L. Bicker, „What is the game plan?": *The Iran war is unsettling China and its ambitions*, BBC, 6.03.2026, <https://www.bbc.com/news/articles/c2044vzrdpzo>.

alternatywna infrastruktura nie byłaby w stanie zastąpić Cieśniny Ormuz w krótkim czasie”³⁷.

Przez Cieśninę Ormuz przepływa około 20% transportu światowego ropy z państw Bliskiego Wschodu, w tym ponad 40% dostaw do Chin³⁸. Według chińskiej Głównej Administracji Celnej (GAC) z Półwyspu Arabskiego pochodzi 42% importu ropy oraz 31% skroplonego gazu LNG³⁹. Administracja celna w Pekinie nie ogłaszała od 2022 roku wielkości importu ropy naftowej z Iranu, co prawdopodobnie stanowi rezultat ściślejszych sankcji amerykańskich. W 2019 roku USA całkowicie zniosły wyjątki dla krajów importujących irańską ropę, w tym dla Chin, ale też dla Republiki Korei, dążąc do pełnego wstrzymania irańskiego eksportu⁴⁰.

Z punktu widzenia oceny celów strategicznych USA istotne są wnioski, jakie z wojny może wyciągnąć Pekin: jeśli Stany Zjednoczone odniosą szybki sukces, to Chiny będą się hamować przed rychłym opanowaniem siłą Tajwanu. Inaczej się stanie, jeśli USA ugrzęzną w wojnie na dłużej, co wyczerpie amerykańskie środki i obniży koszty ryzyka Pekinu.

37 *The Strait of Hormuz is the world's most important oil transit chokepoint*, U.S. Energy Information Administration, 21.11.2023, <https://www.eia.gov/todayinenergy/detail.php>.

38 W grudniu 2025 roku Chiny importowały 55,97 mln ton metrycznych ropy. Por. S. Li, L. Jackson, *China's 2025 oil imports, December inflows both hit record highs*, Reuters, 14.01.2026, <https://www.reuters.com/business/energy/chinas-2025-oil-imports-december-inflows-both-hit-record-highs-2026-01-14/>.

39 Procent transportu przez Cieśninę Ormuz: 14% z Arabii Saudyjskiej, 11% z Iraku, 7% ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, 6% z Omanu, 3% z Kuwejtu i 1% z Kataru. Por. E. Downs, *Implications of the Conflict in the Middle East for China's Energy Security*, Center on Global Energy Policy, Columbia University/SIPA, 4.03.2026, <https://www.energypolicy.columbia.edu/implications-of-the-conflict-in-the-middle-east-for-chinas-energy-security/>; *China's heavy reliance on Iranian oil imports*, Reuters, 13.01.2026, <https://www.reuters.com/business/energy/chinas-heavy-reliance-iranian-oil-imports-2026-01-13/>.

40 *The United States Imposes Sanctions on Chinese Companies for Transporting Iranian Oil*, Press Statement of Michael R. Pompeo, Secretary of State, U.S. Department of State, 25.09.2019, <https://2017-2021.state.gov/the-united-states-imposes-sanctions-on-chinese-companies-for-transporting-iranian-oil/>.

Konsekwencje blokady Cieśniny Ormuz dla importu oraz wzrostu kosztów cen ropy i gazu będą dla Chin znaczące, ale ich długofalowe skutki pozostaną ograniczone, nawet jeśli się weźmie pod uwagę, że trudno będzie im szybko zastąpić dostawy węglowodorów z innych kierunków. Pekin przez pewien czas może się nie obawiać kosztów konkurencji cenowej, ponieważ dysponuje rezerwami walutowymi w wysokości blisko 3,4 bln, a 2025 rok Chiny zamknęły historyczną nadwyżką handlową w wysokości około 1,2 bln USD⁴¹. Będą mogły też w większym stopniu polegać na zwiększonym wydobyciu węgla, gdyż mimo dużego postępu we wzroście udziału OZE w ostatnich latach udział węgla w miksie elektroenergetycznym nadal odpowiada za ponad 51% produkcji elektrycznej⁴². Dla zwiększenia zapasów chińskie władze ogłosiły wstrzymanie lub ograniczenie eksportu produktów energetycznych oraz nawozów sztucznych⁴³. Bez wątpienia Chiny wzmogą dalsze wysiłki na rzecz maksymalnej samowystarczalności energetycznej i dywersyfikacji łańcuchów dostaw, głównie dla zabezpieczenia się przed nieprzewidywalną agresywnością Stanów Zjednoczonych⁴⁴.

Na tle Stanów Zjednoczonych Chiny prezentują się nie tylko dla państw Globalnego Południa jako ostoja stabilności, szacunku dla innych, promotor multilateralizmu, a przeto jako atrakcyjny partner gospodarczy oraz

41 *SAFE Releases Data on China's Foreign Exchange Reserves at the End of January 2026*, State Administration of Foreign Exchange, Beijing, 7.02.2026, <https://www.safe.gov.cn/en/2026/0207/2392.html>; *Bilans handlowy Chin*, Trading Economics, marzec 2026, <https://pl.tradingeconomics.com/china/balance-of-trade>.

42 *China energy and emissions trends December 2025 snapshot*, CREA, grudzień 2025, https://energyandcleanair.org/wp/wp-content/uploads/2025/12/China-snapshot_2025-12_EN_Final.pdf.

43 E. White, T. Hale, S. Yu, *China cracks down on fuel and fertiliser exports*, „The Financial Times”, 20.03.2026, <https://www.ft.com/content/3033f98c-f69a-4628-8806-3fe5a3ccda3b?syn-25a6b1a6=1>; *China restricts fertiliser exports, further crimping war-tightened supply*, Reuters, 19.03.2026, <https://www.reuters.com/world/asia-pacific/china-restricts-fertiliser-exports-further-crimping-war-tightened-supply-2026-03-19/>.

44 C. Singleton, *A prolonged war in Iran could hand China the commodity it prizes most*, „The Washington Post”, 17.03.2026, <https://www.washingtonpost.com/opinions/2026/03/17/iran-china-trump/>.

przeciwwaga dla USA. Mogą zatem ostatecznie wyłonić się z konfliktu jako zwycięzcy gospodarczy i polityczni. Toteż z punktu widzenia strategicznych priorytetów ekipy Trumpa, poza oczywiście kluczowym aspektem bezpieczeństwa nuklearnego, negatywne skutki gospodarcze wojny z Iranem, w skali globalnej, a także dla samych Stanów Zjednoczonych, będą dalece wykraczać poza bieżące korzyści.

Po wstrzymaniu walk będziemy obserwować rozmaite posunięcia dostosawcze. Wobec zablokowania eksportu ropy, gazu, nawozów sztucznych, aluminium itp., a przeto załamania się podstaw ich gospodarek, państwa-producenci Półwyspu Arabskiego, jako ofiary irańskich ataków, będą zmuszone przemyśleć, jak w nowych warunkach bronić swoich interesów. Będą tak manewrować, aby nie zantagonizować Waszyngtonu, gwaranta ich bezpieczeństwa, którego nikt inny nie jest w stanie zastąpić. Jednak świadomość, że Trump je zdestabilizował przez rozpętanie kryzysu z pominięciem ich interesów, sprawi, że będą dążyły do zapobieżenia powtórzeniu się tej sytuacji. Te sunnickie kraje, z czołową rolą Arabii Saudyjskiej, od lat przeciwstawiały się regionalnym ambicjom szyickiego Iranu, który udowodnił, że jest w stanie sparaliżować podstawy ich gospodarek. To najbardziej istotne ograniczenie sprawi, że państwa Zatoki będą oczekiwały, iż Stany Zjednoczone nie dopuszczą do powtórzenia się kryzysu, że ich głos zostanie wzięty pod uwagę w Waszyngtonie, a nie będą traktowane jako źródło umacniania się panowania USA nad regionem⁴⁵. Sceptycyzmowi dał wyraz były premier Kataru Hamad bin Jassim, którego wypowiedź była szeroko kolportowana w mediach społecznościowych: „Gdy tylko wypowiemy wojnę Iranowi, Ameryka wycofa się z konfliktu, będzie sprzedawać broń obu stronom i wykorzysta nasze zasoby, by pokonać obie strony oraz rozszerzyć projekt Wielkiego Izraela”⁴⁶.

45 M. Seloom, *Four Things the Gulf States Will Expect From the U.S. After the Iran War*, „Foreign Policy”, 24.03.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/03/24/gulf-states-united-states-iran-trump-war/>.

46 Por. Gss Views, 10.03.2026, https://x.com/Gss_Views/status/2031236089114177555?s=20.

Podczas gdy wcześniej oczekiwano pogłębienia współpracy państw regionu, wojna wywołała także podziały oraz tendencje dezintegracyjne. O ile Oman przyjął ugody wobec Iranu, o tyle Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie, których instalacje energetyczne były najbardziej atakowane, zdecydowały się na bardziej ofensywną postawę, zarzucając sąsiadom obojętność i brak pomocy. Emiraty nieoczekiwanie ogłosiły w kwietniu natychmiastowe wycofanie się z kartelu OPEC, jako przyczynę podając zbyt niskie kwoty produkcji im przyznane⁴⁷. Z pewnością krok ten spotka się z przychylnością Trumpa, gdyż nie tylko on, ale też wcześniej USA zarzucały kartelowi ustawianie kwot produkcji oraz cen. Emiraty od lat toczyły też walkę o wpływy z Saudyjczykami, dotychczas dominującymi w OPEC, gdy np. oba te kraje popierały wrogie sobie siły w wojnie domowej w Jemenie.

Wobec wojny Emiraty silniej oparły się na współpracy z USA i z Izraelem. Po atakach irańskich wyrazem pogłębiania więzi wojskowych stało się szybkie dostarczenie przez Jerozolimę laserowego systemu obrony przeciwrakietowej i antydronowej Iron Beam, systemu Spectro dla wykrywania dronów oraz baterii systemu Iron Dome (Żelazna Kopuła) wraz z izraelskimi żołnierzami do ich obsługi. W czasie rzeczywistym Izrael informował również o nadchodzących atakach powietrznych⁴⁸. Od wybuchu otwartego konfliktu pod koniec lutego 2026 roku ZEA zostały zaatakowane przez Iran blisko 551 pociskami balistycznymi, 29 manewrującymi oraz ponad 2260 dronami. Pod ostrzałem znalazły się m.in. kompleks petrochemiczny Borouge oraz port Mubarak Al Kabeer. Premier Netanjahu ogłosił, że odbył w tajemnicy „historycznie przełomową” wizytę w ZEA, gdzie spotkał się z premierem, szejkiem Mohammedem bin Zayedem.

47 M. El Dahan, *UAE leaves OPEC in blow to global oil producers' group*, Reuters, 28.04.2026, <https://www.reuters.com/markets/commodities/uae-says-it-quits-opec-opec-statement-2026-04-28/>.

48 T. Staff, *Israel sent laser system to UAE to help intercept Iranian missiles and drones – report*, „The Times of Israel”, 1.05.2026, <https://www.timesofisrael.com/israel-sent-laser-system-to-uae-to-help-intercept-iranian-missiles-and-drones-report/>.

MSZ ZEA zdementował tę informację. Kraj ten dwukrotnie miał też wizytować szef Mossadu⁴⁹.

Aczkolwiek możliwości wpływu wrogiego wobec wszelkich religii Pekinu na politykę Teheranu są zapewne ograniczone, państwa regionu dążyć będą do wykorzystania obecnego kryzysu do przekonania Chin, jako czołowego odbiorcy ich węglowodorów, że we wspólnym interesie jest wpłynięcie na ograniczenie geopolitycznych ambicji Iranu. Taki obrót wydarzeń przyczyniłby się w sumie do realizacji strategicznych celów administracji Trumpa, aby po osłabieniu Iranu zachować kontrolę nad tym całym kluczowym regionem. Pozostający u władzy ajatollahowie wykazali jednak, że w sytuacji ostatecznej są w stanie skutecznie zablokować transport towarów przez Cieśninę Ormuz i wywołać kryzys na skalę światową, co będzie ograniczało swobodę działania USA i państw w regionie. Toteż jeśli ostatecznie, co jest wysoce prawdopodobne, Iran nadal będzie sprawował kontrolę nad cieśniną, wojna okaże się serią sukcesów operacyjnych USA, ale zarazem porażką strategiczną. Wyjściem byłoby bardzo kosztowne ominięcie tej drogi wodnej dzięki budowie nowego systemu rurociągów przez Półwysep Arabski, które pozwoliłyby transportować ropę i gaz do Zatoki Omańskiej i Morza Czerwonego, ale to z kolei wymagałoby eliminacji zagrożenia ze strony Huti w Jemenie⁵⁰.

Inny możliwy do realizacji projekt zakłada budowę przez państwa Zatoki Perskiej kosztem 55 mld dolarów rurociągów biegnących z południowego Iraku do Omanu, a stamtąd już istniejącym systemem rurociągów do Syrii i wybrzeża Morza Śródziemnego. Pozwoliłoby to ominąć wąskie gardła, jakimi są Cieśniny Ormuz i Bab el-Mandeb, Morze Czerwone oraz Kanał Sueski.

49 I. Wells, *Netanyahu says he „secretly visited” UAE during war with Iran*, BBC 13.05.2026 <https://www.bbc.com/news/articles/czj2mnwv1ryo>.

50 L. Derentz, *Operation Overflow: How to break Iran's grip over the Strait of Hormuz*, Atlantic Council, 10.04.2026, <https://www.atlanticcouncil.org/dispatches/operation-overflow-how-to-break-irans-grip-over-the-strait-of-hormuz/>.

Hipotetyczny nowy system rurociągów przez Półwysep Arabski



Źródło: G. Collins, *Wars and Pipelines: How Armed Conflict Has Driven Oil Logistics Diversification*, Rice University Baker Institute for Public Policy 2026, <https://www.bakerinstitute.org/research/wars-and-pipelines-how-armed-conflict-has-driven-oil-logistics-diversification>.

Dla Waszyngtonu mniej ważne jest, kto będzie rządził w osłabionym Teheranie. Utrzymanie się choćby na relatywnie niskim poziomie potencjalnego zagrożenia ze strony Iranu posłuży w przyszłości – przy wszystkich ograniczeniach – dyscyplinowaniu państw regionu ze Stanami Zjednoczonymi w centrum jako jedynym gwarantem ich bezpieczeństwa i gospodarek. Z tej perspektywy rozpętaną wojnę można także uznać za narzędzie negocjacyjne mające prowadzić do umocnienia wpływów USA.

Decydująca, również dla Chin, jest wykazana ponownie gotowość Waszyngtonu do posługiwania się siłą.

Wojna zmienia oblicze regionu, układ sił na Bliskim Wschodzie, a także globalny porządek energetyczny. Wstrzymanie walk i zawarcie porozumienia pokojowego nie ograniczy dalekosiężnych konsekwencji gospodarczych, gdyż wznowienie produkcji i usuwanie innych skutków kryzysu zajmie nawet ponad rok⁵¹. W konsekwencji nasili się na świecie tendencja do dywersyfikacji i regionalizacji powiązań energetycznych, oszczędności oraz rozwoju odnawialnych źródeł energii.

Stosunki z sojusznikami oraz z państwami manewrującymi

Liczne są sprzeczności oraz nieprzewidziane rezultaty wojny Donalda Trumpa z Iranem. Ta klasyczna „wojna z wyboru” wykazała trudny do pogodzenia konflikt priorytetów i będzie miała dalekosiężny wpływ na bezpieczeństwo światowe w wymiarze gospodarczym i wojskowym, jak również na postrzeganie roli Stanów Zjednoczonych przez sojuszników i przez państwa prowadzące politykę transakcyjną w stosunkach z mocarstwami. Wojna zatem zaszkodzi budowaniu sieci powiązań międzynarodowych wymierzonych w rosnące wpływy Chin. W konsekwencji prowadzona przez Trumpa polityka dyktatu osłabiła sojusze na świecie, pogłębiła brak zaufania do USA, co ogranicza ich możliwości wpływania na stosunki międzynarodowe środkami innymi niż presja handlowa czy wojskowa.

Kryzys na skalę światową, ale również względ na stosunki z USA sprawiły, że sojusznicy, zantagonizowani polityką Waszyngtonu, zareagowali

51 *Miażdżące wyliczenia „The Economist”. Za wojnę Trumpa będziemy płacić latami. Nawet najlepszy scenariusz jest katastrofalny*, „The Economist”/Onet, 25.03.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/paniczne-zakupy-i-wzrosty-cen-obliczenia-the-economist-za-wojne-trumpa-bedziemy/8qkpfec>; T. Paraskova, *The Oil Supply Shock Will Scar the World for Years*, Oilprice.com, 28.04.2026, <https://oilprice.com/Energy/Crude-Oil/The-Oil-Supply-Shock-Will-Scar-the-World-for-Years.html>.

kategorycznie. Po wezwaniu przez Trumpa państw europejskich oraz Japonii, Republiki Korei i Australii do wysłania okrętów wojennych do pomocy w odblokowaniu Cieśniny Ormuz znamienna stała się odmowa Francji, Hiszpanii, Niemiec, Polski, Włoch, a też Japonii i Australii. Niektóre z nich odmówiły prawa przelotu dla samolotów amerykańskich uczestniczących w wojnie z Iranem. Podobnie jak Kaja Kallas, wysoka przedstawicielka UE do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, kanclerz Merz zadeklarował: „Nie konsultowano tego z nami. To nie nasza wojna”.

Donald Trump 19 marca skrytykował postawę sojuszników, ostrzegając, że odmowa może mieć „bardzo złe skutki dla przyszłości NATO”⁵². Aczkolwiek reakcją były głosy, że wojna z Iranem nie ma nic wspólnego z Sojuszem, znamienne jest, że pod presją Waszyngtonu tego samego dnia Francja, Holandia, Japonia, Niemcy, Wielka Brytania i Włochy, do których kilka godzin później dołączyła Kanada, wydały wspólne, łagodniejsze oświadczenie. Powołując się na rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2817 z 11 marca 2026 roku, sygnatariusze wezwali Iran do zaprzestania blokady Cieśniny Ormuz, podkreślając, że „tego rodzaju ingerencja w międzynarodową żeglugę oraz zakłócanie globalnych łańcuchów dostaw energii stanowią zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Przywódcy tych państw wyrazili gotowość „do udziału w odpowiednich działaniach mających na celu zapewnienie bezpiecznego przepływu przez cieśninę”⁵³. Podczas gdy Estonia i Litwa ogłosiły wolę wsparcia w uzgodnionych z sojusznikami formach, rząd polski niezmiennie reagował negatywnie.

52 R. Khalaf, E. Luce: „Donald Trump: «If allies don't help in Hormuz, it will be very bad for the future of Nato»”, „The Financial Times”, 19.03. 2026, <https://www.ft.com/content/1ca6d121-760b-4ec5-b6ad-514fdaa94873>.

53 *Joint statement from the leaders of the United Kingdom, France, Germany, Italy, the Netherlands, Japan and Canada on the Strait of Hormuz: 19 March 2026*, Prime Minister's Office UK, <https://www.gov.uk/government/news/joint-statement-from-the-leaders-of-the-united-kingdom-france-germany-italy-the-netherlands-and-japan-on-the-strait-of-hormuz-19-march-2026>.

Szczególnie wymowne było stanowisko zawsze lojalnej wobec USA Wielkiej Brytanii. Premier Keir Starmer oświadczył, że jego kraj nie da się wciągnąć w szerszą wojnę, choć rozważa się alternatywne formy wsparcia, np. wysłanie dronów do wykrywania min. Nigel Farage, gorący zwolennik Trumpa, lider probrexitowej partii Reform UK, początkowo opowiadał: „Czas zdjąć rękawiczki. Musimy pogodzić się z tym, że jesteśmy częścią tego konfliktu, razem z Amerykanami i Izraelczykami”. Jednak wobec niepopularności ataku na Iran Farage stwierdził, że Wielka Brytania nie powinna angażować się „w kolejną wojnę zagraniczną”. Podobnie Kemi Badenoch, przewodnicząca opozycyjnej Partii Konserwatywnej, początkowo popierała przyłączenie się do ofensywy amerykańsko-izraelskiej. Szybko jednak zmieniła zdanie, nawet broniąc premiera przed atakami Trumpa: „Jestem największą krytyczką Keira Starmera. Popełnił wiele błędów. Uważam jednak również, że słowa płynące z Białego Domu były niewłaściwe”⁵⁴.

Uznając tak gospodarcze znaczenie swobody żeglugi, jak i wagę utrzymania stosunków z USA, w kwietniu 2026 roku francusko-brytyjska inicjatywa zgromadziła 51 państw dążących do przywrócenia żeglugi przez ten strategiczny punkt⁵⁵. Planiści wojskowi opracowywali szczegóły misji o charakterze defensywnym. Miała ona obejmować eskortowanie statków handlowych, oczyszczanie wód z min oraz nadzór powietrzny. Francja wysłała już w ten region lotniskowiec Charles de Gaulle, a Wielka Brytania niszczyciel HMS Dragon⁵⁶. Prezydent Macron podkreślił, że

54 Ch. Edwards, *King Charles visit in question as Trump berates UK over Iran war position*, CNN, 18.03.2026, <https://edition.cnn.com/2026/03/18/europe/trump-king-charles-visit-iran-intl>.

55 S. Medini, *Encouraging European Military Efforts to Reopen the Strait of Hormuz*, The Washington Institute for Near East Policy, 24.04.2026, <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/encouraging-european-military-efforts-reopen-strait-hormuz>.

56 V. Goury-Laffont, *French aircraft carrier crosses Suez as Paris eyes Hormuz mission*, Politico, 6.05.2026, <https://www.politico.eu/article/france-aircraft-carrier-crosses-suez-red-sea-paris-eyes-hormuz-security-mission/>.

misja nie jest skierowana przeciwko żadnej ze stron, ale jej przeprowadzenie wymaga „trwałego zawieszenia broni” i koordynacji zarówno z Waszyngtonem, jak i Teheranem. Iran już ostrzegł, że każda próba rozmieszczenia obcych okrętów w cieśninie spotka się z „natychmiastową i zdecydowaną odpowiedzią”.

Zawarte 16 czerwca porozumienie (*Memorandum of Understanding*) miało prowadzić do natychmiastowego wstrzymania walk oraz otworzenia Cieśniny Ormuz. Ostateczny traktat pokojowy miał zostać wynegocjowany w ciągu 60 dni⁵⁷. Wyniki wojny są obecnie nierozpoznane. Trump jednak nie może pozwolić na porażkę, gdyż klęska może prowadzić do utraty kontroli nad Cieśniną Ormuz, neutralizacji części państw Zatoki Perskiej i wzmocnienia wpływów Chin.

Wbrew potocznym opiniom prezydent Trump był świadom trudności oraz potencjalnych konsekwencji zaatakowania Iranu, lecz miał ulec ogromnym naciskom swojego radykalnego otoczenia oraz premiera Netanjahu, którzy dążyli do usunięcia rewolucyjnego Teheranu jako aktora zdolnego przeciwstawić się interesom amerykańskim oraz zagrażać bezpieczeństwu Izraela⁵⁸. Jeśli w Iranie przetrwa teokratyczny system władzy, to osłabiony i zagrożony perspektywą wznowienia walk może ograniczyć swoje ambicje, także nuklearne i ofensywne, tym bardziej że zniszczono instalacje nuklearne oraz zostali rozgromieni lub osłabieni przez Izrael jego partnerzy w regionie – Hamas w Gazie, Hezbollah w Libanie czy Palestyński Islamski Dżihad na Zachodnim Brzegu. Należy jednak brać pod uwagę trudne do przewidzenia koszty, a także to, że po powojennej stabilizacji władzy, powodowany pragnieniem zemsty, Teheran może przenieść na teren USA oraz ich sojuszników w regionie, także do Europy,

57 A. Treene, K. Liptak, M. Salem, *US releases official agreement with Iran. Read the 14-point text*, CNN, 17.06.2026, <https://edition.cnn.com/2026/06/17/middleeast/us-iran-war-mou-text-intl>.

58 Por. *What Does Tucker Carlson Really Believe, Interview with Lulu Garcia-Navarro*, „The New York Times”, Interviews, 2.05.2026, <https://www.youtube.com/watch?v=2tpMkUCvqrs>.

agresywne działania – zamachy terrorystyczne, zabójstwa motywowane politycznie, zamachy cybernetyczne itp. Wobec takiego obrotu wydarzeń kolejna wojna wydaje się wysoce prawdopodobna, tym bardziej że wraz z posiadaniem nawet niewielkich ilości wzbogaconego uranu wzrosło też zagrożenie użyciem tzw. brudnej bomby nuklearnej. To z kolei prowadzi do trudnych do przewidzenia reakcji Izraela. W każdym wypadku, niezależnie od wstępnych celów, Stany Zjednoczone nie kontrolują Cieśniny Ormuz, a duża liczba aktorów oraz zmiennych utrudniają prognozowanie możliwego rozwoju wydarzeń w przyszłości.

Iran a Ukraina

Waszyngton naciskał na państwa sojusznicze, by zaangażowały się w odblokowanie Cieśniny Ormuz, grożąc, że w wypadku odmowy zablokuje możliwość zakupów przez Europejczyków broni dla Ukrainy⁵⁹.

W wyniku kilkutygodniowych nalotów USA radykalnie zwiększyły zużycie rakiet, antyrakiet czy amunicji precyzyjnej, co w konsekwencji zrodziło konieczność ściągania w rejon walk najnowocześniejszych typów broni z baz w innych rejonach świata, m.in. z Europy czy z Korei. Koncerny amerykańskie i europejskie przeszły przed laty na wysoce skomputeryzowany model produkcji *just-in-time* z ograniczonymi zapasami w magazynach, który opiera się na pewności precyzyjnie zaplanowanych dostaw surowców i półproduktów. System ten zawiódł w obliczu intensywnych i długotrwałych działań bojowych, takich jak obecnie w Iranie. Ponadto wielkość produkcji zbrojeniowej zależy od wieloletnich zamówień rządowych, a w tych nie przewidziano, że masowe działania ofensywne i obronne przy użyciu rakiet oraz dronów tworzą niemożliwy do szybkiego uzupełnienia deficyt. Wobec obecnie rozbudowywanych, ale nadal ograniczonych możliwości produkcji zbrojeniowej, np. kilkuset

59 A. Rai, *Trump threatened to stop weapons for Ukraine unless Europe joined Hormuz coalition*, „The Financial Times”, 2.04.2026, <https://www.ft.com/content/d304071a-ca97-4b3b-be93-ff880a6645c3?syn-25a6b1a6=1>.

pocisków PAC-3 do systemów Patriot czy około tysiąca rakiet Tomahawk rocznie, powstał konflikt zobowiązań, z przewidywanymi trudnościami w dostarczaniu zamówionych typów broni Ukrainie, ale też Polsce i innym kontrahentom⁶⁰.

Jest oczywiste, że uważna obserwacja rozwoju wydarzeń wpływa na kalkulacje Pekinu i Moskwy, gdyż kampania irańska odciągnęła uwagę od sytuacji wokół Ukrainy i Tajwanu, a uwikłanie się Amerykanów w wojnę na Bliskim Wschodzie i przesuwanie zapasów broni osłabiło zdolności wiarygodnego odstraszenia USA.

60 J. Detsch, J. Sakellariadis, Ph. Kine, *Allies fear Iran war will leave them without US weapons they bought*, „Politico”, 7.03.2026, <https://www.politico.com/news/2026/03/07/allies-fear-iran-war-will-leave-them-without-u-s-weapons-they-bought-00817204>.

Unia Europejska działa, choć...

Unia Europejska jest zarówno narzędziem do osiągnięcia uzgodnionych przez państwa członkowskie celów, jak i celem samym w sobie: prawno-instytucjonalną podstawą integracji na rzecz pokojowego rozwoju. Toteż jeśli przyjmie się tę minimalistyczną, osadzoną w traktatach perspektywę, można przyjąć, że Unia działa.

Kolejne kryzysy oraz rosnące potrzeby potęgują zarzuty o jej powolność decyzyjną czy hamującą rolę, jaką odgrywa w rozwoju gospodarczym, głównie w następstwie przeregulowania i nazbyt radykalnej polityki klimatycznej, która przyczyniła się do gwałtownego wzrostu cen energii. Równocześnie stale rosną oczekiwania i dodawanie Unii kolejnych zadań, ostatnio obronnych, podczas gdy równocześnie wiele państw odmawia zwiększenia budżetu, który od lat pozostaje na poziomie niewiele ponad 1% PKB krajów członkowskich. W imię interesów narodowych czy sektorowych rządy hamują pogłębianie integracji nawet we wcześniej uzgodnionych dziedzinach, a jednocześnie politycy dla celów wyborczych przerzucają odpowiedzialność za decyzje lub ich brak na Brukselę. Aczkolwiek Komisja Europejska jako jedyna posiada uprawnienia do zgłaszania inicjatyw legislacyjnych, to mechanizm negocjacyjny w ministerialnej Radzie UE i w Radzie Europejskiej sprawia, że państwa

członkowskie zachowują pełną kontrolę merytoryczną i polityczną nad całym procesem podejmowania decyzji¹.

W traktacie o Unii Europejskiej przewidziano co najmniej równie silne gwarancje bezpieczeństwa jak art. 5. NATO:

W przypadku, gdy jakiekolwiek Państwo Członkowskie stanie się ofiarą napaści zbrojnej na jego terytorium, pozostałe Państwa Członkowskie mają w stosunku do niego obowiązek udzielenia pomocy i wsparcia przy zastosowaniu wszelkich dostępnych im środków, zgodnie z artykułem 51 Karty Narodów Zjednoczonych. Nie ma to wpływu na szczególnie charakter polityki bezpieczeństwa i obrony niektórych Państw Członkowskich.

Zobowiązania i współpraca w tej dziedzinie pozostają zgodne ze zobowiązaniami zaciągniętymi w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, która dla państw będących jej członkami pozostaje podstawą ich zbiorowej obrony i forum dla jej wykonywania².

Zapis traktatowy pozostał na papierze, gdyż przez dekady nie wypełniono go działaniami, ponieważ Wspólnota powstała dla pokojowego rozwoju, a ponadto polegała na NATO i na Stanach Zjednoczonych. Od lat pięćdziesiątych wszelkie inicjatywy obronne, od Unii Zachodnioeuropejskiej po najnowsze propozycje Unii Obronnej, umierały śmiercią naturalną, gdyż zawsze rozбивały się o suwerenne uprawnienia państw narodowych oraz o pytanie: kto i w jakim trybie będzie podejmował decyzje

1 E. Smolar, *Unijne kłamstwo Kaczyńskiego. Bruksela niczego nam nie narzuca bez wiedzy polskiego rządu*, „Gazeta Wyborcza”, 28.09.2021, <https://wyborcza.pl/7,75968,27621829,unijne-klamstwo-kaczynskiego.html>. Krytycy, którzy głoszą, że „Bruksela narzuca”, pomijają fakt, że każda dyrektywa bądź rozporządzenie są wcześniej negocjowane na ministerialnym forum Rady UE czy liderów w Radzie Europejskiej, a następnie przyjmowane przez parlamenty państw członkowskich. Znamienne, że podczas 8 lat rządów Zjednoczonej Prawicy ani jedna dyrektywa czy rozporządzenie UE nie zostały odrzucone w Sejmie, gdzie prawica miała większość.

2 Art. 42 pkt 7 Traktatu o Unii Europejskiej, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 7.06.2016, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:12016M042>.

o zaangażowaniu wojennym oraz kto operacyjnie będzie prowadził działania, w których mogą zginąć nasi obywatele – żołnierze i cywile? Rządy i parlamenty krajów członkowskich odmawiają przyznania takich suwerennych uprawnień komukolwiek innemu, także w NATO ze względu na obowiązujące w Sojuszu prawo weta.

Państwa bronią swoich przemysłów zbrojeniowych, osiągnięć technologicznych, miejsc pracy i możliwości eksportowych. W konsekwencji, podczas gdy Stany Zjednoczone dysponują około 30 systemami broni, w krajach europejskich mamy ich ponad 150, w tym jeden typ czołgu w USA, a 12 w Europie, oraz ponad 10 typami myśliwców, z oczywistymi konsekwencjami dla kosztów produkcji, serwisowania czy logistyki.

Różne programy inwestycyjne, takie jak SAFE, są pomocne, ale nie zastąpią zintegrowanego przemysłu obronnego – scentralizowanego systemu zamówień, masowej produkcji oraz jej standaryzacji, które pozwalają Stanom Zjednoczonym i Chinom na szybkie wdrażanie innowacji w nieporównywalnej skali. Dopóki rynek UE pozostaje podzielony przez budżety krajowe oraz różne interesy przemysłowe i strategiczne, dopóty poza zasięgiem jest stworzenie odpowiadającego potrzebom zintegrowanego przemysłu obronnego.

W obliczu presji politycznej i gospodarczej ze strony USA, wojskowej Rosji i handlowej Chin, także wobec używania jako broni współzależności gospodarczych, poza realia wykracza pytanie: czy Unia chce być globalnym mocarstwem? Perspektywę zawęża rosnący w licznych państwach wpływ suwerenistycznej prawicy, która może wejść do rządów czy we Francji objąć prezydenturę. Dlatego ze względu na skalę zagrożeń stawiane jest pytanie nie tylko o skuteczny wpływ na otoczenie międzynarodowe, lecz także o to, czy Unia przetrwa w obecnym kształcie.

Doświadczenie dowodzi, że kryzysy i presje – takie jak pandemia COVID-19, konieczność zbrojeń po agresji rosyjskiej czy dynamizacji rozwoju gospodarczego – uświadamiają nieodzowność podejmowania

szybkich i uznanych za niezbędne rozstrzygnięć. Różnice utrudniają osiągnięcie jednomyślności, gdyż prawo weta blokuje działania w kluczowych kwestiach polityki międzynarodowej i bezpieczeństwa.

Unia Europejska dąży obecnie do autonomii – gospodarczej, technologicznej i wojskowej. Niepokoi się poziomem zależności od Stanów Zjednoczonych – płatnościami bezgotówkowymi realizowanymi przez amerykańskie firmy clearingowe, przechowywaniem na serwerach w USA danych, także rządowych i wojskowych, uzależnieniem od oprogramowania, a też od ich aktualizowania dla kluczowych zdolności wojskowych czy dla urządzeń elektronicznych codziennego użytku, np. samochodów elektrycznych. Pragnie bronić się przed swoistą kolonizacją ze strony amerykańskich korporacji cyfrowych – Big Techów, które uzależniają instytucje i przedsiębiorstwa. Rośnie przy tym świadomość, że ich algorytmy wywołują kryzysy psychiczne wśród młodzieży, pogłębiają napięcia społeczne oraz obniżają poziom zaufania do władz publicznych, systemu demokratycznego i do samej Unii. Następuje to w warunkach, w których poczucie niepewności, braku bezpieczeństwa i perspektyw dochodowych sprawiają, że wyborcy lokują swoje nadzieje w radykalno-prawicowych ugrupowaniach suwerenistycznych, wrogich integracji europejskiej, a jednocześnie często prorosyjskich. Skoro anemiczny wzrost gospodarczy jest źródłem licznych innych problemów, to dynamika rozwojowa i klarowna perspektywa, połączone z uświadomieniem źródeł i skali zagrożeń, powinny przyczynić się do osłabienia poparcia wyborców dla populistycznych ugrupowań suwerenistycznych.

W licznych debatach i wypowiedziach liderów politycznych, także we wnioskach konferencji nad przyszłością Europy (2021–2022), poszukuje się źródeł skuteczności UE w rozszerzeniu zasady głosowania większością kwalifikowaną na nowe obszary, takie jak polityka międzynarodowa i bezpieczeństwa. Wymaga to zmian w traktatach, na co – poza względami

zasadniczymi – nie zgodziło się 13 rządów Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polski, Danii, Finlandii, Malty i Szwecji³.

Trudno o zgodę także dlatego, że w wielu państwach istnieją słabe, wielopartyjne rządy koalicyjne, co utrudnia wypracowanie i uzgodnienie niezbędnych, często radykalnych działań, a także mobilizowanie opinii publicznej, by uzyskać dla tych zmian społeczne przyzwolenie.

Znamiennym przykładem podziałów był sprzeciw rządu belgijskiego, w pełni poparty przez tamtejszy parlament, wobec propozycji użycia na pomoc Ukrainie około 185 mld euro zamrożonych funduszy rosyjskich, co wyjaśniano obawą przed retorsjami finansowymi i prawnymi Moskwy oraz domaganiem się kolektywnych gwarancji ze strony całej UE. Są to ważne względy, które można było rozwiązać⁴, gdyby nie opinia premiera Belgii Barta De Wevera:

Moskwa dała nam jasno do zrozumienia, że jeśli jej aktywa zostaną zajęte, Belgia i ja będziemy odczuwać konsekwencje przez całą wieczność.

I znamiennie dodał:

Kto naprawdę wierzy, że Rosja przegra z Ukrainą? To bajka, całkowita iluzja. Nie jest nawet pożądane, aby przegrała i aby w kraju posiadającym broń jądrową zapanowała niestabilność⁵.

3 *Non-paper by Bulgaria, Croatia, the Czech Republic, Denmark, Estonia, Finland, Latvia, Lithuania, Malta, Poland, Romania, Slovenia, and Sweden on the outcome of and follow-up to the Conference on the Future of Europe*, 9.05.2022, <https://twitter.com/SwedeninEU/status/1523637827686531072>; 13 państw przeciw próbom zmiany traktatu Unii, PAP, 9.05.2022, <https://europapnews.pap.pl/13-panstw-przeciw-probom-zmiany-traktatu-unii>.

4 Jedną z szeregu propozycji mutualizacji ryzyka na skutek przejęcia rosyjskich aktywów przez specjalnie utworzoną unijną instytucję finansową sformułował Martin Sandbu, *Europe must turn the tables on Putin before talking*, „The Financial Times”, 15.01.2026, <https://www.ft.com/content/74097e42-6d10-48d2-a8ae-e9744e056161>.

5 B. De Wever, *Moscou nous a fait savoir qu'en cas de saisie de ses avoirs, la Belgique et moi allions le sentir passer pour l'éternité...*, „La Libre Belgique”, 2.12.2025, <https://www.lalibre.be/belgique/politique-belge/2025/12/02/bart-de-wever-dans-la-crise-politique-autour-du-budget-le-roi-ma-aide-5KDD7VZ5YBFRPBDS3GMGGTOOME/>.

Niepokojący obraz uzupełniają informacje dostarczane przez europejskie agencje wywiadowcze, według których czołowi belgijscy politycy i przedstawiciele finansów, w tym przedsiębiorstwa Euroclear, depozytariusza zamrożonych aktywów Moskwy, byli zastraszeni przez rosyjski wywiad, który dążył do uniemożliwienia wykorzystania rosyjskich aktywów na rzecz Ukrainy⁶. Grono innych rządów – wbrew Polsce, Francji czy Niemcom – wsparło Belgię, uzasadniając swoje stanowisko obawą przed naruszeniem zaufania do rynków europejskich i ich destabilizacją przez ucieczkę kapitału. Podobną pozycję zajęła Wielka Brytania, chcąc chronić pozycję londyńskiego City.

Obraz uzupełniło w marcu 2026 roku sformułowane przez premiera Belgii wezwanie do rozpoczęcia bezpośrednich negocjacji z Rosją nad zakończeniem wojny w Ukrainie, „gdyż Europa nie jest w stanie sankcjami i poparciem dla Kijowa rzucić Rosji na kolana”, tym bardziej że Europa potrzebuje przywrócenia dostępu do źródeł taniej energii⁷. Podobnie wypowiedzieli się Victor Orbán oraz Giorgia Meloni po zgłoszeniu przez Emmanuela Macrona propozycji wyłonienia specjalnego wysłannika UE do rozmów z Kremlem, odrzuconej po protestach głównie rządów z Europy Środkowo-Wschodniej i skandynawskich. Brak rokowań i poparcie dla Ukrainy są również formą negocjacji.

Wszystkie te przykłady dowodzą, że wiele państw w Europie poszukuje alternatywnych źródeł bezpieczeństwa, a jednocześnie nietrafnie rozpoznaje strategiczne cele Moskwy i własne możliwości. W 1957 roku jeden z ojców założycieli Unii Europejskiej, premier Belgii Paul-Henri Spaak, myśląc o Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii, stwierdził: „Europa

6 D. Sabbath, J. Rankin, *Belgian politician and finance bosses targeted by Russian intelligence over seized assets*, „The Guardian”, 17.12.2025, <https://www.theguardian.com/world/2025/dec/17/belgian-politicians-finance-bosses-targeted-russian-intelligence-seized-assets>.

7 S. Zsiros, *Belgian PM De Wever: Europe must strike a deal with Russia to end Ukraine war*, EuroNews, 15.03.2026, <https://www.euronews.com/my-europe/2026/03/15/belgian-pm-de-wever-europe-must-strike-a-deal-with-russia-to-end-ukraine-war>.

w dalszym ciągu składa się wyłącznie z małych krajów. Jediną istotną różnicą jest to, że niektóre zdają sobie z tego sprawę, podczas gdy inne odmawiają spojrzenia prawdzie w oczy”.

Z czasem przebiła się potrzeba pogłębiania integracji europejskiej w sposób bardziej pragmatyczny właśnie ze względu na rozpoznanie własnych ograniczeń i zapóźnień w obliczu zagrożeń zewnętrznych, z jakimi żaden kraj nie jest w stanie uporać się samodzielnie. Niemożność skłonienia wszystkich członków UE do proponowanych rozwiązań prowadzi do poszukiwania sposobu odblokowania postępu w kluczowych dziedzinach – obronnych czy finansowo-gospodarczych – poprzez zawiązywanie na wzór Schengen koalicji chętnych w ramach traktatowego mechanizmu tzw. wzmocnionej współpracy.

Za przykład może posłużyć zaproszenie przez Niemcy w styczniu 2026 roku ministrów finansów i gospodarki Francji, Hiszpanii, Holandii, Polski oraz Włoch, którzy dyskutowali nad przyspieszeniem zmian gospodarczych i wzmocnieniem obronności bez czekania na decyzję wszystkich w UE⁸. Pozytywnym skutkiem tych konsultacji jest z pewnością wezwanie ministrów finansów tych sześciu państw do szybkich reform i integracji rynków kapitałowych poprzez utworzenie Unii Oszczędności i Inwestycji (Savings and Investments Union, SIU) oraz wprowadzenie jednolitego nadzoru nad rynkami kapitałowymi⁹.

W liście skierowanym do przywódców państw przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zasugerowała, że choć jedność Unii jest samoistną wartością, to kraje UE powinny móc działać w mniejszych

8 M. Martinez, V. Waldersee, *Six European economies vow to drive progress on stalled projects*, Reuters, 28.01.2026, <https://www.reuters.com/business/germany-hold-call-with-select-eu-states-push-twospeed-europe-2026-01-28/>.

9 P. Gałązka, *Wspólny list ministrów finansów sześciu państw UE, w tym Polski, z mocnym wezwaniem do reform i integracji rynków kapitałowych*, Bank.pl, 7.04.2026, <https://bank.pl/wspolny-list-ministrow-finansow-szesciu-panstw-ue-w-tym-polski-z-mocnym-wezwaniem-do-reform-i-integracji-rynkow-kapitalowych/>.

grupach, zamiast czekać na porozumienie wszystkich 27 państw¹⁰. Według przewodniczącego Eurogrupy Kyriakosa Pierrakakisa pomysł koordynacji i konsolidacji największych gospodarek UE jest „inicjatywą tymczasową”, która może przynieść korzyści wszystkim 27 państwom Unii¹¹.

Te z pewnością użyteczne formy współpracy mogą ułatwić skupienie się nad pilnymi potrzebami i sposobami ich zaspokajania. Ich skuteczność będzie ograniczona, jeśli dalej idące zmiany pozostaną uzależnione od zmniejszenia różnic między Paryżem i Berlinem, także między północą i południem Unii. Tym bardziej że procesom tym towarzyszy równoczesne myślenie w kategoriach silniejszej roli państw narodowych: o niezależności energetycznej, silnej armii z wbudowanymi rezerwami, własnej produkcji przemysłowej, żywnościowej czy farmaceutycznej. W ramach każdego z krajów niezbędne jest również wzmacnianie spójności społecznej ze względu na konieczność zdobycia w drodze procedur demokratycznych przyzwolenia obywateli dla obranych polityk, szczególnie dla oszczędności bądź dla intensywnych zbrojeń, jeśli ich konsekwencją będą bolesne wyrzeczenia ekonomiczne czy socjalne w warunkach borykania się rządów z ogromnymi problemami budżetowymi. A przy tym władze publiczne nie mogą tracić z oczu wielu innych zagrożeń, wynikających z demografii i migracji, przemian klimatycznych, możliwości wybuchu nowej pandemii czy prawdziwie rewolucyjnego wpływu nowych technologii.

Oceniając m.in. ograniczoną skuteczność działania w gronie mniejszej liczby państw, Mario Draghi doszedł do wniosku, że Unia Europejska musi przekształcić się z konfederacji w federację:

10 U. von der Leyen, *Letter to the leaders of member states*, Komisja Europejska, 9.02.2026, via „Politico”, <https://www.politico.eu/wp-content/uploads/2026/02/09/Letter-Ursula-von-der-Leyen.pdf>.

11 T. Møller-Nielsen, *Franco-German-led „E6” format will be „temporary”, says Eurogroup president*, Euractiv, 16.02.2026, <https://www.euractiv.com/news/franco-german-led-e6-format-will-be-temporary-says-eurogroup-president/>.

Połączenie małych krajów nie prowadzi automatycznie do powstania potężnego bloku. Taka jest logika konfederacji – logika, według której Europa nadal funkcjonuje w dziedzinie obronności, polityki zagranicznej i spraw fiskalnych. Model ten nie zapewnia potęgi. Grupa państw, które koordynują swoje działania, pozostaje grupą państw, z których każde ma prawo weta, każde kieruje się własnymi kalkulacjami i każde jest narażone na to, że zostanie pokonane pojedynczo. Potęgą wymaga, by Europa przeszła od konfederacji do federacji¹².

Z punktu widzenia całości Europy dla naszych rozważań znaczenie mają konsekwencje zmian strukturalnych w stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza geoeconomicznych – w łańcuchach dostaw i wartości, co szczególnie wykorzystują Chiny i Stany Zjednoczone.

Chiny: partner, konkurent oraz rywal

W 2019 Unia sformułowała trójczłonową definicję relacji z Chinami: są one jednocześnie partnerem do rokowań nad współpracą, konkurentem w dążeniu do przywództwa technologicznego oraz rywalem systemowym promującym alternatywny model rządzenia¹³. W polityce Unii jak dotąd brakowało uzgodnionej i konsekwentnie realizowanej klarownej agendy, która by prowadziła do realizacji wspólnych celów ekonomicznych z uświadomionymi konsekwencjami „systemowej rywalizacji”.

12 M. Draghi, *The Foundations of New Europe*, Groupe d'études géopolitiques, École normale supérieure, 2.02.2026, <https://geopolitique.eu/en/2026/02/02/mario-draghi-the-foundations-of-new-europe/>.

13 *EU-China – Strategic Outlook*, Komisja Europejska, 12.03.2019, https://commission.europa.eu/publications/eu-china-strategic-outlook_en. Europejska Służba Działań Zewnętrznych potwierdziła w grudniu 2023 roku, że podejście ze „Strategic Outlook” z 2019 roku pozostaje w mocy. Por. R. Weber, *From Strategic Partner to Systemic Rival? EU-China Relations in Recent Times*, „EuZ – Zeitschrift für Europarecht” 2024, 07, <https://eizpublishing.ch/artikel/euz/07-2024/from-strategic-partner-to-systemic-rival-eu-china-relations-in-recent-times/>.

Różnice interesów poszczególnych państw członkowskich utrudniają zmniejszenie zależności od Chin na własnych rynkach wewnętrznych, gdyż towarzyszy im jednocześnie pragnienie rozwoju własnego eksportu. Skłonienie Pekinu do bardziej zrównoważonych stosunków gospodarczych, które by wzmocniły pozycję konkurencyjną Europejczyków, utrudnia tradycyjne od lat wykorzystywanie przez Chiny stosunków handlowych jako broni uzależniającej centralnie reglamentowany dostęp do własnego rynku wewnętrznego od powstrzymania się przez dane państwo przed blokowaniem importu chińskich produktów, a szerzej – od stosunku danego rządu do polityki ChRL.

Pod wpływem cel, ale też z pragnienia osłabienia zależności od rynku amerykańskiego, Chiny intensywnie dywersyfikują eksport, umieszczając ogromne nadwyżki mocy produkcyjnych na rynku unijnym i w reszcie świata. Co miesiąc Europa traci tysiące miejsc pracy w sektorze wytwórczym z powodu konkurencji ceną z subsydiowanymi (a przy tym coraz częściej innowacyjnymi) chińskimi rywalami. Przewaga konkurencyjna towarów chińskich wynika tak z atrakcyjnych cen osiągniętych dzięki znacznie niższemu kosztowi pracy, jak i ze stosowania na każdym etapie rozległych subsydiów rządowych – ulg podatkowych czy tanich kredytów na zakup gruntu, budowę i wyposażanie fabryk, dostawy surowców, produkcję, transport wewnętrzny oraz międzynarodowy itp. W 2023 roku raport Międzynarodowego Funduszu Walutowego oszacował koszt fiskalny chińskiej polityki przemysłowej na około 4% PKB¹⁴. Poziom subsydiów jest znacznie wyższy niż w innych największych gospodarkach, gdyż np. w UE wynosi on około 1,5%, a w USA nie przekracza 1%¹⁵. Toteż

14 A. Singh, *MFI Quantifies China's „Policy Waste” Amid Trade Risk*, Whalesbook Nes Report, 19.02.2026, <https://www.whalesbook.com/news/English/economy/IMF-Quantifies-Chinas-Policy-Waste-Amid-Trade-Risk/6996720ed25eafd9cd00081c>.

15 W ciągu 63 lat, odkąd dostępne są dane, średni poziom dotacji federalnych w USA w porównaniu z PKB nie był wyższy niż 0,05–0,06%. Dotacje w następstwie pandemii COVID-19 były bezprecedensowo wysokie – ponad 3% w 2020 roku i około 2% w roku 2021. Wzrosły do około 0,8% po ulgach zawartych w ustawach Joe Bidena i zmalały po objęciu ponownie prezydentury przez Trumpa. Dotacje stanowe

w lutym 2026 roku MFW ponownie i z pewnością równie nieskutecznie wezwał Chiny do ścięcia subsydiów przynajmniej o połowę, gdyż wzmagają one napięcia handlowe i zniekształcają globalny rynek.

Pekin wzmacnia swoją pozycję gospodarczą poprzez systematyczne włączanie poszczególnych regionów świata w swoją strategię zdobywania przewag w drodze kontroli źródeł wydobywania surowców, rynków, szlaków komunikacyjnych, portów morskich – także w Europie – oraz tworzenia wielopłaszczyznowej infrastruktury stosunków gospodarczo-finansowych, w tym w formie oferowanych państwom „doganiającym” dogodnych kredytów. Wszystkie te elementy strategii gospodarczej, w tym realizowane przez gigantyczny projekt „jednego pasa, jednej drogi”, przekładają się na wzrost wpływów politycznych. Niepotrzebne są ostrzeżenia czy groźby, choć i one okazjonalnie występują, gdyż wystarcza uświadomienie sobie przez partnerów zakresu zależności, głównie wynikających ze znaczenia dla ich gospodarek eksportu na ogromny rynek chiński, jak też konsekwencji narażenia się władzom w Pekinie.

W 2024 roku Unia Europejska odpowiadała za 10% wartości eksportu z Chin, wyprzedzając Stany Zjednoczone (6%) i ustępując jedynie krajom bloku ASEAN. Z punktu widzenia wolumenu Chiny eksportowały 5% swoich produktów do USA, 16% do krajów ASEAN i 14% do UE przy stale ujemnym bilansie handlowym Europy – 357 mld euro rocznie¹⁶. Ponadto analiza wykazała zakres niebezpiecznych zależności: w latach 2017–2020

i lokalne, głównie w formie ulg podatkowych dla nowych inwestycji, szacuje się na dodatkowe 0,2%–0,3% PKB. Por. C. Garner, *The Impact of Subsidies on Measuring Productivity and the Sources of Economic Growth*, Bureau of Economic Analysis, czerwiec 2024, <https://www.bea.gov/sites/default/files/papers/BEA-WP2024-3.pdf>; Ch. Edwards, *Corporate Welfare in the Federal Budget*, „Policy Analysis”, nr 990, Cato Institute, 4.03.2025, <https://www.cato.org/policy-analysis/corporate-welfare-federal-budget-0>; *Subsidy Tracker State Totals*, Good Jobs First, <https://subsidytracker.goodjobsfirst.org/state-totals>.

16 *Chine. Commerce bilatéral en 2024 : stabilisation du déficit commercial*, Ministère de l'Économie, des Finances et de la Souveraineté Industrielle et Numérique, 7.03.2025, <https://www.tresor.economie.gouv.fr/PagesInternationales/Pages/c4ae4ad8-b576-4da7-866c-8dda0c0e091a/files/c3fd5e1c-d680-4400-9eaa-fb37fd00f0b>.

w państwach członkowskich UE wytwarzanie 204 produktów strategicznie wrażliwych, odpowiadających za ponad 9% wartości całego unijnego importu, było w pełni uzależnione od dostaw zagranicznych, z czego w ponad połowie z Chin, 9% z USA, a 7% z Wietnamu¹⁷. Zapowiada to poważne zagrożenia dla produkcji w wypadku wstrzymania dostaw surowców, w tym pierwiastków ziem rzadkich, półprzewodników, baterii czy leków, do czego może dojść w następstwie wojny, sankcji, problemów transportowych lub sporów handlowych. W opublikowanym w lutym 2026 roku specjalnym raporcie instytut doradczy premiera Francji bił na alarm:

Presja ze strony Chin nie ogranicza się już do segmentów o niskiej wartości dodanej. Obecnie dotyka ona sedna bastionów przemysłu europejskiego: motoryzacji, akumulatorów, urządzeń przemysłowych, chemikaliów i innych. Średnio prawie jedna czwarta europejskiego eksportu jest obecnie narażona na konkurencję chińską, którą uważamy za krytyczną. Jeśli obecne trendy się utrzymają, na rynku krajowym w perspektywie średnioterminowej zagrożone może być nawet 55% europejskiej produkcji przemysłowej. Odsetek ten różni się znacznie w poszczególnych krajach: wynosi około 70% w Niemczech, 60% we Włoszech, 50% w Hiszpanii i 36% we Francji. (...) Konkurencja chińska nie stanowi już szoku sektorowego, ale kluczową kwestię suwerenności gospodarczej i przemysłowej Europy. Bez szybkiej zmiany strategii istnieje ryzyko trwałego upadku przemysłowego, co będzie miało poważne konsekwencje dla zatrudnienia, spójności terytorialnej i zdolności Unii do utrzymania pozycji wiodącej potęgi gospodarczej i technologicznej¹⁸.

17 R. Arjona, W. Connell, G.C. Herghelegiu, *The EU's strategic dependencies unveiled*, CEPR, 23.05.2023, <https://cepr.org/voxeu/columns/eus-strategic-dependencies-unveiled>.

18 T. Grjebine, P. Lefebvre, M. Torres, *The Chinese Steamroller: Quantifying the Systemic Threat to Europe's Industrial Base*, Haut-Commissariat à la Stratégie et

Wbudowane w dotychczasowy model wymiany handlowej niebezpieczne zależności doprowadziły do podjęcia przez Unię szeregu kroków zaradczych:

- **Cła antysubsydyjne i antydumpingowe**

W 2024 roku ich liczba była rekordowa – blisko 200 decyzji, w tym na stal i aluminium oraz najgłośniejsze cła na samochody elektryczne (od 8 do ponad 35%)¹⁹.

- **Instrument przeciwdziałania przymusowi ekonomicznemu (*Anti-Coercion Instrument, ACI*)**

Chodzi o ochronę UE przed szantażem gospodarczym (jak w wypadku blokady handlowej Litwy przez Chiny w 2021). Wobec zastosowania przez państwo trzecie restrykcji handlowych dla wymuszenia zmiany polityki Unia może odpowiedzieć ograniczeniem dostępu do rynku usług, zamówień publicznych czy rynków kapitałowych²⁰.

- **Rozporządzenie w sprawie subsydiów zagranicznych (*Foreign Subsidies Regulation, FSR*)**

Pozwala Komisji Europejskiej na badanie, czy firmy spoza UE otrzymują wsparcie finansowe swoich rządów, które daje im nieuczciwą przewagę na jednolitym rynku. Komisja Europejska może wykluczyć firmę z przetargu, jeśli jej oferta jest zaniżona dzięki państwowym dotacjom. W latach 2024 i 2025 mechanizm ten doprowadził już do wycofania się chińskich producentów (np. pociągów) z europejskich

Unia Europejska działa, choć...

au Plan, 9.02.2026, <https://www.strategie-plan.gouv.fr/en/publications/chinese-steamroller-quantifying-systemic-threat-europes-industrial-base>.

19 A. Sola Perez, *EU increases its trade defense measures against Chinese imports*, Wisetech Academy, 10.09.2025, <https://wisetechacademy.com/news/eu-increases-its-trade-defense-measures-against-chinese-imports/>.

20 *Instrument przeciwdziałania przymusowi*, Komisja Europejska, <https://trade.ec.europa.eu/access-to-markets/pl/content/instrument-zapobiegajacy-wymuszeniu-srodkow-przymusu>.

przetargów. Firmy muszą zgłaszać fuzje i przejęcia, jeśli jedna ze stron korzystała z wysokiego wsparcia finansowego od państwa trzeciego²¹.

- **Instrument zamówień międzynarodowych (*International Procurement Instrument*, IPI)**

Służy do wymuszania wzajemności: jeśli Chiny zamykają swoje przetargi dla firm z UE, to Unia może ograniczyć dostęp ich przedsiębiorstw do europejskich zamówień publicznych²².

- **Mechanizm monitorowania inwestycji zagranicznych (*Investment Screening*)**

Kontrola dotyczy szczególnie sektorów krytycznych, takich jak półprzewodniki, sztuczna inteligencja, technologie kwantowe, infrastruktura energetyczna, surowce krytyczne, ale też porty i szlaki komunikacyjne. Komisja zaczęła również monitorować inwestycje firm europejskich w Chinach, aby zapobiec wyciekowi technologii o znaczeniu militarnym oraz tzw. podwójnego zastosowania²³.

- **Walka z „taniami paczkami” (*E-commerce*)**

W celu wyrównania szans lokalnych producentów i sprzedawców w lipcu 2026 roku KE zlikwidowała zwolnienia z cła dla przesyłek o wartości poniżej 150 euro, obecnie wykorzystywanego na masową skalę przez platformy handlowe, takie jak Temu, Shein czy AliExpress²⁴.

21 *Rozporządzenie w sprawie subsydiów zagranicznych*, Komisja Europejska EUR-Lex, <https://eur-lex.europa.eu/PL/legal-content/summary/foreign-subsidies-regulation.html>.

22 *Obowiązek wykluczenia podmiotów z Chin z postępowań na wyroby medyczne o wartości co najmniej 5 mln euro – obliczanie wartości szacunkowej zamówienia*, Urząd Zamówień Publicznych RP, 28.07.2025, <https://www.gov.pl/web/uzp/obowiazek-wykluczenia-podmiotow-z-chin-z-postepowan-na-wyroby-medyczne-o-wartosci-co-najmniej-5-mln-euro--obliczanie-wartosci-szacunkowej-zamowienia>.

23 *Investment screening*, Komisja Europejska, https://policy.trade.ec.europa.eu/enforcement-and-protection/investment-screening_en.

24 M. Litorowicz, *Nieuczciwa konkurencja dla europejskich firm*, „Gazeta Prawna”, 13.11.2025, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/10581785,unia-europejska-bierze-sie-za-male-paczki-z-chin-nieuczciwa-konkuren.html>.

Partykularne interesy poszczególnych państw członkowskich, szczególnie Niemiec, powodują ich naciski na Komisję Europejską, by osłabiała czy opóźniała wprowadzenie w życie retorsji lub wręcz z nich zrezygnowała, co wyjaśnia trudności z prowadzeniem koherentnej polityki wobec Chin²⁵.

Polityka celna Trumpa powiązana z dążeniami do osłabiania Unii Europejskiej skłaniają jednocześnie do ograniczania ryzyka (*de-risking*) przez równoważenie alternatywą chińską stosunków gospodarczych z USA. Rządy europejskie zdają sobie przy tym sprawę i z niebezpieczeństwa uzależnienia od Pekinu, i z negatywnych konsekwencji nadmiernego zantagonizowania Stanów Zjednoczonych w ich globalnej rywalizacji z Chinami. Od szeregu lat stosunki z Pekinem wyznaczają jedną z wielu różnic między Francją, bardziej skłoną do stosowania protekcjonizmu dla ochrony gospodarki własnej i unijnej, a Niemcami, Holandią czy Szwecją, które równie tradycyjnie kierują się awersją do stosowania barier handlowych. Toteż w obliczu rosnących problemów gospodarczych i oporów przed wypracowaniem skutecznej i skoordynowanej taktyki na poziomie unijnym poszczególne rządy i koncerny starają się pozyskać przychylność władz chińskich.

Za przykład mogą posłużyć wizyty w Pekinie prezydenta Emmanuela Macrona w grudniu 2025 czy kanclerza Friedricha Merza w lutym 2026 roku. Obaj pragnęli skłonić Xi Jinpinga do zrównoważenia stosunków handlowych i obaj podpisali szereg umów intratnych dla swoich krajów, skrzętnie ukrywając odwoływanie się do „systemowej rywalizacji”. Uwagę zwróciły koncyliacyjne wypowiedzi Merza, który rok wcześniej, po objęciu władzy w styczniu 2025 roku, określał Chiny mianem „lidera osi autorytaryzmów”²⁶. Uzależnione w największym stopniu od eksportu Niemcy

25 P. Dzierżanowski, M. Przychodniak, *Scenariusze odejścia UE od uzależnienia gospodarczego od ChRL*, PISM, 10.12.2025, <https://www.pism.pl/publikacje/scenariusze-odejscia-ue-od-uzaleznienia-gospodarczego-od-chrl>.

26 A. Bez, *Contrats, commerce, diplomatie... Qu'a obtenu Emmanuel Macron lors de ses dernières visites en Chine?*, „Le Figaro”, 3.12.2025, <https://www.lefigaro.fr/>

przeżywają obecnie „drugi szok chiński”, to jest napływ na ogromną skalę nie tylko samochodów elektrycznych, ale też wielu innych tańszych i atrakcyjnych technologicznie produktów, które eliminują z rynku firmy niemieckie. Kryzys będzie niechybnie wpływał także na stan polskiej gospodarki ze względu na skalę wzajemnych powiązań.

Potrzeby bieżące wypierają myślenie strategiczne, mimo świadomości, że bez stanowczych oraz zintegrowanych decyzji Europa narażona jest na ryzyko szybko postępującej deindustrializacji, utraty miejsc pracy i osłabienia swojej globalnej konkurencyjności. Atrakcyjność jednolitego rynku i jego znaczenie dla gospodarki chińskiej tworzą jednak narzędzia skutecznego przeciwstawiania się Chinom. I w tym wypadku niezbędna jest wola polityczna²⁷. Komisja Europejska zdaje sobie sprawę z coraz groźniejszej sytuacji i – mimo możliwego odwetu Pekinu – przygotowuje obecnie daleko idące środki zaradcze, które wymagają zgody państw członkowskich²⁸.

Zasady a geoekonomiczny realizm

Dla ochrony własnego bezpieczeństwa gospodarczego i konkurencyjności Unia Europejska musi zmierzać ku autonomii strategicznej. Jest to wynik nie tyle ambicji, ile używania przez wielkie mocarstwa narzędzi ekonomicznych – taryf celnych, ograniczeń administracyjnych, czy kontroli łańcuchów dostaw – jako dźwigni wpływów i nacisków, tak gospodarczych, jak i politycznych. Unia podąża zatem drogą dywersyfikacji interesów

international/contrats-commerce-diplomatie-qu-a-obtenu-emmanuel-macron-lors-de-ses-dernieres-visites-en-chine-20251203; L. Gibadło. A. Kozaczyńska, P. Uznańska, *Asertywność w odwrocie. Merz w Chinach*, OSW, 2.03.2026, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-03-02/asertywnosc-w-odwrocie-merz-w-chinach>.

27 A. Small, *The art of the swarm: Systemic rivalry with China on European terms*, ECFR Report, 17.06.2026, <https://ecfr.eu/publication/the-art-of-the-swarm-systemic-rivalry-with-china-on-european-terms/>

28 N. Barkin, *Watching China in Europe – May 2026*, Substack, 4.05.2026, <https://nbarkin.substack.com/p/watching-china-in-europe-may-2026>.

i pogłębiania współpracy w formie traktatów o wolnym handlu. Obecnie sieć takich umów obejmuje ponad 70 partnerów na całym świecie²⁹.

Wobec polityki siły wielkich mocarstw Unia Europejska nie może postępować jak wegetarianin w świecie kanibali. W określaniu stosunków gospodarczych ze światem zewnętrznym Unia powinna skuteczniej wykorzystywać atrakcyjność jednolitego rynku poprzez łączenie wobec państw trzecich polityki przemysłowo-handlowej z polityką bezpieczeństwa, finansową, migracyjną i pomocową. Priorytety rozwojowe oraz w zakresie bezpieczeństwa w połączeniu z ograniczeniami budżetowymi sprawiają, że dla ochrony własnych interesów i zwiększenia odporności na presje zewnętrzne oraz w celu budowy „miękkiej siły” UE winna traktować jako priorytet potrzeby geoeconomiczne.

Oznacza to również stosowanie bardziej selektywnego altruizmu w pomocy rozwojowej poprzez nie tylko bardziej stanowcze stosowanie zasady warunkowości wobec odbiorców pomocy, lecz także oczekiwanie, że będą oni uwzględniali interesy UE. Tym bardziej że setki miliardów pomocowych euro bywały wykorzystywane przez lokalne władze autorytarne dla umacniania swojej pozycji bez widocznych postępów w stosowaniu rządów prawa, zachowywania pluralizmu w życiu publicznym, zwalczaniu korupcji czy umacnianiu praw kobiet. Pomoc rozwojowa ma służyć całej Unii, toteż Komisja winna wyciągnąć wnioski z forsowania interesów sektorowych poszczególnych państw członkowskich i pozostawić ich rządów decyzje o udzielaniu pomocy w którymś z krajów Południa z własnych środków budżetowych.

Wyjątkiem powinny być oczywiste względy humanitarne, jak w przypadku największej obecnie katastrofy głodu w wojnie domowej w Sudanie, także z uwagi na interes własny, gdyż kryzysy o takim rozmiarze nie pozostają ograniczone do danego państwa czy regionu, choćby wtedy, gdy przybierają formę masowej migracji, która wzmacnia w Europie etniczny szowinizm, podsycany przez ugrupowania suwerenistyczne. Innym

29 *Trade Agreements*, Komisja Europejska, <https://trade.ec.europa.eu/access-to-markets/en/content/trade-agreements-0>; *Negotiations and agreements*, Komisja Europejska, 28.03.2026, https://policy.trade.ec.europa.eu/eu-trade-relationships-country-and-region/negotiations-and-agreements_en. Mapa sfinalizowanych umów: <https://circabc.europa.eu/rest/download/0e05d6f3-64f5-4661-ae0c-ae6b68094d19>.

przykładem jest pomoc dla nowych władz w Syrii, której elementem winien być system zachęt skłaniających do powrotu do kraju kilku milionów uchodźców z Turcji, Niemiec i innych unijnych państw.

* * *

Napięcia między głoszonymi zasadami a wymogami realizmu dotyczą również stosunków wewnętrznych. Ich wyrazem stał się kryzys w Parlamencie Europejskim spowodowany złamaniem przez Europejską Partię Ludową (EPP) wspólnej dotychczas z socjalistami i Zielonymi zasady „kordonu sanitarnego” wobec nacjonalistycznej prawicy. Za bardziej restrykcyjnym stosunkiem do migracji oraz rozluźnieniem polityki klimatycznej Zielonego Ładu EPP głosowała wbrew dotychczasowym partnerom, a razem z ugrupowaniami prawicowymi – z Europejskimi Konserwatystami i Reformatorami (ECR), grupą w Parlamencie Europejskim, w skład której wchodzi m.in. PiS czy Bracia Włosi Giorgii Meloni. Do nich przyłączyli się bardziej radykalnie antyunijni Patrioci dla Europy (Pfe, do których należą francuskie Zjednoczenie Narodowe, węgierski Fidesz czy hiszpański VOX) oraz Europa Suwerennych Narodów (ESN, tu działając Alternatywa dla Niemiec i polska Konfederacja).

Należące do EPP Platforma Obywatelska i PSL zachowały dyskretne milczenie, popierając ostrzejsze zasady migracyjne oraz osłabienie nadmiernej restrykcyjnej polityki klimatycznej. Natomiast w niemieckiej CDU krytykę wywołała rezygnacja z „kordonu sanitarnego” w imię bieżących potrzeb zdobycia większości w Parlamencie Europejskim, gdyż legitymizuje skrajną prawicę i uderza w wiarygodność chadeków, co utrudni przekonywanie wyborców w kraju, że chadecy są główną demokratyczną zapórą przeciwko rosnącej popularności AfD. Wewnątrz samej EPP wybuchł na tym tle bunt licznych posłów szeregu narodowych delegacji z obawy przed demontażem prounijnego środka i utratą centrowej tożsamości na rzecz prawicowego populizmu, co stawia pod znakiem zapytania stabilność przyszłych koalicji rządzących Parlamentem. W różnych państwach odmiennych odpowiedzi udziela się na pytanie: czy populistyczną

prawicę należy poddawać ostracyzmowi, czy, na wzór Finlandii, włączyć w koalicję rządowe, licząc na jej „socjalizację” przez zapoznanie się z realnymi problemami kraju i UE?

Kierunki pożądaných zmian

Debaty nad poprawą sytuacji koncentrowały się na niewykorzystywanym potencjale 450-milionowego jednolitego rynku, co przedstawił w specjalnym raporcie Europejski Bank Centralny, konkludując:

Jednolity rynek stanowi kluczowy atut dla Unii Europejskiej i jej państw członkowskich, będąc podstawą dobrobytu zarówno w samej UE, jak i w jej stosunkach z resztą świata. W obecnej sytuacji podwyższonej niepewności na arenie międzynarodowej urzeczywistnienie jednolitego rynku ma większe znaczenie niż kiedykolwiek dla realizacji głównych celów UE: poprawy poziomu życia, zwiększenia odporności i konkurencyjności, budowania zdolności obronnych oraz zapewnienia bezpieczeństwa gospodarczego³⁰.

Punktem odniesienia stały się nie tylko regulacyjne ograniczenia Unii, ale też bariery w rozwoju jednolitego rynku, nakładane przez państwa członkowskie dla ochrony własnych producentów, dostawców usług lub konsumentów. Co więcej, przygotowane przez Komisję Europejską i przyjęte w procedurze legislacyjnej projekty ulegają bardzo często zaostrezeniu w parlamentach narodowych, czego licznych przykładów dostarcza również Polska. Zakres koniecznych zmian ukazują poniższe dane: obciążenie administracyjne Unii szacuje się na około 150 mld euro (1,3% rocznego PKB UE), a według MFW wewnętrzne bariery na rynku wewnętrznym odpowiadają efektowi cła na poziomie 100%! Pozostałe bariery pozataryfowe ograniczające handel wewnątrzunijny szacuje się na poziomie

Unia Europejska działa, choć...

30 R. Bernasconi et al., *What is the untapped potential of the EU Single Market?*, „ECB Economic Bulletin” 2025, Issue 8, https://www.ecb.europa.eu/press/economic-bulletin/articles/2026/html/ecb.ebart202508_01-2e71d52829.en.html.

około 45% dla przeciętnego przemysłu wytwórczego i 110% dla przeciętnego sektora usług³¹.

Dyskusje nad rozwojem koncentrowały się ostatnio na dwóch raportach – Enrica Letty oraz Maria Draghiego³².

Raport Letty skupił się na funkcjonowaniu jednolitego rynku UE-27, istniejących barierach i potencjale wzrostu gospodarczego. Autor podkreśla, że kluczem do wzrostu będzie pełne wykorzystanie potencjału jednolitego rynku, podczas gdy barierami dla swobodnego przepływu towarów, usług, kapitału i ludzi są głównie fragmentacja rynków, m.in. kapitałowego, energetycznego, usług cyfrowych i innych. Letta proponuje m.in.:

- usunięcie barier administracyjnych i regulacyjnych dla stworzenia prawdziwie jednolitego rynku, a także konsolidację transgraniczną, aby umożliwić inwestycje i wzrost w całej UE;
- wprowadzenie piątej swobody – przepływu danych – mającej wspierać transgraniczną działalność w zakresie R&D, zasobów ludzkich (edukacji i kompetencji), technologii itp.; nowa swoboda, dodana do czterech już istniejących, stanowiących podstawę jednolitego rynku (towarów, usług, kapitału i ludzi), ma wzmocnić wewnętrzną dynamikę wzrostu i globalną konkurencyjność;
- mobilizację kapitału prywatnego poprzez rozwój unii oszczędnościowo-inwestycyjnej (SIU), opartej na niedokończonych unii rynków kapitałowych, która ma służyć wspomaganianiu i udzielaniu gwarancji dla rozbudowy partnerstwa publiczno-prywatnego.

31 Projekt rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie ułatwienia finansowania inwestycji i reform mających na celu poprawę konkurencyjności Europy i stworzenie unii rynków kapitałowych (sprawozdanie Draghiego), 2024/2116(INI), Parlament Europejski, 1.07.2025, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-10-2025-0124_PL.html.

32 E. Letta, *Report on the Future of the Single Market*, Komisja Europejska, 10.04.2024, <https://www.consilium.europa.eu/media/ny3j24sm/much-more-than-a-market-report-by-enrico-letta.pdf>; M. Draghi, *The future of European competitiveness*, Komisja Europejska, 9.09.2024, https://commission.europa.eu/topics/competitiveness/draghi-report_en.

Znacznie obszerniejszy raport Draghiego ma w większym stopniu wymiar polityczny, gdyż koncentruje się i na konkurencyjności Unii Europejskiej, i na jej zdolności do rywalizowania z globalnymi potęgami, z USA i Chinami. Draghi analizuje źródła:

- niskiej innowacyjności w porównaniu z USA i Chinami, szczególnie w dziedzinie zaawansowanych technologii;
- wyzwań wynikających z łączenia dekarbonizacji z utrzymaniem konkurencyjności;
- wysokich kosztów energii, które w większym stopniu obciążają europejskie firmy w porównaniu z konkurentami;
- podatności na zewnętrzne wstrząsy gospodarcze;
- barier wewnętrznych wynikających z regulacji unijnych.

Według Draghiego Unia Europejska powinna skoncentrować się na:

- skoku inwestycyjnym, przy czym ocenia potrzeby na około 750–800 mld euro rocznie; skoro budżety narodowe nie wystarczą, konieczne są:
 - ◇ wspólne instrumenty zadłużeniowe UE na wzór unijnego Funduszu Odbudowy (*NextGenerationEU*),
 - ◇ silniejsza rola Europejskiego Banku Inwestycyjnego,
 - ◇ dokończenie unii rynków kapitałowych i zmniejszenie barier transgranicznych,
 - ◇ wspomaganie rozwoju kapitału wysokiego ryzyka (*venture capital*), by europejskie startupy nie poszukiwały szans rozwojowych w USA³³;
- przyspieszeniu procedur inwestycyjnych oraz na nowej, aktywnej polityce przemysłowej, zwłaszcza w sektorach priorytetowych – technologii

33 Projekt rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie ułatwienia finansowania inwestycji..., dz. cyt., a także przyjęta rezolucja, 10.09.2025, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-10-2025-0185_PL.html. W 2023 roku wydatki na badania i rozwój w UE stanowiły 2,2% PKB, natomiast w Stanach Zjednoczonych i Chinach – odpowiednio 3,4% i 2,6%, choć w strategii lizbońskiej z 2000 roku określono cel wydatków na badania i rozwój na poziomie 3%, mając też na uwadze, że ze wszystkich wydatków na R&D w UE sektor prywatny stanowił 66%, w porównaniu z 78% w USA i 77,7% w Chinach.

cyfrowej (AI, półprzewodniki, chmura), przemyśle obronnym, zielonych technologiach, energetyce, biotechnologii i farmacji³⁴;

- uproszczeniu legislacji, której nadmiar, wzmacniany przez urzędniczą awersję do ryzyka, podwyższa koszty ponoszone przez firmy, hamuje innowacje, szczególnie wobec regulacji klimatyczno-energetycznych, cyfrowych i w zakresie konkurencyjności;
- reformie rynku energii, gdyż wysokie ceny stanowią kluczowe bariery konkurencyjności: na pogłębieniu integracji rynków energii, wspólnych zakupach surowców, inwestycjach w „inteligentne” sieci przesyłowe i w magazyny energii oraz na potrzebie stabilniejszych, długoterminowych cen dla przemysłu;
- zmianach w polityce konkurencji: wspomaganiu tworzenia „europejskich czempionów”, ocenach fuzji nie tylko przez pryzmat racjonalności zysków czy cen dla konsumentów, ale też ze względów strategicznych, to jest konkurencji globalnej z USA i Chinami oraz ochronie firm przed ich przejmowaniem przez koncerny spoza Unii;
- wzmocnieniu bezpieczeństwa gospodarczego wobec zagrożeń geopolitycznych przez:
 - ◊ ograniczanie zależności od dostawców produktów strategicznych dzięki dywersyfikacji źródeł energii, surowców krytycznych, technologii itp.,
 - ◊ ograniczanie ryzyka, także nadmiernego uzależniania od rynków państw trzecich przez powiązanie polityki handlowej z bezpieczeństwem,
 - ◊ ochronę infrastruktury krytycznej;

34 Europejskie rynki kapitałowe są bardzo rozdrobnione, z dużą liczbą systemów obrotu działających na całym kontynencie – w marcu 2023 roku w UE istniały: 295 systemów obrotu, 14 kontrahentów centralnych (CCP) i 32 centralne depozyty papierów wartościowych (CDPW). Por. *Projekt rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie ułatwienia finansowania inwestycji...*, dz. cyt.

- demografii, kompetencjach i migracji wobec strukturalnego problemu UE, jakim jest niedobór wykwalifikowanej siły roboczej w konsekwencji starzenia się populacji.

Należy więc inwestować w edukację STEM (*Science, Technology, Engineering, Mathematics* – Nauka, Technologia, Inżynieria, Matematyka), ułatwiać większą mobilność pracowników w ramach UE, jak też legalną migrację z zewnątrz osób wysoko wykwalifikowanych.

Oba raporty, a szczególnie Draghiego, stały się podstawą niezwykle szybkich jak na UE inicjatyw legislacyjnych Komisji, które z niewielkimi zmianami zostały wynegocjowane i przegłosowane w Parlamencie Europejskim. Powstały:

- Kompas konkurencyjności (*Competitiveness Compass*): strategiczna mapa drogowa wdrażania zaleceń raportu Draghiego na lata 2024–2029³⁵.
- Pakiet Omnibus I (*Sustainability Simplification*): uproszczenie wymogów sprawozdawczych oraz mechanizmu dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂³⁶.
- Inicjatywa EU Inc. tworzy ujednoliconą, ogólnounijną formę prawną dla spółek, ponadnarodowy 28. reżim prawny, który ma ułatwiać rejestrację i pozyskiwanie finansowania przez startupy.
- *A simpler and faster Europe* (2025) – dokument określający cele redukcji ogólnych obciążeń administracyjnych o 25% oraz o 35% dla małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP).

Kierunki pożądanych zmian a Polska

Propozycje obu raportów mogą być wyzwaniem dla polskiej gospodarki, jeśli ich rekomendacje, szczególnie te autorstwa Draghiego, zostaną wdrożone w sposób centralizujący i asymetryczny, a w konsekwencji

35 *Competitiveness compass*, Komisja Europejska, 29.01.2025, https://commission.europa.eu/topics/competitiveness/competitiveness-compass_en.

36 *Omnibus package*, Komisja Europejska, 1.04.2025, https://finance.ec.europa.eu/news/omnibus-package-2025-04-01_en.

bardziej korzystny dla największych krajów. Raport ten faworyzuje bowiem państwa z rozwiniętymi rynkami kapitałowymi, silnymi, działającymi na rynkach globalnych koncernami oraz z dużymi, doświadczonymi i zasobnymi finansowo centrami badawczo-rozwojowymi. Aczkolwiek także polska gospodarka skorzysta z reform Unii jako całości, nie musi być bezpośrednim beneficjentem rekomendacji raportu Draghiego, tym bardziej że stał się on podstawą działań Komisji Europejskiej w większym stopniu niż raport Letty, który postuluje bliższe polskim oczekiwaniom rozproszenie, konkurencję i realne otwarcie rynku usług.

Co więcej, choć postulaty raportu Draghiego odnoszą się do UE-27, to gospodarki spoza strefy euro (15% PKB Unii) zostały tutaj uwzględnione w ograniczonym stopniu. W procesie szerokich konsultacji Draghi spotykał się z przedstawicielami rządów, ekspertami, think tankami i liderami biznesu głównie z globalnych koncernów oraz międzynarodowych organizacji pracodawców, także z Europejskim Bankiem Centralnym, Europejskim Bankiem Inwestycyjnym, OECD, Business Europe itp. Na ogłoszonej liście zabrakło rozmówców z Polski, Szwecji bądź Czech, największych gospodarek spoza strefy euro. Draghi nie znalazł powodu, by odbyć w tych krajach wizyty konsultacyjne czy zorganizować okrągłe stoły, porównywalne z tymi w Paryżu, Berlinie czy Rzymie.

Powody tej asymetrii na etapie konsultacji były strukturalne, gdyż raport Draghiego koncentrował się na największych rynkach kapitałowych zdolnych do finansowania innowacji – na Paryżu, Frankfurtu, Mediolanie czy Amsterdamie – oraz na czołowych koncernach przemysłowych, czyli obszarach, w których kluczowe decyzje zapadają głównie w strefie euro. Z tego względu raport nie uwzględniał specyfiki unijnych gospodarek spoza strefy euro, gdyż zakładał możliwość głębszej integracji finansowej, w której Polska, Szwecja, Dania czy Czechy nie były uwzględniane ze względu na nieprzyjęcie wspólnej waluty.

Z tych powodów raport Draghiego stanowi dla Polski większe wyzwanie niż raport Letty, a wprowadzanie w życie tego pierwszego stanie się polem intensywnych rokowań. Będzie to wymagało aktywnej dyplomacji na etapie negocjacji nad wdrażaniem tych rekomendacji. Polska powinna więc warunkować poparcie dla propozycji Draghiego z równoczesnym uwzględnianiem podejścia Letty. Raport Draghiego otwiera drogę do koncentracji kapitału, dużych fuzji i wsparcia publicznego na zachodzie Europy, dlatego Polska powinna unikać pozostania w łańcuchach dostaw o niższej wartości dodanej i stawiać warunek finansowania przez UE inwestycji oraz projektów w dziedzinie R&D także w Europie Środkowo-Wschodniej. Powyżej nakreślone podejście powinno zdobyć poparcie bloku państw nienależących do strefy euro.

Bezpieczeństwo

W październiku 2024 roku były prezydent Finlandii Sauli Niinistö, specjalny doradca Komisji, ogłosił raport poświęcony obronności³⁷. Autor analizował konsekwencje licznych zagrożeń dla Europy, takich jak wojna w Ukrainie, zamachy, narastające ataki hybrydowe, cybernetyczne i klimatyczne, gdy pandemia COVID-19 i wybuch wojny ukazały brak przygotowania, powolność i reaktywność reakcji UE oraz ogromnej większości państw członkowskich. Wpłynęły na to nie tylko powolne tempo zmian mentalnych zarówno wśród liderów, jak i szerszej opinii publicznej, lecz także presje budżetowe oraz wyborcze.

Niinistö opracował kilkadziesiąt rekomendacji i proponuje³⁸:

- przejście od reakcji kryzysowej do gotowości systemowej;
- całościowe podejście do bezpieczeństwa (*WoGoS, whole-of-government/whole-of-society defence*) oraz zwiększenie zdolności obronnych, obejmujących zacieśnienie współpracy cywilno-wojskowej i zaangażowanie obywateli w bezpieczeństwo, ochronę infrastruktury

37 S. Niinistö, *Safer Together: Strengthening Europe's Civilian and Military Preparedness and Readiness*, Komisja Europejska, październik 2024, https://commission.europa.eu/topics/defence/safer-together-path-towards-fully-prepared-union_en.

38 A. Kozioł, *UE nieprzygotowana na kryzysy – wyzwania wdrażania raportu Niinistö*, PISM, 12.03.2025, <https://pism.pl/publikacje/ue-nieprzygotowana-na-kryzysy-wyzwania-wdrazania-raportu-niinist%C3%B6>.

krtycznej, łańcuchy dostaw, cyberbezpieczeństwo, zdrowie publiczne, odporność na katastrofy itp.;

- jak najściślejszą koordynację działań UE z NATO dla wzajemnego umacniania się przez uzyskanie efektu synergii oraz unikania szkodliwej konkurencji i powielania struktur³⁹;
- zwiększenie nakładów na bezpieczeństwo do poziomu co najmniej 15% budżetu UE, przygotowanie i reagowanie na kryzysy (obecnie około 2% z tendencją wzrostową);
- wzmocnienie współpracy obronnej poprzez wspólne inwestycje oraz rozwijanie zdolności interoperacyjnych, gdyż rozproszone i nieskoordynowane działania wyłącznie na poziomie narodowym nie przekładają się na zdolności obronne całości UE;
- wzmocnienie współpracy wywiadowczej, a docelowo stworzenie europejskiej agencji koordynującej działania w tej sferze;
- usprawnienie istniejących narzędzi UE, takich jak Centrum Koordynacji Reagowania Kryzysowego (*Emergency Response Coordination Centre*, ERCC) czy mechanizm reagowania kryzysowego (*Integrated Political Crisis Response*, IPCR).

Raporty Letty, Draghiego i Niinistö są komplementarne i tworzą podstawę pod nowy model rozwoju oraz odporności jako fundamentów polityk UE. Łączą bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne z polityką gospodarczą i przemysłową, co odpowiada holistycznemu podejściu raportu Niinistö⁴⁰. Podjęte inicjatywy legislacyjne i budżetowe (np. nowy instrument na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa Europy – SAFE i inne⁴¹) umożliwiają

39 Ł. Maślanka, P. Szymański, *Odporność Unii Europejskiej i NATO w dobie multikryzysu*, OSW, 28.02.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2025-02-28/odpornosc-unii-europejskiej-i-nato-w-dobie-multikryzysu>.

40 Por. *2025 Strategic Foresight Report*, Komisja Europejska, 9.09.2025, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/strategic-foresight/2025-strategic-foresight-report_en.

41 *SAFE: 150 mld euro na wspólne zamówienia w dziedzinie europejskiego bezpieczeństwa i obrony*, Rada Europejska, 27.05.2025, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2025/05/27/safe-council-adopts-150-billion-boost-for-joint-procurement-on-european-security-and-defence/>.

realizację rekomendacji zarówno z raportu Niinistö (gotowość, obronność, odporność), jak i Dragiego oraz Letty (wzmocnienie wspólnego rynku, konkurencyjność, inwestycje strategiczne, innowacyjność).

Na użytek prezydencji Polski w Radzie UE (styczeń–czerwiec 2025) Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM) ogłosiło raport niezależnych polskich ekspertów⁴². Raport *Lepsza Europa* opisuje w ramowym programie reform różne aspekty pożądanych zmian i projekty jako powiązane oraz wzajemnie się warunkujące dla zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, zdynamizowania wzrostu gospodarczego oraz innowacyjności, dobrobytu obywateli, także przestrzegania praworządności, a w konsekwencji i wzmocnienia międzynarodowej pozycji UE.

Raport przedstawił szereg rekomendacji, m.in.:

- podejście oddolne – zamiast jednolitych, standardowych rozwiązań (*one-size-fits-all*) uwzględnienie specyficznych różnic między państwami członkowskimi, w tym większą otwartość na odmienności regionalne oraz potrzeby krajów Europy Środkowo-Wschodniej;
- zwiększenie budżetu i konieczność zapewnienia nowych źródeł dochodów własnych UE – podatkowych oraz przez zaciąganie wspólnego długu na finansowanie kluczowych inwestycji strategicznych;
- wprowadzenie *Testu Europejskiej Wartości Dodanej*: optymalizację finansowania zmian w duchu zasady subsydiarności, także przez dokonywanie ocen krajowych, z zapewnieniem ich odpowiedniego finansowania, które wydatki na poziomie UE przyniosą większe korzyści niż na poziomie konkretnego państwa;

42 *Lepsza Europa. Reforma Unii Europejskiej. Jak nadać projektowi europejskiemu nową dynamikę?*, CSM, grudzień 2024, <https://csm.org.pl/raport-lepsza-europa/>. Po międzynarodowej konferencji w Warszawie w maju 2025 roku z udziałem czołowych analityków i liderów opinii ze wszystkich państw członkowskich UE, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii oraz państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego, jak też po serii debat w kilku stolicach Unii, powstał *Supplement*, który rozwinął i pogłębił rekomendacje oryginalnego raportu. *Designing Better Europe Together. Supplement to the Report „Better Europe”*, CSM, 30.06.2025, <https://csm.org.pl/projektujac-razem-lepsza-europe-supplement-do-raportu-lepsza-europa/>.

- wyrównanie asymetrii wpływu interesariuszy wskutek wzmocnienia formalnych mechanizmów opiniowania przez nich propozycji legislacyjnych i politycznych Komisji, niezależnie od kraju pochodzenia czy wielkości (znaczenie małych i średnich przedsiębiorstw); mają temu służyć wzmocnienie roli Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego (EKES) i powierzenie mu (zamiast Komisji Europejskiej) organizowania regularnych konsultacji z interesariuszami;
- zaangażowanie interesariuszy oraz społeczeństwa obywatelskiego w systemowe uproszczenie obecnego i przyszłego prawodawstwa poprzez większe uwzględnianie tego, jak użytkownicy przepisów prawnych oceniają ich skutki;
- utworzenie Europejskiego Funduszu Konkurencyjności (EFK) wspierającego transformację przemysłową UE;
- rozszerzenie zakresu wspólnych zakupów we wszystkich dziedzinach – od obronności po energię.

W dziedzinie obronności raport CSM sugerował zawarcie szerokiego, otwartego porozumienia Przymierza na rzecz Bezpieczeństwa dla Europy (*Security Covenant for Europe*) z wykorzystaniem elastyczności przewidzianej w traktatach UE (art. 20 TUE oraz Tytuł III TFUE, art. 326–334), głównie mechanizmu wzmocnionej współpracy. Celem przymierza – z udziałem możliwie największej liczby chętnych państw europejskich, nie tylko członków UE – powinno być wzmocnienie bezpieczeństwa rozumianego jako odporność Europy na zagrożenia militarne i bezpieczeństwa wewnętrznego, presje gospodarcze i handlowe, ryzyka rozwojowe, katastrofy naturalne, w tym związane ze zmianami klimatu, a także na kryzysy wynikające z migracji czy pandemii. Założenia przymierza można realizować w praktyce działań koalicji chętnych, szczególnie w obszarze bezpieczeństwa i obrony. Kluczowe znaczenie miałyby pogłębiona współpraca z Wielką Brytanią oraz Norwegią.

Ucieczka Europy do przodu

Unię zmobilizowały rozpatrywane w Brukseli i w stolicach państw członkowskich najgroźniejsze scenariusze – perspektywa odbudowy zdolności wojskowych Rosji, anemiczny wzrost gospodarczy, nieprzewidywalna i jednostronna asertywność USA, jak też polityka handlowa Chin. Toteż mimo presji wyborczych, jeśli kierujemy się nie federacyjnymi wizjami, lecz świadomością konieczności przeprowadzenia pilnych zmian, niezbędna jest zgoda na reformy z niechybnymi kompromisami, ale z unikaniem, według sformułowania Zygmunta Freuda, „narcyzmu małych różnic”.

Unia przyspieszyła przemiany dostosowawcze i w grudniu 2020 roku po raz pierwszy w historii państwa członkowskie zgodziły się na zaciągnięcie wspólnego długu na międzynarodowych rynkach finansowych. Przełomowy akt *NextGenerationEU* i jego najważniejszy Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (*Recovery and Resilience Facility*, RRF) – fundusz wspierania gospodarki w wysokości 577 mld euro⁴³ – mają służyć odbudowie gospodarki, jej zielonej transformacji, obniżaniu cen energii, a także zwiększeniu odporności. Poszczególne kraje korzystają z tych funduszy w latach 2021–2026 w formie bezzwrotnych dotacji oraz tanich kredytów na podstawie przedkładanych Krajowych Planów Odbudowy⁴⁴.

Wobec rosnącej konkurencji ze strony Chin w marcu 2026 roku Komisja Europejska przedstawiła projekt aktu o przyspieszeniu produkcji przemysłowej (*The Industrial Accelerator Act*, IAA), którego celami są „zwiększenie produkcji w strategicznych sektorach, tworzenie miejsc pracy i wsparcie czystszych technologii”, takich jak samochody elektryczne,

43 *Recovery and Resilience Facility*, Komisja Europejska, 23.02.2026, https://commission.europa.eu/funding-and-tenders/find-funding/eu-funding-programmes/recovery-and-resilience-facility_en.

44 *Plan odbudowy dla Europy – NextGenerationEU*, Komisja Europejska, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/recovery-plan-europe_pl.

baterie itp.⁴⁵ Spotkał się on z pozytywnymi, choć różnymi reakcjami w poszczególnych państwach członkowskich. O ile we Francji uznano, że propozycje „Kupuj europejskie” są nie dość daleko idące, o tyle niemiecka ministra gospodarki i energii Katherina Reiche ostrzegła jeszcze przed ogłoszeniem propozycji, że konkurencyjności nie można budować na izolacji i protekcyjnym⁴⁶.

Budżetowe napięcia państw członkowskich sprawiają, że toczy się walka o redystrybucję środków, tym bardziej że płatnicy netto odmawiają zwiększenia wspólnego budżetu. Unia poluzowała więc również zasady rządzące udzielaniem przez państwa członkowskie tzw. pomocy publicznej, czyli subsydiów rządowych służących wspieraniu własnych przemysłów czy ograniczaniu cen energii⁴⁷. Ich negatywną konsekwencją stał się wyścig na subsydia, który wpłynął na warunki konkurencji między państwami członkowskimi UE, a w efekcie na osłabienie podstaw jednolitego rynku przez to, że kraje uboższe od Niemiec, Francji czy Holandii nie mogły sobie pozwolić na wydatki w podobnej skali.

Toczona w latach 2024–2025 *Deбата nad przyszłością Europy* oraz rezolucje Parlamentu Europejskiego przedstawiły w wielu wypadkach bardzo

45 *Industrial Accelerator Act*, Komisja Europejska, 4.03.2026, https://single-market-economy.ec.europa.eu/publications/industrial-accelerator-act_en; A. Radoliński, „*Made in Europe*” czy nowy protekcyjizm? Bruksela chce przebudować przemysł UE, FocusEurope, 5.03.2026, <https://focuseurope.pl/europa/wiadomosci/made-in-europe-czy-nowy-protekcjonizm-bruksela-chce-przebudowac-przemysl-ue>.

46 M. Henning, *German economy minister rebuffs Séjourné's „Buy European” push*, Euractiv, 7.02.2026, <https://www.euractiv.com/news/german-economy-minister-rebuffs-sejournes-buy-european-push/>.

47 Zasady i procedury przyznawania wsparcia przez państwa członkowskie określiło TCF – Temporary Crisis Framework: *Komunikat Komisji Europejskiej z marca 2022 r., ze zmianami z lipca i października 2022 o Tymczasowych kryzysowych ramach środków pomocy państwa w celu wsparcia gospodarki po agresji Rosji wobec Ukrainy*; zastąpił je później nowy akt: TCTF – Temporary Crisis and Transition Framework for State Aid z marca 2023 roku, EUR-Lex, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN-PL/TXT/?from=PL&uri=CELEX%3A52023XC0317%2801%29>. Por. M. Matthijs, S. Meunier, *Europe's Geoeconomic Revolution. How the EU Learned to Wield Its Real Power*, „Foreign Affairs”, 22.08.2023, <https://www.foreignaffairs.com/europe/european-union-geoeconomic-revolution>.

radykałne postulaty centralizacyjne, w tym rozszerzenie głosowania większością kwalifikowaną na praktycznie wszystkie dziedziny, włącznie z obronnością i polityką zagraniczną, co odrzucają liczne państwa. Główne nurty dyskusji nad dostosowaniem się Unii Europejskiej do dynamicznie zmieniającego się otoczenia geostrategicznego i gospodarczego toczą się obecnie w bardziej realistycznej atmosferze. Wobec świadomości skali zagrożeń Komisja Europejska oraz Parlament ze wsparciem państw członkowskich skupiły się na wyzwaniach strukturalnych, wzmacnianiu wspólnego rynku, zwiększaniu konkurencyjności, bezpieczeństwa i transformacji cyfrowej czy ekologicznej przy wspieraniu sprawczości działania⁴⁸.

Wyżej przedstawione posunięcia Unii mają też osłabiać konsekwencje amerykańskiego protekcyjizmu gospodarczego, który narusza zasady istniejących traktatów handlowych, osłabia przewagi konkurencyjne ważnych gałęzi przemysłu UE i zachęca do przenoszenia produkcji do USA. Nieskuteczne były próby uświadomienia Waszyngtonowi znaczenia wzajemnych powiązań. Negocjacje na forum Rady UE–USA ds. Handlu i Technologii ukazały nie tyle ograniczoną siłę przetargową Unii, ile odbijanie się o ścianę determinacji administracji Bidena i Trumpa, skupionych wyłącznie na rozwoju własnej gospodarki i obojętnych na odwoływanie się do wspólnych interesów oraz wartości⁴⁹. Powstrzymywanie się przed podjęciem bardziej zdecydowanych przeciwdziałań wynikało ze

48 É. Bassot, *Ten issues to watch in 2025*, European Parliamentary Research Service, styczeń 2025, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2025/767186/EPRS_IDA\(2025,\)767186_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2025/767186/EPRS_IDA(2025,)767186_EN.pdf).

49 O stosunkach gospodarczych USA–UE por. E. Smolar, *Stany Zjednoczone – niezastąpione państwo, ale i problem (dla Europy). Nowa polityka przemysłowa i handlowa USA*, CSM, 7.02.2024, <https://csm.org.pl/analiza-csm-stany-zjednoczone-niezastapione-panstwo-ale-i-problem-dla-europy/>. Celem powołanej w czerwcu 2021 roku Rady były „koordynacja podejścia do kluczowych globalnych kwestii handlowych, gospodarczych i technologicznych oraz pogłębienie transatlantyckich stosunków handlowych i gospodarczych w oparciu o te wspólne wartości”.

świadości koniecznego wzmacniania więzi z USA ze względów bezpieczeństwa, a też wzajemnego znaczenia obu gospodarek dla siebie.

Wzmocnienie potencjału obronnego

Przełomowe będą lata 2026–2027, kiedy rozbudowane stare i nowe fabryki rozpoczną masową produkcję amunicji i różnych typów broni, w tym rakiet i dronów⁵⁰. Ogłoszeniu wspólnej białej księgi w sprawie obronności europejskiej *Gotowość 2030 (Readiness 2030)* i programu zbrojeniowego *ReArm Europe Plan* z marca 2025 roku towarzyszyły liczne programy finansowania sektora obronnego, zwiększania produkcji, wspólnych zakupów czy mobilności wojskowej⁵¹. Planowanym inwestycjom państw członkowskich za blisko 800 mld euro towarzyszą klauzule luzujące reguły fiskalne, pożyczkowy Instrument na rzecz Zwiększenia Bezpieczeństwa Europy (*Security Action for Europe, SAFE*) o wartości 150 mld euro, Europejski Fundusz Obronny (*European Defence Fund, EDF*), akt na rzecz wzmocnienia przemysłu obronnego poprzez wspólne zamówienia (*European Defence Industry Reinforcement through common Procurement Act, EDIRPA*), Europejski Program Przemysłu Obronnego (*European Defence Industry Programme, EDIP*) czy wspomaganie produkcji dronów – *Europejski Mur Dronów (Dron Wall)*⁵².

50 L. Dubois et al., *Europe builds for war as arms factories expand at triple speed*, „The Financial Times”, 11.08.2025, <https://www.ft.com/content/ce617187-43ed-4bec-aebf-b1b346c4cfb1>.

51 *Plan ReArm Europe/Gotowość 2030: plan finansowania obronności UE*, Komisja Europejska, 28.03.2025, https://commission.europa.eu/topics/defence/future-european-defence_pl.

52 *Regulation of the European Parliament and of the Council establishing the European Defence Industry Programme and a framework of measures to ensure the timely availability and supply of defence products („EDIP”)*, Komisja Europejska, 5.03.2024, https://defence-industry-space.ec.europa.eu/document/download/6cd3b158-d11a-4ac4-8298-91491e5fa424_en; *Commission presents €115 million Programme for agile and rapid defence innovation (AGILE)*, Komisja Europejska, 25.03.2026, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_26_687.

Stany Zjednoczone od lat apelowały o rozbudowę europejskich zdolności obronnych, a jednocześnie z niepokojem zareagowały na zawarte w unijnych programach założenia „Kupuj europejskie” (*Buy European*), gdyż dwie trzecie importowanej do Europy broni nadal pochodzi z USA. Wspólne stanowisko Departamentu Stanu i Departamentu Obrony, przesłane do Komisji Europejskiej w lutym 2026 roku, odwołujące się tym razem do więzi transatlantyckich, grozi środkami odwetowymi poprzez możliwe ograniczenie dostępu przedsiębiorstw europejskich do zamówień amerykańskich:

Stany Zjednoczone zdecydowanie sprzeciwiają się wszelkim zmianom w dyrektywie, które ograniczyłyby zdolność amerykańskiego przemysłu do wspierania zamówień publicznych w dziedzinie obronności w państwach członkowskich UE lub do udziału w nich w inny sposób. Polityka protekcyjnistyczna i wykluczająca, która wypycha amerykańskie przedsiębiorstwa z rynku, podczas gdy największe europejskie firmy z sektora obronnego nadal czerpią ogromne korzyści z dostępu do rynku w Stanach Zjednoczonych, jest niewłaściwym kierunkiem działania⁵³.

Wdrożenie zmian zawartych w rekomendacjach omówionych wcześniej raportów, także w dziedzinie obronności, utrudnia m.in. podział kompetencji między instytucjami unijnymi a państwami członkowskimi, które zazdrośnie strzegą swoich suwerennych uprawnień decyzyjnych. Kierując się własnymi i często odmiennymi rachubami politycznymi, rządy dokonują wyboru partnerów zagranicznych – amerykańskich, unijnych lub innych, jak np. Polska w wypadku Korei. Komisja i inne instytucje unijne odgrywają bardzo ważną, ale pomocniczą rolę koncepcyjną, organizacyjną, prawną, mobilizacyjną i finansową. Zakres i skuteczność przemian

53 *United States (Department of Defense and Department of State), submission to the European Commission public consultation on the revision of Directive 2009/81/EC*, luty 2026, https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/15753-Defence-simplifying-EU-rules-for-defence-and-sensitive-security-procurement/F33372886_en.

będą zależeć w zasadniczym stopniu nie od „Brukseli”, lecz od zgody na nie państw członkowskich. Poza decyzjami podejmowanymi na forum instytucji UE wynika to z faktu dysponowania przez stolice ponad 98% środków finansowych. Niemniej ogłoszone programy oraz inwestycyjne instrumenty unijne skłaniają do współpracy międzynarodowej, gdyż warunkiem większości z nich są umowy między przedsiębiorstwami z przynajmniej dwóch lub więcej państw członkowskich.

Od wspólnoty przeznaczenia do wspólnoty ryzyka

Skoro o alokacji środków krajowych decydują rządy i parlamenty narodowe, to szczególnie ważne dla przyszłości Unii są procesy demokratyczne w konkretnych państwach, których obywatele we własnym języku, zgodnie ze swoją tradycją i kulturą, reagują na oferty polityczne godnych ich zaufania poszczególnych partii. Od sposobów funkcjonowania stronnictw politycznych, od ich wiarygodnego dla wyborców przywództwa, zdolności koncepcyjnych i mobilizacyjnych zależy jakość demokracji, a w konsekwencji też poparcie obywateli dla kierunków zmian, w tym wydatków na zbrojenia. Uwzględnianie interesów oraz nastrojów różnych grup społecznych oraz umiejętność integrowania ich w szerszej, strategicznej perspektywie narodowej oraz unijnej zapobiegają także powierzeniu przyszłości radykalnym, antyeuropejskim populistom-suwerenistom.

Skoro mamy do czynienia z procesami politycznymi uwzględniającymi różne w Europie percepcje zagrożeń, interesy i priorytety, to kluczowe jest pytanie nie tyle o zaufanie do administracji Trumpa, ile o gotowość przekształcenia „wspólnoty przeznaczenia” we „wspólnotę ryzyka”. Decydować o tym będzie wzajemny poziom zaufania państw członkowskich.

Stanie się to wyjątkowo ważne w dziedzinie bezpieczeństwa wobec np. nieskutecznych od dziesięcioleci prób zbudowania załączków armii europejskiej. Podjęli je m.in. hiszpański minister obrony José Manuel

Albares oraz komisarz ds. obrony i przestrzeni kosmicznej UE Andrius Kubilius⁵⁴. Sekretarz Generalny NATO Mark Rutte odpowiedział w Parlamencie Europejskim, że dążenia do samodzielności obronnej Europy wymagałyby wielu lat nakładów w wysokości 10% PKB, jak też własnych zdolności nuklearnych, co skomentował: „Możecie sobie pomarzyć”. Wezwał natomiast UE do skupienia się na uzupełnianiu zdolności obronnych NATO i utrzymaniu sojuszu z USA, mówiąc, że obie strony siebie wzajemnie potrzebują⁵⁵.

Proponowane przez Radosława Sikorskiego stworzenie ochotniczego Legionu Europejskiego, czerpiącego zapewne z doświadczeń francuskiej Legii Cudzoziemskiej, wydaje się sensowną propozycją. Wysoki żołd, przywileje kombatanckie i dodatkowa emerytura, a dla chętnych spoza Unii perspektywa przyznania obywatelstwa powinny skłonić do zaciągnięcia się, zwłaszcza żołnierzy, którzy zdobyli wcześniej doświadczenie w armiach krajowych. Taki Legion nie rozwiąże jednak kwestii powstania zintegrowanej, odpowiednio licznej i wyposażonej, gotowej do podjęcia działań paneuropejskiej siły wojskowej. Nierozstrzygnięty bowiem pozostaje najtrudniejszy problem uzgodnienia przez państwa członkowskie procesu decyzyjnego oraz stworzenia wyposażonego w odpowiednie uprawnienia centrum operacyjnego.

Pod wpływem wybuchu pełnoskalowej wojny Rosji z Ukrainą kraje członkowskie szybko zakończyły dyskusje i już w marcu 2022 roku w trybie przyspieszonym przyjęły strategiczny Kompas UE – plan działania, który

54 M. Parzonka, *Czy wspólna europejska armia zastąpi Amerykanów w Europie?*, PISM, 14.01.2026, <https://pism.pl/publikacje/czy-wspolna-europejska-armia-zastapi-amerykanow-w-europie>.

55 *NATO Secretary General attends meeting of the European Parliament's Committee on Security and Defence*, NATO, 26.01.2026, <https://www.nato.int/en/news-and-events/articles/news/2026/01/26/nato-secretary-general-attends-meeting-of-the-european-parliaments-committee-on-security-and-defence>; A. Krzysztozek, *Rutte ostro o europejskiej armii: Możecie sobie pomarzyć*, Euractiv, 26.01.2026, <https://euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/rutte-ostro-o-europejskiej-armii-mozecie-sobie-pomarzyc/>.

wyznacza kierunek unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony do 2030 roku⁵⁶. Tym samym powstał pierwszy w historii Unii dokument operacyjny, który łączy analizę zagrożeń z konkretnymi krokami mającymi wzmocnić autonomię strategiczną Europy. Oprócz stworzenia do 2025 roku unijnych sił szybkiego reagowania, liczących do 5000 żołnierzy, plan zakładał m.in. przeprowadzanie regularnych manewrów lądowych i powietrznych oraz zwiększenie mobilności wojsk. Wprawdzie przewidywany potencjał bojowy był skromny, jednak takie projekty mają swoją wartość i przyczyniają się do tworzenia wspólnej kultury strategicznej.

Realizacja bardziej ambitnych celów, takich jak utworzenie europejskiej armii, pozostaje w sferze aspiracji, skoro – jak i wcześniej – niemożliwe okazało się uzgodnienie mechanizmów decyzyjnych oraz struktur dowódczych posiadających uprawnienia do podejmowania decyzji operacyjnych o zaangażowaniu zbrojnym⁵⁷. Niemniej ważna jest rola Unii, gdyż – obok NATO – UE przyczynia się do mobilizowania, finansowania oraz integrowania działań państw członkowskich. Mimo oczywistych potrzeb przyspieszanie nacisków na tworzenie struktur wojskowych w ramach UE może przyczynić się do wzbudzania dodatkowych napięć i podziałów⁵⁸.

Podobnie jest z oczekiwaniem przyjęcia zasady głosowania większością kwalifikowaną w dwóch szczególnie wrażliwych dziedzinach – polityki międzynarodowej oraz obronnej. Mimo opowiadania się za tym Paryża osadzona w tradycji oraz w ambicjach kultura strategiczna Francji sprawia, że należy kierować się sceptycyzmem, czy rząd nad Sekwaną podporządkuje się decyzjom większości w kwestii, którą uzna za szczególnie dla

56 *Strategiczny kompas dla UE*, Rada Europejska, 22.03.2022, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/strategic-compass/>

57 E. Smolar, *Uwarunkowania polskiej strategii bezpieczeństwa w epoce power politics*, „Rocznik Strategiczny” 2024–2025, https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2025/10/03_Smolar.pdf.

58 H. Bromley, *Europe Cannot Be a Military Power: Why Defense Integration Could Fracture the Continent*, „Foreign Affairs”, 17.03.2026, <https://www.foreignaffairs.com/europe/europe-cannot-be-military-power>.

siebie ważną. Radykalną zmianę w polityce obronnej RFN, sformułowaną przez rząd kanclerza Merza, ogranicza utrwalony po wojnie instynkt pacyfistyczny Niemiec, którego objawami były „scholzing”, czyli polityka kanclerza Scholza po wybuchu wojny w Ukrainie, czy trudności w zwiększaniu liczebności armii z powodu braku osób, które chciałyby się zaciągnąć. Należy też uwzględnić rosnące wpływy prorosyjskiej i antyatlantyckiej Alternatywy dla Niemiec czy pacyfistycznej lewicy⁵⁹. Ponadto konstytucja RFN wymaga, aby o każdym zaangażowaniu wojskowym za granicą decydował Bundestag, czyli niepewne procedury polityczne.

Wypracowanie oraz zastosowanie uzgodnionych strategii operacyjnych są utrudniane także z powodu sprawowania władzy przez często mniejszościowe rządy (w Danii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Norwegii i Szwecji) bądź przez ideowo zróżnicowane, a przeto niestabilne koalicje (Włochy), w których uczestniczą lub mogą wziąć udział w najbliższej przyszłości suwerenistyczne ugrupowania populistyczne, wykazujące „zrozumienie” dla polityki Rosji czy deklarujące odmowę udzielania pomocy Ukrainie, takie jak wcześniej na Węgrzech i w Słowacji.

Toteż prounijny realizm, a nie szantaż ksenofobicznych eurofobów, sugeruje ostrożność. W obecnych warunkach liczne rządy nie powierzą własnej obronności głosowaniu większościowemu. Polska, podobnie jak inne kraje, nie uzależni swojego bezpieczeństwa od postawy któregoś z rządów czy jakiejś niewielkiej partii koalicyjnej, która dla zdobycia popularności wyborczej wystąpi jako „partia pokoju” i grożąc kryzysem rządowym, będzie forsowała politykę osłabiającą jedność sojuszniczą w przeciwstawieniu się agresji oraz zablokuje udzielenie pomocy, jeśli dojdzie do rzeczywistej próby wojennego zagrożenia.

Problem nie zniknął mimo historycznego sukcesu UE, także mimo zbliżenia kultury strategicznej zachodniej i wschodniej części Europy pod

59 O polityce Francji i Niemiec wobec Polski por. E. Smolar, *Niemcy–Francja–Polska a przyszłość Unii Europejskiej*, dz. cyt.

wpływem wojny w Ukrainie. Stworzone polityczne, prawne oraz instytucjonalne ramy Unii pozwalają w warunkach pokojowego rozwoju na negocjowanie narodowych interesów w duchu zaufania i lojalności, co ma prowadzić do osiągnięcia „europejskiego brudnego kompromisu” dla dobra Unii jako całości. Było to możliwe również dzięki Stanom Zjednoczonym, których potęga militarna oraz wpływy polityczne i gospodarcze nie tylko zapewniały bezpieczeństwo, ale także dzięki pamięci o historycznych krwawych konfliktach i rywalizacji usunęły zasadnicze pytanie o hegemonię w Europie. Wycofywanie się USA z Europy nakazuje przyjęcie się politykom dwóch mocarstw europejskich – Francji i Niemiec.

Autonomia Unii Europejskiej jest nie do wyobrażenia bez porozumienia Francji i Niemiec ze względu na ich rolę w integracji kontynentu, a także z powodu ich znaczenia gospodarczego oraz zdolności do tworzenia regionalnych czy sektorowych koalicji. Ich rola ma charakter tak pozytywny, jak i negatywny. Pozytywny, gdyż oba państwa to potęgi, co sprawia, że są w stanie zdobyć poparcie większości krajów członkowskich dla rozwiązań, które uznają za pomocne w realizacji wspólnych interesów. Negatywny, gdyż mogą skutecznie, choć nie zawsze, blokować propozycje uznane za sprzeczne z ich, głównie gospodarczymi, interesami i znajdować poparcie w różnych kręgach państw członkowskich – Francja na południu, a Niemcy na północy Europy, bądź sektorowo, jak Francja z Polską w kwestiach rolnych.

Należy odnotować odmienności w sposobach uprawiania polityki i dyplomacji. Hegemoniczny, wertykalny model V Republiki sprawia, że prezydenci Francji zazwyczaj osobiście i w spektakularnie elokwentny sposób ogłaszają zarysy przyszłych polityk, które mają formę atrakcyjnych rozwiązań uniwersalnych⁶⁰. Tyle że plany te nagminnie nie tylko zaskakują niekonsultowanych wcześniej partnerów, ale także propozycje francuskie

60 M.W. Agius, *Wizje Macrona: Europa jako czołowe mocarstwo*, „Deutsche Welle”, 11.04.2025, <https://www.dw.com/pl/wizje-macrona-europa-jako-czo%C5%82owe-mocarstwo/a-72209160>.

są często postrzegane jako służące patrykularnym interesom Paryża lub odpowiadają koncepcjom aktywnego państwowego protekcjonizmu oraz interwencjonizmu. Ostatnim takim przykładem „euronacjonalizmu” był projekt obronny SAFE, w przypadku którego Paryż nieskutecznie obstawał przy zakupach broni wyłącznie w przemyśle unijnym, co miało służyć eliminacji USA, ale odbyłoby się ze szkodą dla współpracy z Wielką Brytanią⁶¹ i osłabiło pozycję Francji. Aczkolwiek Emmanuel Macron często formułuje prawidłowe diagnozy, to zarazem pomija, podobnie jak wielu jego poprzedników, fakt iż Unia Europejska jest procesem, który wymaga konsultacji i żmudnych negocjacji. Temu, że prezydent odgrywa główną rolę w decyzjach, dał wyraz mocno skrepowany ambasador Francji w Warszawie, który w odpowiedzi na wątpliwości stwierdził me-lancholijnie: „No tak, ale prezydent powiedział...” (*Oui, mais le président a dit...*).

O ile Francję postrzega się jako kraj, który chce „rządzić Europą”, o tyle Niemcom zarzuca się, że mają zamiar przede wszystkim „na Europie zarabiać”, sabotując wspólne działania, gdy uderzają w jej sektor motoryzacyjny czy obronny, także w możliwości subwencjonowania własnego przemysłu, na co nie stać innych krajów⁶². Odmienne od Paryża Berlin w sposób powściągliwy i bez rozgłosu czy formułowania strategicznych wizji rozwoju posługuje się dyskretną dyplomacją, dążąc do zdobywania poparcia unijnych partnerów dla jednostkowych, sektorowych, bardzo konkretnych propozycji.

Niemcy od lat są postrzegane jako strażnik dyscypliny finansowej w UE i szczególnie restrykcyjny tzw. oszczędny kraj. Jednak w obliczu kryzysu

61 Ch. Grant, *The paradox of French power*, CER, 10.12.2025, <https://www.cer.eu/insights/paradox-french-power>.

62 MJ, *Rząd niemiecki wprowadzą limit cen energii dla przemysłu energochłonnego*, TriLand-Interreg Polska-Sachsen, <https://tri-land.eu/rzad-niemiecki-wprowadza-limit-cen-energii-dla-przemyslu-energochlonnego/>; D. Bernhardt, *France v. Germany: The question of protectionism*, European Relations, 23.09.2024, <https://europeanrelations.com/france-v-germany-the-question-of-protectionism/>.

własnej gospodarki Berlin zaczął być oskarżany o hipokryzję, gdy w 2025 roku wzbudził konsternację, próbując dla ratowania własnego budżetu zmienić zasady fiskalne UE, które sam wcześniej forsował⁶³. Kwestia ta jest o tyle niejednoznaczna, że od lat w Unii bezskutecznie apelowano o zwiększenie popytu wewnętrznego w Niemczech przez zaangażowanie środków publicznych dla ożywienia tamtejszej i całej unijnej gospodarki. Ostatecznie w marcu 2025 roku rząd podjął prawdziwie historyczną decyzję o odejściu od tradycyjnego hamulca zadłużeniowego (*Schuldenbremse*) i po latach niedoinwestowania postanowił zwiększyć wydatki publiczne o 500 mld euro w obszarach obronności, infrastruktury i projektów klimatycznych, licząc na ożywienie wzrostu gospodarczego oraz wydajności⁶⁴.

W konsekwencji takich działań i Francja, i Niemcy przyczyniają się do wywołania poczucia, że Unia dryfuje, gdyż państwa te ostatecznie nie wyznaczają wspólnie kierunków zmian i nie pomagają w usuwaniu różnic, także między sobą. Unia Europejska jest procesem, toteż zgoda na poparcie propozycji Paryża bądź Berlina musi się wiązać z uznaniem przez inne państwa członkowskie, że nieuchronne kompromisy na dłuższą metę będą służyć tak im samym, jak i całości Unii.

Z punktu widzenia Polski zaznaczają się jednak istotne różnice w ocenie roli obu państw, czemu towarzyszy pewna doza nieufności co do trwałości ich polityk wobec Rosji⁶⁵.

63 G. Faggionato, *How Berlin's fiscal flip stunned Brussels and spooked its allies*, „Politico”, 21.03.2025, <https://www.politico.eu/article/germany-budget-policy-eu-fiscal-rules-defense-spending-infrastructure/>.

64 *German upper house of parliament OKs debt reform, half-trillion fund*, Reuters, 21.03.2025, <https://www.reuters.com/world/europe/german-upper-house-parliament-oks-debt-reform-half-trillion-fund-2025-03-21/>; S. Mang, *Germany's U-turn proves Europe's fiscal framework must change*, New Economics Foundation, 1.04.2025, <https://neweconomics.org/2025/04/germanys-u-turn-proves-europes-fiscal-framework-must-change>.

65 E. Smolar, *Niemcy-Francja-Polska a przyszłość Unii Europejskiej*, dz. cyt.

Francja po 1989 roku, działając w duchu *désintéressement imperiale*, nie miała polityki wobec Polski i naszego regionu. Wierna ideom de Gaulle'a skupiała się na umacnianiu własnej pozycji głównie wobec Anglosasów oraz Niemiec, świadoma zagrożeń płynących z basenu Morza Śródziemnego. Rozwijanie, podobnie do Niemiec, uprzywilejowanych stosunków niegdyś z ZSRR, a później z Federacją Rosyjską, także dwuznaczny przez lata stosunek do NATO były w Polsce źródłem nieufności.

Brak trwałego zaangażowania i strategii Francji wobec Europy Środkowo-Wschodniej po 1989 roku, a także gęstość powiązań gospodarczych sprawiają, że to Niemcy znajdują się w centrum polityk regionu. W 2012 roku czołowy urzędnik unijny tak skomentował objawy wzrostu wpływów 80-milionowego kraju: „Niemcy potrzebują Francji, by ukryć własną siłę”⁶⁶. „Niemieckosceptyczni” krytycy w Polsce winni jednak wziąć pod uwagę, że obecna pozycja Niemiec jest rezultatem nie tyle dążenia do hegemonii, ile osłabienia Francji oraz brexitu Wielkiej Brytanii, dwóch potęg, które dotychczas równoważyły wpływy Berlina.

Problem niemiecki w Europie?

Po 1989 roku odmiennie od Francji Niemcy miały strategię wobec Polski i regionu, tak z powodów gospodarczych, jak i bezpieczeństwa, np. wspierały rozszerzenie NATO i UE. Broniły swoich interesów, dbając jednocześnie o to, by ich nie podejrzewać o tendencje hegemonistyczne, a w tym celu demonstrowały poparcie dla Unii Europejskiej, NATO i stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Wycofanie się USA grozi w Europie powrotem starych emocji i obaw, głównie wobec „problemu niemieckiego”. W wykładzie w 1953 roku Thomas Mann wygłosił słynne, kilkakrotnie powtarzane zadanie dla Niemców: celem powojennej odbudowy ma być stworzenie europejskich Niemiec,

66 G. Rachman, *Welcome to Berlin, Europe's new capital*, „The Financial Times”, 22.10.2012, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/01db45ba-1c32-11e2-a63b-00144feabdc0.html#axzz2Fb6XiEur>.

a nie niemieckiej Europy⁶⁷. Tożsamość europejska miała osłabić obawy jako bastion przeciwko destrukcyjnemu nacjonalizmowi, a także pomóc przezwyciężyć militarystyczną przeszłość, zresztą nie tylko Niemiec. Europeizacja tożsamości niemieckiej w stopniu niespotykanym w innych krajach prowadziła do ich kluczowej roli w procesie integracji. Zjednoczenie wywołało jednak ponownie pytania o przyszły kierunek rozwoju, o to, czy pogłębianie się współpracy z Rosją nie odbędzie się kosztem załatwienia Niemiec w Zachodzie, w tym w UE? Obawy te szybko się rozwinęły wskutek niezachwianego poparcia Niemców dla NATO i dla sojuszu z USA, a także przyjęcia euro.

Niemniej zaniepokojenie nad Wisłą wywoływała *Ostpolitik* kanclerzy Gerharda Schrödera i Angeli Merkel, ich polityka zacieśniania więzi z Moskwą z korzyściami gospodarczymi w tle, czego apogeum stanowiła budowa gazociągu Nord Stream. Nieliczne były w Niemczech, płynące głównie od analityków, a nie od polityków, ostrzeżenia przed uzależnieniem energetycznym i politycznym⁶⁸. Angela Merkel pozostała na nie głucha i broniła swoich decyzji także po odejściu ze stanowiska.

Czołowi politycy niemieccy – z wyjątkiem Merkel – wbrew powtarzanym zastrzeżeniom Polski i innych państw regionu dopiero po wybuchu pełnoskalowej wojny z Ukrainą w 2022 roku uznali klęskę koncepcji polityki zbliżenia z Rosją poprzez współpracę (*Wandel durch Handel*) oraz do ostatniej chwili wspierali budowę gazociągu Nord Stream. Potrzebne były realia agresji rosyjskiej, w tym zbrodnie na ludności cywilnej w Buczy czy Irpieniu, aby Niemcy zrewidowały stanowisko wobec Moskwy i zaczęły

67 S. Auer, K. Krzyżanowska, *Reflections of a European Man*, „Review of Democracy”, Central European University, 20.05.2022, <https://revdem.ceu.edu/2022/05/20/reflections-of-a-european-man/>. Por. także: T. Garton Ash, *Angela Merkel needs all the help she can get*, „The Guardian”, 8.02.2012, <http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2012/feb/08/angela-merkel-all-help-can-get>.

68 C. Stelzenmüller, *Nord Stream 2 is a trap of Germany's own making*, Brookings, 5.12.2018, <https://www.brookings.edu/articles/nord-stream-2-is-a-trap-of-germanys-own-making/>.

stopniowo zwiększać pomoc dla Ukrainy⁶⁹. Pozbawione podstaw są zarzuty, że Niemcy są odpowiedzialne za wojnę, gdyż także inne państwa, w tym Polska, wzmacniały budżet Rosji zakupami ropy, gazu, węgla czy nawozów. Nie zmienia to faktu, że zmiana w Niemczech nie nastąpiła w wyniku wcześniejszych własnych analiz, lecz była skutkiem zderzenia się z realiami, za które Ukraińcy płacą teraz krwią, a cała Europa poczućm zachwianego bezpieczeństwa i kryzysem energetycznym.

Polska, która przez lata skupiała się na integracji w łonie Unii i na rozwoju gospodarczym, ze zdecydowanie pozytywną w tym rolę Niemiec, spotykała się w Berlinie ze swoistym daltonizmem politycznym – z uprzejmą obojętnością na przedstawiane argumenty. Gazociąg Nord Stream stał się przykładem braku unijnej solidarności, odmowy lojalnej współpracy oraz przedkładania interesów niemieckich (i rosyjskich) ponad wewnętrzną spójność Unii. Inwestycja ta uderzała w interesy, zaufanie do sąsiada oraz poczucie bezpieczeństwa Polski i państw bałtyckich, sojuszników w NATO i w UE. Dawało to Moskwie możliwość wykorzystywania różnic między interesami gospodarczymi państw członkowskich dla poszerzania wpływów poprzez utrwalanie przekonania o swoich pozytywnych intencjach. Tymczasem rozległe zamówione przez NATO badania dowiodły na początku XXI wieku, że oficerowie rosyjscy byli wychowywani w duchu czysto sowieckiej wrogości wobec USA, NATO i Zachodu⁷⁰.

69 Frank-Walter Steinmeier postanowił zerwać ze swoim oraz SPD poparciem dla Nord Stream 2 i przyznał: „Teraz nie tylko padł ten wielomiliardowy projekt, ale nasze postępowanie spowodowało również utratę wiarygodności u naszych wschodnioeuropejskich partnerów”. Por. *Interview by President Frank-Walter Steinmeier*, „Der Spiegel”, 12.04.2022, <https://www.spiegel.de/international/germany/german-president-steinmeier-on-the-war-in-ukraine-i-still-hoped-that-putin-possessed-a-remnant-of-rationality-a-e82932e0-ba1f-47ca-a65c-b8cd08a99f99>; R. Taha, *Merkel defends decisions on Russian energy*, „Deutsche Welle”, 7.12.2022, <https://www.dw.com/en/merkel-defends-decisions-on-russian-energy/a-64018499>.

70 Raport zamówiony przez Kwaterę Główną NATO został sporządzony na podstawie analizy gazet wojskowych z większości regionów Rosji. Mimo poparcia Sekretarza Generalnego George’a Robertsona nie został poddany pod dyskusję w Radzie Północnoatlantyckiej po sprzeciwie – z poparciem Niemiec – ambasadora Benoît d’Aboville’a, stałego przedstawiciela Francji przy NATO, wcześniej

Do wojny z Gruzją (2008) można było kierować się złudzeniami co do intencji Putina i zrzucać część odpowiedzialności na porywczego prezydenta Micheila Saakaszwilego. Ale sytuacja z pewnością powinna się zmienić po aneksji przez Rosję Krymu i rozpętanu wojny w Donbasie w 2014 roku. Pod presją Berlina, Paryża i kilku innych stolic zachodnich nad wyraz ograniczona była reakcja UE na zmianę granic siłą, podobnie jak odpowiedź USA za prezydentury Obamy. Dopiero agresja na Ukrainę w 2022 roku doprowadziła do zerwania z wcześniejszymi złudzeniami zbawiennego wpływu współpracy gospodarczej na postępowanie Rosji.

Rosyjskie zagrożenie dla Ukrainy spełniało wszystkie warunki, aby można było uznać je za wiarygodne, zgodnie z trzema głównymi modelami wiarygodności zagrożeń przedstawionymi w literaturze naukowej, które można zwięźle podsumować jako: (1) interesy, (2) zdolności oraz (3) reputacja oparta na dotychczasowych działaniach.

Podobnie jak w latach trzydziestych XX wieku, na Zachodzie niechętnie przyznawano, że w naszym sąsiedztwie istnieją reżimy, które nie tylko są bardziej niż my tolerancyjne wobec ryzyka wojny (i mniej niż my cenią dobrobyt i bezpieczeństwo swoich obywateli), ale wręcz celowo wywołują wojny i dysponują raketami zdolnymi do zniszczenia naszych krajów⁷¹.

W 2022 roku kanclerz Scholz, podobnie jak większość polityków europejskich, spodziewał się szybkiej klęski Ukrainy. Mimo odparcia ataku Rosji na Kijów odmawiał dostarczenia niezbędnej broni, w licznych wypowiedziach uzasadniając, że Ukraińcy nie są wystarczająco dobrze wyszkoleni, Niemcy nie mają odpowiednich zapasów uzbrojenia, wysłanie pomocy osłabi Bundeswehrę, a ponadto Niemcy nie uczynią niczego

ambasadora w Polsce. Trzej autorzy, w tym ja, musieli z góry podpisać NDA – umowę o nieujawnianiu dokumentu.

71 T. Sweijts et al., *Blinded by Bias. Western Policymakers and Their Perceptions of Russia before 24 February 2022*, The Hague Center for Strategic Studies, wrzesień 2025, s. 9, <https://hcass.nl/wp-content/uploads/2025/09/Blinded-By-Bias-HCSS-2025.pdf>.

bez koordynacji z sojusznikami itd., itp. Uwagę zwracał też powtarzany w różnych formach inny typ wyjaśnień Scholza, ubranych w oprawę pokojowej *Moralpolitik*:

Nasz kraj ponosi odpowiedzialność za pokój i bezpieczeństwo w całej Europie. (...) Musimy zrobić wszystko, co możliwe, aby uniknąć bezpośredniej konfrontacji wojskowej między NATO a wysoko uzbrojonym supermocarstwem nuklearnym, takim jak Rosja. Robię wszystko, co mogę, aby zapobiec eskalacji, która doprowadziłaby do trzeciej wojny światowej. Nie może dojść do wojny nuklearnej⁷².

Można byłoby przyjąć, że są to odpowiedzialne słowa męża stanu, gdyby nie konsekwencje uznania przez kanclerza, że dzięki dostawom niemieckiej broni Ukraina byłaby zdolna doprowadzić do porażki Rosji, co mogłoby skłonić tego ostatniego do eskalacji konfliktu. A zatem zapobieżenie eskalacji sprowadzało się do odmowy udzielenia pomocy, skoro zwycięstwo Ukraińców byłoby najwyraźniej zdaniem Scholza niebezpieczne dla pokoju w Europie⁷³.

Takie rozumowanie skłania do postawienia pytania: czy w sytuacji, gdy Polska i inne kraje na wschodzie stały się państwami frontowymi, można ufać, że niemieccy sojusznicy w NATO i w UE przyjdą z pomocą w potrzebie, udzielając wsparcia co najmniej w postaci dostaw broni i amunicji?

Bezw warunkowo i bezzwłocznie! Byśmy i my nie usłyszeli, że Niemcy się

72 Interview with German Chancellor Olaf Scholz. *There Cannot Be a Nuclear War*, „Der Spiegel”, 22.04.2022, https://www.spiegel.de/international/germany/interview-with-german-chancellor-olaf-scholz-there-cannot-be-a-nuclear-war-a-d9705006-23c9-4ecc-9268-ded40edf90f9?sara_ecid=nl_upd_1jtzCCtmxpVo9GAZr2b4X8GquyeAc9&nliid=bfjppqhxz.

73 Historyk Timothy Snyder skierował pod adresem Niemiec słowa: „Jeśli Ukraina przegra tę wojnę, to stanie się tak być może dlatego, że inni wykorzystali złą historię, by dać sobie złe powody do marnowania czasu w tygodniach, które decydują o kształcie świata w nadchodzących dekadach”, T. Snyder, Twitter/X, 9.06.2022, <https://twitter.com/timothydsnyder/status/1534923700486782976>.

przed tym powstrzymają, gdyż „kraj ponosi szczególną odpowiedzialność za pokój i bezpieczeństwo w całej Europie”.

Przypomnijmy trafne słowa Radosława Sikorskiego z 2011 roku:

Zapewne jestem pierwszym w historii ministrem spraw zagranicznych Polski, który to powie: Mniej zaczynam się obawiać niemieckiej potęgi niż niemieckiej beczynności. Niemcy stały się niezbędnym narodem Europy. Nie możecie sobie pozwolić na porażkę przywództwa. Nie możecie dominować, lecz macie przeprowadzić reformom⁷⁴.

Zaufania w Unii Europejskiej nie umacniał fakt, że czołowi politycy niemieccy oczekiwali pogłębiania integracji poprzez wprowadzenie głosowania większościowego w sprawach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Tak radykalna zmiana wymagałaby jednoznacznego rozwiązania problemu zaufania i wiarygodności, połączonego ze wspólnym prowadzeniem uzgodnionej polityki wobec Rosji.

W sytuacji rosnącej współpracy gospodarczej oraz zbliżania się obu społeczeństw źródłem nieufności w Polsce były m.in.⁷⁵:

- nieznanomość faktów przez społeczeństwo niemieckie oraz marginalne traktowanie w życiu publicznym, podręcznikach historii, także w nauczaniu szkolnym przebiegu oraz apokaliptycznych

74 R. Sikorski, *Trzeba działać teraz*, przemówienie w DGAP w Berlinie 28 listopada 2011 roku, Respublica, 28.11.2011, <https://respublica.pl/teksty/trzeba-dzialac-teraz-50929.html>. Oryginał po angielsku: „*Poland and the future of the European Union*”. Mr Radek Sikorski, *Foreign Minister of Poland Berlin, 28 November 2011*, DGAP, 28.11.2011, https://web.archive.org/web/20150405000357/https://dgap.org/sites/default/files/event_downloads/radoslaw_sikorski_poland_and_the_future_of_the_eu_0.pdf.

75 E. Smolar, *Niemcy–Francja–Polska a przyszłość Unii Europejskiej*, dz. cyt.; *Dlaczego osłabło zaufanie do Niemiec? List otwarty Eugeniusza Smolara do min. Annaleny Baerbock*, „Gazeta Wyborcza”, 18.08.2022, <https://wyborcza.pl/7,75968,28804272,oto-dlaczego-oslablo-zaufanie-do-niemiec-list-otwarty-eugeniusza.html>; E. Smolar, *Polska powinna być przychylnym partnerem Niemiec, a nie szydercą*, „Rzeczpospolita”, 13.12.2022, <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoleczne/art37602691-eugeniusz-smolar-polska-powinna-byc-przychylnym-partnerem-niemiec-a-nie-szyderca>.

skutków okupacji niemieckiej w Polsce; w centrum znajdowały się zagłada Żydów i wojna z ZSRR, natomiast wielce oszczędnie traktowano charakter okupacji oraz straty polskie, a też, dodajmy, ukraińskie czy białoruskie;

- budowa gazociągu Nord Stream jako przykład rozwijania stosunków z Rosją z pomijaniem interesów Polski i innych państw na wschodzie;
- ograniczanie strat politycznych i gospodarczych w stosunkach z Moskwą poprzez tzw. proces miński po aneksji Krymu i części Donbasu w 2014 roku;
- ociąganie się z pomocą Ukrainie po wybuchu wojny w 2022 roku i odwoływanie się do „szczególnej odpowiedzialności Niemiec za zachowanie pokoju”.

Wobec powtarzanych oczekiwań wprowadzenia głosowania większościowego w sprawach polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa uzasadnione są pytania:

- Gdyby zastosowano zasadę większości kwalifikowanej w polityce zagranicznej i obronnej, jakie cele miałyby wspólnie zrealizować UE, tak by sprostaały one oczekiwaniom nie zdecydowanej większości, ale niemal wszystkich państw członkowskich?
- Kto i w jakim trybie miałby określać owe cele i jak zapewnić poczucie bezpieczeństwa wszystkim krajom członkowskim w procesie ich realizacji? Tak się z pewnością nie stanie, jeśli będą przegłosowywane sprawy uznawane za mające egzystencjalne znaczenie dla ich bezpieczeństwa czy żywotnych interesów.
- Jakie cele można osiągnąć przy obecnym systemie podejmowania decyzji, jeśli istniałaby wola polityczna, w tym zainteresowanie udziałem grupy państw w „koalicjach chętnych” i posłużenie się mechanizmem wzmocnionej współpracy?
- Jeśli Niemcom i Francji zależy na pogłębianiu integracji, to czy nie powinny zdynamizować zahamowanego w ostatnich latach postępu reform w strefie euro przez zacieranie z większą determinacją różnic

między nimi oraz uzgodnienie proponowanych rozwiązań z innymi państwami?

Żywym ostrzeżeniem jest pamięć o zacieśnianiu stosunków Berlina z Moskwą kosztem interesów i poczucia bezpieczeństwa Polski oraz sąsiadów na wschodzie, czego wyrazem była wspólna budowa gazociągu Nord Stream. Obecnie różne środowiska niemieckie ponawiają inicjatywy nawiązania współpracy z Rosją⁷⁶. Nie mają one oficjalnego wsparcia, niemniej jest wysoce prawdopodobne, że zastąpienie Putina przez kogoś na wzór Miedwiediewa 2.0 zostanie powitane z ulgą i może ożywić nadzieje na odtworzenie współpracy, tym bardziej że nie zniknie potrzeba dostępu do tanich źródeł ropy i gazu. W Niemczech, nie tylko w SPD, silne są przekonania, że bezpieczeństwo Europy można skutecznie zapewnić tylko z Rosją.

Kanclerz Friedrich Merz (CDU) oraz minister obrony Boris Pistorius (SPD) zjednoczyli rząd koalicyjny i przecięli wahania cechujące minione dekadę, rozstrzygając debatę między *Moralpolitik* a *Realpolitik*. W przemówieniu inauguracyjnym Monachijską Konferencję Bezpieczeństwa 2026 Merz mówił wyjątkowo dobitnie:

Międzynarodowy ład, oparty na prawach i zasadach, ulega obecnie zniszczeniu. Obawiam się, że musimy to ująć jeszcze dosadniej: ten porządek, choć nawet w najlepszych czasach był daleki od doskonałości, już nie istnieje. (...) Wspólnie przekroczyliśmy próg epoki, która ponownie charakteryzuje się jawną dominacją siły, a przede wszystkim polityką wielkich mocarstw. (...) Nacisk przenosi się na walkę o strefy wpływów, zależności i lojalności. Surowce, technologie i łańcuchy dostaw stają się instrumentami władzy w grze o sumie zerowej między wielkimi mocarstwami.

76 P. Tepper, *Zeitenwende w polityce wschodniej: niemieckie konfrontacje z prorosyjskimi inicjatywami*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 540, 23.02.2024, <https://iz.poznan.pl/storage/files/biuletyn/2024/biuletyn-instytutu-zachodniegonr-540.pdf>.

Jest to gra niebezpieczna przede wszystkim dla małych krajów, ale w dalszej perspektywie prawdopodobnie również dla tych dużych. (...) Zrozumieliśmy, że w erze wielkich mocarstw nasza wolność nie jest już czymś oczywistym. Jest zagrożona. Potrzeba determinacji i siły woli, by ją obronić. Będzie to wymagało od nas gotowości na zmiany, na transformację, a nawet – tak – na poświęcenie – nie w jakiejś odległej przyszłości, ale już teraz. (...) Niemcom nie chodzi jednak o zapanowanie w Europie polityki siły. Przywództwo w duchu partnerstwa – tak; fantazje o hegemonii – nie. My, Niemcy, nigdy więcej nie będziemy działać w pojedynkę. To niezmienna lekcja płynąca z naszej historii. Bronić naszej wolności będziemy razem z naszymi sąsiadami – i tylko z naszymi sąsiadami, sojusznikami i partnerami. Opieramy się na naszej sile, suwerenności i zdolności do wzajemnej solidarności w Europie. Robimy to, kierując się realizmem opartym na pryncypiach⁷⁷.

Kancelarz wówczas i później rozwiewał też wątpliwości co do stosunków z Federacją Rosyjską – ostrzegał przed jej agresywnymi zamiarami, a kontynuowanie pomocy dla Ukrainy postrzegał jako „inwestycję w przyszłość” Europy. Porównanie do Hitlera zamknęło drogę do polepszenia stosunków z Putinem u władzy:

Jest to wojna agresji Rosji przeciwko Ukrainie, przeciwko Europie. A jeśli Ukraina upadnie, to na tym się nie skończy. Tak jak w 1938 roku nie wystarczyły Sudety. Putin się nie zatrzyma. A każdy, kto nadal wierzy, że ma już dość, powinien dokładnie przeanalizować jego strategię, dokumenty, przemówienia i wystąpienia publiczne⁷⁸.

77 *Speech by the Federal Chancellor at the Munich Security Conference on 13. February 2026 in Munich*, 13.02.2026, <https://www.bundesregierung.de/breg-en/news/speech-munich-security-conference-2407298>.

78 E. Gkritsi, *Merz compares Putin to Hitler: „He won't stop”*, „Politico”, 14.12.2025, <https://www.politico.eu/article/merz-compares-putin-to-hitler/>; *Speech by Federal Chancellor Merz at the German-Ukrainian Economic Forum*, The Federal Government,

Friedrich Merz w licznych wypowiedziach opowiadał się za wzmocnieniem zdolności wojskowych Europy, uzależniając od tego przyszłość Europy⁷⁹. Jego rząd zdecydowanie zmienił nastawienie, w tajnym raporcie przygotowując Niemcy na możliwy konflikt NATO z Rosją⁸⁰. W kwietniu 2026 roku po raz pierwszy w historii rząd niemiecki ogłosił strategię rozwoju sił zbrojnych, deklarując, że do 2039 roku powstanie najsilniejsza konwencjonalna armia w Europie⁸¹. Dokument:

- identyfikuje Rosję jako główne zagrożenie;
- określa (w części tajnej) scenariusze obrony terytorium NATO;
- ujmuje całościowo bezpieczeństwo światowe jako „jeden teatr działań”, toteż traktuje terytorium NATO, Bliski Wschód i region Indo-Pacyfiku jako wzajemnie powiązane obszary bezpieczeństwa (ta szersza perspektywa doktrynalna spotka się bez wątpienia z uznaniem Waszyngtonu);
- zapowiada przywrócenie obowiązkowego poboru⁸² i zwiększenie liczności personelu wojskowego z obecnych 185 tys. żołnierzy służby

15.12.2025, <https://www.bundesregierung.de/breg-en/news/german-ukrainian-forum-speech-2399760>.

79 N. Nöstlinger, *Europe's future depends on whether it can embrace hard power, says Germany's Merz*, „Politico”, 29.01.2026, <https://www.politico.eu/article/europe-eu-future-embrace-hard-power-germany-friedrich-merz/>.

80 Niemcy opracowały tajny, 1 000-stronicowy plan wojenny na potencjalny konflikt z Rosją. Dokument zatytułowany *Operationsplan Deutschland – OPLAN DEU* szczegółowo planuje przekształcenie kraju we wszechstronną, wojskowo-cywilną tarczę wojskową. Por. *Plan przygotowujący Niemcy na eskalację działań Rosji wobec NATO*, Instytut Zachodni, 28.11.2025, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/serwis/plan-przygotowujacy-niemcy-na-eskalacje-dzialan-rosji-wobec-nato>.

81 *Gesamtkonzeption militärische Verteidigung. Militärstrategie und Plan für die Streitkräfte Verantwortung für Europa*, <https://www.bmvg.de/resource/blob/6093766/01b1718498c25db9010ea13724d7a37a/dl-gesamtkonzeption-der-militaerischen-download-deu-data.pdf>. Po angielsku: *The overall concept of military defence. Military Strategy and Plan for the Armed Forces. Responsibility for Europe*, Federalne Ministerstwo Obrony RFN, kwiecień 2026, <https://www.bmvg.de/resource/blob/6093998/678875025812878cfa657f9801f62ffc/dl-gesamtkonzeption-der-verteidigung-eng-data.pdf>.

82 Nowy, hybrydowy model służby wojskowej od 2026 roku łączy dobrowolność z możliwością obowiązkowego poboru poprzez losowanie, jeśli ochotników będzie

czynnej do 260 tys. w połowie lat trzydziestych, przy równoległym wzmocnieniu rezerwy z około 60 tys. do co najmniej 200 tys., co oznacza łącznie 460 tys. żołnierzy gotowych do walki.

Należy docenić obecną postawę rządu Merza z CDU i ministra obrony Pistoriusa z SPD, czego wyrazami są nie tylko skala wsparcia finansowego oraz dostaw broni dla Ukrainy i skierowanie w 2026 roku dodatkowych 4 mld euro na pomoc, ale też podpisanie 14 kwietnia strategicznego sojuszu obronnego z prezydentem Zełenskim, zakładającego m.in. rosnącą współpracę przemysłów zbrojeniowych⁸³.

Zadowoleniu USA i partnerów europejskich z przystąpienia Niemiec do intensywnych zbrojeń (planowane 152 mld euro do 2029 roku) towarzyszy niepokój. Nawet jeśli do rządu nie wejdzie nacjonalistyczna AfD, której odłam kwestionuje powojenne granice na wschodzie, to jednak rodzą się obawy, które nie wynikają ze strachu przed nawrotem niemieckiego militarizmu, lecz z tego, że w sytuacji wycofania się USA silne gospodarczo, uzbrojone Niemcy niechybnie zmienią architekturę bezpieczeństwa i strukturę wpływów na kontynencie⁸⁴. Zapowiedzi zbudowania

za mało. Z dniem 1 stycznia 2026 roku weszła w życie nowa ustawa o modernizacji służby wojskowej (*Wehrdienstmodernisierungsgesetz*), która przewiduje uzyskanie przez mężczyzn w wieku 17–45 lat zgody na wyjazd za granicę na dłużej niż trzy miesiące. Po fali krytyki minister obrony Boris Pistorius ogłosił w kwietniu zawieszenie egzekwowania tego wymogu w czasie pokoju. Wobec nadal dobrowolnej służby wojskowej mężczyźni mogą podróżować bez zezwoleń, jednak odpowiednie procedury mają zostać przygotowane i „zamrożone” na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej. Por. S. Mazumdar, *German men need military permit for extended stays abroad*, „Deutsche Welle”, 4.04.2026, <https://www.dw.com/en/german-men-need-military-permit-for-extended-stays-abroad/a-76662677>, oraz B. Bell, *Germany suspends military approval for long stays abroad for men under 45*, BBC, 8.04.2026, <https://www.bbc.com/news/articles/ckgx103wkl1o>.

83 J. Urbancik, *Berlin and Kyiv seal sweeping pact on drones, data and missiles*, EuroNews, 14.04.2026, <https://www.euronews.com/my-europe/2026/04/14/berlin-and-kyiv-seal-sweeping-pact-on-drones-data-and-missiles>; T. Zadorozhny, *Germany, Ukraine elevate ties to strategic partnership with new defense deal*, „The Kyiv Independent”, 14.04.2026, <https://kyivindependent.com/germany-ukraine-elevate-ties-to-strategic-partnership/>.

84 M. Kimmage, S. David-Wilp, *The Zeitenwende Is Real This Time*, „Foreign Affairs”, 11.04.2025, <https://www.foreignaffairs.com/germany/zeitenwende-real-time>;

największej armii wywołają bowiem dążenia innych państw do równoważenia wpływów, rywalizacji oraz w konsekwencji destabilizacji przez pogłębienie fragmentaryzacji interesów, co może doprowadzić do osłabienia i tak trudnej do osiągnięcia jedności.

Oslabienie przewidywalności amerykańskiej polityki odstraszania prowadzi do wzmacniania dwustronnych sojuszy obronnych – Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii, także w wymiarze nuklearnym. Podobnych porozumień czy traktatów obronnych jest w Europie znacznie więcej, choć ogromna ich większość ma charakter konsultacyjny i szkoleniowy⁸⁵.

W maju 2025 roku Polska zawarła z Francją traktat z Nancy, który zawiera wzajemne gwarancje bezpieczeństwa poprzez wsparcie militarne w wypadku ataku na jedno z państw⁸⁶. Umowa obejmuje również współdziałanie w zakresie przemysłu obronnego, gospodarki, rolnictwa i nauki. Dotąd Francja zawarła takie wzajemne zobowiązania jedynie z Niemcami. Podobny traktat premier Tusk podpisał w Norfolk z Wielką Brytanią i zapowiedział pogłębienie współpracy obronnej z Kanadą⁸⁷.

L. Fix, *Europe's Next Hegemon. The Perils of German Power*, „Foreign Affairs”, marzec/kwiecień 2026, 6.02.2026, <https://www.foreignaffairs.com/germany/europes-next-hegemon-liana-fix>; C. Wergin, *Niemcy zrzucają „złote kajdany” i zbroją się na potęgę, ożywiając stare demony*, „Die Welt”/Onet, 14.02.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/niemcy-ozywiaja-stare-demony-europejczycy-powinni-uwazac-czego-sobie-zycza/2zrx8mp>.

85 R. Kefferpütz, A. Bruck, *Phalanx of defence pacts? Mapping bilateral defence partnerships in Europe*, „Böll EU Brief” 2025/05, <https://eu.boell.org/en/defence-partnerships-europe>.

86 *Traktat o wzmocnionej współpracy i przyjaźni między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Francuską*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 9.05.2025, <https://www.gov.pl/attachment/1ed445df-6fdb-486c-b196-f8ec2fd2c511>; *Przełomowy traktat polsko-francuski podpisany w Nancy*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 9.05.2025, <https://www.gov.pl/web/premier/przelomowy-traktat-polsko-francuski-podpisany-w-nancy>.

87 *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej o Partnerstwie w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obronności*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 27.05.2026, <https://www.gov.pl/web/premier/traktat-miedzy-rzeczpospolita-polska-a-zjednoczonym-krolestwem-wielkiej-brytanii-i-irlandii-polnocnej-o-partnerstwie-w-dziedzinie-bezpieczenstwa-i-obronnosci>.

Jednocześnie zaznaczył, że nie będą one alternatywą wobec NATO oraz relacji europejsko-amerykańskich:

Jeśli chcemy bezpiecznego świata, szczególnie tego naszego wolnego świata, to nie ma alternatywy dla współpracy Europa–USA, aczkolwiek prezydentura Donalda Trumpa jest oczywiście bardzo wymagającym doświadczeniem. Nie zmienia to jednak mojego przekonania, i nie tylko mojego, że relacje polsko-amerykańskie, europejsko-amerykańskie to jest najwyższy priorytet.

Na tym tle należy odnotować napięte stosunki między Warszawą a Berlinem, czego wyrazem było pominięcie Niemiec w wypowiedzi Tuska. Trwały prace nad ogłoszeniem nowego wszechstronnego traktatu z komponentem obronnym 17 czerwca 2026 roku w 35. rocznicę podpisania traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Poza istniejącymi różnicami, także na tle zadośćuczynienia za II wojnę światową, z obawy przed odmową ratyfikacji przez prezydenta Nawrockiego ministerstwa obrony ogłosiły 17 czerwca zawarcie umowy o współpracy w dziedzinie obronności. Uwagę zwraca ogłoszenie tekstu umowy wyłącznie przez stronę niemiecką. Zabrakło w niej jednak wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa⁸⁸.

Niemcy przyjmują rolę lidera w dziedzinie obronności nie tylko dlatego, że są potęgą gospodarczą i polityczną, posiadają niezrównane w Europie zdolności koalicyjne, inwestują setki miliardów w zbrojenia i dokonały gruntownej zmiany nastawienia do Rosji, ale również ze względu na osłabionych w Europie partnerów – Francję i Wielką Brytanię po brexicie.

88 *Bekanntmachung des deutsch-polnischen Abkommens über die Zusammenarbeit im Bereich der Verteidigung Vom 23. Juli 2026, Ogłoszenie niemiecko-polskiej umowy o współpracy w dziedzinie obronności z dnia 23 lipca 2026 r.*; <https://www.recht.bund.de/bgbl/2/2026/157/VO.html>; *Polska i Niemcy z nową umową o współpracy w dziedzinie obronności*, MON, 17.06.2026, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/polska-i-niemcy-z-nowa-umowa-o-wspolpracy-w-dziedzinie-obronnosci>; Ł. Jasiński, *Polsko-niemiecka umowa o współpracy w dziedzinie obronności*, PISM, 19.06.2026, <https://www.pism.pl/publikacje/polsko-niemiecka-umowa-o-wspolpracy-w-dziedzinie-obronnosci>.

Stąd niewygodna dla niektórych konkluzja, że przyszłość bezpieczeństwa oraz autonomii strategicznej Europy spoczywa w rękach Niemiec.

Wniosek ten należy uzupełnić o wręcz niezbędny wymóg, że dojdzie do uzgodnienia działań co najmniej z Francją, Wielką Brytanią, Polską i Szwecją. Można by uznać wątpliwości w stosunkach z Niemcami za należące do przeszłości, jednak jeśli się uwzględni wojnę oraz liczne zagrożenia gospodarcze (Chiny) i polityczne (USA), należy zwrócić uwagę na pominięcie Polski w zasadniczym wystąpieniu kanclerza do ambasadorów niemieckich we wrześniu 2025 roku. Gdy Merz zapowiedział „przejmowanie przez Niemcy odpowiedzialności za obronę Europy”, pominął Polskę, a wymienił tylko Francję i Wielką Brytanię jako partnerów w tworzeniu nowej architektury bezpieczeństwa, umacnianiu wschodniej flanki NATO i pomocy Ukrainie⁸⁹. Pamiętamy, iż po objęciu urzędu kanclerza 6 maja 2025 roku Friedrich Merz tego samego dnia odbył wizytę w Paryżu i w Warszawie, gdzie deklarował, że Polska i Francja będą odgrywać centralną rolę w niemieckiej polityce zagranicznej, przy czym postawił oba kraje na równi jako najważniejszych partnerów, co powtórzył w Bundestagu 14 maja⁹⁰.

Można sądzić, że chodziło o wyrażenie irytacji na intensywną w Polsce antyniemiecką propagandę i jej instrumentalizację przez nacjonalistyczną prawicę oraz pokazanie swoistego zmęczenia „pułapką reparacyjną” (*Reparationsfalle*), to jest ponawianymi żądaniami reparacji lub zadośćuczynienia za zbrodnie II wojny światowej. Jeśli taki był rzeczywisty powód, to mamy do czynienia albo z niepokojącym pomijaniem zagrożenia ewentualną wojną, albo z freudowskim „narcyzmem małych różnic”. Istniejące różnice i napięcia nie uzasadniają demonstracji publicznego

89 A. Kwiatkowska, *Zarys doktryny Merza: Niemcy jako gracz globalny*, OSW, 9.09.2025, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-09-09/zarys-doktryny-merza-niemcy-jako-gracz-globalny>.

90 M. Gostkiewicz, *Ważna deklaracja Merza. Stawia na równi Polskę i Francję*, DW, 9.05.2025, <https://www.dw.com/pl/merz-w-brukseli-stawia-na-r%C3%B3wni-polsk%C4%99-i-francj%C4%99-to-dla-mnie-wa%C5%BCne/a-72491903>.

dystansu Merza wobec Polski w najważniejszej obecnie dziedzinie bezpieczeństwa. Z kolei pominięcie Niemiec przez premiera Tuska w przedstawieniu traktatów obronnych z Francją i Wielką Brytanią wydaje się reakcją na stanowisko Berlina.

Mentalne ograniczenia w wyborach, przed jakimi stanęłyby Niemcy w wypadku ataku Rosji na Litwę, ujawniła niedawna gra wojenna w Hamburgu. Jej uczestnicy – wobec możliwego braku zaangażowania USA – przypisywali niemieckim decydyntom powstrzymywanie się przed podejmowaniem zdecydowanych decyzji, co wynikało z ostrożności, braku przekonania wobec rzeczywistych celów działań Moskwy oraz obawy przed użyciem broni atomowej.

Franz-Stefan Gady, który odgrywał rolę szefa sztabu generalnego Rosji, tak opisał przebieg tej gry:

Atakując Litwę już w pierwszym ruchu, tak dalece sparaliżowałem niemiecki proces decyzyjny – zarówno polityczny, jak i wojskowy – że najważniejszy europejski sojusznik NATO nie podjął żadnych działań. Na wypadek kontrataku NATO przygotowałem plan wykorzystujący strategię balansowania na krawędzi wojny nuklearnej, by zastraszyć niemieckie kierownictwo polityczne: uruchomieniu przygotowań do użycia taktycznej broni jądrowej z Białorusi, Obwodu Królewieckiego i z zachodniej Rosji miało towarzyszyć ultimatum uznające zajęty korytarz za obszar niepodlegający negocjacjom. Ta faza gry nie okazała się jednak potrzebna. Osiągnęliśmy nasze cele bez niej, paraliżując niemieckie władze polityczne, podczas gdy Amerykanie pozostali bierni.

Nasz cel: zniszczyć NATO, nie angażując w konflikt Amerykanów. Innymi słowy: doprowadzić do utraty wiarygodności Sojuszu i uczynić go niezdolnym do powstrzymania Rosji przed narzuceniem warunków nowego ładu bezpieczeństwa w Europie. Łatwo

było wykorzystać paraliż decyzyjny oraz podziały wewnątrz Sojuszu⁹¹.

Jednocześnie, co należy uznać za znamienne, uczestnicy niemieccy nie uwzględnili podjęcia działań obronnych ani przez NATO, ani przez samą ofiarę agresji i inne państwa bałtyckie, ani przez Polskę czy Finlandię i Szwecję. Podjęli jednak decyzję o pozostaniu żołnierzy w barakach do czasu wyjaśnienia sytuacji stacjonującej w zaatakowanym kraju niemieckiej 45. Brygady Pancерnej „Litwa”, w skład której wchodzi też wielonarodowy batalion NATO⁹².

Zdolności obronne Europy wynikają z sumy sił państw członkowskich, z ich zdolności do mobilizacji sił i środków oraz koordynacji polityk w ramach NATO i Unii Europejskiej, ale nade wszystko z determinacji. Odpowiedniej legitymacji politycznej nie zapewni Niemcom deklaracja o „przejmowaniu odpowiedzialności za bezpieczeństwo europejskie”. Jest oczywiste, że w wypadku wybuchu wojny czołową rolę w obronie odgrywać będą Polska i Niemcy z niezbędną wspomagającą rolę Francji i Wielkiej Brytanii, a także Szwecji i Finlandii, które będą w stanie angażować część sił rosyjskich⁹³ do chwili przystąpienia do działań Stanów Zjednoczonych i innych państw NATO. Odstraszenie zależy nie tylko od potencjału militarnego – którego nadal brakuje – ale także od tego, jak

91 F.-S. Gady, *I Was the Russian Commander in a War Game. This Is How I Defeated NATO*, „Foreign Policy”, 15.05.2026, <https://foreignpolicy.com/2026/05/15/russia-war-game-nato-invasion-baltics-ukraine-putin-germany-ernstfall/>.

92 Na podstawie informacji Bartłomieja Kota, dyrektora warszawskiego biura Aspen Institute CE, który brał udział w grze wojennej. Również por. *Niemcy zasymulowali atak Rosji w przesmyku suwalskim. NATO poniosło klęskę*, Onet, 5.02.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/niemcy-przeprowadzili-gre-wojenna-rosja-rozegrala-nato-w-przesmyku-suwalskim/6knfmrh>; C. Druten, *W NATO zapadają ostateczne decyzje. Rosja chce uwieść trzy kraje. GRA WOJENNA*, „Die Welt”/ Onet, 7.02.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/w-nato-zapadaja-ostateczne-decyzje-rosja-chce-uwiesc-trzy-kraje-gra-wojenna/xdzsv0p>; German Wargaming Center, <https://www.germanwargamingcenter.eu/en/>; F.-S. Gady, *I Was the Russian Commander in a War Game...*, dz. cyt.

93 E.B. Kapstein, J. Caverley, *Europe's New Defense Core*, Foreign Affairs, 10.04.2026, <https://www.foreignaffairs.com/europe/europes-new-defense-core>.

wróg ocenia swoją determinację. Podczas symulacji gry wojennej Niemcy się wahały, co wystarczyło, by wygrała Rosja⁹⁴.

Niemiecka autostrada wsparcia

Strategiczny interes w możliwie najbliższej współpracy z Niemcami wynika ze znaczenia reakcji Berlina, od której zostanie uzależniona skuteczna obrona Polski, a także z tego, że głównie przez Niemcy będzie przybywać pomoc sojuszników.

Podstawową kwestią jest czas niezbędny dla nadejścia wsparcia, gdyż Polska będzie musiała się samodzielnie bronić przez kilka tygodni. Według ocen w obecnych warunkach 45 dni zajmie transport na wschodnią flankę około 200 tys. żołnierzy, 1500 tysięcy czołgów i ponad 2500 innych jednostek sprzętu, także amunicji ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Holandii i z innych państw⁹⁵. Przyczynami tak długiego czasu są w różnych krajach niedostateczna infrastruktura, niekompatybilne systemy kolejowe czy przepisy stosowane przez nadmiernie powolną biurokrację. NATO i Unia dążą do skrócenia tego czasu do 3–5 dni, co wymaga uproszczenia przepisów granicznych oraz ogromnych nakładów finansowych na modernizację dróg, mostów, linii kolejowych i tuneli. W 2024 roku Niemcy, Polska i Holandia podpisały umowę, która ma ułatwić przemieszczanie się wojsk sojusznicznych przez ich terytoria. Po latach nieskutecznych nacisków Warszawy, podczas polsko-niemieckich rozmów międzyrządowych w Berlinie 1 grudnia 2025 roku, kanclerz Merz zapowiedział m.in. inwestycje w modernizację

Unia Europejska działa, choć...

94 C. Masala, *If Russia Wins: A Scenario*, New York 2025

95 L. Pitel et al., *The surreal 45-day trek at the heart of Nato's defence. Europe wrestles with crumbling bridges, narrow tunnels and red tape as it plans, how to move an army eastward*, „The Financial Times”, 18.11.2025, <https://www.ft.com/content/0a07238e-3657-4d1b-8460-35cfc6f8cd66>.

infrastruktury kolejowej i drogowej od Berlina, Lipska i Drezna ku polskiej granicy⁹⁶. Realizacja tych projektów zajmie z pewnością wiele lat.

Nowa polsko-niemiecka umowa o współpracy w dziedzinie obronności uznaje „mobilność wojskową za element kluczowy, który umożliwia efektywne przemieszczenie wspólnych sił sojuszniczych i jednocześnie stanowi zasadniczy warunek wsparcia logistycznego operacji wojskowych”. Czytamy w niej również:

Strony Umowy wzajemnie wspierają się przy rozwoju, rozbudowie i ochronie infrastruktury wojskowej oraz cywilnej infrastruktury możliwej do wykorzystania wojskowo, takiej jak linie kolejowe, drogi, lotniska, mosty i centra logistyczne, służące szybkiemu transportowi oddziałów i ciężkiego sprzętu. Wzmacniają wschodnią flankę NATO poprzez wspólne inwestycje w szeroko zakrojoną infrastrukturę, która poprawia zdolności NATO do prowadzenia operacji wojskowych w kierunku wschodnim⁹⁷.

Strony Umowy podkreślają znaczenie rozwoju infrastruktury wsparcia logistycznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, która może służyć jako baza zaopatrzeniowa dla kontyngentu lądowych sił niemieckich stacjonującego w Republice Litewskiej oraz dla innych państw członkowskich NATO w ramach zbiorowej logistyki sojuszniczej.

Uwagę zwraca deklaracja współpracy i wspólnych projektów, ale głównie na terenie Polski, gdy wobec niedostatecznej modernizacji niemieckiej infrastruktury transportowej zabrakło w umowie konkretnych zobowiązań Berlina w tej dziedzinie na terenie RFN.

96 *Wspólna deklaracja podsumowująca polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 1.12.2025, <https://www.gov.pl/web/premier/wspolna-deklaracja-podsumowujaca-polsko---niemieckie-konsultacje-miedzyrzdowe>.

97 *Bekanntmachung des deutsch-polnischen Abkommens über...*, dz. cyt.

Unia Europejska finalizuje obecnie rozporządzenie dotyczące mobilności wojskowej (*Military Mobility Act*), tzw. wojskowego Schengen, niezbędnego do sprawnego transgranicznego transportu żołnierzy, sprzętu wojskowego i zaopatrzenia. Projekt ma ujednolicić przepisy regulujące przemieszczanie się armii i alokować odpowiednie środki finansowe. We współpracy z NATO wskazano około 2800 „palących punktów” infrastruktury transportowej, które pilnie wymagają modernizacji. Komisja będzie współfinansować około 500 priorytetowych projektów⁹⁸.

Bez gruntownych i trwałych zmian wewnętrznych Federacja Rosyjska pozostanie zagrożeniem dla Rzeczypospolitej, a kolejny, nawet ograniczony reset postawi w trudnej sytuacji Polskę, nieufną wobec strategicznych celów Moskwy. W interesie naszego kraju leżą odsunięcie bezpośredniego zagrożenia i obniżenie napięcia w stosunkach Europy z Rosją w następstwie zakończenia wojny **na warunkach przyjętych przez Ukraińców**. Tym bardziej że każdy rząd w Warszawie będzie miał ograniczony wpływ na przebieg wydarzeń, jeśli na ponowne zbliżenie z Rosją zdecydują się Stany Zjednoczone i czołowe państwa zachodnioeuropejskie. Nawet jeśli nie będzie to oznaczać powrotu do *business as usual*, lecz selektywne zaangażowanie koncernów niemieckich i innych państw, to przeciwna temu postawa Polski będzie stanowiła dla nich niewielką przeszkodę, niemniej wywoła podziały w Unii.

Najważniejsza jest przyszłość NATO

Prezydent Trump osłabił wiarygodność odstraszenia, gdy ponownie podał w wątpliwość członkostwo Stanów Zjednoczonych w NATO po tym, jak Europejczycy odmówili bezpośredniego udziału w wojnie z Iranem. Znaczenie mają oczywiście zapisy w ustawie, które w 2023 roku, z obawy przed potencjalnymi decyzjami przyszłych administracji, przegłosował Kongres z inicjatywy senatorów: Tima Kaine’a – demokraci i... Marca Rubia – republikanina⁹⁹. Według zapisów ustawy prezydent nie może zawieść czy wypowiedzieć traktatu waszyngtońskiego ani wycofać z niego USA bez zgody dwóch trzecich Senatu lub odrębnej ustawy uchwalonej przez

98 L. Pitel i in., *The surreal 45-day trek at the heart of Nato's defence*, dz. cyt.

99 *National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2024*, The U.S. Congress, 21.06.2023 – Sekcja 1250A, <https://www.congress.gov/bill/118th-congress/house-bill/2670/text>.

obie izby. Dokument zabrania również wykorzystywania jakichkolwiek funduszy federalnych na wsparcie procesu wyjścia z Sojuszu bez powyższej zgody.

Jednak tenże sam Marco Rubio, obecnie sekretarz stanu i doradca do spraw bezpieczeństwa prezydenta, w kwietniu 2026 roku podał w wątpliwość wartość NATO, mówiąc:

Będziemy musieli zbadać, czy ten sojusz, który przez pewien czas dobrze służył temu krajowi, nadal spełnia to zadanie, czy stał się on teraz ulicą jednokierunkową, na której Ameryka jest po prostu w pozycji do obrony Europy. (...) Kiedy potrzebujemy ich pomocy... odmawiają nam praw do korzystania z baz. Więc dlaczego jesteśmy w NATO? Trzeba zadać to pytanie¹⁰⁰.

Należy zwrócić uwagę, że wspomniana ustawa nie przeszkodzi Trum-powi, jako naczelnemu dowódcy sił zbrojnych, rozkazać amerykańskim oficerom i pracownikom cywilnym w NATO, by powstrzymywali się od podejmowania jakichkolwiek działań, skoro Amerykanie odgrywają centralną rolę w zarządzaniu procesami decyzyjnymi, organizacyjnymi i technicznymi Sojuszu. Podobne oświadczenia, nawet jeśli mają na celu wywieranie presji na sojuszników europejskich, osłabiają odstraszenie, a przeto ośmielają przeciwnika, gdyż poza zdolnościami bojowymi w od-straszaniu najważniejsza jest przewidywalność automatycznej reakcji na każdy akt wrogości.

Toteż należy analizować okoliczności, w jakich może dojść do wojny, lecz ważniejsze są działania, które wojnie mogą zapobiec. Wszystkie dotych-czasowe i planowane inicjatywy wykazują, że UE odgrywa ważną, ale uzupełniającą rolę wobec kluczowej funkcji kolektywnej obrony NATO. Rozbudowa zintegrowanego europejskiego filaru Sojuszu zależy od

100 T. Penley, *Rubio says, US may need to „reexamine” NATO membership after allies blocked basing, airspace help*, Fox News, 1.04.2026, <https://www.foxnews.com/media/rubio-says-us-need-reexamine-nato-membership-allies-blocked-basing-airspace-help.amp>.

stworzenia trudnych do określenia i niejako równoległych struktur prawno-politycznych, organizacyjnych i wojskowo-operacyjnych. Wymagałyby to zgody wszystkich państw, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Waszyngton zmierza ku stopniowemu zwiększaniu odpowiedzialności Europejczyków w NATO¹⁰¹. Wyrazem kierunku zmian ma być przekazanie dwóch czołowych dowództw operacyjnych: Włosi przejmą Dowództwo Sił Połączonych NATO w Neapolu (JFC Naples), odpowiedzialne za południową flankę, podczas gdy Brytyjczycy – Dowództwo Sił Połączonych NATO w Norfolk (JFC Norfolk), obejmujące obszar północnego Atlantyku. Niemcy i Polacy mają rotacyjnie pełnić funkcję kierowniczą na flance wschodniej w Sojuszniczym Dowództwie Sił Połączonych NATO w Brunssum (JFC Brunssum). Stany Zjednoczone utrzymają jednak kontrolę nad najbardziej strategicznymi strukturami wojskowymi: generał amerykański zachowa stanowisko Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszniczych NATO w Europie (SACEUR) i kierowanie Naczelny Dowództwem Sił Sojuszniczych w Europie (SHAPE) oraz przejmie Dowództwo Sojuszniczych Sił Morskich (MARCOM), już kierując Dowództwem Sojuszniczych Sił Powietrznych w Ramstein (AIRCOM) i Dowództwem Sojuszniczych Sił Lądowych w Izmirze (LANDCOM).

Zmiany są godnym odnotowania i zarazem symbolicznym krokiem zmierzającym do wzmocnienia europejskiego filaru Sojuszu, bliskiego postulatowi Elbridge’a Colby’ego, nawołującego do „przejęcia przez Europę głównej odpowiedzialności za swoją obronę konwencjonalną”¹⁰². W praktyce oznacza to, że Stany Zjednoczone będą nadal dominować w podstawowej infrastrukturze dowodzenia i kontroli Sojuszu – w planowaniu oraz kierowaniu zdolnościami powietrznymi, lądowymi i morskimi. Zmniejszy swój udział w kosztach, ale nadal będą dostarczać kluczowych zdolności,

101 *European Allies to take on new leadership roles in NATO's Command Structure*, NATO HQ, 6.02.2026, <https://www.nato.int/en/news-and-events/articles/news/2026/02/06/european-allies-to-take-on-new-leadership-roles-in-natos-command-structure>.

102 E.A. Colby, *Remarks by Under Secretary of War for Policy...*, dz. cyt.

jakimi nie dysponuje Europa, takich jak odstraszanie nuklearne, zwiad globalny, tankowanie w powietrzu, transport lotniczy czy zdolność do głębokich uderzeń itd.¹⁰³

Ewentualne dalej idące zmiany w strukturze Sojuszu zajmą lata, toteż wbrew obecnym napięciom z Białym Domem należy wyjść poza opozycję: NATO a autonomia strategiczna. Trzeba skupić się na umacnianiu odstraszania poprzez intensywną rozbudowę współdziałania Sojuszu z Unią Europejską przy umacnianiu ich wzajemnie uzupełniających się zdolności oraz wewnętrznej spoistości¹⁰⁴. Skuteczne odstraszanie nie wynika tylko z traktatów, gdyż polega na zróżnicowanym systemie naczyń połączonych: jednoci politycznej, planów ewentualnościowych, zdolności produkcyjnych, mobilności sił oraz odporności. Uzupełnianie się obu organizmów to skutek odmienności zadań i dostępnych instrumentów:

- zadaniem NATO jest kolektywna obrona – planowanie, twarda siła i gotowość jej użycia od pierwszego dnia wojny,
- Unia Europejska pogłębia zdolności przez mobilizację polityczną, ujednolicenie regulacji, np. w kwestii logistyki czy mobilności sił zbrojnych, finansowanie rozbudowy produkcji, wspólne zamówienia oraz wzmacnianie odporności państw i społeczeństw, ochronę infrastruktury krytycznej, współpracę cywilno-wojskową, także przez proaktywną, wyprzedzającą kontrofensywę kognitywną, wymierzoną we wrogów oraz nakierowaną na uświadomienie zagrożeń przez własne społeczeństwa¹⁰⁵.

103 D.R. Palmer, L. Simón, *Rebalancing NATO's Command: European Operational Responsibility and Transatlantic Defence*, „CSDS In-Depth Paper” 2025, nr 22, <https://csds.vub.be/publication/rebalancing-natos-command-european-operational-responsibility-and-transatlantic-defence/>.

104 B. Górka-Winter, *Forging a Common Shield: Strengthening NATO–EU Cooperation for Europe's Defence*, Institut national des langues et civilisations orientales, A Sorbonne Alliance project, 10.01.2026, <https://www.inalco.fr/sites/default/files/2026-01/2-5%20-%20ESCP-%20Forging%20a%20Common%20Shield.pdf>.

105 Ch. Edwards, *The Scale of Russian Sabotage Operations Against Europe's Critical Infrastructure*, IISS, 19.08.2025, <https://www.iiss.org/research-paper/2025/08/the-scale-of-russian-sabotage-operations-against-europes-critical-infrastructure/>.

Unia Europejska i NATO dostosowują się do zagrożenia rosyjskiego. W świetle miarodajnych ostrzeżeń czynią to jednak nazbyt powoli z braku determinacji, środków, przywiązania do nieaktualnych już scenariuszy technologiczno-organizacyjnych oraz różnic. Deklaracje, traktaty i umowy przykrywają niepokój i brak zaufania, jak poszczególne państwa postąpią w godzinie wojennej próby – krajów bałtyckich wobec Polski, Polski wobec państw zachodnioeuropejskich, głównie Niemiec, oraz sojuszników europejskich wobec USA.

Polska między Europą a USA

Europa nie ma obecnie możliwości samodzielnie zapewnić sobie pełnego bezpieczeństwa bez Stanów Zjednoczonych. Pozycja Rosji jest wzmacniana nie tyle przez odstraszenie nuklearne czy jej zdolności konwencjonalne, ile deklarowane intencje oraz gotowość do ponoszenia ryzyka i ofiar w osiągnięciu agresywnych celów. We wszystkich tych wymiarach potencjał Europy okazuje się niedostateczny, a kryzys w stosunkach z USA podważa więzi transatlantyckie oraz osłabia jedność Starego Kontynentu. Po 1989 roku Polska nie szukała jakiegś mitycznej „trzeciej drogi” i wszystkie kolejne rządy przyjęły sprawdzone zachodnie modele demokracji konstytucyjnej oraz wolnego rynku. Wyjątkiem były poczynania Zjednoczonej Prawicy w latach 2015–2023 w kwestii praworządności i naruszania zasad trójpodziału władzy. Blokowana przez prezydenta Nawrockiego Koalicja 15 października podkreśla niską inflację, wysoki wzrost gospodarczy i fakt, że polska gospodarka zajęła 20. miejsce na świecie, a także kontynuowanie intensywnych zbrojeń oraz plany progresywnych zmian, takich jak zalegalizowanie związków partnerskich czy liberalizacja prawa aborcyjnego. Prawica odpowiada zarzutami o wypychanie USA z Europy, podporządkowanie interesów Polski Niemcom, a w duchu wojny kulturowej i paniki moralnej straszy multikulturalizmem, ideologią *gender*, federalizacją oraz centralizacją UE; stąd jej antyunijna orientacja na bliskiego ideologicznie Trumpa.

Wszystkie te argumenty byłyby godne debaty, gdyby nie sytuacja – wojna w Ukrainie, zagrożenie Rosji dla Polski i całej Europy oraz gruntowne zmiany w polityce prezydenta Trumpa wobec sojuszników. Kiedy się myśli o najbliższej przyszłości, wszystkie inne, jakkolwiek ważne problemy odgrywają rolę drugorzędną, co utrudnia wypracowanie ponadpartyjnej, narodowej strategii w jakiejkolwiek dziedzinie.

Mamy zaufanie do sojuszy, gdyż... nie mamy wyboru

Polityka bezpieczeństwa Polski opiera się na członkostwie w NATO, bilateralnych więziach z USA i w rosnącym stopniu na Unii Europejskiej. Kluczowe znaczenie ma zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Polsce i w Europie. Amerykańskie przywództwo w NATO od początku sprawiało, że odstraszenie było wiarygodne, co zapewniało także jedność sojuszników. NATO jest jednak traktatem **polityczno**-wojskowym, w którym reakcje na agresję określają samodzielnie poszczególne rządy. Nie musi to być odpowiedź wojskowa, lecz np. jedynie deklaracyjna bądź finansowa, gdyż rządy mogą kierować się rozmaitymi względami politycznymi – międzynarodowymi lub krajowymi. Ponadto – co najważniejsze – Sojusz podejmuje decyzje na zasadzie konsensusu, czyli niezgoda tylko jednego kraju jest w stanie zamrozić kolektywną obronę.

Polskę wzmacniają sojusze, a jednocześnie jej samodzielność działania ograniczają nie tylko nadal niedostateczne realne zdolności, ale również sam charakter NATO, ponieważ skuteczność obrony zależy od kolektywnego działania państw w nich uczestniczących, w tym przede wszystkim od decyzji prezydenta USA¹. Rozpatrywanie niezależnych od NATO czy od UE działań, samodzielnych lub podejmowanych np. wspólnie z gro-
nem krajów bałtyckich i skandynawskich, stwarza całkowicie odmienną

1 E. Smolar, *Uwarunkowania polskiej strategii bezpieczeństwa w epoce power politics*, „Rocznik Strategiczny” 2024–2025, https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2025/10/03_Smolar.pdf.

perspektywę obronną, przy czym nie sposób przewidzieć ani jej skuteczności, ani konsekwencji.

Aspiracje, uzupełnione o tendencje antyniemieckie, sprawiają, że w dyskusjach nad źródłami bezpieczeństwa, rolą i szansami Polski pojawia się sugestia zastąpienia przez nią Niemiec jako preferowanego partnera USA, odgrywającego rolę sojuszniczą na wzór Izraela.

Znaczenie naszego kraju zdecydowanie wzrosło w następstwie okazywanej determinacji oraz intensywnych zbrojeń, co uwiarygodnia Polskę jako podstawowy element europejskiej zapory (przedmurza?) przed zakusami imperialnymi Rosji. Podobną rolę odgrywają odczuwające zagrożenie państwa bałtyckie oraz Finlandia i Szwecja. Zmiany te doprowadziły do ewolucji planów ewentualnościowych Sojuszu (*NATO Contingency Plans*) na wypadek agresji, w których północno-wschodni blok państw nabrał zasadniczo większego ciężaru gatunkowego, stając się dawcą bezpieczeństwa europejskiego. Z pewnością zmiany te są doceniane w Waszyngtonie, na co liczą różne, szczególnie suwerenistyczne, środowiska nad Wisłą w nadziei, że Polska zostanie uznana przez USA za preferowanego partnera kosztem Niemiec. Tak się może wydarzyć, zwłaszcza jeśli zapalne staną się stosunki Berlina z Waszyngtonem, a zaplecze prezydenta Trumpa będzie pragnęło wykorzystać Warszawę do osłabienia UE oraz wpływów państw zachodniej Europy. Ewentualna decyzja przeniesienia do Polski części sił amerykańskich z Niemiec czy z krytykowanej przez Trumpa Hiszpanii wzmocni siły odstraszenia w Polsce, lecz może przyczynić się do napięć między sojusznikami europejskimi. Na razie jednak mimo przemian centrum decyzyjne w NATO, ale też w UE, choć z innych powodów, nie przesunęło się na wschód².

W debatach pojawia się porównanie „Polska jak Izrael”, którego autorzy inspirować się modelem tego kraju, widząc w nim przykład rozwoju opartego na determinacji, silnej armii, wiedzy i technologii. Postrzegają Izrael

2 Tamże.

jako państwo, które z poparciem Stanów Zjednoczonych skutecznie bro- ni się we wrogim otoczeniu³. Aby zdać sobie sprawę z różnic, wystarczy przyrzeć się modelowi izraelskiemu – krajowi, który dysponuje bronią nuklearną, jednak mimo kluczowego wsparcia USA działa samodzielnie, czemu wielokrotnie dawał wyraz, a poza tym nie jest ograniczony człon- kostwem w jakimkolwiek sojuszu zbiorowym. Należy zatem uwzględnić drogę, jaką musiałaby przebyć Polska, by przybliżyć się do izraelskiego modelu bezpieczeństwa: holistycznego systemu obrony totalnej, w tym wielowarstwowej obrony powietrznej, powszechnego poboru, także kobiet, regularnego szkolenia żołnierzy rezerwistów, głębokich rezerw uzbrojonego, zaledwie 10-milionowego społeczeństwa (w tym 2 mln arab- skich obywateli), jak też defensywnych i ofensywnych zdolności cyber- netycznych, opartych nie tyle na współpracy, ile wręcz na przenikaniu się ekspertów między wojskiem, wywiadem, sektorem prywatnym oraz instytucjami publicznymi. O sile decydują nakłady na badania i rozwój: w 2024 roku Izrael wydał w sektorze cywilnym na R&D najwięcej na świe- cie – 6,35% PKB, w porównaniu z 1,4% w Polsce⁴...

Wątpliwości wobec Stanów Zjednoczonych

Dowódca wojsk NATO w Europie może samodzielnie podjąć działania obronne w wypadku ataku, ale wszczęcie operacji przy użyciu znaczą- cych sił czy aktywacji dużych struktur wymaga mandatu rządów, czyli Rady Północnoatlantyckiej – ambasadorów, ministrów lub szefów państw i rządów. Istnieją jeszcze dwa istotne ograniczenia:

3 J. Bartosiak, P. Zychowicz, *Uzbrojony bastion USA. Polska Izraelem Europy?*, YouTube 2023, <https://www.youtube.com/watch?v=NfigYmkyL4A>; J. Maciejewski, *Wojsko, położenie i historia. 3 pomysły Izraela, które powinniśmy wdrożyć. I dodatkowo wyjątkowo polski element narracji*, wpolityce.pl, 13.01.2023, <https://wpolityce.pl/polityka/629958-polska-jak-izrael-powinnismy-byc-traktowani-wyjątkowo>.

4 U. Gabai, *The road ahead for Israel's innovation ecosystem*, GIS, 1.05.2025, <https://www.gisreportsonline.com/r/israel-innovation/>; *Działalność badawcza i rozwojowa w Polsce w 2024 r.*, GUS, 23.10.2025, [https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika/dzialalnosc-badawcza-i-rozwojowa-w-polsce-w-2024-r-8,14.html](https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/nauka-i-technika/dzialalnosc-badawcza-i-rozwojowa-w-polsce-w-2024-r-8,14.html).

- siły zbrojne pozostają pod zwierzchnictwem państw członkowskich i podlegają krajowym ograniczeniom (*national caveats*), co narusza autonomię dowódcy;
- naczelnym dowódcą jest tradycyjnie generał amerykański, nie można mieć zatem wątpliwości, jak postąpi wobec wydanego przez prezydenta Trumpa polecenia powstrzymania się od działania w obawie przed eskalacją wojny z Rosją.

Rośnie niepokój nie tylko, jeśli chodzi o poziom zaangażowania USA w warunkach kryzysu zbrojnego w Europie, ale też o zależność technologiczną: na ile można liczyć na sprawność zakupionej broni amerykańskiej? W maju 2025 roku Pentagon ogłosił, że Ukraina za 310 mln USD będzie nadal otrzymywać aktualizacje oprogramowania do myśliwców F-16: poprawki systemów komputerowych, w tym nowe biblioteki zagrożeń, systemy planowania misji oraz inne zdolności i usługi⁵. Zasadne są pytania: czy Kijów nadal będzie uzyskiwał niezbędne wsparcie w przypadku odrzucenia warunków pokojowych podyktowanych przez Donalda Trumpa? Czy powyższą niepewnością kierowała się Ukraina, zamawiając w październiku 2025 roku w Szwecji 150 myśliwców JAS-39 Gripen oraz w listopadzie we Francji 100 myśliwców Rafale F4? Każda z tych umów obejmuje rozbudowaną współpracę wraz z przekazaniem technologii, w tym systemy obrony powietrznej, radary, rakiety powietrze-powietrze itp. Biały Dom z pewnością to odnotował z niezadowoleniem, ale jeśli dziś Waszyngton może określać warunki poparcia dla Ukrainy, to jutro będzie warunkować tempo i zakres wsparcia dla europejskiej floty F-35 zgodnością polityczną czy bliskością ideologiczną.

5 U.S. approves USD 310.5 million F-16 training and support Package for Ukraine, Defence Industry Europe, 2.05.2025, <https://defence-industry.eu/u-s-approves-usd-310-5-million-f-16-training-and-support-package-for-ukraine/>; G. Jennings, Ukraine conflict: US commits to continued F-16 support, Janes, 6.05.2025, <https://www.janes.com/osint-insights/defence-news/defence/ukraine-conflict-us-commits-to-continued-f-16-support>.

Polska oraz Holandia, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy i inne kraje już zakupiły czy zamówiły około 600 myśliwców piątej generacji F-35. Panuje obawa, że są one, podobnie jak inne typy broni amerykańskiej, wyposażone w tzw. *kill switch*, to jest w możliwość zdalnego wyłączenia lub ograniczenia funkcji, które uniemożliwią ich skuteczne działania bojowe. Nawet jeśli taki wyłącznik nie istnieje, to zasadnicze znaczenie ma całkowita amerykańska kontrola nad technologią, w tym nad szczególnie ważnym oprogramowaniem.

Zdolności bojowe F-35 (podobnie jak F-15 czy F-16) zależą od wielu licencji, certyfikatów oprogramowania, części zamiennych, systemów planowania oraz wykonywania misji, od ogromu zasad objętych ITAR (*International Traffic in Arms Regulations*) – amerykańskimi przepisami kontrolującymi zasady eksportu oraz wykorzystywania broni i technologii obronnych – jak też od zakazu dokonywania samodzielnych modyfikacji. Wystarczy wstrzymanie aktualizacji oprogramowania i innych form wsparcia, by spadła techniczno-bojowa skuteczność myśliwców F-35. Na zamkniętych obradach w Unii był dyskutowany ten potencjalny problem. Ujawnił to w lutym 2026 roku holenderski minister obrony, który stwierdził, że w razie potrzeby Europa mogłaby złamać zabezpieczenia oprogramowania w F-35 bez zgody USA. Zdaniem ekspertów utrudnieniem jest poziom zaawansowania technologicznego tych myśliwców, w tym zintegrowania ich rozmaitych systemów i urządzeń⁶. Okazuje się to jednak możliwe, gdyż mimo wstępnego oporu, ale za zgodą Waszyngtonu, uczynił to Izrael wobec samolotów F-16 i F-35 (izraelska nazwa: Adir). Dążąc do zachowania pełnej kontroli nad zdolnościami bojowymi, Izrael wprowadził liczne modyfikacje programowe, z których skorzystał Lockheed Martin, jak też zainstalował m.in. własne systemy walki oraz

6 *Dutch MoD Highlights F-35 „Jailbreak” Option For Greater Autonomy: Is It Realistic?*, „Military Watch Magazine”, 15.02.2026, <https://militarywatchmagazine.com/article/dutch-mod-f35-jailbreak-autonomy>.

oprogramowanie misji⁷. Podobnej zgody Pentagon nie udzielił żadnemu innemu państwu, w tym Wielkiej Brytanii.

Uzależnienie Polski i innych państw od Stanów Zjednoczonych przejawia się również w dostawach gazu skroplonego LNG po zaprzestaniu importu z Rosji. Od 2020 roku import LNG z USA wzrósł pięciokrotnie, co stanowi niemal 60% importu LNG z wyraźną tendencją wzrostową⁸. Sytuacja naraża poszczególne kraje na instrumentalne wykorzystywanie eksportu amerykańskiego gazu do Europy w wypadku otwartego konfliktu politycznego z Białym Domem – na naciski, szoki cenowe bądź zakłócenia dostaw⁹. Dodajmy, że w następstwie wojny z Iranem wstrzymane są dostawy gazu LNG z Kataru do Europy (od 16% importu w 2024 do około 20% w 2025 roku), co nie tylko powoduje wzrost cen na rynku spotowym, ale też pogłębi zależność Polski od gazu amerykańskiego, obecnie odpowiedzialnego za ponad 55% dostaw¹⁰.

Nieufność Europy ujawnił „szczyt surowcowy” ministrów spraw zagranicznych ponad 50 państw w Waszyngtonie w lutym 2026 roku. Według gospodarzy celem obrad było „wspieranie wspólnych działań na rzecz wzmocnienia i dywersyfikacji łańcuchów dostaw minerałów

7 *F-35 Lightning II: Background and Issues for Congress*, The Congressional Research Service report, 11.12.2024, <https://www.congress.gov/crs-product/R48304>.

8 A. Łoskot-Strachota, *Nadmierna zależność? Rosnąca rola LNG i ropy z USA na rynku unijnym*, OSW, 4.02.2026, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2026-02-04/nadmierna-zaleznosc-rosnaca-rola-lng-i-ropy-z-usa-na-rynku>.

9 K. Szulecki et al., *UE może stać się ofiarą amerykańskiej dominacji energetycznej*, „Rzeczpospolita”, 23.01.2026, <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art43679461-ue-moze-stac-sie-ofiara-amerykanskiej-dominacji-energetycznej>.

10 *Orlen przyspiesza w LNG: więcej dostaw, silniejsza flota i rosnące moce importowe*, Orlen, 10.02.2026, <https://www.orlen.pl/pl/o-firmie/media/komunikaty-prasowe/biezace/2026/luty-2026/orlen-przyspiesza-w-lng-wiecej-dostaw-silniejsza-flota-i-rosnace-moce-importowe>; P. Ciszak, *O krok od nowej umowy z USA? To może wzmocnić pozycję Polski*, Money.pl, 6.11.2025, <https://www.money.pl/gospodarka/o-krok-od-nowej-umowy-z-usa-to-moze-wzmocnic-pozycje-polski-jako-waznego-gracza-7218905587047200a.html>; P. Ciszak, *Co z dostawami gazu dla Polski? „Są w pełni zabezpieczone”*, Money.pl, 2.03.2026, <https://www.money.pl/gospodarka/co-z-dostawami-gazu-dla-polski-sa-w-pelni-zabezpieczone-7259914002774400a.html>.

krytycznych”¹¹. Konferencja pod przewodnictwem szefa dyplomacji Marca Rubia została uznana przez Departament Stanu za „historyczną”, a jej znaczenie zostało podkreślone przez wystąpienie wiceprezydenta J.D. Vance’a. Uczestnikom europejskim wydawało się, że Waszyngton ostatecznie uznał znaczenie sojuszków dla osiągnięcia szczególnie ważnego celu, to jest uniezależnienia od Chin łańcuchów dostaw surowców strategicznych. Okazało się jednak, że mimo zaproszenia Komisji Europejskiej administracja zmierza do zawierania dwustronnych umów surowcowych z poszczególnymi państwami¹². Toteż uczestnicy unijní, w obawie przed ryzykiem taktyki „dziel i rządź”, zwrócili się do Komisji Europejskiej o prowadzenie zgodnie z jej mandatem negocjacji w imieniu całej Wspólnoty, tym bardziej że UE podjęła własne działania w dziedzinie dostaw surowców krytycznych¹³. Przy okazji konferencji Departament Stanu ogłosił podpisanie dwustronnych porozumień z 11 państwami, w tym z Wielką Brytanią, ujawniając, że w ciągu minionych pięciu miesięcy Stany Zjednoczone zawarły 10 innych podobnych umów oraz zakończyły negocjacje z 17 kolejnymi krajami. Wyrazem pragmatycznego uznania realiów po dyskretnych rokowaniach było podpisanie 24 kwietnia 2026 roku protokołu ustaleń w sprawie strategicznego partnerstwa USA i UE

11 2026 *Critical Minerals Ministerial*, U.S. Department of State, 4.02.2026, <https://www.state.gov/releases/office-of-the-spokesperson/2026/02/2026-critical-minerals-ministerial>.

12 W konferencji uczestniczyli ministrowie Belgii, Czech, Estonii, Finlandii, Francji, Grecji, Litwy, Niemiec i Polski. Radosław Sikorski o propozycji USA: „Rozważymy tę pilną inicjatywę”, Onet, 4.02.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/waszyngton-chce-sojuszu-gospodarek-radoslaw-sikorski-skomentowal/vj33t9c>; *USA, EU und Japan verkünden Rohstoffpartnerschaft*, „Der Spiegel”, 4.02.2026, <https://www.spiegel.de/ausland/gegen-abhaengigkeit-von-china-usa-eu-und-japan-verkuenden-rohstoffpartnerschaft-a-2b33da70-2593-41f9-a1dd-e80038ff9104>.

13 *Critical Raw Materials Act*, Komisja Europejska, 23.05.2024, https://single-market-economy.ec.europa.eu/sectors/raw-materials/areas-specific-interest/critical-raw-materials/critical-raw-materials-act_en.

dotyczącego surowców krytycznych, który przygotowuje grunt pod realną współpracę¹⁴.

Trump patrzy

Można się spodziewać, że Waszyngton w zamian za dalsze zaangażowanie wojskowe będzie się domagać reprezentowania przez Warszawę interesów USA w Unii Europejskiej. Dał temu wyraz ambasador Tom Rose, nalegając publicznie na rezygnację z podatku cyfrowego, co by uderzyło w pozycję koncernów amerykańskich¹⁵, a także na to, by Polska stanęła na czele frontu odmowy wobec projektów wzmacniających Unię – przepisów, które mają uprościć procedury legislacyjne w sferze gospodarki (*Sustainability Omnibus*). Swój wpis opatrzył znamienym ostrzeżeniem: „Nie popełnijcie błędu: prezydent Trump patrzy”¹⁶.

Ostatnia interwencja była o tyle zaskakująca, że Pakiet Omnibus niejako odpowiada na zarzuty Amerykanów, według których „gdy Ameryka produkuje, Europa reguluje”. Unijny zestaw przepisów stanowi przejaw pożądanej deregulacji, gdyż zmniejsza wymogi administracyjne i koszty przedsiębiorstw. Nie wpływa na łańcuchy dostaw ani na opodatkowanie firm technologicznych, nie ogranicza też inwestycji zagranicznych.

14 *EU and US launch strategic partnership on critical minerals*, Komisja Europejska, 24.04.2026, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_26_862;

A. Dzubieńska, *UE i USA zacieśniają współpracę na rzecz odporności łańcuchów dostaw surowców krytycznych*, PISM, 29.04.2026, <https://pism.pl/publikacje/ue-i-usa-zacieniaja-wspolprace-na-rzecz-odpornosci-lancuchow-dostaw-surowcow-krytycznych>; M. Melke, *Europa chce wygrać wojnę o metale ziem rzadkich*, Energetyka24, 28.04.2026, <https://energetyka24.com/surowce/gornictwo/cena-za-niezaleznosc-tak-usa-i-europa-chca-wygrac-wojne-o-metale-ziem-rzadkich>.

15 Tom Rose na platformie X, 10.03.2025: „Niezbyt to mądre! Samobójczy podatek, który zaszkodzi tylko Polsce i jej stosunkom z USA. Prezydent Trump zareaguje tak, jak powinien. Znieście ten podatek, aby uniknąć konsekwencji!” (*Not very smart! A self-destructive tax that will only hurt Poland and its relations w/USA. President Trump will reciprocate as well as he should. Rescind the tax to avoid the consequences!*), <https://x.com/TomRoseIndy/status/189916223440567935?s=20>.

16 T. Rose @TomRoseIndy na platformie X, 13.11.2025, <https://x.com/TomRoseIndy/status/1988983416985895308?s=20>.

Protest ambasadora i wezwanie rządu polskiego do blokowania tej inicjatywy wydają się próbą obrony konkurencyjnej pozycji firm amerykańskich wobec perspektywy umocnienia się przedsiębiorstw europejskich¹⁷.

Europejska autonomia strategiczna

Napięcie w polskiej polityce bezpieczeństwa i rozwoju wynika z jednej strony z centralnego znaczenia sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, zarówno w ramach NATO, jak i w stosunkach dwustronnych, a z drugiej – z członkostwa w Unii Europejskiej i jej wagi w rozwoju gospodarczym oraz z jej rosnącej roli w polityce bezpieczeństwa. Naruszenie zaufania do Stanów Zjednoczonych sprawiło, że ponad 78% Polaków uznało, iż członkostwo w Unii Europejskiej ma pozytywny wpływ na bezpieczeństwo kraju¹⁸.

Dla państw unijnych w warunkach „przedwojennych” pytanie o zaufanie do Stanów Zjednoczonych nie jest przedmiotem akademickiej dyskusji nad autonomią bądź suwerennością strategiczną czy wyrazem ambicji politycznych, lecz ma charakter operacyjny: co się stanie, jeśli wobec konfliktu politycznego Amerykanie odmówią wsparcia przy choćby lokalnym starciu zbrojnym z Rosją?

Odpowiedź to: budowanie własnych zdolności obronnych, ochrona interesów gospodarczych oraz suwerenności własnych standardów, dywersyfikacja wymiany handlowej, w tym źródeł energii, suwerenność cyfrowa oraz tworzenie alternatywnych łańcuchów wsparcia i logistyki.

W obliczu wyzwań, jakie dla UE stanowią rywalizacja wielkich mocarstw i fragmentacja geostrategiczna, coraz więcej Europejczyków

17 C. Szymanek, *Omnibus i ambasador. Kto naprawdę boi się wolnego rynku*, „Rzeczpospolita”, 18.11.2025, <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art43347951-cezary-szymanek-omnibus-i-ambasador-kto-naprawde-boi-sie-wolnego-ryнку>.

18 Sondaż przeprowadzony przez CBOS dla PAP. Por. K. Ryncarz, *Czy członkostwo w UE zwiększa bezpieczeństwo Polski?*, Euractiv.pl, 20.05.2024, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/czy-członkostwo-w-ue-zwiększa-bezpieczenstwo-polski-sondaz/>.

opowiada się za niezależnością. Wśród obywateli narastają oczekiwania, by Europa stała się bardziej odporna, wiarygodna i zdolna do samodzielnego działania¹⁹.

- 73% Europejczyków uważa obecnie, że UE powinna podążać bardziej niezależną ścieżką, co stanowi wzrost z 63% w 2024 roku.
- 58% nie postrzega już Stanów Zjednoczonych jako godnego zaufania partnera.
- 31% nadal uważa Stany Zjednoczone za najważniejszego sojusznika UE – spadek o 20 punktów procentowych w ciągu zaledwie 18 miesięcy.
- Polacy pozostają najbardziej proamerykańscy: z wynikiem 63% przy 37% uznających, że USA nie są już wiarygodnym partnerem; warto tu dodać, że od 2024 roku o 23 punkty procentowe wzrosło poparcie dla działań UE niezależnych od USA.
- Poparcie dla NATO utrzymuje się na wysokim poziomie 63%.

Obronna integracja regionalna

Rozpatrywane uwarunkowania wspólnej obrony sugerują skoncentrowanie się na Europie Północno-Wschodniej. Identyczne postrzeganie zagrożeń Polski oraz państw skandynawskich i bałtyckich, jak też konieczności integracji Ukrainy – co obecnie w NATO jest niemożliwe – sugeruje jak najbliższą z nimi współpracę obronną w wymiarze wojskowym, logistycznym i wywiadowczym, korzystanie z najlepszych doświadczeń współpracy cywilno-wojskowej, obrony terytorialnej itp. Wszelkie formy takiej współpracy są niezwykle cenne, tym bardziej że możliwość rozszerzenia frontu walki wpływa na kalkulacje Moskwy. Ustalenia te pozostają jednak niepełne i osłabione bez równoczesnego zaangażowania Niemiec. W Europie Północnej istnieją liczne formaty współpracy: Rada Państw Morza Bałtyckiego (Council of the Baltic Sea States, CBSS), Współpraca

¹⁹ *Europe's Call for Greater Independence. European Trust in the U.S. Falls as Skepticism Toward China Persists*, Bertelsman Stiftung, 7.05.2026, <https://bst-europe.eu/europe-in-the-world/europes-call-for-greater-independence/>.

Nordycka, grupa ośmiu państw nordycko-Bałtyckich (Nordic-Baltic 8, NB8) oraz kierowane przez Wielką Brytanię wojskowe Połączone Siły Ekspedycyjne (Joint Expeditionary Force, JEF). Owe formaty odzwierciedlają różne funkcje i potrzeby polityczne czy wojskowe, jednak żaden z nich nie obejmuje całej Europy Północnej i odmiennie podchodzi do integracji obronnej. Podczas gdy na przykład Rada Państw Morza Bałtyckiego, wcześniej z udziałem Rosji, skupiała się często na współpracy gospodarczej oraz na ochronie środowiska morskiego, NB8 i JEF koncentrują się na wzmacnianiu współpracy wojskowej²⁰.

Podobne nastawienie ma Grupa Północna (Northern Group), forum obronne założone w 2010 roku z inicjatywy Londynu. Zrzesza ona: kraje nordyckie – Danię, Finlandię, Islandię, Norwegię i Szwecję, państwa bałtyckie – Estonię, Litwę i Łotwę oraz Holandię, Niemcy, Polskę i Wielką Brytanię²¹.

Także Wielka Brytania (państwo ramowe) organizuje na bazie Połączonych Sił Ekspedycyjnych europejski sojusz sił morskich w celu wzmocnienia odstraszania na północnym Atlantyku i na Bałtyku. W jej skład wchodzi 10 państw: Wielka Brytania, Dania, Finlandia, Szwecja, trzy kraje bałtyckie oraz Holandia, Islandia i Norwegia.

Uwagę zwraca to, że na obrady JEF Polska nie została zaproszona ani 26 marca, ani 26 kwietnia 2026 roku²². Brak w tych formatach Polski i Nie-

20 15 marca 2026 roku Kanada i pięć państw nordyckich pogłębiły współpracę w obszarach bezpieczeństwa, w tym w zakresie zamówień wojskowych. To kolejny krok premiera Kanady Marka Carneya w kierunku budowania nowych globalnych sojuszy. Por. A. Krzysztozek, *Kanada i państwa nordyckie wzmacniają współpracę obronną*, FocusEurope, 16.03.2026, <https://focuseurope.pl/europa/wiadomosci/kanada-i-panstwa-nordyckie-wzmacniają-wspolprace-obronna>.

21 *Spotkanie ministrów obrony Grupy Północnej*, Ministerstwo Obrony Narodowej RP, 23.05.2024, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/spotkanie-ministrow-obrony-grupy-polnocnej2>.

22 A. Krzysztozek, *JEF: Ważna regionalna inicjatywa obronna bez Polski w składzie*, FocusEurope, 28.03.2026, <https://focuseurope.pl/europa/wiadomosci/jef-wazna-regionalna-inicjatywa-obronna-bez-polski-w-skladzie>; *Royal Navy hosts Joint Expeditionary Force naval chiefs to reinforce deterrence in North Atlantic and*

miec poważnie je osłabia. Kilkakrotnie zgłaszane sugestie Szwecji, by do grona uczestników NB8 zaprosić Polskę, były blokowane przez państwa bałtyckie z obawy, że wobec przystąpienia tak dużego kraju ich potrzeby zostaną zepchnięte w cień. Przełomem okazało się zaproszenie Donalda Tuska jako gościa specjalnego NB8 przez premiera Szwecji Ulfa Kristerssona, gospodarza kolejnego szczytu w listopadzie 2024 roku²³. Rozmowy dotyczyły głównie bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego, relacji transatlantycznych oraz dalszego wsparcia dla Ukrainy. Podczas szczytu Donald Tusk zaproponował m.in. utworzenie wspólnych misji patrolowych na Bałtyku (*navy policing*) oraz podpisał ze Szwecją porozumienie o partnerstwie strategicznym, uzupełnione krótko później umową o zakupie trzech okrętów podwodnych. Bez wątpienia wzmocniło to motywacje Sztokholmu do pogłębiania współpracy, choć udział Polski jako stałego członka NB8 nadal nie został sformalizowany.

Konieczność pogłębienia integracji wysiłków obronnych sugeruje – w ścisłej koordynacji z NATO – podjęcie wysiłków na rzecz intensyfikacji oraz operacjonalizacji działań albo w ramach Grupy Północnej, albo w innych powyższych formatach przy założeniu kluczowego udziału Polski i Niemiec. Taki skład zapewni i koncentrację na bezpieczeństwie w rejonie Bałtyku, i pozyskanie wsparcia USA ze względu także na rolę Wielkiej Brytanii oraz Norwegii wobec zagrożeń dla Arktyki. Będzie to wymagało skupienia się uczestników na strukturach przystających do realiów sytuacji „przedwojennej”. Za znamienne należy uznać, że w opublikowanej w kwietniu 2026 roku analizie NB8 przygotowanej przez Fiński Instytut Spraw Międzynarodowych Polska i Niemcy zostały wymienione tylko

Baltic, Royal Navy, 22.04.2026, <https://www.royalnavy.mod.uk/news/2026/april/22/20260422-rn-hosts-jef-naval-chiefs-to-reinforce-deterrence-in-north-atlantic-and-baltic>; *Advances Towards a Hybrid Royal Navy – First Sea Lord Speaks at RUSI*, RUSI, 2.04.2026, <https://www.rusi.org/news-and-comment/rusi-news/advances-towards-hybrid-royal-navy-first-sea-lord-speaks-rusi>.

23 *Premier Donald Tusk proponuje stworzenie wspólnych misji na Morzu Bałtyckim*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 27.11.2024, <https://www.gov.pl/web/premier/premier-donald-tusk-proponuje-stworzenie-wspolnych-misji-na-morzu-baltyckim>.

jeden raz jako uczestnicy pożądanego i skoordynowanego patrolowania i ćwiczeń w celu ochrony kluczowej infrastruktury podmorskiej oraz egzekwowania sankcji wobec rosyjskiej floty cieni²⁴.

Nadzwyczaj cenne zacieśnianie obronnej współpracy regionalnej, która będzie wpływać na kalkulacje Rosji, nie zmieni faktu, że w warunkach konfliktu pomoc do Polski płynąć będzie nie ze Szwecji, lecz z Niemiec.

Polskie poszukiwania alternatywy

Egotyzm ideologiczny prawicy sprawia, że w swoich tęsknotach do bezwzględnej suwerenności nie uwzględnia ona ograniczeń wynikających z sojuszu z USA i w ramach NATO²⁵. Nacjonalistyczni i suwerenistyczni zwolennicy dążeń „powrotu Polski do wielkości” nie koncentrują się na wzmacnianiu źródeł własnego rozwoju, gospodarczych czy wynikających ze stosunków międzynarodowych, lecz na osłabianiu Niemiec. W nienawistnej wobec Niemiec kampanii uczestniczy np. Zdzisław Krasnodębski, poseł PiS do Parlamentu Europejskiego i bliski doradca Jarosława Kaczyńskiego, który już po agresji na Ukrainę uznał Zachód za większe niż Rosja zagrożenie dla Polski²⁶. Podobny, ubrany w literacko-filozoficzną formę, dystans do Unii Europejskiej zaprezentował Antoni Libera²⁷.

Środowiska prawicowe i konserwatywne krytykowały wcześniej „modernizację imitacyjną” oraz brak alternatywy dla rozwoju wedle zachodnich

24 H. Haukkala, K. Raik, *The circles of security: The role of the NB8 in (Northern) European security*, FIIA, 16.04.2026, <https://fiia.fi/wp-content/uploads/2026/04/Brief-2-Circles-of-security-Haukkala-and-Raik.pdf>.

25 E. Smolar, *Uwarunkowania...*, dz. cyt.

26 „Zagrożenie dla naszej suwerenności ze strony Zachodu jest większe niż ze strony Wschodu. To jest paradoksalne. (...) Oczywiście, Rosja jest brutalna, Rosja może wypowiedzieć wojnę, ale Polacy wiedzą w sensie duchowym czy psychologicznym, jak z takim niebezpieczeństwem się obejść. Putin nas nie dzieli, ale łączy. Natomiast UE posługuje się zupełnie innymi środkami. Raczej zachętami, pieniędzmi, siłą miękką, na pewno atrakcyjnością”. Z. Krasnodębski, *Telewizja Republika*, 24.08.2022, <https://tvrepublika.pl/Polska/Krasnodebski-w-Republice-zagrozenie-z-Zachodu-jest-wieksze-jak-ze-Wschodu-wideo/141367>.

27 A. Libera, *Komu potrzebna jest Polska?*, *WszystkoCoNajważniejsze*, 30.04.2026, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/antoni-libera-komu-potrzebna-polska/>.

wzorów, wyrażając ambicje prowadzenia w pełni niezależnej polityki, przewidującej także zahamowanie kulturowych zmian, za które winią Unię i zachodnią Europę. W przekonaniu tych środowisk Polska powinna podążać drogą własnego modelu rozwoju, który zakłada odwołanie się do narodowych tradycji wolnościowych oraz republikańskich I Rzeczypospolitej. Według Marka Cichockiego i Dariusza Karłowicza z „Teologii Politycznej” zachodni model modernizacji nie przystaje do specyfiki Polski, która powinna czerpać z własnej formy, łączącej chrześcijaństwo z republikańskim duchem wolności; natomiast młodzi konserwatyści z Klubu Jagiellońskiego podobnie odwołują się do polskiej „podmiotowej modernizacji”.

Owym ambicjom zachowania odrębności nie towarzyszą jednak realistyczne propozycje ustrojowe, instytucjonalne bądź sektorowe w jakiegokolwiek dziedzinie. Pozostając na poziomie rozważań filozoficzno-kulturowych, głoszący te idee poszukują źródeł pożądanego, narodowego modelu rozwoju, ale zarazem usuwają na margines rozważań oczywisty fakt sieciowych, wielopoziomowych współzależności, a przecież we współczesnym świecie wszystko łączy się ze wszystkim.

Abstrahując więc od powiązanych ze sobą ram oraz uzależnień strukturalnych, wynikających nie tylko z integracji europejskiej czy członkostwa w NATO, ale też np. z pozyskiwania środków na międzynarodowych rynkach finansowych. Czerpią inspirację ze skupionego na wielkości Francji de Gaulle’a, podążając za przypisywanym prezydentowi V republiki zdaniem: „Ja nie zajmuję się kartoflami” (*Je ne m’occupe pas des pommes de terre*)...

Marek Cichocki celnie skomentował radykalne tendencje nacjonalistyczno-suwerenistyczne oraz trumpowskie hasło MEGA – *Make Europe Great Again*:

Dla europejskiej prawicy idea MEGA to jak dar niebios. Sama w istocie nie ma żadnej własnej idei cywilizacyjnej dla Europy

poza biciem w Brukselę, zielony ład i migrację. Z tej perspektywy chętnie przyłączy się do wielkiego brata zza Atlantyku. Jej ideowa słabość i reaktywność są coraz bardziej rozczarowujące. Może się więc szybko okazać, że zamiast odrodzenia zachodniej cywilizacji europejska prawica potrafi jedynie zrealizować swój własny program politycznej i kulturowej podległości. W Polsce jest w istocie podobnie. Ponieważ prawica bez hamulców skonsumowała wszystkie konserwatywne narodowe idee, pozostaje jej teraz reaktywna adaptacja do nowego ośrodka siły i prymitywne racjonalizowanie tej swojej słabości skleconymi na potrzeby własnych internetowych baniek geopolitycznymi teoriami. Poza paroma sloganami nie ma własnej cywilizacyjnej idei dla Polski²⁸.

To jest kontekst, w jakim należy rozpatrywać brak pragmatycznych, służących strategicznym interesom Polski propozycji zmian ze strony ugrupowań prawicowych. Pozostają hasła typu „uwolnienie się od dyktatu” Brukseli i Berlina czy „Europa ojczyzn”. Ich wyrazami były przemówienie prezydenta Karola Nawrockiego w Pradze (24 listopada 2025 roku)²⁹ bądź opracowanie Mateusza Morawieckiego, który promuje „Europę Strategicznych Partnerstw”, gdzie „państwa wybierają obszary integracji według własnych potrzeb” w modelu „elastycznej, zróżnicowanej integracji”, a Polska powinna inwestować w Trójmorze czy w Międzymorze³⁰.

Najwyraźniej dla prawicy emocjonalna satysfakcja z głoszenia mitycznej koncepcji bezwzględnej suwerenności jest ważniejsza od źródeł

28 M.A. Cichocki, *Czy dla europejskiej prawicy MEGA to dar niebios?*, „Rzeczpospolita”, 15.12.2025, <https://www.rp.pl/publicystyka/art43501801-marek-a-cichocki-czy-dla-europejskiej-prawicy-mega-to-dar-niebios>.

29 *Wykład Prezydenta RP na Uniwersytecie Karola w Pradze*, WszystkoCoNajważniejsze, 24.11.2025, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/wyklad-prezydenta-rp-na-universytecie-karola-w-pradze-plen,110849>.

30 M. Morawiecki, *Gospodarcze NATO. Europa Strategicznych Partnerstw. Jak wzmocnić relacje transatlantyckie w warunkach globalnej przebudowy*, Zespół Pracy dla Polski, styczeń 2026, https://dlapolski.pis.org.pl/wp-content/uploads/2026/01/Gospodarcze_NATO.pdf.

bezpieczeństwa i rozwoju kraju. Pomijają zalety dostępu do jednolitego rynku, największej korzyści z członkostwa w UE, która sprawia, że 75% wymiany handlowej Polska ma z Unią, w tym 28% z samymi Niemcami³¹. Unikają też wyciągania wniosków z poziomu oszczędności, inwestycji prywatnych, innowacyjności czy kapitalizacji Giełdy Papierów Wartościowych (GPW), która jest wielokrotnie mniejsza od czołowych giełd zachodnioeuropejskich, co ukazuje rzeczywistą obecnie gospodarczą pozycję kraju i rolę największych, głównie państwowych, polskich przedsiębiorstw w międzynarodowym łańcuchu wartości³².

Suwereniści powinni się w zasadzie radować, gdyż wbrew ich wrogiej retoryce dalszą integrację utrudniają właśnie różnice narodowych interesów, odmienne wizje dalszego rozwoju, także różne percepcje zagrożeń z bezpośrednimi konsekwencjami dla stosunków z mocarstwami na świecie, głównie z USA i z Chinami, ale też z Rosją.

Próby budowania alternatywnej integracji w formie Międzymorza czy Trójmorza z Polską na czele zostały odrzucone **przez wszystkich** regionalnych partnerów. W owych projektach rozpoznają oni propozycję tworzenia geopolitycznej alternatywy wobec Unii Europejskiej, a zatem źródło konfliktów z Brukselą, Niemcami, Francją i innymi państwami zachodnioeuropejskimi, na co nie tylko państwa bałtyckie, lecz także Czechy czy Rumunia nie mogą sobie pozwolić. Poza uprzedzeniami i wynikającą

31 A.A. Ambroziak, D. Mobała, *Poland in the EU Report 2024. 20 Years of Membership: Experiences and Foresights*, 2024, Wydawnictwo SGH 2025, https://www.researchgate.net/publication/395801931_Poland_in_the_European_Union_Report_2025; M. Szczepanik, *Ewolucja Unii Europejskiej 2004–2024*, w: *20 lat Polski w Unii Europejskiej*, red. P. Biskupski, PISM, maj 2024, <https://www.pism.pl/webroot/upload/files/Raport/Raport%20PISM%2020%20lat%20Polski%20w%20Unii%20Europejskiej.pdf>.

32 Kapitalizacja największej w regionie giełdy warszawskiej GPW wynosi około 600 mln euro, niemieckiej Deutsche Börse – 47 mld, a międzynarodowej giełdy Euronext, łączącej giełdy krajowe (wg wielkości kapitalizacji) Francji, Włoch, Holandii, Belgii, Norwegii, Irlandii i Portugalii, sięga 6 bln euro. Por. GPW dane z 19.12.2025, <https://www.gpw.pl/statystyki-gpw>; *Largest stock exchanges in Europe as of September 2024, by domestic market capitalisation*, Statista, 29.11.2025, <https://www.statista.com/statistics/693587/stock-exchanges-market-capitalization-europe/>.

z historii nieufnością wobec ambicji Polski, dystans tych krajów do podobnych propozycji wzmacniają oświadczenia o pozycji lidera regionu, powiązane z brakiem przekonania o kontynuacji polityki któregoś z kolejnych rządów w Warszawie. Polska najwyraźniej nie posiada na tyle atrakcyjnych zdolności gospodarczych, politycznych czy wojskowych, jak również wpływów w zachodniej Europie i w USA, aby skłonić inne państwa do oparcia się na proponowanej przez prawicę alternatywie regionalnej, gdyż będzie to prowadzić do osłabienia spoistości NATO i Unii Europejskiej. Brak zainteresowania geopolitycznym wymiarem Trójmorza sprawił, że projekt został sprowadzony do pragmatycznych rozmiarów: inwestycji infrastrukturalnych, głównie pożytecznej rozbudowy powiązań energetycznych, drogowych i kolejowych na linii północ-południe z – jakżeby inaczej – poważnym udziałem środków unijnych.

Zwolennicy miraży szybszego rozwoju poza Unią powinni przestudiować analizy osiągnięć Polski po przystąpieniu do UE, nie tylko na poziomie statystyk makroekonomicznych, ale też z docenieniem powszechnie dostrzegalnych zmian w miasteczkach i w wioskach. Warto też dostrzec załamanie się gospodarki brytyjskiej po brexicie oraz fakt, że rosnąca liczba jego zwolenników przyznaje obecnie, że był to katastrofalny błąd, jak stwierdziło 56% brytyjskiej opinii publicznej³³.

* * *

Przedstawione powyżej wnioski z raportów nad stanem Unii i potrzebami reform, debaty nad nimi, wypracowywane przez Komisję kierunki reform, wsparte przez państwa członkowskie oraz Parlament Europejski, ukazują ogrom wyzwań i zakres przemian obecnie zachodzących. Pozytywną negocjacyjną Polskę osłabia pozostawanie poza strefą euro, to jest brak

33 M. Smith, *Nine years after the EU referendum, where does public opinion stand on Brexit?*, YouGov UK, 19.06.2025, <https://yougov.co.uk/politics/articles/52410-nine-years-after-the-eu-referendum-where-does-public-opinion-stand-on-brexit>; *Share of people who think Brexit was the right or wrong decision 2020–2025*, Statista, 19.11.2025, <https://www.statista.com/statistics/987347/brexit-opinion-poll/>.

wpływu na podejmowane w jej ramach decyzje, które mają najczęściej rozstrzygające znaczenie dla całej Unii. Są one rezultatem większej, bo zmutualizowanej odporności na kryzysy, niższych kosztów obrotu gospodarczego, inflacji czy oprocentowania kredytów na cele gospodarcze bądź konsumpcyjne obywateli.

Prowadzona przez pravicę agresywna kampania antyunijna sprawiła, że – niezależnie od obecnie nierealistycznej, a niezbędnej zmiany Konstytucji – do 62% wzrósł w Polsce opór wobec przyjęcia euro³⁴. Zaniepokojonych możliwym wzmocnieniem tendencji ku poexitowi może uspokajać sondaż, w którym zdecydowana większość, bo niemal 70% badanych, docenia korzyści z członkostwa w UE. Co ważne, w rejonach wiejskich pozytywnych odpowiedzi udzieliło 62% pytanym. Przeciw-nego zdania było nieco ponad 21% ankietowanych, przy 10,4% ocen zdecydowanie negatywnych³⁵.

Nieco inne wyniki podaje kolejny sondaż tej samej pracowni, według którego za przystąpieniem do procedury opuszczenia Unii opowiedziało się mniej, bo 24,7% badanych (11,6% zdecydowanie oraz 13,1% – „raczej tak”), podczas gdy 65,7% respondentów wypowiedziało się negatywnie (48,6% – „zdecydowanie nie”, a 17,1% – „raczej nie”)³⁶.

34 Sondaż IBRIS na zlecenie Rzeczypospolitej. Na pytanie, czy Polska w ciągu najbliższych 10 lat powinna przyjąć euro zamiast złotego, przeciwko było ponad 62% badanych, w tym aż blisko 44% odpowiedziało: „zdecydowanie nie”. Poparcie wyraziło jedynie 28,5% badanych (w tym 10,5% zdecydowanie się z tym zgadza). Por. M. Fidziński, *Euro w Polsce w ciągu dziesięciu lat? Polacy są przeciwni*, „Rzeczpospolita”, 31.12.2025, <https://www.rp.pl/finanse/art43568131-euro-w-polsce-w-ciagu-dziesieciu-lat-polacy-sa-przeciwni>. Po przystąpieniu Bułgarii 1 stycznia 2026 roku poza strefą euro pozostają Polska oraz Dania, Czechy, Rumunia, Szwecja i Węgry.

35 *Czy UE pomogła polskiej gospodarce? Jednoznaczna ocena Polaków*, „Rzeczpospolita”, 1.12.2025, <https://www.rp.pl/gospodarka/art43418401-czy-ue-pomogla-polskiej-gospodarce-jednoznaczna-ocena-polakow>.

36 M. Ratajczak, *Już co czwarty Polak chce wyjścia z Unii Europejskiej*, Wirtualna Polska, 22.12.2025, <https://wiadomosci.wp.pl/juz-co-czwarty-polak-chce-wyjscia-z-unii-europejskiej-mamy-nowy-sondaz-7233506774948832a>.

Różnice występują zgodnie z podziałami ideologiczno-partyjnymi: podczas gdy zwolennicy rządzącej koalicji w ogromnej większości są przeciwni wystąpieniu z UE, wyborcy PiS w eurosceptycyzmie okazali się nawet bardziej zdecydowani niż osoby popierające Konfederację (PiS – 47%, Konfederacja – 41% „zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Jednocześnie odnotujemy, że 33% wyborców PiS jest przeciwnych opuszczeniu Unii.

Radykalizacja ugrupowań prawicowo-nacjonalistycznych, wzmacniana przez ich skuteczne działania w mediach społecznościowych, doprowadziła do pogłębienia polaryzacji opinii publicznej oraz do objawów spadku poparcia dla UE i wzrostu liczby respondentów, którzy uważają, że Polska rozwijałaby się szybciej i miałyby się ogólnie lepiej poza Unią. Opór liderów nacjonalistycznej prawicy wywołują ograniczenia wynikające z członkostwa, ale przede wszystkim motywuje ich walka z pro-unijnym obozem rządowym. Najwyraźniej wszystko inne nie ma dla nich znaczenia. Z powyższego wynika, że wybory parlamentarne w 2027 roku mogą stać się swoistym referendum nad członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Porażka wyborcza Viktora Orbána, osłabienie pozycji Donalda Trumpa w USA i skrajnie prawicowej międzynarodówki w Europie wzmacniają szanse zwycięstwa ugrupowań proeuropejskich.

Poszukująca suwerenistycznej alternatywy wobec Unii Europejskiej nacjonalistyczna prawica nie bierze pod uwagę, że żadne indywidualne państwo europejskie nie będzie w stanie samodzielnie uporać się z tak licznymi zagrożeniami i wyzwaniem. Pomija też fakt, że

***forsowany suwerenizm Polski, pozbawiony instytucji
unijnych zdolnych do łagodzenia napięć między interesami
narodowymi, niechybnie zderzy się z suwerenizmem innych
państw z groźnymi konsekwencjami dla bezpieczeństwa
i rozwoju gospodarczego Polski.***

Dyktatura pragmatyzmu w zarządzaniu zmianami

Jeśli przyjmiemy założenie, że realne jest zagrożenie rosyjskie, to jasne będzie, że stosunki ze Stanami Zjednoczonymi mają podstawowe znaczenie dla Polski. Pomimo wszelkich zastrzeżeń do polityki prezydenta Trumpa względ na strategiczne interesy bezpieczeństwa powinien sugerować prowadzenie działań, które zostaną przychylnie ocenione w Białym Domu. To nie ma być wyrazem strategii, lecz bieżącej taktyki, gdyż strategii nie wykuwa się zgodnie z wyliczanką nastolatków: „Kocha, lubi, szanuje...”.

Poza kontynuowaniem zakupów broni czy skroplonego gazu niezbędna jest analiza konsekwencji umacniania więzi ze Stanami Zjednoczonymi kosztem relacji z innymi państwami. Na plan pierwszy wysuwają się stosunki handlowe i wzmacnianie unijnych dążeń do uzyskania bardziej zrównoważonych relacji gospodarczych z Pekinem. Czynić to należy w interesie własnym, gdyż wypieranie lub opanowywanie kolejnych dziedzin europejskiej produkcji przez chińskie koncerny szybko odbije się na kondycji polskiej gospodarki. Podczas gdy zaangażowanie gospodarcze Chin w Polsce daleko odbiega od składanych od wielu lat obietnic inwestycyjnych, dostęp do rynku pozostaje wysoce reglamentowany¹. Może na

1 Por. E. Smolar, *Europa Środkowo-Wschodnia wobec Chin. Win-win czy oportunistyczny klienci?*, „Rocznik Strategiczny” 2022, https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/09/Europa_Srodkowa_Smolar.pdf.

tym ucierpieć eksport w wysokości 3,6 mld EUR, ale Polska ma stale bardzo wysoki negatywny bilans handlowy – 45,6 mld euro².

Podczas wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Pekinie w czerwcu 2024 roku, w ramach ogłoszonego planu działania na lata 2024–2027, Chiny wykonały gest i postanowiły jednostronnie wprowadzić ruch bezwizowy oraz ułatwić dostęp do swojego rynku dla takich produktów jak borówki, fasola czy dzikie zwierzęta wodne³. Plan działania był obszerny i miał obejmować współpracę w projektach infrastrukturalnych, w tym dotyczących linii kolejowej z Chin do UE⁴. Jednak uroczyste podpisanie planu z prezydentem RP, który nie posiada uprawnień wykonawczych, ma ograniczoną skuteczność, zwłaszcza obecnie. Jego zawarcie można uznać za swoistą nagrodę za udział Andrzeja Dudy jako jedyne go lidera państw UE tak wysokiego szczebla w ceremonii otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pekinie w lutym 2022 roku, gdy Unia Europejska, USA, Wielka Brytania, Kanada i Australia ogłosiły bojkot dyplomatyczny w proteście przeciwko łamaniu praw człowieka w Chinach, a szczególnie represji stosowanych wobec Ujgurów⁵.

Kolejna, podpisana we wrześniu 2025 roku umowa handlowa zwiększyła możliwości eksportu polskiego drobiu⁶. Na początku 2026 roku

2 *Wymiana handlowa Unii Europejskiej z Chinami*, Trade.gov.pl, 20.03.2025, <https://www.trade.gov.pl/aktualnosci/wymiana-handlowa-unii-europejskiej-i-polski-z-chinami/>; *Kolejny wzrost wartości eksportu rolno-spożywczego*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, 21.02.2025, <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/kolejny-wzrost-wartosci-eksportu-rolno-spozywczego>.

3 *Kluczowe porozumienia polsko-chińskie*, Trade.gov.pl, 27.06.2024, <https://www.trade.gov.pl/aktualnosci/wazne-porozumienia-polsko-chinskie/>.

4 *Plan działania na rzecz wzmocnienia partnerstwa strategicznego między Polską a Chinami*, Prezydent.pl, 25.04.2024, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/andrzej-duda/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/plan-dzialania-na-rzecz-wzmocnienia-partnerstwa-strategicznego-miedzy-polska-a-chinami,88077>.

5 *Prezydent Andrzej Duda na ceremonii otwarcia igrzysk w Pekinie. „Wśród dyktatorów”*, Onet, 4.02.2022, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/duda-na-otwarcu-igrzysk-w-pekinie-w-towarzystwie-rosji-i-arabii-saudyjskiej/zx64qqd>.

6 *Polski drób wraca na chiński rynek. Jest porozumienie ws. eksportu*, Agropolska.pl, 15.09.2025, <https://tiny.pl/bt1htqq2h>.

pojawiły się jednak doniesienia o napięciach i hamowaniu eksportu produktów rolnych ze względu na relacje Pekinu z Unią Europejską. Chodzi także o zaostrenie w Polsce ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa zgodnie z unijną dyrektywą NIS2, która określa „dostawców wysokiego ryzyka” i praktycznie eliminuje produkty chińskie z rynku instytucji publicznych⁷.

Ze względu na lobby rolnicze wyborczo delikatna jest kwestia eksportu do Chin produktów rolno-spożywczych, którego wartość w 2024 roku wyniosła około 145,7 mln euro. Dla producentów rolnych każda perspektywa wzrostu dochodów wydaje się cenna, niemniej należy ją zestawić z 39,5 mld euro wartości eksportu rolnego do państw unijnych oraz z 14,1 mld przeznaczonymi na rynki państw trzecich.

Powyższe dane należy brać pod uwagę dla odnotowania ścisłej zależności poziomu wymiany handlowej z Chinami od uwarunkowań politycznych. Jeśli się uwzględni skalę polskiego eksportu, ryzyko jest niewielkie, tym bardziej że publiczne osłabienie stosunków gospodarczych z Pekinem będzie także odnotowane w Białym Domu. A jednocześnie obłożenie cłami chińskich produktów oraz sprzedażowych platform internetowych posłuży polskiej i europejskiej produkcji oraz pozycji fiskalnej. Skoro Biały Dom uznaje za *casus belli* nakładanie podatku cyfrowego, to należy mimo wszystko się z nim wstrzymać do rozstrzygnięć unijnych, mimo że pryncypialnie słuszne jest dążenie do tego, aby wszystkie międzynarodowe koncerny, także amerykańskie, francuskie czy niemieckie, płaciły podatki w miejscu osiągnięcia zysków.

W Unii Europejskiej Donald Tusk z jego wyjątkową pozycją oraz rozpoznawalny i wpływowy Radosław Sikorski angażują się we wzmacnianie

7 Polityka torpeduje sprzedaż polskiej żywności do Chin, wGospodarcze.pl, 16.02.2026, <https://wgospodarcze.pl/informacje/154860-polityka-torpeduje-sprzedaz-polskiej-zywnosci-do-chin>; A. Wojtczak, *Eksport wstrzymany, nerwy rosną. Chiny grają twardo wobec Polski*, AgroNews.pl, 16.02.2026, <https://agronews.com.pl/artukul/eksport-wstrzymany-nerwy-rosna-chiny-graja-twardo-wobec-polski/>.

frontu pomocy dla Ukrainy. Celnym posunięciem było zorganizowanie polskiej prezydencji w Radzie UE w 2025 roku wokół najszerzej rozumianego bezpieczeństwa. Jeśli wziąć pod uwagę wyzwania, przed jakimi stoi Unia, Polska powinna energicznie i w sposób publicznie dostrzegalny angażować się w projekty strategicznie ważnych reform. Działania te umocnią pozycję kraju jako aktora, który – co czynią wszyscy – broni interesów własnych i ogranicza potencjalnie negatywne skutki przyjętych rozwiązań, ale też konstruktywnie zamierza wpływać na kształt Unii w przyszłości, również poprzez zwiększanie jej wpływu na arenie międzynarodowej. Żadne inne państwo w regionie nie jest w stanie zastąpić w tym Polski, gdyż, przy założeniu zdobycia poparcia innych krajów, Warszawa jest w stanie w Unii odgrywać rolę swoistego integratora jedności między zachodnią i wschodnią częścią czy między krajami zamożnymi a doganiającymi w rozwoju.

Należy doceniać znaczenie unikania w politycznych krajowych zmaganiach zepchnięcia na pozycję „partii wojny”, co czynił Viktor Orbán wobec węgierskiej opozycji demokratycznej, przedstawiając antyukraiński i prorosyjski Fidesz jako działającą w interesie narodowym „partię pokoju”. Niemniej, niezależnie od osobistych poglądów Tuska, Sikorskiego czy innych politycznych liderów rządu koalicyjnego, pozycji Polski nie służyła stanowcza odmowa udziału w misji stabilizacyjnej w Ukrainie bądź w zapewnieniu swobody żeglugi w Cieśninie Ormuz czy raczej w obronie państw Zatoki Perskiej atakowanych przez Iran⁸. Takie gesty się liczą, niezależnie od ostatecznego poziomu zaangażowania. Nie wymaga odpowiedzi pytanie, które kraje będą miały w przyszłości lepsze warunki handlowe w stosunkach z zamożnymi, obfitującymi w ogromne zdolności inwestycyjne państwami Półwyspu Arabskiego.

8 M. Świerczyński, *Gdy Europa buduje swoje znaczenie, stoimy z boku. Ani to honorowe, ani mądre*, „Polityka”, 3.02.2026, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2330603,1,misja-bez-polakow-gdy-europa-buduje-swoje-znaczenie-stoimy-z-boku-ani-to-honorowe-ani-madre/>.

W samej Polsce dla zwiększenia skuteczności w osiągnięciu celów strategicznych niezbędne jest uzupełnienie obecnego podejścia resortowego, wzmacnianego przez sposób działania Komitetu do Spraw Europejskich KPRM, na rzecz podejścia całościowego. Teoretycznie, ale tylko teoretycznie, miało temu pomóc przeniesienie odpowiedzialności za polityki unijne z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rozmowy przeprowadzone z członkami kierownictw kilku ministerstw gospodarczych ujawniły jednak, że podczas prac uznają oni potrzebę konsultacji z innymi resortami o pokrewnym zakresie odpowiedzialności, ale nie z MSZ. Wszelkie uznane za „polityczne” kwestie były przesyłane przez ministerstwa do premiera Tuska ze względu na jego kompetencje oraz pozycję w Unii, ale także z uwagi na swoistą ostrożność urzędniczą. Ograniczona skuteczność takiego *modus operandi* wynika z braku czasu i koncentrowania się premiera na polityce wewnętrznej oraz na bezpieczeństwie międzynarodowym i pomocy Ukrainie.

MSZ nie może występować jako petent wobec innych resortów, podczas gdy minister spraw zagranicznych jako wicepremier wyposażony w odpowiednie uprawnienia powinien odgrywać rolę inspiratora oraz integratora działań całego rządu wobec instytucji unijnych i poszczególnych państw członkowskich w procesie budowania merytorycznych koalicji na rzecz realizacji strategicznych interesów Polski⁹.

Ogrom różnorodnych wyzwań i konieczność postrzegania indywidualnych problemów w najszerszym, strategicznym ujęciu całości interesów państwa wymagają aktywnego zaangażowania dyplomacji w UE. Przykładem jest osłabianie zasad konkurencyjności na jednolitym rynku przez nieporównanie większy zakres pomocy publicznej, na którą stać najzamożniejsze Niemcy, Holandię czy Francję, lecz nie Polskę i uboższe kraje, co wykracza poza kompetencje któregośkolwiek z ministerstw

9 Por. E. Smolar, *Zadania polskiej dyplomacji... na wczoraj. W co najpierw ręce włożyć?*, CSM, 10.07.2024, https://csm.org.pl/wp-content/uploads/2024/07/Smolar-Zadania-polskiej-dyplomacji-1-10_07_2024-1.pdf.

gospodarczych. Podobnie jest z kierowaniem przeważającej proporcji środków inwestycyjnych na badania i rozwój do państw oraz przedsiębiorstw „starej Unii”. Obecnie wymagają uwagi np. proponowane przez Komisję Europejską zmiany przepisów dotyczących budowy gigantycznych centrów obliczeniowych sztucznej inteligencji, które mogą preferować najbardziej zaawansowane koncerny w Europie Zachodniej przez proponowane zwiększenie roli współpracy między przedsiębiorstwami kosztem decyzyjnej roli rządów¹⁰.

Niezbędna funkcja wielopoziomowej dyplomacji wobec instytucji unijnych i bilateralnie z państwami członkowskimi sprawia, że w strukturach rządu nie istnieje inny niż MSZ organ, który byłby w stanie podolać zadaniu integrowania działań całej Rady Ministrów oraz innych władz publicznych, gwarantując koherentną i konsekwentną realizację przyjętych celów strategicznych.

* * *

Polska polityka bezpieczeństwa i rozwoju musi wpisać się w zewnętrzne dynamiki zmian na scenie międzynarodowej, w Stanach Zjednoczonych, w Unii Europejskiej i w jej państwach członkowskich. Presje gospodarcze i polityczne ze strony Waszyngtonu sprawiają, że w najbliższych latach w centrum działań Unii znajdą się wysiłki na rzecz obrony, zdynamizowania wzrostu gospodarczego, jak też uniezależniania się od USA militarnie, gospodarczo i technologicznie. Celem jest i być powinno wszechstronne

10 Polska wraz z Czechami i państwami bałtyckimi pragnie zdobyć współfinansowanie UE dla trzech centrów obliczeniowych SI (dwóch w Polsce i jednej w Czechach). Mają one służyć rozwojowi modeli sztucznej inteligencji oraz wspieraniu innowacji w nauce, biznesie, medycynie i administracji. Por. *Council adopts position on the updated regulation to create AI gigafactories*, Council of the EU, 9.12.2025, <https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2025/12/09/ai-council-adopts-position-on-the-updated-regulation-to-create-ai-gigafactories/>; M. Duszczyk, *Bruksela rzuca klody przed polską gigafabryką AI*, „Rzeczpospolita”, 22.12.2025, <https://www.rp.pl/biznes/art43541151-bruksela-rzuca-klody-przed-polska-gigafabryke-ai>.

umocnienie się UE dla ugruntowania pozycji liczącego się partnera, ale bez dążenia do zerwania więzi z USA.

Oczekiwanie zwiększenia wydatków na obronność były zgłaszane od wielu lat, tyle że w formie nieskutecznych wezwań kolejnych administracji amerykańskich, a w ostatnich latach przez przyjaznych Europie Baracka Obamę i Joe Bidena¹¹. Prezydencja Donalda Trumpa była szokiem ze względu na jej brutalność i brak (europejskiej) klasy, ale nie z uwagi na od dawna formułowane oczekiwania.

Wymuszanie siłą respektowania amerykańskich interesów przez inne państwa, w tym żądanie przystąpienia do wojny z Iranem, wywołały w Europie protesty i napomnienia o łamaniu norm prawa międzynarodowego oraz zasad ONZ. Jak gdyby normami i zasadami przejmowali się Europejczycy zwalczający ruchy narodowowyzwoleńcze i antyrządowe rebelie w koloniach i w byłych koloniach po 1945 roku. Przywołajmy przykłady.

Francuzi w Indochinach (1946–1954), na Madagaskarze (1947–1948), w Algierii (1954–1962), w Kamerunie (1955–1964), w Tunezji i Maroku w latach pięćdziesiątych, kilkadziesiąt razy w Afryce Zachodniej i Środkowej (*Françafrique*), m.in. w Gabonie, Czadzie, Mali, Nigrze czy Togo po ich formalnej dekolonizacji, aby utrzymać przy władzy profrancuskie reżimy i tłumić opozycję, a w ostatnich latach islamistyczną rebelię.

Brytyjczycy na Malajach (1948–1960), w Kenii (1952–1960), na Cyprze (1955–1959), w Omanie (1957–1959), w Brunei (1962), w Adenie i Jemenie Południowym (1963–1967) czy wielokrotnie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku w Gujanie Brytyjskiej i w Belize.

Przykładem szczególnym była w 1956 roku interwencja zbrojna francusko-brytyjska wraz z Izraelem przeciwko Egiptowi dla odzyskania kontroli nad Kanałem Sueskim, po jego nacjonalizacji przez Gamala Abdel Nasera.

11 F. Dorn, N. Potrafke, M. Schlepper, *European Defence Spending in 2024 and Beyond: How to Provide Security in an Economically Challenging Environment*, IFO Institute, „Policy Report” 45, styczeń 2024, https://www.ifo.de/DocDL/EconPol-PolicyReport_45_European_Defence_Spending.pdf?utm_source=chatgpt.com.

Stany Zjednoczone z kolei interweniowały zbrojnie lub wspomagały zamachy stanu, by zwalczać komunizm, ale też w obronie interesów politycznych i gospodarczych: wojna w Korei formalnie pod flagą ONZ (1950–1953) i w Wietnamie (1955–1975), zamachy stanu i interwencje zbrojne w Gwatemali (1954), na Kubie (1961), w Dominikanie (1965), w Chile (1975), w Grenadzie (1983), w Panamie (1989), wsparcie dla Contras w Nikaragui w latach osiemdziesiątych XX wieku itd. W 1953 roku Amerykanie i Brytyjczycy we wspólnej operacji obalili władzę premiera Iranu Mohammada Mosaddegha i przywrócili władzę szachowi Mohammadowi Reza Pahlawiemu.

Gdy po 1945 roku Amerykanie podejmowali bez mandatu ONZ liczne interwencje wojskowe lub wspomagali sojuszników w wojnach typu *proxy* na niemal wszystkich kontynentach, europejskie rządy odwracały wzrok, gdyż walczyli z komunizmem lub z międzynarodowym terroryzmem. Podobnie uczestnicząc w dwóch wojnach w Iraku i w Afganistanie bądź w relacjach z tak błyskotliwym i sympatycznym Barackiem Obamą, laureatem Pokojowej Nagrody Nobla, który osobiście zatwierdzał cele ataków dronów w Afganistanie i Pakistanie, gdzie na znaczącą skalę ginęli postronni cywile. Również, z nielicznymi wyjątkami, wobec działań Izraela w Gazie.

Powyższej perspektywy nie można pomijać z uwagi na sceptycyzm krajów Globalnego Południa wobec oczekiwań, że zaangażują się po stronie Ukrainy, gdy wyjaśniamy, że to Rosja jest ostatnim mocarstwem kolonialnym, dokonującym krwawej agresji dla utrzymania swoich utraconych zdobyczy. Oczywista jest dla nich podwójna moralność Zachodu, podczas gdy Rosja w ich oczach nie jest ani lepsza, ani gorsza od USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Holandii czy Belgii. A jeśli ich zdaniem Europejczycy powstrzymują się obecnie przed użyciem siły, to nie ze względu na przyjęte wartości, lecz ze słabości, jednocześnie uzależniając państwa na świecie niesprawiedliwymi umowami komercyjnymi. Na ich tle Chiny wypadają lepiej...

Tym rozważaniom na pograniczu *Realpolitik*, względów sojusznicznych, prawa międzynarodowego i moralności, także oczekiwań i posiadanych możliwości oddziaływania, towarzyszyło w Europie prawomocne przekonanie, że w końcu to od Amerykanów zależały przez powojenne dekady wolność i dobrobyt, gdyż pokój został utrzymany dzięki sile i gotowości jej użycia, a nie za sprawą respektowania potwierdzonych w licznych traktatach norm i zasad. Tym bardziej że wiele z nich Stany Zjednoczone nie ratyfikowały. Podobnie z traktowanym wówczas cynicznie przez Zachód i ZSRR helsińskim Aktem końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z 1975 roku, gdyż nikt nie przewidywał jego wpływu na powstanie Komitetu Obrony Robotników oraz innych ugrupowań opozycyjnych w Polsce, Karty 77 w Czechosłowacji, opozycji demokratycznej na Węgrzech czy w NRD, a także utworzenia grup helsińskich w ZSRR.

Opór wobec polityki Trumpa nie usuwa zagrożeń ze strony rewizjonizmu rosyjskiego oraz ekspansjonistycznej gospodarczej polityki Chin. Toteż Europa nadal potrzebuje Stanów Zjednoczonych, które przez minione dekady przyczyniały się do spajania tak bardzo zróżnicowanego kontynentu – dawały poczucie bezpieczeństwa, ale działały też w sferze gospodarczej ze względu na bezprzykładną integrację obu organizmów gospodarczych, chłonność ich rynków oraz amerykański ekosystem technologiczny.

Europejczycy zderzają się z imperialnymi ambicjami Rosji Putina i jednocześnie z imperialnym nacjonalizmem oraz ze świadomym odejściem administracji prezydenta Donalda Trumpa od dotychczas wspólnie podzielanych, podstawowych zasad ideowych i norm prawno-międzynarodowych, a także z odmienną racjonalnością działania Amerykanów od tej, która rządziła stosunkami transatlantyckimi po II wojnie światowej. W powstałej sytuacji trudno mówić o wspólnocie Zachodu, skoro dotychczas dominujące liberalno-internacjonalistyczne jego rozumienie zostało otwarcie zakwestionowane przez nieliberalno-nacjonalistyczne kontrpropozycje w USA i w Europie – z naciskiem na kryteria suwerenistyczne, narodowo-etniczne, kulturowe lub religijne, a nie na wspólne

interesy, rządy prawa oraz uniwersalne aspiracje i prawa człowieka w duchu społeczeństwa otwartego¹².

Wyzwanie, jakie stanowią działania Trumpa wobec porządku międzynarodowego, nie jest jedynie kwestią dostosowywania się lub łagodzenia rozbieżności taktycznych. Obecna administracja zerwała z trzema wskazaniami kantowskiego „trójkąta pokoju”: z demokracją, czyli republikanizmem, współzależnością gospodarczą, a więc handlem, i z instytucjami międzynarodowymi, które ograniczają tendencje imperialne¹³. Po 1945 roku stanowiły one podstawę globalnej strategii USA popieranej przez obie partie:

Po pierwsze, panowało przekonanie, że instytucje multilateralne oraz uniwersalne zasady wzmacniają potęgę Stanów Zjednoczonych, a nie ograniczają jej.

Po drugie, istniało przeświadczenie, że otwarty porządek międzynarodowy oraz integracja gospodarcza służą dobrobytowi i bezpieczeństwu USA.

Po trzecie, zakładano, że demokracja, prawa człowieka oraz rządy prawa, wzmocnione przez współpracę między liberalnymi demokracjami, są strategicznymi atutami, którymi powinny kierować się Stany Zjednoczone w polityce zagranicznej¹⁴.

Stosunek Stanów Zjednoczonych do Europy może ośmielić Putina do podjęcia działań agresywnych w następstwie błędnej oceny sytuacji. Klarowne stanowisko Waszyngtonu jest niezbędne do usunięcia niebezpiecznej dwuznaczności, gdyż może dojść do katastrofalnego konfliktu w świecie niespójnych sygnałów i przywódców ogarniętych manią wielkości,

12 O dwóch „Zachodach” por. T. Bunde et al., *Munich Security Report 2020: Westlessness*, Munich Security Conference, 2020, <https://securityconference.org/en/publications/munich-security-report-2020/>.

13 I. Kant, *O wiecznym pokoju* (niem. *Zum ewigen Frieden*), 1795, wydanie polskie 1992.

14 Por. L. Schütte, *United States: Maga Carta*, w: *Munich Security Report 2025*, red. T. Bunde, S. Eisentraut, L. Schütte, <https://securityconference.org/en/publications/munich-security-report-2025/united-states/>.

kierujących się misją historyczną z własną wizją świata. Zbrojąc się oraz pomagając Ukrainie, Europa wysłała mocny sygnał, tak do Moskwy, jak i do Waszyngtonu.

Na czoło zadań wysuwa się więc usunięcie niejasności w relacjach z USA co do bezpieczeństwa Europy z niezbędnym równoważeniem stosunków gospodarczych. Brak amerykańskiego przywództwa może prowadzić do pogłębienia podziałów w Europie, jeśli dojdzie do fragmentacji interesów – na sferę północno-zachodnią, południową, północno-wschodnią z Polską, państwami bałtyckimi i Skandynawią oraz na lawirującą Europę Środkową z Austrią, Węgrami, Czechami i Słowacją. Współpracę w ramach Grupy Wyszehradzkiej osłabiła prorosyjskość Orbána, lecz po jego klęsce wyborczej w kwietniu 2026 roku Polska powinna w nowej sytuacji podjąć wysiłki na rzecz ożywienia tego formatu współpracy regionalnej, tym bardziej że w Pradze i Bratysławie rządzą premierzy Andrej Babiš i Robert Fico, bardziej pragmatyczni, niż to wynikało z ich publicznych deklaracji¹⁵. Postulat ten wynika z przekonania, że w obliczu zagrożeń ważne jest wpływanie na partnerów oraz poszukiwanie punktów wspólnych, mimo że format wyszehradzki w zasadzie się wyczerpał.

15 Nacionalistyczno-populistyczny premier Słowacji Robert Fico wspierał Trumpa, a w parlamencie w Bratysławie oświadczył, że nie obchodzi go, czy „UE pójdzie z dymem”. Fico o UE w *Ak má skapať, nech skape, povedal Fico o Európskej únii*, „Denník”, 11.12.2025, <https://dennikn.sk/minuta/5022517/>. Po spotkaniu z Trumpem w styczniu był jednak „przerażony stanem psychicznym” prezydenta i określił go jako „niebezpiecznego”. Fico odrzucił też zaproszenie do Rady Pokoju i potępił Rosję za ataki na ukraińską infrastrukturę energetyczną. W drodze powrotnej z USA po rozmowach z prezydentem Macronem obaj oświadczyli, że będą razem pracować na rzecz „strategicznego przebudzenia Europy”. Zmianę można też wyjaśnić załamaniem się popularności Trumpa także wśród zwolenników partii Fico – SMER z 61% w marcu 2025 do 16% w styczniu 2026 roku. Por. D. Rohac, *Did Slovakia Just Switch Sides? Robert Fico's sudden enthusiasm for the EU shows Trump's influence is waning*, „Persuasion”, 6.02.2026, <https://www.persuasion.community/p/did-slovakia-just-switch-sides>.

Ślub Marsa z Wenus?

Dokumenty strategiczne, działania oraz wystąpienia czołowych przedstawicieli administracji Trumpa wyznaczają trudno odwracalny trend, nawet kiedy dojdzie do zmiany władzy w USA. Zbudowany, a obecnie rozmontowywany przez USA powojenny porządek światowy przyniósł ogromne korzyści Stanom Zjednoczonym, Europie i światu, przede wszystkim 80 lat pokoju między Zachodem a wrogimi mocarstwami. Liczne regionalne wojny zastępcze podlegały logice zimnej wojny, podczas gdy późniejsze okazały się „wojnami z wyboru”, z nieokreślonymi celami ich zakończenia i porażkami. W sojuszu dominująca rola USA jako „łagodnego hegemonu” była w Europie aprobowana i legitymizowana akceptowalnym kosztem własnej suwerenności, jako źródło bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju. Obecna polityka transakcyjnego dyktatu, którą prowadzi administracja Trumpa, podważyła podstawy zaufania, co sprawia, jak zapisał historyk Robert Kagan, że Stany Zjednoczone:

będą musiały polegać na własnej sile i zwiększać wydatki wojskowe, ponieważ otwarty dostęp do zagranicznych zasobów, rynków i baz strategicznych, z którego Amerykanie dotychczas korzystali, nie będzie już wynikał z sojuszy zawartych przez ich kraj. Zamiast tego będą musieli o nie walczyć i bronić ich przed innymi mocarstwami¹⁶.

Niezależnie od sporu o wartości czy konfliktów w dziedzinie handlu z USA, nawet agresja Rosji na Ukrainę w 2014 roku nie wyrwała Europy z letargu. Punkt zwrotny wyznaczył ostatecznie Putin atakiem na Ukrainę w 2022 roku. Wobec zagrożenia ze strony Rosji i presji gospodarczej Stanów Zjednoczonych elity europejskie rozpoznały ich konsekwencje i podjęły kroki zaradcze w imię nie tylko interesów kontynentu, ale także jego tożsamości.

16 R. Kagan, *America vs. the World*, „The Atlantic”, 18.01.2026, <https://www.theatlantic.com/magazine/2026/03/trump-national-security-greenland-spheres-of-interest/685673/>.

Donald Trump niejako urealnił charakter wzajemnych stosunków, reprezentując interesy *America First*, tak jak je sam definiuje i wprowadza w życie. Czyni to w sposób wysoce niekonwencjonalny, bezwzględny i nierzadko obraźliwy, zawsze sięgając po kij, a nigdy po marchewkę. Realizował poszczególne priorytety chaotycznie i z błędami, ale, ogólnie rzecz biorąc, okazał się skuteczny w narzuceniu reszcie świata inicjatywy w kwestiach bezpieczeństwa międzynarodowego i respektowania interesów gospodarczych USA. Wojna z Iranem stanowi pierwszy wypadek przeliczenia się Trumpa z jeszcze nierozpoznanymi konsekwencjami.

Za wątpliwościami wnikliwego analityka, republikanina Andrew Michty, kryje się niepokój:

Poważne wojny często wywołują geopolityczne przetasowania, które zmieniają regionalną równowagę sił, a z czasem i globalny ład. To się powtórzy, niezależnie od tego, czy Stany Zjednoczone doprowadzą do zmiany reżimu w Iranie, odniosą jedynie częściowy sukces, czy też reżim irański przetrwa wojnę, choć z wyraźnie osłabionym programem nuklearnym i rakietowym. I niezależnie od tego, czy jest to szybka kampania, co początkowo obiecywała administracja Trumpa, długotrwała walka czy coś pomiędzy, świat się zmienił, a założenia, na jakich opierało się wielu przedstawicieli amerykańskich elit politycznych przez trzy dekady po zimnej wojnie, zostały w praktyce porzucone. Wracamy do świata definiowanego bardziej przez politykę siły i ryzyka niż przez założenia o stabilnych normach. Słabną postzimnowojenne oczekiwania stałego konsolidowania się porządku liberalnego, ale czy wraz z ich końcem Zachód będzie potrafił stawić czoła konsekwencjom tej zmiany¹⁷?

17 A. Michta, *A Closure and Reopening: The World as It Has Always Been*, RealClear Defense, 14.02.2026, https://www.realcleardefense.com/articles/2026/03/14/a_closure_and_reopening_the_world_as_it_has_always_been_1170457.html.

W 2002 roku Robert Kagan argumentował, że USA i Europa mają odmiennie poglądy co do zasad zarządzania światowym ładem. Podczas gdy Amerykanie (z Marsa) zazwyczaj, to znaczy i przed Trumpem, używają siły gospodarczej i militarnej, aby wpływać na świat, Europejczycy (z Wenus) preferują dyplomację, prawo międzynarodowe i negocjacje jako sposób rozwiązywania konfliktów:

W niewielu kwestiach się zgadzają i coraz mniej się rozumieją. Ten stan rzeczy nie jest przejściowy – nie stanowi też efektu pojedynczych amerykańskich wyborów czy jednego katastrofalnego wydarzenia. Przyczyny różnic transatlantyckich są głębokie, długotrwałe i prawdopodobnie trwałe. Jeśli chodzi o ustalanie priorytetów narodowych, określanie zagrożeń, definiowanie wyzwań oraz kształtowanie i wdrażanie polityki zagranicznej i obronnej, Stany Zjednoczone i Europa się rozeszły¹⁸.

Jednostronne i wrogie postępowanie prezydenta Trumpa sprawia, że świadoma swoich interesów oraz broniąca podstaw powojennego ładu UE będzie twardo negocjowała wzajemne relacje. *Shit happens*, ale można sądzić, że Europa nie zostanie jednak „porzucona”, gdyż dla USA korzystne będą współpraca gospodarcza, dalsze osłabianie Rosji dzięki udzielaniu pomocy Ukrainie oraz wspólne działania wymierzone w Chiny. Dla każdego lokatora Białego Domu pomocne, choć drugorzędne okaże się doprowadzenie przez UE do pokojowego ustabilizowania jakiegoś kraju czy regionu w Afryce, jeśli pozwoli to Stanom Zjednoczonym oszczędzać środki i skupiać się na własnych priorytetach. Toteż Europa odegra we własnym interesie ważną rolę w dziedzinie bezpieczeństwa, bez czekania – jak to było w przeszłości – na przybycie kawalerii wuja Sama. Tylko czy Trump o tym wie? A jeśli tak, to czy go to obchodzi? Tym bardziej że dla USA ryzyko, iż Europa będzie poszukiwać innych źródeł bezpieczeństwa bądź rozwoju, jest żadne.

18 R. Kagan, *Power and Weakness*, Hoover Institution, 1.06.2002, <https://www.hoover.org/research/power-and-weakness>.

Ani Chiny, ani Rosja nie stanowią alternatywy. Bardziej niezależna międzynarodowa polityka Unii Europejskiej okaże się marginalna dla Białego Domu: będzie ograniczana przez strategiczny konflikt z imperialną Rosją oraz przez równie atrakcyjne, co antagonistyczne stosunki handlowe z Pekinem, z koniecznością uwzględniania, również we własnym interesie, walki USA z Chinami o supremację na świecie.

Doświadczenie dekad dowiodło, jakie są zalety wspólnotowego, konsensualnego, „technokratycznego” modelu integracji, gdyż stosowana krok po kroku praktyka współpracy dowodziła swojej skuteczności, tworzyła ramy dostosowawcze dla początkowo opornych państw na zasadzie kompromisu „coś za coś”. Ten model integracji załamuje się w ostatnich latach pod wpływem porzucania centrum przez część wyborców zaniepokojonych licznymi zagrożeniami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Te obawy wyrażają i kanalizują populistyczno-suwerenistyczne partie buntu, co stanowi ruch o tyle destrukcyjny, że nie przynosi rozwiązań dla zidentyfikowanych, autentycznych problemów. Toteż osłabienia populizmu należy poszukiwać w szybszym rozwoju gospodarczym, w skuteczniejszym działaniu instytucji unijnych i – co szczególnie ważne – w demokratycznych mechanizmach wypracowanych przez państwa członkowskie.

W różnych kontekstach, często z powodów lokalnych, wyborcy podejmują destabilizujące decyzje, niemniej należy brać pod uwagę wyniki sondaży nastrojów. W porównaniu z rokiem poprzednim, w 2025 roku nastąpił wzrost satysfakcji z członkostwa w Unii Europejskiej: 74% respondentów twierdzi, że ich kraj skorzystał z członkostwa, 59% optymistycznie widzi przyszłość Unii, a zaufanie do niej utrzymuje się na wysokim poziomie 48%. Podczas gdy 67% badanych zgadza się, że UE jest miejscem stabilności w niespokojnym świecie, 83% uważa, że Wspólnota powinna wzmocnić swoją niezależność gospodarczą i zdywersyfikować stosunki handlowe z krajami na całym świecie, a blisko 79% popiera wspólną

politykę obronną i bezpieczeństwa – co stanowi drugi najwyższy wynik od 2004 roku¹⁹.

Obecnie nie wchodzi w grę ściślejsza integracja obronna, w tym stworzenie własnej, gotowej do działania armii, a już na boku należy pozostawić rozważania o wyposażeniu się we własną broń jądrową. Różnice sprawiają, że będzie to niemożliwe w przewidywalnej perspektywie czasowej, gdyż zgodnie z zasadą założycielską wszystkie kraje, niezależnie od ich wielkości, mają głos oraz kluczowe prawo weta. W konsekwencji będzie to prowadzić do tworzenia w ramach Unii lub poza nią użytecznych „koalicji chętnych” oraz różnych kręgów sektorowych integracji, „Euro-py projektów”. Taki kierunek rozwoju na krótką metę przyniesie postęp w niektórych dziedzinach, ale też może stać się źródłem osłabiania integracji przez utratę poczucia wspólnotowości. Postęp zdynamizuje porozumienie w ramach „silnika” francusko-niemiecko-polskiego, uzupełnionego o Włochy, Hiszpanię i Szwecję, gdyż każdy z tych krajów reprezentuje specyficznie regionalne potrzeby, a zatem i cele, w ramach strefy euro i poza nią, dla realizacji których może pozyskać poparcie szerszego grona innych państw członkowskich.

Pomoże obecna mobilizacja Unii Europejskiej pod wpływem polityki Trumpa – jego kulturowej wrogości, taryf celnych, roszczeń terytorialnych, gróźb i używania siły, także kryzysu energetycznego wywołanego przez wojnę z Iranem. Zrozumiałe, że skupiamy się na różnicach bądź na ograniczeniach instytucjonalnych oraz finansowych Unii w obliczu kryzysów i zagrożeń. Należy jednak docenić zdolności adaptacyjne instytucji unijnych, ponieważ potrafiły w kreatywny sposób mobilizować państwa członkowskie, dostosowywać się oraz stawiać czoła wyzwaniom (kryzysowi uchodźczemu, pandemii COVID-19, wojnie w Ukrainie, problemom w rozwoju gospodarczym), które miały, jak to wielokrotnie wieszczono, doprowadzić do upadku Unii, także polityce międzynarodowej Trumpa.

19 *Standard Eurobarometer 104 – Autumn 2025*, Unia Europejska, <https://europa.eu/eurobarometer/surveys/detail/3378>.

Proces ten może się wydawać chaotyczny, niejednorodny i nazbyt powolny, ale ostatecznie przynosi pozytywne, a na dodatek – co ważne – doceniane przez obywateli rezultaty. Unia ma ogromny potencjał gospodarczy, technologiczny i obronny, który powinien przynieść znaczący postęp w ciągu najbliższych kilku lat. Umocni on autonomię Europy i jej pozycję wobec Chin, Rosji, a także Stanów Zjednoczonych. Pomoże przekonanie, że nie ma wyjścia.

Idee federalizmu są wbudowane w fundamenty wizji integracyjnych autorstwa Roberta Schumana i Altiera Spinellego, ale w starciu z realiami powinny być traktowane jak w żarcie z czasów PRL: „Komunizm jest jak horyzont – im bardziej się do niego przybliżamy, tym bardziej się oddala...”. Federalistyczna perspektywa euroentuzjastów abstrahuje od realiów, nie tylko politycznych, lecz także społecznych. Z perspektywy narodów nie należą do przeszłości takie punkty odniesienia, jak tożsamość, suwerenność państwowa czy demokracja parlamentarna, przez którą wyrażają swoją wolę w kwestiach bieżących i dotyczących przyszłości. W większości doceniają zalety Unii Europejskiej i NATO, ale nie są skłonne zrezygnować z kontroli poprzez krajowe, także lokalne, struktury oraz mechanizmy polityki i władzy.

Nierealna jest zatem federalizacja, czego przejaw stanowi pominięcie tego celu w omawianych wyżej unijnych dokumentach analityczno-programowych, które skupiają się przede wszystkim na zdynamizowaniu gospodarki. Poważniejszego problemu nastroczają dążenia nie tyle do federalizacji, ile centralizacji w formie poszerzenia głosowania większościowego na sfery polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, gdyż w sam proces ich negocjowania wbudowana będzie dynamika dezintegracyjna. Byłby to rezultat obawy przed hegemonią jednego lub grupy państw oraz braku zaufania do uznawanego przez zdecydowaną większość krajów przywództwa europejskiego, zdolnego do nakreślenia perspektywy równie atrakcyjnej, co realistycznej i dającej poczucie bezpieczeństwa.

Suwerenistyczni populiści wraz z Putinem, Xi Jinpingiem i Trumpem przypominają, że nie żyjemy w postnarodowej, postsuwerennej Arkadii, gdzie konflikty można rozwiązywać tylko poprzez dialog. Toteż do niezbędnych zmian w Unii Europejskiej nie prowadzą wezwania do federalizacji, bo one straszą i antagonizują, wykraczając poza doświadczenia oraz oczekiwania społeczeństw państw członkowskich, borykających się z zupełnie innymi zagrożeniami. Kluczem jest niezbędna legitymizacja trudnych decyzji, którą trzeba zdobywać w ciągłym procesie demokratycznym. Najskuteczniejsze bowiem zmiany następują w drodze negocjacji i dostosowywania się po ich akceptacji przez społeczeństwa w każdym z krajów unijnych.

Tymczasem mimo dynamicznego rozwoju i rosnącej roli gospodarczej i w polityce bezpieczeństwa Polska nadal przebija się przez – w większym stopniu mentalny niż odpowiadający obecnym realiom – pułap wizji Europy zintegrowanej wokół historycznego jądra karolińskiego. Eurosceptycy nad Wisłą doszukują się przyczyn nie dość silnych wpływów Polski w dyktacie Niemiec. Najwyraźniej nie doceniają ograniczeń, jakie wynikają z co najmniej trzech powodów:

- braku własnych propozycji, które by wykraczały poza wąsko traktowane własne interesy;
- ograniczonych możliwości skupiania wokół wspólnych celów innych państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej;
- wyjątkowej roli Francji i Niemiec jako filarów integracji europejskiej.

Wobec skali problemów i braku zgody na centralizację kluczowe są:

- wydobycie się Francji ze stagnacji poprzez gospodarcze i polityczne reformy wewnętrzne;
- uzgodnienie przez Francję i Niemcy wraz z innymi partnerami kierunków rozwoju UE;
- pogłębienie współpracy polsko-niemieckiej ponad napięciami na tle historycznym;

- zawiązywanie otwartych na wszystkie inne państwa współpracy w ramach „koalicji chętnych”, służącej realizacji konkretnych projektów, które pogłębiają integrację i przyczyniają się do rozwoju oraz skuteczności działania Unii Europejskiej.

Wnioski

Liczne tropy sugerują, że za słowami i postępowaniem Donalda Trumpa kryją się intencje oraz uświadomione cele strategiczne, przygotowane przez jego konserwatywne zaplecze polityczne. Prezydent z pewnością je podziela, niemniej sposób wprowadzania ich w życie w dużym stopniu w wyniku jego cech osobowościowych ogranicza stopień oraz formy ich realizacji, skuteczność i trwałość. Publiczne wystąpienia Trumpa uzasadniają tezę, że interesuje go tylko on sam, bez zważania na koszty uboczne. Napięcie między tymi obserwacjami wystąpiło szczególnie drastycznie w wypadku wojny w Iranie. Jeśli bowiem wpiszemy ją w dążenie do osłabienia Chin przez rozciągnięcie kontroli nad wąskim gardłem gospodarczym – Cieśniną Ormuz – to światowy kryzys energetyczny i destabilizacja gospodarcza, a przy tym skok cen paliwa i wzrost inflacji w USA osłabiają szanse Partii Republikańskiej w wyborach w listopadzie 2026 roku, a w efekcie większość Partii Demokratycznej w Kongresie wpłynie na skuteczność działania nie tylko prezydenta, ale też całej jego ekipy w najbliższej przyszłości. Z pewnością zaniepokojone są tym środowiska, które na użytek prezydentury Trumpa opracowały programy nastawione na przeprowadzenie radykalnych, transformacyjnych celów politycznych, gospodarczych, prawnych, instytucjonalnych oraz tożsamościowych, zarówno w samych Stanach Zjednoczonych, jak i w stosunkach międzynarodowych.

W polityce wewnętrznej

Zdecydowana większość analiz wykazuje długofalową nieskuteczność polityki taryf celnych, które nie będą miały trwałego wpływu na realizację głównych celów – zbilansowanie budżetu oraz zmniejszenie zadłużenia

federalnego i kosztów jego obsługi. Kilkanaście największych koncernów cyfrowych napędza rekordowe zwwyżki na giełdzie. Zastosowanie nowych technologii, szczególnie sztucznej inteligencji oraz robotyzacji, przyczynia się do wzrostu gospodarki i jej wydajności w ciągu kilku lat, co poprawi stan budżetu. Temu procesowi towarzyszyć będzie utrata pracy przez co najmniej setki tysięcy osób w produkcji i usługach, co z kolei obniży dochody z podatków, ale równocześnie ograniczy potrzeby migracyjne.

Wyrazem frustracji, a zapewne i świadomości skali strat dla gospodarki amerykańskiej były przyłączenie się w lutym 2026 roku sześciu republikanów do demokratów w Izbie Reprezentantów, głosujących za zniesieniem podwyższonych ceł nałożonych przez prezydenta Trumpa na Kanałę, jak też późniejsze wypadki niezgody na politykę Białego Domu²⁰.

Większość Amerykanów wyraziła negatywny stosunek do polityki gospodarczej Trumpa po objęciu przez niego urzędu w styczniu 2025 roku²¹. Pod koniec stycznia 2026 roku poparcie dla Trumpa wyniosło 37%, co stanowi spadek w porównaniu z 40% odnotowanymi jesienią 2025 roku. Amerykanie w stosunku ponad dwa do jednego twierdzą, że działania administracji okazały się gorsze od ich oczekiwań (50%), a nie lepsze (21%). Tylko około jedna czwarta Amerykanów (27%) twierdzi obecnie, że popiera wszystkie plany Trumpa lub ich większość, co stanowi spadek z 35% w porównaniu z chwilą jego powrotu do władzy w zeszłym roku²².

Niemniej nadal utrzymuje się stosunkowo wysoki poziom poparcia ze strony wyborców republikańskich: 51% Amerykanów przewiduje

20 R. Beggin, D.J. Lynch, *In rebuke, House votes to roll back Trump's tariffs on Canada*, „The Washington Post”, 11.02.2026, <https://www.washingtonpost.com/politics/2026/02/11/house-vote-trump-tariffs/>.

21 T. Van Green, A. Cerda, S. Shepard, *Americans largely disapprove of Trump's tariff increases*, Pew Research Center, 4.02.2026, <https://www.pewresearch.org/politics/2026/02/04/americans-largely-disapprove-of-trumps-tariff-increases/>.

22 H. Hartig, J. Kiley, *Confidence in Trump Dips, and Fewer Now Say They Support His Policies and Plans*, Pew Research Center, 29.01.2026, <https://www.pewresearch.org/politics/2026/01/29/confidence-in-trump-dips-and-fewer-now-say-they-support-his-policies-and-plans/>.

negatywny wpływ cel na sytuację gospodarczą (tylko 17% wyborców republikańskich), a 25% wyraża się o nich pozytywnie (84% republikanów), neutralnie zaś 23% (43% republikanów)²³.

Zachowanie lojalności wobec Trumpa i jego działań wyborców republikańskich ujawnił kolejny sondaż. Podobnie jak wszyscy Amerykanie niepokoją się o:

koszty opieki zdrowotnej	93%
ceny żywności i produkty konsumpcyjne	92%
koszty mieszkaniowe	89%
ceny elektryczności	85%
znalezienie pracy	79%
ceny paliwa	68%
trend na giełdzie	58%

Ewentualna nowa większość w Kongresie po wyborach „połówkowych” w tym roku i nowy prezydent w 2029 roku będą w stanie odwrócić przeważającą część zmian, tym bardziej że skorzysta on z rozszerzonych uprawnień przyznanych przez Sąd Najwyższy. Ruch MAGA, który zapewnił Trumpowi pełną kontrolę nad Partią Republikańską w Kongresie, okazuje też oznaki dezintegracji pod wpływem poczucia zdrady, gdyż prezydent obiecywał zajęcie się problemami kraju, a nie wywoływanie kolejnej „wojny z wyboru”.

W polityce międzynarodowej

Niezależnie od ostatecznych wyników wojna z Iranem będzie miała dalekosiężne konsekwencje dla pozycji Stanów Zjednoczonych. Gotowość do użycia siły skłoni do ostrożności Chiny i Rosję, ale też odnotują one

23 T. Van Green, A. Cerda, S. Shepard, *A Year into Trump's Second Term, Americans' Views of the Economy Remain Negative*, Pew Research Center, 4.02.2026, <https://www.pewresearch.org/politics/2026/02/04/a-year-into-trumps-second-term-americans-views-of-the-economy-remain-negative/>.

ograniczenia USA, głównie brak środków potrzebnych do toczenia wojen w kilku teatrach jednocześnie oraz brak poparcia w samym kraju.

Wprawdzie teokratyczny reżim w Iranie może się utrzymać, jednak za sukces będą uznane jego ewentualna rezygnacja z ambicji atomowych oraz ograniczenie agresywnych działań wymierzonych w Izrael i w państwa sunnickie w regionie. Globalny kryzys energetyczny wykazał jednak, że nie zostanie zrealizowany cel strategiczny, jakim było wpłynięcie na swobodę działania Chin przez opanowanie wąskiego gardła, to jest Cieśniny Ormuz. Jednak skoro Iran dowiódł posiadania skutecznych zdolności do jej zablokowania, Cieśnina nie będzie jednostronnie kontrolowana przez USA, a w każdym razie nie w większym stopniu niż przed konfliktem. Kraje regionu wyciągną wnioski z faktu, że Stany Zjednoczone nie brały pod uwagę ich interesów, gdyż wojna naruszyła podstawy tamtejszych gospodarek. Będą zatem poszukiwać wpływu Pekinu na Iran, by zapobiec powtórzeniu się kryzysu, za co Chiny wystawią im rachunek polityczny i gospodarczy. Podobnie pogłębi się dystans wobec USA wielu państw na świecie, które w obliczu nie tylko ekonomicznego dyktatu będą starały się równoważyć stosunki gospodarcze i polityczne. Chętnego partnera również znajdą w Pekinie.

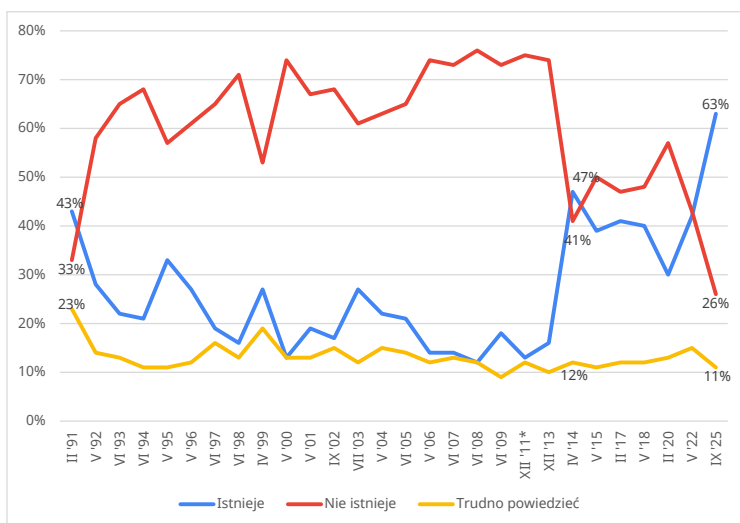
Poważne wnioski wyciągają także sojusznicy. Kanada i Dania w obliczu amerykańskich roszczeń terytorialnych będą dążyć do umocnienia swojej suwerenności, m.in. przez dywersyfikację relacji gospodarczych. Podobnie cała Europa, w której pod wpływem wytoczonej wojny kulturowej umocniła się świadomość odrębności i znaczenia własnych, odmiennych od amerykańskich interesów. Odmawiając udziału w wojnie z Iranem, sojusznicy europejscy pokazali granice, których nie zamierzają przekraczać.

Z polskiego punktu widzenia wszystkie powyższe rozważania, szczególnie wnioski wyciągane ze zmian w stosunkach transatlantycznych, nakazują powrót do punktu wyjścia, to jest do odpowiedzi na zadane na wstępie zasadnicze pytanie:

Czy realnym zagrożeniem jest atak Rosji na Polskę lub na jej sojusznika, co by doprowadziło do naszego udziału w wojnie?

Od 2020 roku znamienity był stopniowy wzrost poczucia zagrożenia Polaków: z 30 do 42% po wybuchu wojny w Ukrainie, a po incydencie z nalotem rosyjskich dronów na Polskę we wrześniu 2025 roku nastąpił kolejny skok o 21 punktów procentowych do 63% – najwięcej w historii badań CBOS na ten temat, czyli od lutego 1991 roku²⁴.

Wykres 14. Czy Pana(i) zdaniem w chwili obecnej istnieje czy też nie istnieje zagrożenie dla niepodległości Polski?



Źródło: Komunikat z badań CBOS nr 19/2025, *Czy niepodległość Polski jest zagrożona?*.

Wiedza, jaką dysponują ośrodki polityczne, wojskowe czy wywiadowcze, wynikająca z dostępu do informacji własnych, amerykańskich i NATO-wskich, jest oczywiście głębsza niż wiedza szerszego

²⁴ *Czy niepodległość Polski jest zagrożona?*, „CBOS News” 2025, nr 19, 26.09.2025, https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news_tekst.php?nr=19/2025.

społeczeństwa. Niemniej do opinii publicznej docierają informacje o zakresie rosyjskich ataków hybrydowych.

Przykłady rosyjskich działań w ramach wojny hybrydowej w Europie (styczeń 2018 – czerwiec 2025)



Źródło: Ch. Edwards, N. Seidenstein, *The Scale of Russian Sabotage Operations Against Europe's Critical Infrastructure*, IISS August 2025, <https://www.iiss.org/globalassets/media-library---content-migration/files/research-papers/2025/08/pub25-095-the-scale-of-russian-sabotage-operations.pdf>.

Po ataku dronów rosyjskich we wrześniu 2025 roku 68% badanych wyrażało opinię, że Polska może być pewna zaangażowania NATO-wskich sojuszników w jej obronę, choć tylko 14% było zdecydowanie o tym

przekonanych, 54% uważało, że raczej można być tego pewnym, a mniej niż jedna czwarta (24%) pytanych uznała, że takiej pewności obecnie mieć nie można²⁵.

Nielatwa, ale strategicznie ważna współpraca ze Stanami Zjednoczonymi narzuca konieczność oddzielenia oceny stylu uprawiania polityki przez prezydenta Trumpa. Wymaga rozpoznania celów oraz twardej kalkulacji zysków i strat – w wymiarze polskim i europejskim. Tak czynią publicznie Friedrich Merz, Alexander Stubb czy Mark Rutte, niezależnie od krytycznych ocen, jakie z pewnością wymieniają w prywatnych rozmowach. Tymczasem szereg wypowiedzi Donalda Tuska i Radosława Sikorskiego cechował otwarty dystans. Poczuciu niepewności co do postępowania Stanów Zjednoczonych dał wyraz Sikorski:

Transakcjonizm ma swój urok jako praktyczne, pragmatyczne podejście, ale nawet najbardziej beznamiętne relacje transakcyjne muszą opierać się na zaufaniu i przewidywalności. A te są coraz trudniejsze do osiągnięcia. (...) Zaufanie do Stanów Zjednoczonych jako siły dobra spadło w całej Europie. Cena amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa rośnie, podczas gdy ich wiarygodność i zakres wydają się maleć. W obszarze bezpieczeństwa obserwujemy obecnie dwa zjawiska: „kurczflację” – za mniejszy produkt płacimy wyższą cenę – i „uberyzację”. Podobnie jak w przypadku popularnej aplikacji, można zainstalować aplikację, zaakceptować wszystkie warunki, uiścić opłatę i cierpliwie czekać, by w ostatniej chwili zostać odrzuconym przez kierowcę²⁶.

W Europie i w Waszyngtonie zostały dostrzeżone wątpliwości i oczekiwania premiera Donalda Tuska, który jak na niego w nadzwyczaj

25 B. Badora, *Bezpieczeństwo Polski i pewność reakcji NATO na ewentualne zagrożenie jej terytorium*, CBOS, wrzesień 2025, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2025/K_089_25.PDF.

26 R. Sikorski, *Europa. Bezpieczna przystań w burzliwym świecie. Przemówienie na Europejskim Instytucie Uniwersyteckim we Florencji*, 18.03.2026, <https://substack.com/home/post/p-191682185>.

alarmistycznym tonie wypowiedział się podczas szczytu przywódców UE na Cyprze 24 kwietnia 2026 roku, a następnie wobec dziennikarzy i w wywiadzie dla dziennika „The Financial Times”²⁷.

Tusk określił zagrożenie rosyjskie w kategoriach nie lat, lecz miesięcy, mówiąc:

Zagrożenie ze strony Rosji jest realne i świat może je odczuć szybciej, niż się spodziewa. To naprawdę poważna sprawa. Mam na myśli perspektywę krótkoterminową – raczej miesiące niż lata. (...) Rosja szykuje się do ataku na kolejne państwa i nie chodzi o to, że tak uważamy. My to wiemy.

Wyraził wiarę w NATO, ale jednocześnie stawiał pytanie o amerykańskie gwarancje, tym samym podważając wiarygodność Sojuszu:

Dla całej wschodniej flanki, moich sąsiadów... pytanie brzmi, czy NATO wciąż jest organizacją gotową, politycznie, a także logistycznie, do reakcji, na przykład przeciwko Rosji, jeśli ta spróbowałaby zaatakować. (...)

Dla nas niezwykle ważne jest, aby wiedzieć, że wszyscy będą traktować zobowiązania NATO tak poważnie, jak Polska. (...)

Waszyngton traktuje Polskę jako najlepszego i najbliższego sojusznika w Europie. Ale dla mnie prawdziwym problemem jest to, jak to wygląda w praktyce, jeśli coś się wydarzy (...) największym i najważniejszym pytaniem dla Europy jest to, czy Stany Zjednoczone są gotowe okazać tak wielką lojalność, jak opisano to w traktatach.

27 Polish PM questions whether US is „loyal” to Europe’s defence, „The Financial Times”, 24.04.2026, <https://www.ft.com/content/1a5a2502-a45a-40c1-af6f-b30ecc34bacb>; Z. Grosse, „Raczej miesiące niż lata”. Donald Tusk ostrzega przed atakiem Rosji, FocusEurope, 24.04.2026, <https://focuseurope.pl/polska/wiadomosci/raczej-miesiace-niz-lata-donald-tusk-ostrega-przed-atakiem-rosji-i-podwaza-wiare-w-nato>; Donald Tusk ostrzega przed Rosją. „Miesiące, nie lata”, Onet, 24.04.2026, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/donald-tusk-z-watpliwosciami-dotyczacymi-lojalnosci-usa-tego-potrzebujemy/9rlblmc>.

Polski premier uznał, że stosunek liderów państw NATO-wskich i unijnych nie odpowiada skali zagrożeń:

Nie było mi łatwo przekonać naszych partnerów w NATO, że nie był to przypadkowy incydent, lecz dobrze zaplanowana i przygotowana prowokacja przeciwko Polsce. Niektórym naszym kolegom znacznie łatwiej było udawać, że nic się nie stało. Dlatego chcę mieć pewność, że jeśli coś się wydarzy, to... Rosja będzie wiedziała, że reakcja będzie twarda i jednoznaczna.

Wezwał, by Unia Europejska stała się rzeczywistym sojuszem obronnym, działającym zgodnie z zapisami traktatowymi art. 42 ust. 7.

Bez wątpienia Tusk wie więcej o rzeczywistej sytuacji niż dziennikarze, analitycy i szersza opinia publiczna. Niemniej nie wiadomo, czy miał na myśli agresję na jedno z państw NATO, czy „tylko” większą intensywność ataków hybrydowych²⁸. Z pewnością jego intencją było zmobilizowanie członków Unii i NATO, uznał bowiem, że mimo wielu inicjatyw liderzy licznych państw nie podejmują działań, które by odpowiadały skali zagrożenia.

Tusk ma rację, gdyż mimo dostrzegalnych zmian na lepsze nazbyt wielu zachodnich polityków, także pod wpływem presji wewnętrznych, nadal traktuje agresję rosyjską w Ukrainie jako problem krótkoterminowy i terytorialnie ograniczony, z którym należy się uporać. Niezbędne jest jednak wspólne planowanie obrony, skoro mamy do czynienia z państwem, które może przygotowywać się do dłuższej konfrontacji z Zachodem, a być może i do wojny. Należy wyróżnić trzy objawy:

- odbudowywanie przez Rosję potencjału wojskowego szybciej, niż oczekiwano, a wnioski wyciągnięte z wojny w Ukrainie już obecnie kształtują przyszłą strukturę sił zbrojnych;

28 A. Olech, J. Smoleń, A. Wojciechowska, *Polska jako cel rosyjskich ataków hybrydowych*, Defence24, 26.04.2026, <https://defence24.pl/geopolityka/ile-atakow-udalo-sie-zatrzymac-ujawniamy-kulisy-walki-z-rosyjskimi-atakami-hybrydowymi-na-polske-raport/>.

- integrację wysiłku całego państwa obliczonego na długoterminową konfrontację – przemysłu, logistyki, łańcucha dostaw, społeczeństwa i przestrzeni informacyjnej;
- wzrost ataków hybrydowych oraz gotowości Moskwy do podejmowania ryzyka, co obecnie pozwala na działania poniżej progu otwartego konfliktu z NATO.

Gdy Europa osłabia Rosję, popierając Ukrainę, znaczący jest – także w USA – brak woli przeniesienia np. wojny cybernetycznej na teren samej Rosji. Konieczne wydaje się przyjęcie założenia, że nie mamy do czynienia z zarządzaniem kryzysem ograniczonym do Ukrainy, lecz z długoterminową rywalizacją strategiczną z możliwością wybuchu wojny. Doraźne reakcje – a głównie ich brak – winny zatem zastąpić trwale działania na rzecz publicznie ogłaszanych przygotowań do wojny hybrydowej z Rosją, rozbudowy potencjału przemysłowego, integracji wysiłków sił zbrojnych oraz wywiadów, odporności, a przede wszystkim spójności sojuszków i społeczeństw.

Deklaracje nie zastąpią działania. Za przykład może posłużyć zapowiedziane przez Komisję Europejską skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości UE sprawy przeciwko Polsce oraz Bułgarii, Francji, Holandii, Hiszpanii, Luksemburgowi i Szwecji. Powodem jest brak wdrożenia do prawa krajowego dyrektywy w sprawie odporności infrastruktury krytycznej²⁹...

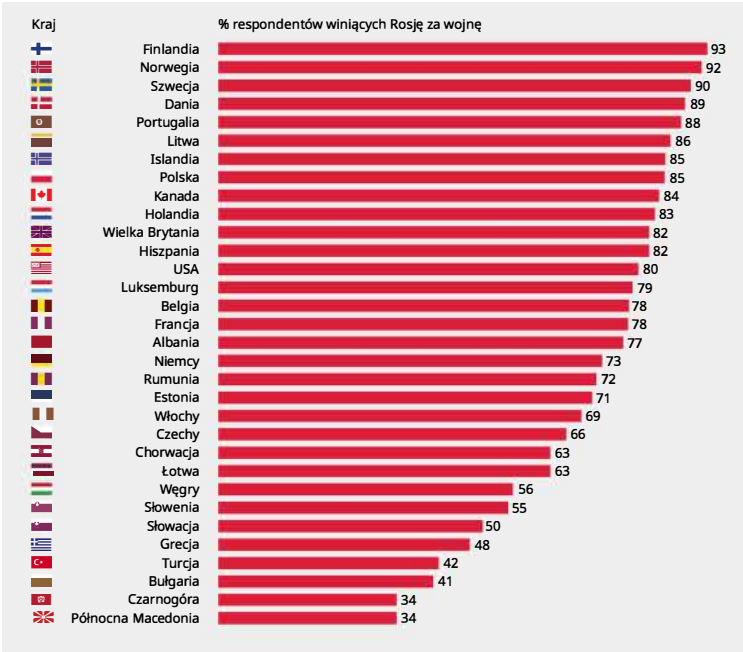
Należy także wyciągnąć wnioski i z tego, że obywatele państw sojusznicznych w różnym stopniu zarzucają Rosji odpowiedzialność za wojnę z Ukrainą³⁰. Toteż wobec odmiennych percepcji zagrożeń bądź interesów, także wobec zauważalnej wśród polityków w wielu krajach tendencji do unikania wyciągania wniosków z sytuacji oraz podejmowania decyzji,

29 A. Krzysztozek, *KE pozywa Polskę do TSUE. Grozi nam kara*, FocusEurope.pl, 29.04.2026, <https://focuseurope.pl/europa/unia-europejska/wiadomosci/ke-pozywa-polske-do-tsue-grozi-nam-kara>.

30 *Blaming Russia for war in Ukraine*, Center for Geopolitical Studies, Ryga, kwiecień 2026, <https://www.geopolitics.center/outputs/willingness-to-fight-across-nato>.

konieczne są wspólne umacnianie siły odstraszania i przeciwdziałanie fragmentacji interesów bezpieczeństwa w Europie.

Wykres 15. Kto wini Rosję za wojnę? Opinia publiczna w krajach NATO



Słupki przedstawiają odsetek respondentów, którzy odpowiedzieli „Rosja” na pytanie „Kto wywołał wojnę w Ukrainie?”. Badanie wykonane między 10 września a 29 października 2025 roku metodą CAWI i CATI. Próba: 31 217 dorosłych (18+) we wszystkich krajach NATO. Próby dla narodów reprezentatywne pod względem wieku, płci i regionu.

Źródło: Badanie zlecone przez Riga Stradiņš University we współpracy z Center for Geopolitical Studies Riga.

Słowa Donalda Tuska odpowiadały nastrojom europejskiej, w tym polskiej opinii publicznej, negatywnie oceniającej politykę prezydenta Trumpa (która postawiła PiS w trudnej sytuacji). Zastrzeżenia premiera są zrozumiałe także ze względu na popieranie przez Trumpa Karola Nawrockiego, Viktora Orbána i skrajnej prawicy w Europie oraz na niepokój

o możliwą ingerencję Amerykanów w wybory parlamentarne w 2027 roku. Za wątpliwe należy jednak uznać publiczne kwestionowanie gwarancji sojuszniczych USA, jak też antagonizowanie Białego Domu, co nie przyniesie korzyści ani Polsce, ani Europie, gdy – mimo wszystko – wartością samoistną jest utrzymywanie fasady partnerskich stosunków.

NATO, Unia Europejska oraz indywidualni sojusznicy nie powinni być w Polsce traktowani instrumentalnie, lecz jako źródła wzmacniania bezpieczeństwa kraju. Niezbędne są budowanie własnych możliwości obronnych w ścisłym współdziałaniu z sojusznikami oraz unikanie publicznego ogłaszania wątpliwości do ich zobowiązań.

Małe jest tego ryzyko, niemniej niezbędne wydaje się umacnianie wśród sojuszników przekonania, że nie zostaną uwikłani w konflikt zbrojny z Rosją w następstwie samodzielnych, nieuzgodnionych z nimi działań Warszawy. Przy zachowaniu podmiotowości należy przede wszystkim dążyć do umacniania wiarygodności oraz uniknięcia izolacji, także poprzez wyzbywanie się „kultury przesady”, nazbyt często cechującej debatę publiczną w Polsce i uważnie obserwowanej za granicą. Wzmacnianiu wspólnych zdolności obronnych szkodzi budowanie własnej, autonomicznej postawy wokół opozycji: suwerenność czy bezpieczeństwo?

Pozycja Polski jako docenianego i wiarygodnego sojusznika, tak w Stanach Zjednoczonych, jak i w Europie, wynika głównie z powiązania publicznie okazywanej determinacji z rosnącym potencjałem gospodarczym i wojskowym. Nie z deklaracji, lecz z wiarygodności potwierdzonej przez aktywną rolę w sojuszniczym systemie bezpieczeństwa – w NATO, w stosunkach z USA oraz w Unii Europejskiej. We własnym i wspólnym interesie.

Polska powinna oczywiście rozwijać politykę bezpieczeństwa Unii Europejskiej oraz budować filar europejski w NATO, gdyż nie tylko są one cenne same w sobie, ale jednocześnie umacniają pozycję i znaczenie kraju. Należy jednak wyciągnąć wnioski:

- ze strukturalnych – politycznych, wojskowych i technologicznych – deficytów Europy, które mogą zostać wyeliminowane dopiero za szereg lat;
- z nieprzewidywalności amerykańskiej polityki bezpieczeństwa w zakresie automatyzmu operacyjnego stosowania art. 5 NATO na rzecz podejścia arbitralnego, transakcyjnego i wybiórczego (*case-by-case*).
- z rosnącej roli Polski jako docenianego w Waszyngtonie partnera.

W konsekwencji należy równolegle pogłębiać bilateralizację sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi jako podstawowego źródła bezpieczeństwa wobec Rosji³¹. Wysokie wydatki obronne, zakupy amerykańskiego uzbrojenia, budowa elektrowni jądrowej, działania na rzecz trwałej obecności wojskowej, konsekwentne wspieranie Ukrainy i bardziej stanowcza postawa wobec Chin czynią z Polski wiarygodnego partnera optymalizującego koszty amerykańskiego zaangażowania w samej Polsce oraz w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

* * *

Pesymiści widzą tylko ruiny świata.

Optymiści, mając Trumpa na uwadze, przypominają, że nawet zepsuty zegar wskazuje prawidłową godzinę dwa razy na dobę.

Realiści zaś powinni robić to, co czynić należy, podśpiewując za Jackiem Kaczmarem:

Budujcie Arkę przed potopem

Dobądźcie na to wszystkich sił!

Nadzwyczajne, groźne czasy wymagają świadomości realiów, woli politycznej, determinacji oraz konsekwentnych, nadzwyczajnych działań – w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, w NATO, w Unii Europejskiej i w samej Polsce.

31 P. Wilczek, *Stany Zjednoczone w nowej fazie przywództwa globalnego*, Raport CSM nr 2/2026, 9.02.2026, <https://csm.org.pl/raport-csm-stany-zjednoczone-w-nowej-fazie-przywodztwa-globalnego/>.

Bez epilogu – cdn.

– „Dlaczego bronisz Trumpa?” – zapytał przyjaciel, wybitny politolog i praktyk dyplomacji. – „Mamy przecież do czynienia ze skrajnym egocentrykiem, kierującym się wyłącznie interesem własnym, a nie jakąkolwiek strategią”.

Celem tej książki jest rozpoznanie motywacji, intencji oraz użytych środków, a przede wszystkim skutków polityk prowadzonych przez Donalda Trumpa. Ma ona również zidentyfikować te zamiary oraz działania, które mogą pozostać trwałymi elementami przyszłej strategii Stanów Zjednoczonych i wywierać bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo i rozwój Europy oraz Polski.

Nie było moją intencją skupianie się na ocenach osobowości Donalda Trumpa, lecz rozpatrzenie źródeł, celów i konsekwencji jego polityki – dla Stanów Zjednoczonych, świata, Europy i Polski. Narzucona przez Trumpa (nieskutecznie jak dotąd podważana w USA) rola ostatecznej wyroczni skłania jednak do uwzględniania jego cech charakterologicznych, gdyż w sposób oczywisty przyczyniają się zarówno do sukcesów, jak i porażek.

Od pierwszych dni po powrocie do władzy w styczniu 2025 roku prezydent Trump ze swoją jednorodną ideologicznie ekipą przystąpił do realizacji licznych polityk – gospodarczych czy politycznych w kraju i geostrategicznych w wymiarze globalnym – mających na celu dynamizowanie gospodarki amerykańskiej, także dla wzmocnienia USA

w rywalizacji z Chinami. Widać determinację oraz w dużym stopniu skuteczność w dziedzinie gospodarczo-handlowej w obcesowym narzucaniu innym państwom swojej woli, które – z wyjątkiem Pekinu – uznały, że nie mają wyboru i muszą się dostosować. Niezależnie od długofalowych konsekwencji dla gospodarki amerykańskiej i światowej, co jest obiektem ożywionej debaty, skuteczne narzucanie cel przyniosło skarbowi USA setki miliardów dolarów, co najmniej hamując wzrost zadłużenia federalnego.

Dyskusje prowadzone w przeszłości przez Europejczyków z przedstawicielami *establishmentu* tego globalnego mocarstwa, tak z demokratami, jak i z republikanami, ujawniały istotne różnice w pojmowaniu polityki międzynarodowej i sposobach jej prowadzenia. Uczestnicy tego dialogu rozumieli i umieli hierarchizować oraz wykorzystywać priorytety, posługując się wszelkimi dostępnymi narzędziami – wojskowymi, politycznymi, gospodarczymi oraz dyplomatycznymi. Dla osiągnięcia swoich celów nie wahali się odwoływać do użycia siły, co wpływało – i nadal wpływa – hamującą na kalkulacje przeciwników. Jednocześnie wykorzystywali budowane przez dekady zależności oraz więzi sojusznicze, w tym pełen zestaw deklarowanych wspólnych planów, zasad i wartości. Obrazu tego nie zmieniały różnice oraz konflikty z Europą, gdyż ostatecznym punktem odniesienia dla obu stron były wspólne, zależne od Amerykanów, bezpieczeństwo oraz rozwój gospodarczy.

Donald Trump zerwał ze wszystkimi wcześniejszymi założeniami. Najwyraźniej uznał, że we własnym wąsko pojętym interesie Stany Zjednoczone powinny się uniezależnić od dotychczasowych układów i są w stanie realizować **samodzielnie i równocześnie** wszelkie, odmiennie określone cele. Polityka brutalnego dyktatu pomijała specyficzne interesy sojuszników, sprowadzając ich do roli wasalów; ignorowała również fakt, że sojusznicy, przeciwnicy oraz oportunistyczne, a przy tym rosnące na znaczeniu kraje Globalnego Południa również mają coś do powiedzenia. Ten styl uprawiania polityki abstrahuje od – szczególnie dla globalnego

mocarstwa oczywiste, jak się wydaje – rozumienia, że wszystko łączy się ze wszystkim, a źródłem sukcesu nie będzie prowadzenie poszczególnych polityk w oderwaniu od konsekwencji dla wielu innych.

Jeśli punktem wyjścia była świadomość „nadmiernej ekspansji imperialnej” (*imperial overreach*¹), a drogę do konsolidacji miały stanowić ograniczenie zaangażowania międzynarodowego, kolejne wygaszanie regionalnych konfliktów, skupienie się na wzmocnieniu władzy wykonawczej i na gospodarce, w tym na geostrategii gospodarczej poprzez kontrolę „wąskich gardeł” gospodarki światowej, to zaangażowanie w niekończącą się „wojnę z wyboru” z Iranem osłabiło Stany Zjednoczone oraz skuteczność ich oddziaływania w skali globalnej.

Sukcesem teokratycznego reżimu w Teheranie jest utrzymanie się przy władzy. W 2025 i 2026 roku dwie fale ataków z powietrza doprowadziły do co najmniej degradacji irańskiego programu nuklearnego oraz infrastruktury wojskowej, jak też wyeliminowały (zabiły) czołowych liderów politycznych, dowódców wojskowych oraz naukowców kierujących programem atomowym. Wojna ujawniła jednak zdolności skutecznego przeciwstawiania się Iranu poprzez blokowanie Cieśniny Ormuz oraz ograniczanie USA (i Izraela) w osiąganiu ich celów. Likwidacja zagrożenia dla żeglugi wymagałaby bowiem okupacji co najmniej nadbrzeża, przed czym powstrzymuje się Waszyngton z obawy o straty w ludziach.

Obie strony dążą do wstrzymania walk, ale na własnych warunkach, toteż po kolejnej rundzie rokowań następują wzajemne ataki. Amerykański prezydent dąży do przywrócenia żeglugi w Cieśninie Ormuz, która była otwarta przed konfliktem. Iran domaga się przede

1 P. Kennedy, *The Rise and Fall of the Great Powers: Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000* (1987), polskie wydanie: *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, tłum. M. Kluźniak, Warszawa 1994; także: R. Kuźniar, *Zmierzch liberalnego porządku międzynarodowego 2011–2021*, Warszawa 2022.

wszystkim zaprzestania ataków oraz zniesienia sankcji gospodarczych, co wzmocni reżim oraz w ciągu kilku lat umożliwi odbudowę zdolności wojskowych. Trump znalazł się zatem w pułapce, którą sam na siebie zastawił, głównie ze względu na możliwy do przewidzenia ogólnoswiatowy kryzys energetyczny, uderzający także w Amerykanów. Niedostatecznej, jak się okazuje, amerykańskiej potędze wojskowej nie towarzyszy strategia, która umożliwiłaby osiągnięcie trwałego sukcesu politycznego, dyplomatycznego i gospodarczego. Dlatego Biały Dom nie wie, jak powstrzymać kolejne cykle starć zbrojnych, rokowań i nowych ataków.

Za wcześnie na wnioski, niemniej zmagania na Bliskim Wschodzie nie zmieniły oceny globalnych intencji Stanów Zjednoczonych, Chin i Rosji. Dążenie do wyeliminowania zagrożenia irańskiego nie przebudowało architektury bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie. Z jednym istotnym wyjątkiem: dotąd sojusznicze i współpracujące państwa regionu traktują stosunki z USA z większym dystansem, gdyż jednostronne działania Trumpa (i Netanjahu) doprowadziły do poważnych strat oraz destabilizacji gospodarczej.

Z europejskiego i polskiego punktu widzenia najważniejsze okazały się ograniczenia wojskowe po stronie USA – szybkiemu wyczerpywaniu się rakiet ofensywnych oraz przeciwlotniczych i antybalistycznych towarzyszą dopiero rozbudowywane odpowiednio zdolności produkcyjne. Brak rozstrzygnięcia może prowadzić do niekończącej się wojny, wyczerpywania środków finansowych oraz zdolności wojskowych USA, co będzie miało bezpośredni wpływ na ocenę skutecznego działania Waszyngtonu przez Pekin i Moskwę. Wpływa to także na stosunki z sojusznikami oraz z licznymi państwami na świecie, które ponoszą dotkliwe koszty gospodarcze i podejmują różnorodne działania zmierzające do ich ograniczenia. Towarzyszy temu osłabienie zaufania do współpracy z USA, gdyż obwiniają głównie Trumpa za wojnę i ich sytuację.

Liczą się efekty, a nie skupianie się na ograniczeniach intelektualnych, niekompetencji oraz egocentrycznej arogancji Trumpa, który często jest wyraźnie bezradny wobec konfliktu interesów. Wojna z Iranem ujawniła w sposób szczególnie drastyczny nieumiejętność hierarchizacji celów oraz konflikt priorytetów, widoczny i w innych licznych dziedzinach, których Trump nie jest w stanie rozwiązać. Groźne skutki polityki dyktatu, uprawianej przez obecnego prezydenta tak w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej, nie pozwalają podążać za chwalebną myślą Joe Bidena: „Kwestionuj moje oceny. Nie kwestionuj moich motywacji”. Wynika to również z miliardowych korzyści osiąganych przez prezydenta i jego rodzinę.

sierpień 2026

Nota biograficzna

Eugeniusz Smolar (ur. 1945) – ekspert w dziedzinie polityki międzynarodowej, *Senior Fellow* i członek Rady Centrum Stosunków Międzynarodowych. Zajmuje się bezpieczeństwem europejskim, NATO, stosunkami transatlantyckimi, polityką wschodnią Polski i Unii Europejskiej oraz polityką wewnętrzną i zagraniczną Rosji. W 1968 roku uczestnik demonstracji marcowych, relegowany karnie z Wydziału Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Warszawskiego i aresztowany. W 1970 roku wyemigrował do Szwecji, gdzie studiował na Wydziale Socjologii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Uppsali. Od 1975 roku dziennikarz Sekcji Polskiej Serwisu Światowego BBC w Londynie, od 1982 roku wicedyrektor, a w latach 1988–1997 dyrektor Sekcji Polskiej. Współtwórca kwartalnika politycznego „Aneks” (1973–1990) oraz Wydawnictwa Aneks. Współpracownik Komitetu Obrony Robotników i innych środowisk opozycji demokratycznej. W latach 1998–2002 wiceprezes Zarządu Polskiego Radia S.A., a następnie od 2002 do 2004 roku dyrektor Programowy PR S.A. W latach 2005–2009 prezes zarządu Centrum Stosunków Międzynarodowych.

Porzucenie przez Stany Zjednoczone dotychczasowego modelu sojuszy na rzecz ich selektywnego i transakcyjnego traktowania stawia Europę przed zasadniczymi wyborami. Wymagają one odejścia od emocjonalnych ocen osoby prezydenta Donalda Trumpa i podjęcia chłodnego odczytania twardych interesów USA. Sprawiająca wrażenie chaotycznej polityka amerykańska okazuje się w takim ujęciu podporządkowana jednemu strategicznemu celowi – rywalizacji z Chinami o globalną supremację. Na ile skuteczna jest ta strategia? W jaki sposób Polska i Unia Europejska mogą odnaleźć się na rumowisku dawnego ładu transatlantyckiego? Eugeniusz Smolar przedstawia wielowątkową analizę globalnych stosunków międzynarodowych oraz formułuje konkretne rekomendacje strategiczne zarówno z perspektywy Warszawy, jak i Europy.



FUNDACJA
BATOREGO

ISBN 978-83-68802-24-5



9 788368

8 02245